www.lowiczanin.info

NOWY ŁOWICZANIN
TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

TYGODNIK LOKALNY

Cena 3,20 zł
(w tym 8% VAT)

Sąsiedzi pomogli gospodarzowi,
którego spłonęła stodoła. str. 12

Właściciel Marela stanął przed sądem
– chodzi o grube miliony. str. 3

Czy mamy kłopot z policjantami?
Kolejna rozmowa NŁ. str. 22

CZWARTEK 15 marca 2018 | **NR 11** (1289) | Rok XXVIII | ISSN 1231-479x

Przed wyborami samorządowymi | Nasz raport – str. 13-15

Kto będzie kandydował na burmistrza i na wójtów

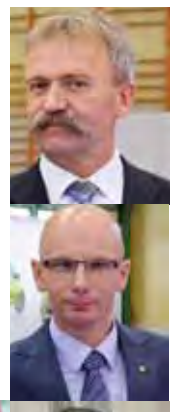

Księżackie Jadło | Znamy już wszystkich wykonawców

Doda i Zenek Martyniuk na jednej scenie – to będzie szał!

Największa skandalistka polskiego show biznesu, piosenkarka Dorota Rabczewska, znana jako Doda, będzie zamykać program koncertów podczas Księżackiego Jadła. Na zaplanowanej na 9 września imprezie wystąpi też Zenek Martyniuk.

Kierownik miejskiego biura kultury Michał Zalewski powiedział nam, że tym, czym kierowano się podczas podpisywania umów z artystami, były wyniki plebiscytu ŁOK oraz dostępność terminów koncertowych.

Postać Dody pojawiała się w poprzedniej edycji plebiscytu, ale wtedy nie udało się jej ściągnąć do Łowicza. – Może nie jest to artystka, która jest teraz na topie, ale myślę że ma swoją wierną publiczność – mówi nam Michał Zalewski. Kolejność koncertów na Księżackim Jadle ma wyglądać następująco: najpierw wystąpi Zenek Martyniuk, po nim gwiazda muzyki cygańskiej Dziani, następnie grupa rockowa Skaldowie i na końcu Doda. W międzyczasie pojawi się gwiazda kulinarna, która jest jeszcze w fazie ustaleń.

Propozycje dla każdego

Wcześniej, dużą imprezą będzie dwudniowe święto miasta, czyli Dni Łowicza. W sobotę 23 czerwca wystąpią Patryk Kumór, Strachy na Lachy oraz Romuald Lipko z programem złotych przebojów.

Drugi dzień zabawy (niedziela 24 czerwca) rozpocznie się od atrakcji dla dzieci. Muzycznymi wykonawcami będą młodziutka wokalistka Natalia Szroeder i cieszący się od lat niesłabnącą popularnością Andrzej „Piasek" Piaseczny.

W tym roku zadowoleni powinni być także fani muzyki disco polo, ponieważ specjalnie dla nich 8 lipca w łowickim parku Błonie zostanie zorganizowana Biesiada Księżacka. O tej imprezie piszemy więcej na str. 20. **aa**

Łowicz | Uszkodził dwa samochody

Wandal spał w foteliku

Opel Signum z rozbitą przednią szybą, a w nim kompletnie pijany mężczyzna śpiący na przednim siedzeniu w dziecięcym foteliku – taki widok zastali funkcjonariusze KPP w Łowiczu wysłani 11 marca na osiedle Tkaczew w Łowiczu.

Patrol został skierowany na miejsce przez dyżurnego policji, który przyjął zgłoszenie o dziwnie zachowującym się mężczyźnie. Oprócz wspomnianego Opla, do którego sprawca wszedł po zbiciu szyby, na miejscu policjanci zastali też porysowanego przez niego Forda Focusa, a także wgniecony słupek, będący częścią osiedlowej infrastruktury. Mężczyzna miał 1,7 promila alkoholu w organizmie. To on był sprawcą wszystkich zniszczeń, a samochody nie należały do niego. Żadnego z nich nie prowadził, zniszczenia nie powstały w wyniku stłuczki.

Zatrzymany to 20-letni mieszkaniec powiatu sochaczewskiego.

Konsekwencje jego czynów nie będą zabawne – usłyszał on zarzuty uszkodzenia mienia o łącznej wartości ok. 2000 zł. Za dopuszczenie się aktu wandalizmu grozi mu do 5 lat więzienia. **tm**

REKLAMA

366466

Bezpieczeństwo

NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30
Telefon redakcyjny 534 013 371
e-mail: tomasz.matusiak@lowiczanin.info
TOMASZ MATUSIAK

Zakulin | Wypadek na drodze Łyszkowice-Bełchów

Trzy osoby zabrane do trzech różnych szpitali

Do bardzo poważnie wyglądającego wypadku doszło 9 marca, około godziny 8.30, na skrzyżowaniu w Zakulinie, w pobliżu Łyszkowic. Honda Civic zderzyła się z Volkswagenem Transporterem. W efekcie osobówka uderzyła w wiatę przystanku autobusowego, a samochód dostawczy w ogrodzenie posesji.

TOMASZ MATUSIAK

Samochód osobowy zatrzymał się dopiero na wiacie przystanku autobusowego.

Poszkodowane zostały trzy osoby, karetki ZRM zabrały je do trzech różnych szpitali. Kierująca Hondą 39-letnia mieszkanka Łowicza została zabrana do Skierniewic, natomiast kierowca Volkswagena do Łowicza, a jego pasażer do Zgierza. Obaj mężczyźni to mieszkańcy gminy Łyszkowice. Kierowca ma 38 lat, a pasażer 55.

Według wstępnych ustaleń kierowana przez kobietę Honda wyjechała na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej od strony Łagowa, nie ustępując pierwszeństwa jadącemu od strony Bełchowa w kierunku Łyszkowic Volkswagenowi.

Zaskakujące może się wydawać, że po zderzeniu samochód osobowy przejechał jeszcze po drodze około 200 metrów, zatrzymał się dopiero na stojącym przy jezdni przystanku autobusowym, w który się dosłownie wbił.

Mieszkańcy, którzy już po wypadku wyszli z domów (nie widzieli więc samego zdarzenia), przypuszczają, że kierująca mogła pod wpływem stresu wciskać pedał gazu zamiast hamulca, bo raczej mało prawdopodobne, żeby sama siła uderzenia odrzuciła samochód aż tak daleko, praktycznie po linii prostej, uwzględniając, że początkowo jechał on z innego kierunku, a w przystanek uderzył czołowo. To jednak tylko przypuszczenia, dokładny przebieg wydarzenia ustalają śledczy.

Wiadomo, że oboje kierujący byli trzeźwi.

To nie pierwszy wypadek na tym skrzyżowaniu, ale po raz pierwszy, poza samymi pojazdami, tak dużym zniszczeniom uległo otoczenie – ogrodzenie posesji i wiata przystankowa. **tm**

TOMASZ MATUSIAK

Samochód dostawczy w wyniku uderzenia wpadł na ogrodzenie prywatnej posesji.

WYPADEK I PIĘĆ STŁUCZEK PRZEZ 6 LAT

W okresie od 1 stycznia 2012 roku opisywany w artykule wypadek był jedynym z osobami poszkodowanymi, wymagającymi hospitalizacji. Oprócz tego – w tym okresie – policja odnotowała pięć kolizji drogowych. Kierowcy, którzy wjeżdżają na to skrzyżowanie z dróg podporządkowanych, mają przed sobą znaki stop, poprzedzone znakami ustąp pierwszeństwa, a widoczność jest dobra. Czy wobec tego można coś jeszcze zrobić dla polepszenia bezpieczeństwa w tym miejscu? Może należałoby wzmocnić sygnał, poprzez linie ciągłe na jezdni. Jak informuje nas szt. Łukasz Poborski – łowicka policja dotąd nie rozważała jednak występowania z wnioskiem o zmianę organizacji ruchu na tym skrzyżowaniu. **tm**

Łowicz | Zakład karny

Owczarek pomoże

Przemycenie narkotyków na teren Zakładu Karnego w Łowiczu jest teraz trudniejsze. Funkcjonariuszy w ich pracy wspiera Naza – półtoraroczna suka owczarka niemieckiego, wyspecjalizowana w wykrywaniu nielegalnych substancji.

POR. ROBERT STĘPNIEWSKI

Nasza „funkcjonariuszka” na czterech łapach.

Zanim trafiła na służbę, Naza przeszła przez wieloetapowe czteromiesięczne szkolenie w Zakładzie Karnym w Czarnem, specjalizującym się w szkoleniach psów i ich przewodników. Podobne szkolenie odbył tam mł. chor. Sylwester Zając, który został wytypowany na przewodnika i opiekuna Nazy.

Do zadań suki należy m.in. kontrolowanie pojazdów wjeżdżających na teren jednostki, paczek i listów dla osadzonych, sprawdzanie odwiedzających oraz kontrolowanie pomieszczeń, w których osadzeni przebywają. Naza z przewodnikiem wykonują też obchody po całym terenie jednostki, sprawdzają na przykład czy narkotyki nie zostały przerzucone przez mur.

Niewielkie próbki substancji odurzających będą – pod kontrolą funkcjonariuszy – rozmieszczane na terenie zakładu, aby sprawdzać węch psa i utrzymywać go w dobrej formie. – Sama świadomość u osadzonych o posiadaniu przez jednostkę psa specjalnego działa na ich wyobraźnię – uważa por. Robert Stępniewski z ZK w Łowiczu. – Wiedzą, że wszystko jest sprawdzane, dlatego nie warto ryzykować. **oprac. tm**

Sanniki | Zmiany organizacyjne

Dyżury na posterunkach

W każdy poniedziałek, przez cztery godziny, od 10.00 do 14.00, kierownicy posterunków policji w Sannikach i Pacynie będą pełnić stałe dyżury w swoich placówkach. Zmiany w organizacji posterunku weszły w życie w poniedziałek, 5 marca.

Mają one ułatwić kontakt z policją mieszkańcom gmin Sanniki i Pacyna oraz Szczawin Kościelny (podlega pod posterunek w Pacynie) – uważa rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie podkom. Dorota Słomkowska.

Posterunki policji w Sannikach i Pacynie nie funkcjonują całodobowo. Formalnie policjanci oddelegowani na służbę w tych posterunkach są dzielnicowymi, którym przypisano opiekę nad terytorium gmin.

Dzielnicowym w Sannikach jest mł. asp. Tomasz Lisiecki (tel. kom. 506 903 554), a w Pacynie – mł. asp. Adam Kucharski (tel. kom. 506 903 578). **opr. mak**

Kompina | Kolizja na drodze krajowej

Golf zderzył się z TIR-em

Do kolizji drogowej doszło 7 marca ok. 20.10 w Kompinie, na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 92 z drogą prowadzącą w kierunku Ostrowca. Przez ponad cztery godziny trwały utrudnienia w ruchu.

Na szczęście nie ucierpiał żaden z podróżujących, którzy wyszli z samochodów jeszcze przed przyjazdem na miejsce służb. Osobowy Volkswagen Golf znalazł się poza drogą, natomiast TIR marki DAF z naczepą całkowicie blokował jeden z pasów. W dodatku na drogę rozlało się około 800 litrów oleju napędowego. Usunięcie skutków kolizji zajęło przez to przeszło 4 godziny. W tym czasie samochody były kierowane objazdem przez teren powstającej stacji benzynowej.

Sprawcą zdarzenia był 29-letni mieszkaniec Mławy, kierujący VW Golfem. Wyjeżdżając z drogi podporządkowanej od strony Ostrowca nie ustąpił pierwszeństwa ciężarówce DAF z naczepą, jadącą drogą krajową w kierunku Łowicza. Kierował nią 52-letni mieszkaniec Olsztyna. Obaj kierowcy byli trzeźwi, sprawcę policja ukarała mandatem. **tm**

Stare Grudze | Pożar w kotłowni

Zaczęło się od pieca CO

Do pożaru doszło 2 marca w kotłowni domu w Starych Grudzach, w którym mieszka sołtys miejscowości. Prawdopodobną przyczyną było wydostanie się żaru z pieca, które spowodowało zapłon zgromadzonych w pomieszczeniu materiałów opałowych.

Straż pożarna otrzymała zgłoszenie o godzinie 15.00, kiedy na miejsce wrócił gospodarz. Pożar był już wtedy w rozwiniętej fazie – wybuchł i rozprzestrzenił się już wcześniej.

Straty są duże – spłonął piec, opał i całe wyposażenie kotłowni, a wydzielający się dym dotarł do góry i wyrządził też szkody w części mieszkalnej.

Na miejscu interweniowały trzy zastępy JRG Łowicz i dwa OSP Łyszkowice. Potrzebny był też Zespół Ratownictwa Medycznego, ponieważ pod wpływem emocji źle poczuł się właściciel – na szczęście nie wymagał hospitalizacji.

W poniedziałek na spotkaniu wiejskim, zwołanym przez radnego z miejscowości Andrzeja Foksa i radę sołecką, mieszkańcy wsi postanowili, że wspólnymi siłami pomogą w wyremontowaniu domu i usunięciu szkód. Jak mówią – sołtys wielokrotnie angażował się i poświęcał dla innych, dlatego w tej sytuacji pomoc dla niego od całej wsi jest czymś oczywistym. **tm**

KRONIKA POLICYJNA | 7.-12.03.2018

- 7 marca straż pożarna (JRG Łowicz) została wezwana na osiedle Reymonta w Łowiczu, gdzie na jednej z klatek schodowych unosił się zapach gazu. Okazało się, że powstał on od oparów żrącej substancji użytej przez jednego z mieszkańców do udrożnienia rury kanalizacyjnej. Stężenie substancji w powietrzu było na tyle niskie, że wystarczyło przewietrzenie mieszkań i klatki schodowej.
- 8 marca około godziny 10:30 doszło do kolizji drogowej na drodze krajowej nr 92 na terenie Łowicza. W kierunku Warszawy jechały dwa samochody osobowe – Mitsubishi Colt i Fiat Cinquecento. Spowodował ją, podczas nieprawidłowego wyprzedzania, kierowca Mitsubishi – 65-letni mieszkaniec Warszawy, który w efekcie wjechał do rowu. Fiatem kierowała 49-letnia mieszkanka powiatu łowickiego. Oboje byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem.
- 12 marca w Krępie (gmina Domaniewice), na drodze krajowej nr 14 kierowcy zatrzymali 30-letniego mieszkańca Poddębic, który w terenie zabudowanym jechał Scodą Octavią z prędkością 113 km/h. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy.
- 14 marca na os. Tkaczew w Łowiczu strażacy w asyście ZRM wkroczyli do mieszkania 86-letniego mieszkańca, z którym nie można było nawiązać kontaktu. Mężczyzna był przytomny, ale wymagał pomocy – został zabrany do szpitala.

Walewice | Poszukiwany nie żyje

Sprawdził się czarny scenariusz

Nie żyje Sylwester K. z Soboty. To jego ciało zostało znalezione miesiąc temu Walewicach.

Mężczyzna zaginął 19 października. Przełom w poszukiwaniach nastąpił 17 lutego, kiedy dwaj mężczyźni przypadkiem znaleźli ciało na polu. 12 marca policja poinformowała, że zakończono poszukiwania zaginionego, ponieważ badania DNA potwierdziły, że odnalezione w Walewicach ciało należało do niego. Dokładne przyczyny i okoliczności śmierci mężczyzny bada Prokuratura Rejonowa w Łowiczu. **tm**

Aktualności

Łowicz | Były perspektywy rozwoju, skończyło się upadkiem firmy i prokuratorskimi zarzutami

Z tej piekarni chleba już nie będzie

6 marca przed Sądem Rejonowym w Łowiczu rozpoczął się proces, w którym oskarżonymi są: właściciel największej działającej do niedawna w Łowiczu piekarni Zbigniew M. oraz jego była żona Elżbieta M. Zarzuty obejmują m.in. oszustwa, przywłaszczenie i działania mające na celu utrudnianie zaspokojenia wierzycieli piekarni. Oboje nie przyznają się do winy.

TOMASZ BARTOS
tomasz.bartos@lowiczanin.info

O piekarni pisaliśmy kilkakrotnie. W 2011 roku opisywaliśmy jak po przeniesieniu działalności spod Skierniewic, uruchomiła produkcję w Łowiczu. Właściciel, dziś oskarżony w procesie, Zbigniew M., z pasją opowiadał wówczas o swoim przedsięwzięciu, chwalił się m.in. piecem – jedynym w Europie, do wypieku pieczywa, którego wysokość wynosiła aż 7 m, o długości 9 m i ciężarze 16 ton. Jednorazowo można było w nim wypiec, w ciągu 30 minut, tysiąc bochenków chleba. W tym czasie codziennie zakład opuszczało z wypiekami 30 samochodów, które docierały do 500 odbiorców w promieniu 200 km od Łowicza.

Przedsiębiorca zapowiadał, że zakład nie osiągnął swoich maksymalnych możliwości produkcyjnych i będzie się rozwijał. Liczył, że w 2012 roku firma będzie w stanie zwiększyć zatrudnienie z około 80 osób, nawet do 160, opierając się głównie na pracownikach z terenu Łowicza i powiatu łowickiego. Nie udało się.

Dziś w hali przy ul. Seminaryjne, gdzie działała piekarnia, funkcjonuje inna firma. Zbigniew M. stracił duże pieniądze i wpadł w kłopoty z prawem. Problemem, co też pisaliśmy już w NŁ, okazał się wspomniany piec, który posiadał wady konstrukcyjne i często ulegał awariom. Skutkowało to nie wywiązywaniem się z zamówień i utratą odbiorców, w tym najważniejszego – sieci dyskontów.

Problemy finansowe, kłopoty ze spłatami rat za wzięte w leasing urządzenia, doprowadziły pod koniec 2013 roku do poważnych problemów finansowych, które pogłębiły się w 2014 roku. Ostatecznie w połowie tego roku, niewypłacalna już piekarnia zawiesiła działalność, którą kontynuowała już jako inna spółka.

> Zdaniem śledczych oskarżony ukrył, usunął, zbył i obciążył składniki swojego majątku w łącznej kwocie blisko 9,5 mln złotych.

W międzyczasie wierzyciele zwrócili się do prokuratury, a także do sądów o decyzje wydania leasingowanych urządzeń, co gwarantowały im zawarte umowy. Przedsiębiorca wcześniej miał tego odmawiać, sprawą zajęła się policja, która zabezpieczyła urządzenia, rozpoczęły się także postępowania komornicze. Sam przedsiębiorca próbował ratować majątek, ale jak to robił, zdaniem śledczych i prokuratury, stało w konflikcie z prawem.

Rozprawa rozpoczęła się bez oskarżonych. Adwokat reprezentujący oskarżonego przedsiębiorcę wyraził zdziwienie brakiem swojego klienta na sali, poprosił o przerwę i złożył wniosek o odroczenie posiedzenia, jeśli ten się nie pojawi. Po przerwie przewodnicząca składu sędziowskiego Anna Maciak zdecydowała o prowadzeniu posiedzenia bez jego udziału, przychylając się tym samym do wniosku prokurator Violetty Skorupskiej oraz oskarżycieli posiłkowych – pełnomocników wierzycieli.

Zbigniew M. przybył jednak w trakcie rozprawy, podtrzymał to, co powiedział w trakcie postępowania przygotowawczego i odmówił składania kolejnych wyjaśnień. Sąd ani strony nie mieli do niego pytań, mimo że wyraził chęć odpowiedzi na nie.

Ukrył grube miliony

Akt oskarżenia wobec przedsiębiorcy obejmuje kilka zarzutów. Dotyczą one np. działań udaremniających wykonanie orzeczeń sądów i innych organów państwowych, mówiących o konieczności zaspokojenia roszczeń wierzycieli piekarni w obliczu grożącej mu niewypłacalności. Zdaniem śledczych oskarżony ukrył, usunął, zbył i obciążył składniki swojego majątku w łącznej kwocie blisko 9,5 mln zł. Usiłował też usunąć dalsze składniki majątku o wartości 1,9 mln zł, zagrożone zajęciem.

W wielu przypadkach lokował pieniądze i sprzęt w nowych utworzonych przez siebie przedsiębiorstwach. str. 29

Stary Rynek | Święta Wielkanocne

Będzie kiermasz i olbrzymia pisanka

W weekend 24 i 25 marca na Starym Rynku w Łowiczu zorganizowany zostanie pierwszy w naszym mieście Kiermasz Wielkanocny. A już następnego dnia po jego zakończeniu, 26 marca, stanie na nim olbrzymia pisanka.

Kierownik miejskiego biura kultury Michał Zalewski powiedział nam, że Kiermasz Wielkanocny będzie drugim (po przeprowadzonym w grudniu Kiermaszu Bożonarodzeniowym) targiem świątecznym, który ma na stałe wejść do kalendarza imprez w Łowiczu. – Mam nadzieję, że z roku na rok będzie coraz lepiej – mówi nam Zalewski, który przyznaje, że kiermasz poprzedzający Święta Bożego Narodzenia był edycją próbną, po której organizatorzy są już bogatsi w doświadczenia, co należało ulepszyć.

W weekend poprzedzający Święta Wielkanocne na Starym Rynku ma stanąć 12 drewnianych domków, w których od godz. 10.00 do 18.00 swoje wyroby będą prezentować przedsiębiorcy i twórcy rękodzieła artystycznego. Nie zabraknie na nich m.in. pisanek, palemek i świątecznych wypieków. Na rynku ma pojawić się pokaźnych rozmiarów babka wielkanocna, która będzie pokrojona i rozdana pomiędzy mieszkańców. W międzyczasie przeprowadzane będą konkursy dla najmłodszych, związane z tematyką zbliżających się świąt, np. na ozdabianie wydmuszki. Po rynku będą też spacerować osoby w przebraniach, np. zajączków.

A już następnego dnia po zakończeniu kiermaszu na rynku stanie nietuzinkowa, bo mierząca aż 4 metry, podświetlana ledowo pisanka. Jajko ma być ozdobione łowickimi wzorami. Firma, która podjęła się wykonania ozdoby, już jest w trakcie jej realizacji. Pisanka będzie stała na rynku przez miesiąc, powróci też za rok, w kolejne Święta Wielkanocne. **aa**

HopKultura | Dwa ciekawe spotkania

Dla podróżników i miłośników cydru

17 marca w klubie HopKultura zaplanowano dwa ciekawe spotkania. O godz. 18.00 Tomasz Porowski będzie mówił o produkcji cydrów, zaś o godz. 20.00 Małgorzata Kucharek opowie o swojej podróży do Szkocji.

Tomasz Porowski jest właścicielem Cydru Ignaców niedaleko Grójca. Podczas spotkania pod tytułem „Nieznana historia pewnego jabłka" opowie m.in. o tym, czym jest cydr i z jakich jabłek jest produkowany. Na spotkaniu planowana jest też degustacja cydrów. A już o 20.00 rozpocznie się kolejne spotkanie z cyklu „Kultura podróżowania. Łowiczanie w świecie", w czasie którego Małgorzata Kucharek opowie o swoim podróżowaniu po Szkocji i nieco wspomni też o Irlandii Płn.

Inicjatorem nowego cyklu podróżniczego jest Jakub Papuga z ŁOK, do którego zgłaszać się może każdy, kto był w jakiejś ciekawej podróży i chce o niej opowiedzieć. **aa**

RZUT OKIEM | Z KRZYŻEM PO KORABCE

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Ulicami osiedla Korabka w Łowiczu 9 marca wieczorem przeszła droga krzyżowa. Jak co roku parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy zaprosiła na nią w piątek poprzedzający rozpoczęcie wielkopostnych rekolekcji, jako duchowe przygotowanie do nich. W czasie drogi krzyżowej czytane były rozważania nawiązujące do objawień Matki Bożej w Fatimie. **mwk**

HopKultura

Finisaż Och! Film Festiwalu

Każdy może przyjść 16 marca o godz. 19 do klubokawiarni HopKultura, gdzie Mateusz Rudak z ŁOK poprowadzi spotkanie podsumowujące 19. edycję Och! Film Festiwalu. Inicjatywa zorganizowania spotkania wyszła od Rafała Łopusińskiego, najemcy lokalu w podziemiach ŁOK, który funkcjonuje pod nazwą HopKultura. Prowadzący spotkanie Mateusz Rudak zaprezentuje filmik i zdjęcia podsumowujące festiwal. Ciekawostką mogą być materiały zarejestrowane podczas występu muzyków z Orkiestry Klezmerskiej Teatru Sejneńskiego w HopKulturze, krótko po tym, jak dali koncert podczas festiwalu. Mateusz Rudak powiedział, że będzie to czas podsumowań. Wręczone zostaną też nagrody dla osób biorących udział w plebiscycie podsumowującym festiwal. **aa**

Caritas | Jałmużna Wielkopostna

Odmów sobie, pomóż potrzebującym

Trwa doroczna akcja Caritas Diecezji Łowickiej „Jałmużna Wielkopostna". Do szkół i parafii trafiło przeszło 10 tys. skarbonek opatrzonych hasłem „Dar juniora dla seniora".

Kartonowe skarbonki były rozdawane dzieciom począwszy od Środy Popielcowej, obecnie zostało ich niewiele, ale jest jeszcze szansa, aby je otrzymać, np. u katechetów. Ideą akcji jest zachęcenie dzieci i młodzieży do tego, aby w czasie Wielkiego Postu zrezygnowały z przyjemności, np. z zakupu zabawki czy gry, a pieniądze na to przeznaczane wrzuciły do skarbonki. Po zakończeniu Wielkiego Postu skarbonki zostaną zebrane przez katechetów oraz przez parafie i będą przekazane do Caritas. Pieniądze zostaną wykorzystane na pomoc osom starszym i chorym, w tym zakup sprzętu rehabilitacyjnego i medycznego do placówek Caritas.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w akcji wzięli udział dorośli. Darem mogą być pieniądze pochodzące z rezygnacji z przyjemności, ale również przekazanie na Caritas 1% podatku dochodowego w rocznym zeznaniu podatkowym. **tb**

REKLAMA

lokal gastronomiczny z ogródkiem letnim
w centrum Łowicza, ul. Pijarska 3a
(ul. Pijarska, d. kawiarnia „U Dziennikarzy")
Informacje: tel. 531 525 347

Aktualności

Myśliwi mają strzelać do dzików
– ale tych jest mało. str. 7

RZUT OKIEM | KOSTKA DO NAPRAWY

MARCIN KUCHARSKI

– Nic dziwnego że podróżni stają na chodniku czekając na autobus – zauważył nasz czytelnik i nadesłał zdjęcie zniszczonej nawierzchni z betonowej kostki przy wiacie przystankowej przy ul. Blich w Łowiczu. Dodajmy: nowej wiacie przystankowej, choć akurat przy tej wiacie nie było potrzeby układania nowej kostki. O uszkodzeniach poinformowaliśmy Pawła Gawrońskiego z Wydziału Spraw Komunalnych łowickiego ratusza. – Naprawimy uszkodzenia. Dowiedzieliśmy się o nich dzisiaj w godzinach porannych. Zadzwoniła pani ze Starzyńskiego dojeżdżająca autobusem – uzyskaliśmy zapewnienie. **mak**

Łowicz | Ruszył nabór wniosków

Czwarta zbiórka azbestu

Wnioski o sfinansowanie odbioru wyrobów zawierających azbest, np. eternitu, z terenu Łowicza mieszkańcy miasta mogą składać do 30 marca.

O sfinansowanie odbioru mogą ubiegać się wyłącznie osoby fizyczne, posiadające prawo do dysponowania nieruchomością na terenie miasta. Eternit musi być zdemontowany, miasto organizuje jedynie zbiórkę takich wyrobów przez uprawnioną firmę – dowiedzieliśmy się od Magdaleny Kucharek z Wydziału Spraw Komunalnych łowickiego ratusza.

Sfinansowane w pełnej wysokości mogą być koszty usuwania i unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest pochodzących z demontażu pokryć dachowych lub elementów elewacji. Należy pod tym rozumieć właściwe zapakowanie odpadów, załadunek, transport oraz przekazanie do unieszkodliwienia.

Wnioski są przyjmowane w ratuszu od 6 marca i w ciągu niecałego tygodnia wpłynęły od 9 mieszkańców. Urzędnicy spodziewają, że w tym sezonie będzie ich około 40-50. Tak przynajmniej bywało w latach poprzednich, a jest to czwarta taka akcja prowadzona przez miasto.

– Zbieramy wnioski od mieszkańców, składamy wniosek zbiorczy do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi , a po jego rozpatrzeniu organizujemy przetarg i wyłaniamy, jako miasto, firmę, która odbierze odpad – dowiedzieliśmy się w ratuszu.

Z punktu widzenia mieszkańców istotne jest to, by wraz z wnioskiem złożyć oświadczenie o wykonaniu zgodnie z przepisami prawa demontażu pokrycia lub elewacji budynku zawierającej azbest. Jest to warunek konieczny do uzyskania dotacji z łódzkiego WFOŚiGW. Zgodnie z zapisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z 2010 roku wyroby zawierające azbest należy usunąć do końca 2032 roku. **mak**

Łowicz | Najpierw kanalizacja, później nawierzchnia

Ruszyła przebudowa kanalizacji na Zielonej

W związku z rozpoczętą 13 marca przebudową kanalizacji sanitarnej w ulicy Zielonej, przez dwa dni wyłączone z ruchu było skrzyżowanie ulicy Zielonej z Legionów na Korabce. To jednak nie koniec utrudnień dla mieszkańców w tym rejonie. Roboty związane z przebudową mogą potrwać nawet miesiąc.

Prace w ul. Zielonej będą polegały na wymianie kolektora sanitarnego wraz z przyłączami do posesji. Kolektor ten odprowadza nieczystości nie tylko z domów jednorodzinnych przy Zielonej, ale również m.in. z bloku przy ul. Kwiatowej. Roboty będą dotyczyły odcinka o długości ok. 130 metrów od skrzyżowania z Legionów do miejsca, w którym Zielona skręca.

– Kanalizacja w tym miejscu jest w złym stanie (były już z nią problemy, była co najmniej kilka razy oczyszczana – przyp. red.), położona jest płytko i nie są zachowane wystarczające spadki. Najpierw ZUK zrobi kanalizację, a jeszcze w tym roku na Zielonej ma powstać nowa nawierzchnia – o czym już pisaliśmy w NŁ omawiając przyjęty przez Radę Miejską budżet miejski.

MARCIN KUCHARSKI

Roboty na Zielonej rozpoczęły się od zamknięcia skrzyżowania tej ulicy z ul. Legionów.

– Roboty będą prowadzone w trakcie działania kanalizacji oraz przy zapewnieniu dojścia do posesji oraz ograniczonym ruchu lokalnym. Utrudnienia dla mieszkańców na pewno będą, ale mam nadzieję, że nie jakieś bardzo poważne – dowiedzieliśmy się od Zbigniewa Bochenka z oddziału wodociągów i kanalizacji Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu.

Sporych utrudnień należy spodziewać się natomiast w momencie demontowania istniejącej nawierzchni na Zielonej, a przypomnijmy, że są to stare betonowe płyty. Jeśli uda się je zdemontować bez większych uszkodzeń, mają zostać wykorzystane w innych miejscach w Łowiczu, m.in. do utwardzenia części ulicy Matejki – niedaleko osiedla bloków przy ul. Armii Krajowej – również na Korabce.

Kiedy można się spodziewać nawierzchni z prawdziwego zdarzenia na ul. Zielonej? Według naczelnika Grzegorza Pełki po zakończeniu budowy kanalizacji i przyłączy grunt powinien przez co najmniej kilka tygodni „uleżeć się", w tym czasie miasto zamierza ogłosić przetarg na wyłonienie wykonawcy robót drogowych. **mak**

Łowicz | Budowa przy cmentarzu na Blichu

Przybędzie miejsc parkingowych

Nowa zatoka parkingowa z miejscem dla 22 samochodów osobowych oraz chodnik powstaną wzdłuż ogrodzenia cmentarza przy ul. Blich w Łowiczu – po lewej stronie od głównego wejścia. Parking i chodnik będą służyły głównie osobom przyjeżdżającym na cmentarz. Roboty pod koniec marca ma rozpocząć firma Wig-Kost Grzegorza Panuszewskiego z Lenartowa.

Wzdłuż cmentarnego muru przy ul. Blich zaprojektowane są łącznie 42 stanowiska postojowe. Prawie połowę z nich wybudowano już przed kilkoma laty i cieszą się dużym powodzeniem. Bywa, że nawet w dni nie będące świętami miejsca do zaparkowania w rejonie cmentarza brakowało.

MARCIN KUCHARSKI

Parking z 22 miejscami postojowymi powstanie wzdłuż muru.

Teraz mają zostać wybudowane 22 kolejne miejsca do parkowania (w tym 3 nieco szersze dla osób niepełnosprawnych) na odcinku wzdłuż muru cmentarza od głównego wejścia w stronę skrzyżowania z ul. Seminaryjną. Zanim rozpocznie się budowa, wyciętych ma zostać pięć drzew rosnących w miejscu, gdzie powstanie parking. – Mamy już pozwolenia na wycięcie tych drzew – dowiedzieliśmy się w łowickim ratuszu.

Chodnik zaprojektowano wzdłuż zatoki parkingowej – od strony muru cmentarza – i połączono z istniejącymi chodnikami na początku i końcu projektowanych zatok parkingowych. Ze względu na korzystne ułożenie wysokościowe drogi i krótki odcinek nie było konieczności projektowania dodatkowej kanalizacji deszczowej w drodze. Wody opadowe będą spływać powierzchniowo na ulicę i dalej do istniejących krat deszczowych. **mak**

Łowicz

Przebudowa ulicy Sochaczewskiej lada dzień

Przebudową nawierzchni na ul. Sochaczewskiej w Łowiczu, na odcinku od ul. Poznańskiej w stronę ul. Nadbzurzańskiej zajmie się Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza. Za ok. 266 metrów asfaltu o szerokości 5 m, z poboczami o szer. 75 cm po obu stronach ulicy miasto zapłaci 359.619,81 zł brutto. Roboty drogowe powinny rozpocząć się lada dzień. – Prace geodezyjne i przygotowawcze mają ruszyć w czwartek, 15 marca, a późniejsze drogowe są uzależnione między innymi od warunków atmosferycznych – powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza Grzegorz Pełka. Wstępny termin zakończenia prac ustalono na 20 maja, ale firma chciałaby je zakończyć nie później niż w kwietniu. **mak**

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU
WIG-KOST
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322
UWAGA! ZMIANA ASORTYMENTU
WĘGIEL
EKO GROSZEK SKARBEK
z kopalni BOBREK dawny PIEKLORZ
wartość opałowa: 26 MJ/KG, popiół: max <5%,
siarka: 0,41-0,60%, wilgoć: 6-8%, spiekalność: 0-9 RI
WEŹ NA PRÓBĘ WOREK LUB ZAMÓW CAŁE AUTO
• 820 zł/t luz • 870 zł/t workowany
348321

Zajęcia edukacyjno-terapeutyczne
dla osób z syndromem DDA
Uwaga! W sobotę 17 marca odbędzie się pierwsze spotkanie (rekrutacyjne) dla zainteresowanych udziałem w grupie osób, które wychowały się w rodzinach z problemem alkoholowym i w dorosłym życiu mają liczne problemy związane z traumatycznymi doświadczeniami z dzieciństwa (z tzw. syndromem DDA).
Grupa prowadzona jest w w ramach realizacji tegorocznego Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Łowicza.
Zajęcia prowadzić będzie mgr Małgorzata Rożniata – Certyfikowany Specjalista Psychoterapii Uzależnień, posiadająca dodatkowe specjalistyczne szkolenia dotyczące pracy z DDA.
Zajęcia odbywać się będą w siedzibie Domu Parafialnego przy ulicy Długiej 3 w Łowiczu, w soboty od godziny 9.00 do 17.00.
Chętnych proszę o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem tel. 609-568-973. Z powodu ograniczonej liczby uczestników w grupie edukacyjno-terapeutycznej, liczyć się będzie kolejność zgłoszenia.
Każdy powinien mieć kogoś, z kim mógłby szczerze pomówić, bo choćby człowiek był nie wiadomo jak dzielny, czasami czuje się bardzo samotny.
Ernest Hemingway
367443

REKLAMA

KOWMIR
ZAKŁAD KOWALSKO ŚLUSARSKI
PRODUCENT
BRAM, OGRODZEŃ
BALUSTRAD, MEBLI
DO DOMU I OGRODU.
• Renowacja ogrodzeń
• Śrutowanie stali czarnej
• Szkiełkowanie kwasówki (satynowanie)
www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 509-220-760
365199

TOMASZ MATUSIAK

Zniszczona nawierzchnia ulicy Zachodniej.

TOMASZ MATUSIAK

Widać, że obciążenia ciężarówek są duże.

Bednary | Mieszkańcy zaniepokojeni stanem dróg

Prace ledwo się rozpoczęły, a drogi już zniszczone

Kilka tygodni temu rozpoczęły się prace nad modernizacją linii kolejowej w Bednarach w gminie Nieborów. Dla podróżnych może to być powód do radości, ale niestety nie dla mieszkańców Bednar – wykorzystywany w inwestycji ciężki sprzęt już w pierwszej fazie doprowadził do zniszczenia kilu ulic w tej miejscowości, a przecież remont będzie trwał długo.

Najbardziej zniszczone zostały ulice Spacerowa i Działkowa. Pierwsza z nich to droga gminna, druga powiatowa. W niektórych miejscach dosłownie się zapadają i rozpadają, a w jednym miejscu na Spacerowej uszkodzenie znacząco utrudniało przejazd samochodem osobowym. Na ulicy tej od dawna oznakowanie zabrania wjazdu pojazdów o wadze powyżej 6 ton. Oprócz tego uszkodzone bądź mocno zabłocone zostały też drogi gminne – Skalna i Zachodnia – oraz powiatowe – Armii Krajowej i Kwiatowa.

Niektóre z tych dróg były budowane całkiem niedawno. Skalna, na której uszkodzenia są stosunkowo niewielkie, była oddana do użytku po remoncie jesienią ubiegłego roku. Mieszkańcy zwracają też uwagę, że zagrożona może być konstrukcja dwóch mostów w miejscowości.

Po ostatniej niedzielnej mszy świętej mieszkańcy spontanicznie rozpoczęli dyskusję na ten temat, która miała swój finał na zwołanym w trybie pilnym przez radnego Tomasza Baczyńskiego i sołtys Hannę Radomską zebraniu w miejscowej strażnicy OSP. Mieszkańcy postanowili natychmiast interweniować w urzędzie gminy i starostwie. Pod pismami złożonymi dzień później do zarządców dróg mieszkańcy złożyli 22 podpisy.

We wtorek 13 marca z przedstawicielami PKP spotkali się na nastawni w Bednarach wójt Andrzej Werle w towarzystwie pracowników urzędu i części radnych.

Przedstawiciele kolei zobowiązali się do jak najszybszego oczyszczenia dróg z piasku i błota, a tam gdzie to konieczne, uzupełnienia ubytków w jezdni – to rozwiązania tymczasowe. Później ma być wykonany dokładny rekonesans i wycena powstałych szkód. Tam, gdzie będzie to potrzebne na koszt PKP ma być położony nowy asfalt. – Wymiana torów może potrwać około 3 – 4 lat, bo już są duże opóźnienia – mówił nam Zbigniew Myczka, mieszkaniec Bednar. – Co będzie z tymi drogami, skoro już po dwóch tygodniach są takie zniszczenia? Jeżeli chodzi o technologię wymiany torów, to kolej cofnęła się do XIX wieku, z tym, że furmanki zostały zastąpione przez ciężkie pojazdy. Są możliwe inne rozwiązania techniczne, mniej uciążliwe dla otoczenia, sprzęt powinien być na miejsce sprowadzany torami – twierdzi.

– Najważniejsze, że przedstawiciele PKP od razu wzięli na siebie odpowiedzialność za stan tych dróg – mówił nam radny Tomasz Baczyński. – Z tego co widziałem to już dzisiaj (14 marca, dzień po spotkaniu) przystąpili do realizacji swoich zapewnień. **tm**

Warszawa | Spotkanie z hodowcami świń

Dlaczego nie należy bać się żółtej strefy?

Ponad 20 hodowców trzody chlewnej, także z gmin Chąśno i Kocierzew Płd. w naszym powiecie, pojechało w poniedziałek, 5 marca, do Warszawy, by wziąć udział w spotkaniu z wiceministrem rolnictwa Jackiem Boguckim oraz zastępcą Głównego Lekarza Weterynarii Krzysztofem Jażdżewskim.

Tematem spotkania był Afrykański Pomór Świń (ASF). Obecni byli na nim hodowcy z gmin Chąśno i Kocierzew Płd., ale też z sąsiednich gmin Nowa Sucha i Rybno, które zostały włączone do tzw. żółtej strefy, czyli obszaru chronionego.

Jak powiedział nam Waldemar Wojciechowski z Różyc, hodowcy pojechali do Ministerstwa Rolnictwa przede wszystkim po informacje. Zdarzały się bowiem na obszarach włączonych do żółtej strefy przypadki, że kupujący, szczególnie ci reprezentujący małe zakłady, wykorzystywali ten fakt, żeby nie kupować świń od danego hodowcy lub zaoferować mu niższą cenę. Mówiło się, że świnie z żółtej strefy muszą być bite w ubojniach na końcu i że są z nimi problemy w powiatowych inspektoratach weterynarii.

Z-ca Głównego Lekarza Weterynarii Krzysztof Jażdżewski mówił na spotkaniu, że nie powinno tak być, ponieważ zwierzęta objęte strefą żółtą nie są zakażone. Wyjaśniał, że strefa w tym kolorze jest strefą buforową, ustalaną zawsze z zapasem, co zapobiega konieczności jej rozszerzania w krótkich odstępach czasu.

Są jeszcze strefy: czerwona (obszar objęty ograniczeniami) – przypadki padniętych dzików na ASF; niebieska (obszar zagrożenia) – wykrycie ASF u świń w gospodarstwie. Tej ostatniej hodowcy boją się najbardziej.

Jak powiedział nam Waldemar Wojciechowski z Różyc, hodowcy są w trakcie rozwijania swoich hodowli i chcieli wiedzieć, czy mogą być spokojni o swoje interesy. Uzyskali odpowiedź, że wdrażane są specjalne procedury i gdyby doszło do przypadków wystąpienia ASF, hodowcy będą mogli liczyć na pomoc państwa. **aa**

Łowicz | Kontener na makulaturę

Pomoc dla chrześcijan

Oddając makulaturę do kontenera ustawianego na parkingu obok księgarni diecezjalnej (naprzeciwko wejścia głównego do katedry) parafianie mogą pomóc Kościołowi na Bliskim Wschodzie. Dochód z jej sprzedaży zostanie przeznaczony na pomoc katolikom w Syrii i Iraku.

Podobny kontener jest ustawiony przy kościele Św. Ducha, ale dochód ze sprzedaży wrzuconej do niego makulatury wesprze budowę przychodni im. Filipa Adwenta w Tanzanii. **aa**

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Oddając makulaturę do kontenera można pomóc chrześcijanom na Bliskim Wschodzie.

Łowicz | Targowisko miejskie

Wiosną rabaty mają być gotowe

Na przełomie marca i kwietnia ma zostać sfinalizowana przebudowa 6 rabat na targowisku miejskim od strony ul. Starzyńskiego, popularnie nazywanych „kwadratami".

Ustawione już zostały betonowe bloczki, zaś teraz mają zostać obłożone płytkami klinkierowymi i zostaną do nich przymocowane ławki.

Naprawa „kwadratów" była inwestycją towarzyszącą dokończeniu chodnika wzdłuż ul. Starzyńskiego w ramach budżetu obywatelskiego na 2017 rok. Przebudowa rabat ma kosztować łącznie 40 tysięcy złotych. **aa**

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Ustawione już zostały betonowe bloczki, które mają zostać obłożone płytkami klinkierowymi.

REKLAMA

• tradycja • dobra jakość • największy wybór
UBRANKA DO CHRZTU
Piccolo
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 6
• komplety • kurtki • płaszcze • czapki
• obuwie • bielizna • pościel • koce • śpiochy
• bety • akcesoria niemowlęce • ZABAWKI
• rabaty • przeceny • gratisy • ZAPRASZAMY

366310

REKLAMA

ZAMIESZKAJ JUŻ DZIŚ!
MIESZKANIA GOTOWE DO ODBIORU
MEDYCZNA 12
2 pok. 48,96 m²
= 219 600 zł
BONIFATERSKA 18
4 pok. 71,49 m²
= 310 000 zł

JHM DEVELOPMENT
BIURO SPRZEDAŻY Łowicz, ul. Bonifaterska 18 lok. nr 4 603 755 090 www.jhmdevelopment.pl

366169

Historia | W Kwartalniku Historycznym „Łowiczanin”

Dziś nasz dodatek historyczny

W najnowszym Kwartalniku Historycznym „Łowiczanin”, który znajdziecie Państwo w środku tego numeru NŁ, polecamy kolejną część dziejów jednostki wojskowej nr 3846 przy ul. Łódzkiej w Łowiczu, autorstwa Tomasza Matusiaka i Adriana Polaka. Artykuł przedstawia ostatni okres funkcjonowania tej jednostki – od przejęcia obowiązków dowódcy przez mjr. Stanisława Furmana, poprzez jej rozformowanie w 1998 r. i dalsze funkcjonowanie jako skład, aż do całkowitej likwidacji w 2011 r.

„Nieważne kto głosuje, ważne kto liczy głosy” to z kolei tytuł artykułu dr Katarzyny Skierskiej-Pięty, będący omówieniem przebiegu tzw. referendum ludowego w czerwcu 1946 r. i wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. w powiecie łowickim. Autorka pokazuje, w jaki sposób sfałszowane zostały oba głosowania przez komunistów i jak zdobyli oni władzę w powojennej Polsce.

Dla miłośników dziejów techniki mamy tekst Jacka Perzyńskiego, odsłaniający związki znanej francuskiej firmy motoryzacyjnej Citroën z Głownem i tajemnicę charakterystycznego jej logo. Artykuł przedstawia historię odkrycia drewnianego koła o daszkowym uzębieniu w Głownie, które przed stu laty znalazło zastosowanie w stalowej wersji konstrukcji przekładni m.in. samochodów.

Na ostatniej stronie Kwartalnika zamieszczamy artykuł Marka Wojtylaka o zasłużonej rodzinie Xiężopolskich herbu Ślepowron. Autor omawia w nim sylwetki kilku znanych postaci tej rodziny i pokazuje rolę, jaką odegrali w nowożytnych dziejach Polski i naszego miasta.

Zapraszamy serdecznie do lektury. **maw**

Sanniki | Analiza hydrologiczna

Wkrótce próbny odwiert w okolicach Osmólska

Wykonana na zlecenie gminy Sanniki analiza hydrologiczna wskazała w jakich rejonach gminy warto przeprowadzić odwierty w poszukiwaniu pokładów wody, która mogłaby zasilić gminny wodociąg.

Próbny odwiert ma być wykonany w ciągu kilku najbliższych tygodni na działce w okolicach Osmólska. – Mamy tam gminne działki, które podzielone są na działki budowlane. Jest szansa, że będzie tam ujęcie wody – mówił podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Sannikach burmistrz Gabriel Wieczorek.

Analiza hydrologiczna wskazała również, jako miejsce, gdzie z wysokim prawdopodobieństwem można spodziewać się pokładów wody są okolice Staropola. Teren ten leży jednak na styku pokładów wody o dobrych oraz znacznie gorszych parametrach oraz wydajności. Poszukiwanie wody w Staropolu obarczone jest więc większym ryzykiem niepowodzenia, że woda nie będzie nadawała się do użytku bez kosztownego jej uzdatniania. Pokłady wody w okolicach Osmólska znajdują się prawie dwukrotnie głębiej niż woda pobierana z ujęcia w Sannikach. Po dokonaniu odwiertu próbnego pod Osmólskiem będzie konieczne przeprowadzenie serii testów wydajnościowych złoża wody oraz co najmniej kilkakrotne badanie jej parametrów jakościowych, w tym m.in. tego czy jej jakość nie pogarsza się znacząco przy dużym poborze.

Na kolejną sesję Rady Gminy w Sannikach, na wniosek wiceprzewodniczącego Wiesława Nowickiego, burmistrz Wieczorek ma przygotować analizę kosztów doprowadzenia wody z ujęcia w okolicach Osmólska do istniejącej w Sannikach hydroforni, by tam ją po uzdatnieniu wtłoczyć w istniejący wodociąg. **mak**

Łowicz | Obywatelska inicjatywa z Łowickiego Wehikułu Czasu

Ulica ks. Skiełczyńskiego?

Do końca marca do Urzędu Miejskiego w Łowiczu powinien trafić wniosek, aby patronem jednej z nowych ulic został ks. kanonik Zbigniew Skiełczyński (1942 – 2004), jeden z Honorowych Obywateli miasta, zasłużony kapłan i historyk, regionalista.

TERESA KOTECKA-LEWY/ARCHIWUM MUZEUM GUZIKÓW

Ks. kanonik dr Zbigniew Skiełczyński.

Pomysłodawcą inicjatywy jest Jacek Rutkowski. Na prowadzonej przez niego stronie „Łowicki Wehikuł Czasu” 23 lutego, a więc w dniu 76. rocznicy urodzin księdza kanonika, internauci zaczęli zamieszczać swoje zdjęcia i wspomnienia związane z tą postacią – takie zainteresowanie podsunęło Jackowi Rutkowskiemu pomysł nazwania na cześć księdza ulicy.

We wniosku nie będzie wskazana konkretna ulica, ale chodzi o którąś z nowych ulic (wiadomo, że będą one powstawać), a nie zmienianie którejś z funkcjonujących już nazw.

– Tak buduje się tożsamość lokalną, a przecież miasto to nie cegły a ludzie – mówi Jacek Rutkowski. – Poza tym, znając ks. Zbigniewa, jestem pewien, że nigdy by o to nie zabiegał, a więc tym bardziej na to zasługuje. Do wniosku ma zostać dołączona lista podpisów mieszkańców Łowicza. Już w kilku pierwszych dniach udało się ich zebrać kilkadziesiąt. Można je składać na listach znajdujących się w zakładzie fotograficznym „FOTOART” Jerzego Boreckiego przy ul. Zduńskiej 4a lub sklepie „Od A do Z” Państwa Szewczyków przy Nowym Rynku 13.

– Pomysł ma coraz więcej zwolenników i jestem przekonany, że będzie to szczęśliwy patron – dodaje Jacek Rutkowski. **tm**

Nowe Zduny | Szkoła Podstawowa

Powstał komitet fundacji sztandaru

11 maja w Szkole Podstawowej w Nowych Zdunach, która od listopada ubiegłego roku ma za patrona Józefa Piłsudskiego, zaplanowana jest uroczystość nadania placówce sztandaru. Będzie to dzień przed rocznicą śmierci patrona.

Projekt sztandaru jest już opracowany przez miejscowego heraldyka Krzysztofa J. Guzka, kto wykona płótno – na razie nie zdecydowano. Koszt sztandaru szacowany jest na około 10 tys. zł. Zbieraniem funduszy na jego ufundowanie zajmuje się Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru, który został zawiązany. W jego skład weszło 12 osób, w tym dyrektor szkoły, przedstawiciele Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców, Urzędu Gminy w Zdunach oraz emerytowanych nauczycieli. Przewodniczącą komitetu została Agnieszka Bogus – przewodnicząca Rady Rodziców.

Komitet zwrócił się z apelem o wpłaty na sztandar na konto Rady Rodziców lub bezpośrednio w szkole. Apel został skierowany do absolwentów i przyjaciół szkoły, członków rady gminy i przedsiębiorców. Darczyńcy, którzy podarują na sztandar powyżej 300 zł, będą mieć na drzewcu pamiątkowe gwoździe. **mwk**

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28

Siadaczka MEBLE

Od 9 do 31 marca

ODSETKI 0 zł![1]

Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od lipca!

NAJWIĘKSZY WYBÓR SOF I KANAP W REGIONIE

[1] Dla kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji kredytu „Od 9 marca do 31 marca ODSETKI 0 zł. Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od lipca 2018 roku!”, zawartego na okres 10 miesięcy, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 05.03.2018 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,60 %; cena towaru 2 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2 120 zł; całkowity koszt kredytu 120 zł (w tym: prowizja 120 zł); wysokość 10 równych rat miesięcznych, płatnych po okresie karencji wynoszącym 3 miesiące, 212 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty dotyczy umów zawartych w terminie od dnia 09.03.2018 r. do dnia 31.03.2018 r.

SALONY MEBLOWE SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Salony firmowe

ŁOWICZ
ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40
ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20
Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander CONSUMER BANK

344006

Łowiectwo | Trwają odstrzały sanitarne w związku z ASF

Mają strzelać, ale nie ma do czego

Do końca marca myśliwi z kół gospodarujących w obwodach łowieckich powiatu łowickiego mają zakończyć redukcję populacji dzika przez dodatkowy odstrzał sanitarny. Zgodnie z nowymi, obowiązującymi przepisami, na powierzchnię 10 km² obwodu łowieckiego ma przypadać 1 dzik. Ma to ograniczyć rozprzestrzenianie wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF), który przenoszą te zwierzęta. Sęk w tym, że dzików na naszym terenie wcale dużo nie ma, a właściwie: jest ich mniej niż w latach minionych.

Jak informuje nas członek Okręgowej Rady Łowieckiej w Skierniewicach Jacek Chudy, zalecenia depopulacji zostały już na terenie okręgu w większości wykonane.

Powiatowy Inspektor Weterynarii Jerzy Kowalczyk powiedział nam, że myśliwi są ważnym ogniwem w monitorowaniu populacji dzików. ASF powoduje zaburzenia ruchowe, które są w stanie rozpoznać u zwierzęcia, ponadto po upolowaniu widzą je i mogą zauważyć zmiany, które powoduje wirus. Jednak dotąd myśliwi z terenu powiatu łowickiego nie zgłosili, aby któreś strzelone przez nich zwierzę mogło być chore na ASF. Oprócz tego myśliwi na zalecenie wojewody przeszukują swoje obwody w poszukiwaniu martwych dzików – dotychczas bez rezultatu.

Dariusz Kosmatka, członek Koła Łowickiego Jedność, działającego na terenie gmin Łyszkowice oraz Nieborów, powiedział nam, że w ich przypadku dziki, które pojawiają się w obwodzie, to zwierzęta wędrujące. Pojawiają się i znikają – dzik w ciągu dnia może pokonać nawet 40 km. Tzw. „inwentaryzacja pasowa", w czasie której myśliwi przeczesują wybrany obszar terenu, przeprowadzona 3 marca, nie potwierdziła ich obecności. W tym roku odstrzał tych zwierząt wyniósł w kołach tych zaledwie kilka sztuk. Dzików jest więcej tam, gdzie występują lasy.

Inwentaryzacja w kole Nieborów przyniosła z kolei potwierdzenie obecności 12 dzików. Prezes Koła Henryk Florczak nie jest z tego zadowolony. Koło gospodaruje na powierzchni bliskiej 7,5 tys. ha, oznacza to, że aby spełnić warunek depopulacji, do końca miesiąca myśliwi z koła powinni odstrzelić jeszcze 4 dziki, bo na terenie gospodarowanym przez koło ma ich być 7. Jak zauważa, problem jest poważny, bo od 1 lutego obowiązuje zakaz polowań zbiorowych, a w ramach polowania indywidualnego, gdzie nie ma np. nagonki, odstrzał dzików jest trudny. A dzików jest mniej niż w latach minionych i nie ma żadnej gwarancji, że podejmowane próby odstrzału się powiodą.

Liczba stwierdzonych dzików była dla Henryka Florczaka zaskoczeniem, bo od kilku lat obserwuje on spadek liczebności dzików w obwodzie, w którym gospodaruje koło Nieborów. Rok 2017 był wyjątkowo nieprzychylny dla tego zwierzęcia, bo był mokry. Dzik, który w ostatnich latach bardzo chętnie żerował na polach kukurydzy, nie wchodził w nią tak często jak wcześniej, właściwie z powodu dużej wilgotności gleby.

– Mniejsza liczba zwierząt odbiła się także na mniejszej liczbie roszczeń, które były do nas kierowane przez rolników w wyniku żerowania dzików. Dla porównania, w 2015 roku zgłoszeń tych było około 30, w 2017 roku nie więcej niż 10 – powiedział nam Florczak.

Podobną opinię na temat liczebności dzików ma Artur Rożniata, prezes Koła Księżak. Jego zdaniem duża ilość wody, która utrzymuje się w rozlewiskach Słudwi, sprawiła, że dzików nie było w tym roku w dużych połaciach trzcinowisk na łąkach pomiędzy Złakowem Kościelnym a Łaźnikami. Stanowiły one w latach minionych bazę tych zwierząt, z której wychodziły na żer na okoliczne pola. W tym roku w kole strzelono zaledwie 5 dzików, podczas gdy w ostatnich latach było ich kilkanaście.

Jak powiedział nam leśniczy z Soboty i myśliwy Jacek Chudy, w dniach 3-4 marca przeprowadzono inwentaryzację pasową na powierzchniach obwodów trzech kół gospodarujących na terenie gminy Bielawy i Domaniewice. Dzików w ogóle nie stwierdzono, choć w latach minionych były. **tb**

ZBADANO PIERWSZEGO W TYM ROKU MARTWEGO DZIKA

Pierwszy w tym roku odnaleziony na naszym terenie martwy dzik z podejrzeniem ASF okazał się na szczęście zdrowy. Powiatowy Inspektor Weterynarii Jerzy Kowalczyk powiedział nam, że zwierzę zostało odnalezione 5 marca w Michałówku w gminie Nieborów na terenie prywatnej posesji. Było martwe od kilku dni, z czego skorzystali już padlinożercy.

9 marca do łowickiej inspekcji dotarły już wyniki badań na obecność w ciele padniętego zwierza wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). Okazało się, że zwierzę nie było jego nosicielem, ani też nie chorowało na ASF. Łowicz w 2017 roku na terenie powiatu łowickiego znaleziono w sumie 13 martwych dzików, badania nie wykazały, aby były zarażone ASF.

Cały czas aktualny pozostaje apel PIW do mieszkańców powiatu łowickiego, aby każdy przypadek znalezienia martwego dzika zgłaszać do najbliższego lekarza weterynarii, inspekcji lub na policję. Obecnie na terenie województwa łódzkiego nie stwierdzono obecności wirusa, ale gminy województwa mazowieckiego – Rybno, Nowa Sucha, sąsiadujące z gminami Kiernozia, Kocierzew i Nieborów, znalazły się w strefie ochronnej po tym, jak przypadki chorych zwierząt na ASF zarejestrowano na zachód od stolicy, w rejonie Puszczy Kampinoskiej.

REKLAMA

apteka słoneczna

centrum farmaceutyczne

Czynne 7 dni w tygodniu

Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki

366898

Łowicz Główny | Modernizacja linii kolejowej Warszawa – Poznań

Co spowodowało opóźnienia przy budowie peronu?

Wykonawca modernizacji linii kolejowej E20 oraz okolic dworca Łowicz Główny, firma „Trakcja" PRKiI S.A. zamierza w najbliższych dniach przyspieszyć roboty związane z budową peronu nr 1. Termin oddania tego peronu był już kilka razy przesuwany.

MARCIN KUCHARSKI

Peron pierwszy na dworcu Łowicz Główny jeszcze nie jest gotowy, aktualnie budowane są fundamenty, na których będzie opierać się zadaszenie.

– Mamy nadzieję, że warunki pogodowe pozwolą na przyspieszenie robót. Modernizacja w Łowiczu i okolicach ma charakter wielobranżowy i nie sposób uniknąć przesunięcia niektórych terminów – powiedział nam Robert Kuczyński z grupy Trakcja.

> Dopiero po oddaniu peronu pierwszego rozpocznie się rozbiórka i budowa nowego peronu nr 2.

Zgodnie z pierwotnym harmonogramem założonym przez wykonawcę modernizacji linii E20, peron nr 1 przy dworcu Łowicz Główny powinien był zostać wybudowany do końca listopada ubiegłego roku. Niedługo po rozpoczęciu robót okazało się, że termin ten trzeba będzie przesunąć z powodów związanych z koniecznością dodatkowego odwodnienia torowiska. Został więc przesunięty do końca roku.

To jednak nie koniec galimatiasu. Podczas robót ziemnych okazało się bowiem, że do jednej ze znajdujących się prawie pośrodku peronu szaf sterowniczych – energetycznych, dochodzi więcej kabli niż wskazywała-by na to istniejąca dokumentacja techniczna. – Okazało się, że ta szafa obsługuje wiele mediów w rejonie dworca i trzeba było wykonać dodatkową inwentaryzację, później uzyskać pozwolenia i zrobić dodatkową dokumentację. Na to trzeba było czasu – tłumaczy Kuczyński.

Gdy już wydawało się, że wszystko jest dopięte na ostatni guzik i roboty przy peronie ponownie ruszyły pełną parą – przeszkodą stała się pogoda. – Mrozy spowodowały, że je przerwaliśmy. Jak się pogoda ustabilizuje, planujemy ich znaczne przyspieszenie – zapewnia Kuczyński. Jego zdaniem tego rodzaju przesunięcia terminów na tak dużych budowach są rzeczą normalną, ale termin zakończenia całej inwestycji nie powinien być przesuwany.

Dopiero po oddaniu peronu pierwszego do użytku oraz uruchomieniu „przypisanych" do niego torów rozpocznie się kolejna faza robót przy dworcu, czyli rozbiórka i budowa nowego peronu nr 2 oraz prace związane z trakcją kolejową i urządzeniami sterowania ruchem na drugiej części rozjazdów, które zostały przypisane do torów dochodzących do peronu nr 2. **mak**

Gmina Bielawy | Po sesji

Rada przyklepała zakup autobusu

Jednogłośnie podjętą uchwałą w sprawie zmian tegorocznego budżetu Rada Gminy Bielawy na sesji 7 marca zgodziła się na zakup nowego autobusu do dowozów uczniów. Chodzi o autobus nie fabrycznie nowy (bo na taki gminy nie stać), ale w każdym razie nowszy od najstarszego gminnego Autosana o 18 lat. Autosan Tramp z 2002 r. wystawił na sprzedaż MZK Kutno, który świadczy na rzecz gminy Bielawy usługi z zakresu serwisowania jej autobusów szkolnych. Na zakup tego właśnie pojazdu za 64 tys. zł zdecydował się urząd, a Rada Gminy decyzję tę przyklepała.

Zwrócono uwagę na niski przebieg, wynoszący 200 tys. km, bo przez dotychczasowego właściciela przedmiotowy Autosan Tramp użytkowany był sporadycznie i zastępczo. Teraz zastąpi on najstarszego gminnego gimbusa, również marki Autosan, tyle że z 1984 r., bardzo kosztownego w utrzymaniu.

Zakup nowego pojazdu dopisano do listy tegorocznych zadań inwestycyjnych. Na sfinansowanie go przeznaczono 30 tys. zł z rezerwy ogólnej oraz 34 tys. zł z wydatków na bieżące utrzymanie szkolnych autobusów.

Niższa subwencja oświatowa

W tej samej uchwale, wprowadzającej zmiany do budżetu, rada zmuszona była dokonać korekty wysokości subwencji oświatowej, zmniejszając ją, zgodnie z informacją Ministerstwa Finansów, o 72.155 zł. Obniżka wynika z mniejszej niż wcześniej zadeklarowana przez dyrektorów liczby uczniów posiadających orzeczenie o niepełnosprawności. Subwencja na takich uczniów jest znacznie wyższa niż na dzieci zdrowe. Obecnie jest 14 dzieci z orzeczeniami, uczęszczających do wszystkich szkół na terenie gminy, samorządowych i stowarzyszeniowych. **ewr**

Wygoda | Dzień Otwarty w szkole

Spotkanie ze szkołą z wieloma atrakcjami

3 marca w Szkole Podstawowej w Wygodzie odbyła się pierwsza część Dni Otwartych, połączonych z zapisami do oddziałów przedszkolnych i szkoły podstawowej. Kilkunastu rodziców skorzystało z okazji do poznania szkoły i jej oferty edukacyjnej.

Spotkanie rozpoczęło się od przedstawienia prezentacji o codziennym życiu szkoły. Następnie, poprzez udział w zajęciach przygotowanych przez nauczycieli, goście mogli przekonać się, jak wygląda nauka w szkole w Wygodzie. Odbyły się m.in. lekcje pokazowe językowe, matematyczne oraz rekreacyjne pod nazwą „Powyginaj śmiało ciało".

Podczas zajęć przyrodniczych dzieci mogły obserwować np. gołębie, papugę nimfę, kanarka, świnki morskie, jaszczurki agamy, myszoskoczki, żółwie, rybki i wykonać doświadczenia, m.in. przepływu prądu i wytrącania soli pod wpływem ciepła.

Dni Otwarte odbyły się także w innych szkołach prowadzonych przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Oświaty Gminy Łowicz: w sobotę 10 marca i w środę 14 marca w Szkole Podstawowej w Jamnie. Z kolei w sobotę 17 marca będą miały miejsce w Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie (druga część w środę, 21 marca, od 11.00 do 13.00 w oddziałach przedszkolnych.). **opr. aa**

SP WYGODA

Jaszczurka agama była jedną z największych atrakcji Dnia Otwartego w szkole w Wygodzie.

REKLAMA

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:
▪ SALETRA AMONOWA
▪ SALETRZAK
▪ MOCZNIK
▪ NAWOZY NPK
▪ WAPNO POLCALC
▪ EKOGROSZEK WORKOWANY
➔ dowóz do klienta, rozładunek HDS
➔ usługa ważenia do 50t
➔ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawy mleka do OSM Łowicz
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154
366860

OLEJ opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY
T.-H.
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10
366307

NAWOZY
KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wielo-składnikowe
rozładunek HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89
366286

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163
F.H.U. Tomasz Stań
SPRZEDAŻ HURTOWA PALIW
JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ
365195

SKUP ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818
363416

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne
366858

Gmina Łyszkowice | Rozstrzygnięty przetarg na drogi

PRID wykona drogi dojazdowe

Do 30 czerwca mają zostać zakończone modernizacje sześciu dróg gminnych w Stachlewie, Łyszkowicach, Kolonii Łyszkowice i Czatolinie.

Droga w Stachlewie ma 835 m długości, w Łyszkowicach 286 m, w Kolonii Łyszkowice 634 m, a trzy drogi w Czatolinie: 282 m, 347 m i 1,98 km. Wszystko to są drogi dojazdowe do pól, niektóre także do budynków, a ta w Łyszkowicach dodatkowo prowadzi także do cmentarza. Nieco inny jest obecny stan (niektóre mają już asfalt), jak i zakres planowanych modernizacji poszczególnych z tych dróg, w każdym przypadku chodzi m.in. o położenie nowych warstw jezdni i umocnienie poboczy.

Wszystkie te drogi zostały ujęte w jednym przetargu, który wygrało Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza, oferując wykonanie zlecenia za 995.225,41 zł, z pięcioletnią gwarancją. Do przetargu wpłynęły jeszcze trzy inne oferty, ale opiewające na przeszło milion złotych.

Wójt Adam Ruta uważa, że tak szybkie wyłonienie wykonawcy po atrakcyjnej (niższej niż zakładano) cenie, to wynik strategicznego planowania inwestycji drogowych, polegającego m.in. na wcześniejszym (niż rok planowania inwestycji) przygotowaniu dokumentacji projektowych. **tm**

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Gry zręcznościowo-edukacyjne były jedną z atrakcji dnia otwartego w Jamnie.

Gmina Łowicz | Szkoły stowarzyszeniowe

Dzień Otwarty w SP w Jamnie

W Szkole Podstawowej w Jamnie popołudniem 10 marca było gwarno i wesoło. A to za sprawą dnia otwartego, na który przyszli uczniowie placówki, ich rodzice, a także rodzice z dziećmi 3-4-letnimi oraz 7-letnimi, zainteresowani zapisaniem swoich pociech do oddziału przedszkolnego lub szkoły.

Byli oni zainteresowani warunkami, jakie w szkole panują i wielkością grup – które z pewnością są atutem, bo liczą po 10-12 osób. Goście mogli korzystać z gier zręcznościowo-edukacyjnych, wziąć udział w warsztatach plastycznych, spróbować „magicznego napoju" – był to koktajl ze świeżych owoców.

Szkoła w Jamnie jest jedną z trzech placówek prowadzonych przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty w Gminie Łowicz i w każdej z nich zaplanowano w marcu po dwa dni otwarte – jeden w środę, jeden w sobotę.

Jak nam powiedziała Marzanna Kujawiak, dyrektor szkół, obecnie, wraz z przedszkolakami, SP w Jamnie liczy 90 uczniów. Od września spodziewa się, że będzie ich 100 (dojdzie klasa ósma). Możliwości lokalowe szkoły pozwoliłyby na naukę 140 uczniów.

W Wygodzie uczniów będzie 100, w Niedźwiadzie – 120. W każdej placówce będzie to mniej więcej dwa razy tyle w porównaniu do sytuacji sprzed 7 lat, gdy stowarzyszenie przejmowało szkoły. Jest to głównie wynikiem powstania oddziałów przedszkolnych oraz reformy oświaty, która przedłuża czas nauki w szkołach podstawowych. **mwk**

Łowicz | Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu

Dyrektor ma dwóch wicedyrektorów

Ciekawe pytania na temat zmian organizacyjnych w Powiatowym Zarządzie Dróg i Transportu w Łowiczu padły podczas sesji Rady Powiatu, która obradowała 28 lutego. Opozycyjny radny Janusz Michalak – w charakterystyczny dla siebie sposób – nie wprost, ale pośrednio – poddał w wątpliwość nową strukturę organizacyjną Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Anna Gajek-Sarwa, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu, nie planuje zmian w strukturze organizacyjnej jednostki. Chce się przekonać, jak ona się sprawdzi w praktyce.

Okazało się bowiem, że jednostka zatrudniająca około 20 pracowników ma, poza dyrektorem, dwóch jego zastępców, a informacja o niedawno przeprowadzonym konkursie była zamieszczona w internecie w taki sposób, że mało kto ją widział.

Janusz Michalak poprosił starostę Krzysztofa Figata o pisemny wykaz stron internetowych, na których zamieszczane są ogłoszenia o naborze do pracy. Pytał też, czy powiat stać na to, aby PZDiT miał trzech dyrektorów.

Starosta odpowiedział, że jednostka ma dużo zadań, wcześniej kierował nią dyrektor i zastępca oraz kierownik, teraz jest dyrektor i dwóch zastępców. Opozycja jednak stanowczo domagała się od starosty konkretnej odpowiedzi na pytanie: Czy powiat stać na to? Radni z Klubu PiS i Sprzymierzeni stwierdzili, że przecież wicedyrektor (w domyśle Zenon Dąbrowski) ogłosił konkurs na samego siebie, bo warto dodać, że dyrektor Anna Gajek-Sarwa była wtedy nieobecna w pracy, korzystała z urlopu macierzyńskiego. Radnych opozycyjnych zirytował też fakt, że informacji o konkursie nie było łatwo zauważyć, nie było jej w na stronie powiatu w zakładce „Praca w starostwie". – Czy zadania są aż tak poważne, że nie może ich realizować kierownik? Musi być wicedyrektor? Pewnie pan powie: „Jak będziecie rządzić, to sobie zmienicie..." – ironizował Janusz Michalak.

Krzysztof Figat dodał, że PZDiT zmienił sposób zakupu paliwa i teraz kupuje je o 22 gr taniej, na co Michalak odparł: – Ale nowy wicedyrektor tego nie wymyślił!

– Ale czy stać nas na to? – kolejny raz zapytał Marcin Kosiorek. Starosta odpowiedział, że tak.

Zobaczymy, jak to się sprawdzi

W siedzibie Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu dowiedzieliśmy się, że dyrektor Anna Gajek-Sarwa wróciła do pracy 14 lutego. Nie było jej w pracy półtora roku (II połowa 2016 i cały 2017). str. 10

RZUT OKIEM | KWIATY DLA PAŃ W TERESEWIE

Z okazji Dnia Kobiet spotkały się 4 marca w sali OSP w Teresewie panie z tej miejscowości oraz z Sokołowa Towarzystwa. Poczęstunek zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich z Teresewa. Wśród gości były m.in.: przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet w Kiernozi Emilia Jaraźna, gospodynie z zaprzyjaźnionego KGW z Woli Stępowskiej, zarząd OSP w Teresewie i mężowie organizatorek przyjęcia. W czasie uroczystości wystąpiła z piosenkami o kobietach i nie tylko grupa wokalna „Pauza" działająca przy GOK w Kiernozi. **opr. mak**

GOK KIERNOZIA

REKLAMA

347515

357255

348779

366658

365821

363269

Punkt zapalny

Łowicz | Spotkanie osiedlowe na Górkach

Mieszkańcy chcą walczyć o ulicę 17 Stycznia

7 marca w przedszkolu „Wiosenka” na Górkach odbyło się zebranie osiedlowe mieszkańców ul. Żołnierzy Niezłomnych (dawnej 17 Stycznia) z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim, którego celem było wypracowanie stanowiska w kwestii nazwy tej ulicy. Mieszkańcy chcieliby wrócić do nazwy 17 Stycznia.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Magdalena Mitręga, inicjatorka petycji ws. zachowania nazwy ul. 17 Stycznia, w trakcie mówienia o tym, jak podobna sprawa została rozwiązana przez Radę Miejską w Głownie.

Przypomnijmy, że wojewoda łódzki Zbigniew Rau, na podstawie wydanego zarządzenia zastępczego, zmienił nazwę – położonej na osiedlu Górki w Łowiczu – ul. 17 Stycznia na Żołnierzy Niezłomnych. Mieści się przy niej blisko 100 adresów mieszkalnych.

Spotkało się to z dużym sprzeciwem mieszkańców, którzy przygotowali petycję do Rady Miejskiej w Łowiczu o zachowanie dotychczasowej nazwy. Na wniosek radnego z Górek Krzysztofa Janickiego temat ten został wprowadzony do obrad sesji. Radni Mariusz Siewiera, Robert Wójcik, Paweł Pięta i Marek Boroski złożyli wniosek o zmianę nazwy ulicy na 17 Stycznia 1944 roku (początek bitwy o Monte Cassino). Radny Janicki przedstawił natomiast propozycję mieszkańców, by zmienić nazwę ulicy na 17 Stycznia 1649 roku (data koronacji na króla Polski Jana II Kazimierza Wazy, który czterokrotnie gościł w Łowiczu), z zastrzeżeniem, że w użyciu dalej funkcjonowałby skrót 17 Stycznia. Mimo ożywionej dyskusji wokół tematu żadne wiążące decyzje nie zapadły. Inaczej miało być na spotkaniu z mieszkańcami.

Radni „przespali sprawę”

Około 20 obecnych na nim osób podtrzymało wolę zachowania nazwy ul. 17 Stycznia. Z dużym niezadowoleniem przyjęli informację o tym, że termin zaskarżenia decyzji wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego upłynął kilka dni wcześniej – 4 marca. Z tłumaczenia burmistrza wynikało, że nie było woli większości radnych, by zdecydować się na taki krok. Nastroje – jego zdaniem – ostudziła informacja o tym, że mieszkańcy ulic, których nazwy zostały zmienione na skutek dekomunizacji, nie muszą wymieniać dokumentów.

Mieszkańcy mieli pretensje do władz miasta i Rady Miejskiej o to, że „przespali sprawę”, bo – jak mówili – spotkanie takie jak w środę powinno się odbyć po tym, jak wojewoda poinformował w październiku o możliwości niezgodności z ustawą dekomunizacyjną nazw dwóch ulic w Łowiczu (jedną z nich była ul. 17 Stycznia). Mieszkańcy nie kryli też, że czują się zawiedzeni tym, że na spotkaniu nie pojawił się przewodniczący Rady Miejskiej Michał Trzoska, skoro to rada ma teraz decydować o dalszych losach nazwy ich ulicy.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

W spotkaniu udział wzięli: burmistrz Krzysztof Kaliński oraz radni miejscy z Górek: Krzysztof Janicki i Józef Szczepanik.

Problem z przyjęciem do szpitala

Mieszkańcy przekonywali, że chcą zachowania nazwy ul. 17 Stycznia, bynajmniej nie dlatego, że chcą propagować komunizm, ale zależy im na uniknięciu uciążliwości i kosztów związanych ze zmianami adresów w dokumentach. Takie wnioski – ich zdaniem – trzeba będzie zgłosić m.in. w bankach, urzędzie skarbowym, ZUS, w szkołach, przychodniach, szpitalach i sądach. Burmistrz uspokajał, że ustawa dekomunizacyjna nie wymaga od mieszkańców zmian dokumentów, a zmiany w rejestrach i ewidencjach urzędowych są wolne od opłat. W odpowiedzi rozzłoszczona mieszkanka powiedziała, że problemy już się zaczęły, bo jakiś czas temu (już po zmianie nazwy ulicy) jej syn nie został przyjęty w szpitalu w Łowiczu na badanie tomografem z powodu niezgodności adresu. Magdalena Mitręga przywoływała przykład z niedalekiego Głowna, gdzie rada, wychodząc na przeciw wymogom ustawy dekomunizacyjnej, sama zmieniła nazwę ulicy 18 Stycznia na 18 Stycznia 1493 roku (nawiązuje do początków dwuizbowego parlamentaryzmu w Polsce).

Mieszkańcy Górek oczekują, że Rada Miejska w Łowiczu postąpi podobnie. Chcieliby też, aby dopuszczalne było stosowanie skrótu 17 Stycznia.

Wniosek na sesję

Spotkanie zakończyło się wypracowaniem stanowiska, że wniosek o zmianę nazwy ulicy na Górkach na 17 Stycznia 1649 roku zobowiązali się złożyć na marcową sesję radni z Górek Krzysztof Janicki i Józef Szczepanik. Nawet jeśli większość radnych poprze propozycję mieszkańców o zmianę nazwy ulicy, zgodę na to musi wyrazić jeszcze Instytut Pamięci Narodowej i wojewoda. **aa**

CZY ŻOŁNIERZE NIEZŁOMNI ZASTĄPIĄ KONOPACKIEGO?

Burmistrz Krzysztof Kaliński wyraża obawy, że ewentualne działania Rady Miejskiej, związane ze zmianą nazwy ulicy z Żołnierzy Niezłomnych na nazwę 17 Stycznia 1649 roku, mogą doprowadzić do niezręcznej sytuacji: na terenie Łowicza nie byłoby znowu nazwy, która upamiętniałaby żołnierzy niezłomnych. A miasto ma swoich niezłomnych, nawet takich, którzy zapłacili cierpieniem i życiem za swoje poglądy. Wymienił tu przykładowo członków Szarych Szeregów, którzy 8 marca 1945 roku uwolnili kolegów z więzienia NKWD i UB na ul. Kurkowej w Łowiczu, czy Feliksa Andrzejewskiego, który po aresztowaniu zmarł – prawdopodobnie zamordowany – w 1948 r. w łódzkim więzieniu. Burmistrz powiedział, że widzi możliwość, aby przy zmianie nazwy na os. Górki nazwę Żołnierzy Niezłomnych nadać obecnej ulicy Eugeniusza Konopackiego, która łączy ul. Zduńską i Kurkową i wychodzi niemal na wprost tablic upamiętniających czyn łowickich harcerzy – wspomnianą akcję na ubeckie więzienie. Obecnie znajdują się przy niej tylko dwie zamieszkałe posesje. Eugeniusz Konopacki był burmistrzem Łowicza w latach 1945-1948, burmistrz określił go jako „komunistycznego burmistrza”. Eugeniusz Konopacki faktycznie w latach międzywojennych był zaangażowanym członkiem ruchu robotniczego w Łowiczu, należał do Komunistycznej Partii Polski, organizował też w tym czasie w Łowiczu Czerwone Harcerstwo, wychowujące młodzież duchu socjalizmu. W czasie II wojny światowej wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej, po 1948 roku pełnił kilka innych funkcji, w tym w latach 1954-58 zastępował przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi. **tb**

Łowicz

Dyrektor ma dwóch wicedyrektorów

dokończenie ze str. 9

Jak nam wyjaśniła, zastała nową strukturę organizacyjną, zatwierdzoną przez Zarząd Powiatu Łowickiego, z dwoma wicedyrektorami. Zarząd zatrudnia obecnie 27 pracowników – wraz z kierownictwem, kierowcami, pracownikami biura i warsztatu. Pracowników wspomaga 3-7 więźniów z Zakładu Karnego w Łowiczu.

W strukturze tej Mirosław Karcz odpowiada za sekcję techniczno-transportową, która zajmuje się utrzymaniem i pielęgnacją pasa drogowego, czyli jego nawierzchni, oznakowania, poboczy i rowów lub pasów zieleni, a także utrzymaniem parku maszynowego w należytym stanie funkcjonalności; świadczeniem usług transportowych dla starostwa i jednostek organizacyjnych po przejęciu przez PZDiT wszystkich samochodów ze szkół, PCPR, DPS w Borówku, SOS-W w Łowiczu i MOS w Kiernozi (proces ten właśnie się zakończył, a trwał dwa lata).

Zenon Dąbrowski jest wicedyrektorem, któremu podlega sekcja odpowiedzialna za inwestycje, organizację ruchu oraz realizację art. 130 prawa o ruchu drogowym, który określa możliwość usunięcia z drogi – na wniosek policji lub innych służb – pojazdu stwarzającego zagrożenie dla ruchu.

Pytania radnych dotyczyły właśnie tego wicedyrektora, który zastępował Annę Gajek-Sarwę podczas jej nieobecności w pracy. Gdy dyrektor wróciła, rozstrzygnęła 16 lutego konkurs na swojego zastępcę, w którym był on jedynym kandydatem. Nie miała powodów, aby tego nie zrobić, skoro Zarząd Powiatu przyjął taką strukturę organizacyjną, a kandydat spełniał wymogi formalne. W informacji o konkursie – która zamieszczona była na stronie BIP Powiatowego Zarządu Dróg (www.biuletyn.abip.pl/pzdit.lowicz.pl) – było określone, że wicedyrektor zostanie zatrudniony na czas nieokreślony i taka umowa została z nim podpisana.

Pytana o to, czy planuje jakieś zmiany, dyrektor mówi, że nie. – Popracuję i zobaczę jak to się się sprawdza.

Starosta nie odpowiedział nam na pytanie, kto był inicjatorem stworzenia dwóch stanowisk wicedyrektora, jedynie podał, że Zarząd Powiatu Łowickiego podjął taką decyzję w styczniu br. Jego zdaniem obecna struktura PZDiT jest optymalna. **mwk**

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gosławskiej
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie
→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234 602-368-505

362912

• POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
• MONTAŻ • ŻYCZLIWE DORADZTWO
Studio Mebli "PROJEKT"
RZETELNA Firma
RATY
www.mebleprojekt.eu
Meble na wymiar:
szafy, garderoby
tel. 660 424 578

367246

Rulice | Trudne ludzkie sprawy na spokojnej z pozoru wsi

Kłopoty z dojazdem do posesji

Państwo Kaźmierscy z podbielawskich Rulic skarżą się na kłopoty, jakie mają z traktem dojazdowym do swojego gospodarstwa, wytyczonym sądownie przez działki sąsiadów. Znikające słupki geodezyjne, permanentne podorywanie wąskiej drogi, a na dokładkę – jej fatalny stan – to smutna i przez lata uprzykrzona codzienność.

ELŻBIETA WOLDAN -ROMANOWICZ
ela.woldan@lowiczanin.info

Skromny dom i niespełna pięciohektarowe gospodarstwo Aliny i Henryka Kaźmierskich znajduje się w znacznym oddaleniu od drogi gminnej, w odległości szacowanej na około 350 m od niej. Pan Henryk, dla którego jest to dom rodzinny, opowiada, że jego matka wspominała, iż w rodzinie powtarzano opowieści z dawnych czasów o tym, że jeszcze przed wojną do gospodarstwa była wytyczona droga, ale mapa uległa zniszczeniu. Chociaż przez lata sprawa ta pozostawała nieuregulowana, to dojazd funkcjonował w obecnym przebiegu, a mieszkańcy cały czas z niego korzystali. Sądownie kwestię „służebności przejazdu i przechodu" przez działki sąsiadów uregulowano dopiero w 2012 r. z inicjatywy Aliny i Henryka Kaźmierskich.

Gdzie pole, gdzie droga

Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Łowiczu z 16 lutego 2012 r. dokonano geodezyjnego wytyczenia drogi dojazdowej, której granice zostały w terenie oznakowane stosownymi znakami granicznymi (wkopanymi w ziemię betonowymi słupkami ze znakiem krzyża). Przy geodezyjnym wytyczaniu drogi brali udział właściciele działek, przez które dojazdówka przebiega.

Jak relacjonuje pani Alina, zgodzili się oni na 4-metrową szerokość dojazdu. Państwo Kaźmierscy opowiadają, że za wytyczenie dojazdu zapłacili wówczas z własnej kieszeni 1.000 zł, a dodatkowo 400 zł kosztowało ich naniesienie stosownych zapisów do ksiąg wieczystych działek, na których ustanowiona została służebność. To duże sumy dla bardzo skromnie żyjących małżonków, wspierających jeszcze córkę i małoletnią wnuczkę, które z nimi mieszkają.

Od strony formalnej wszystko zostało więc uregulowane, ale prawo prawem, a życie życiem. I to życie przyniosło Kaźmierskimi nowe wyzwania w postaci notorycznego zwężania wytyczonego przejazdu poprzez podorywanie go przez rolników – właścicieli lub dzierżawców pól. Jeśli dodać do tego napięte relacje z sąsiadami i kłótnie o próby wykoszenia przez Kaźmierskich zarastającego trawą traktu, a także tajemnicze zniknięcie dwóch znaków geodezyjnych w 2017 r., co jest karalne i zostało odnotowane przez policję, to wierzymy, że sytuacja dojrzała do miana „uprzykrzonej", jak określa ją pani Alina.

> Bywa, że panie, by w ogóle jakoś przebyć najgorszy kawałek i nie wyjść do ludzi w błocie do pół łydki, muszą obwiązywać buty foliówkami.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Alina i Henryk Kaźmierscy na dojazdówce do swojej posesji. Pani Alina trzyma stopę na jednym z pozostałych oznaczeń geodezyjnie wytyczonego przejazdu, który z roku na rok staje się coraz węższy na skutek podorywania.

A na tym nie koniec problemów, bo wiele do życzenia pozostawia stan gruntowej dojazdówki. My byliśmy na miejscu w mroźny poniedziałek, 26 lutego, gdy „droga" ta składała się z głębokich, skutych lodem błotnych kolein. Gospodarze powiedzieli, że gdyby przyjechać do nich w porze roztopów, auto utknęłoby w głębokim błocie i trzeba by holować je ciągnikiem do gminnego asfaltu, co w poprzednim sezonie stało się udziałem elektryka, który odwiedził gospodarstwo.

Państwo Kaźmierscy mają ciągnik, ale nie mają samochodu. Na co dzień zarówno oni, jak i ich córka z wnuczką, poruszają się rowerami bądź pieszo. Szczególnie na wiosnę i na jesieni pokonanie kilkuset metrów przez błotną topiel od domu do gminnej drogi stanowi nie lada wyzwanie. Bywa, że panie, by w ogóle jakoś przebyć najgorszy kawałek i nie wyjść do ludzi w błocie do pół łydki, muszą obwiązywać buty foliówkami.

Prośba o pomoc

W tych kłopotach gospodarze chcieliby otrzymać pomoc z gminy: – Ja bym chciała, żeby tę drogę jakimś żwirem wysypali, żeby dało się normalnie przejść – mówi Alina Kaźmierska, a w kwestii przebiegu dojazdu jej życzenia nie wychodzą poza to, co postanowił sąd: – Chcielibyśmy, żeby trzymano się wyroku i nie podorywano tej drogi. Jak tak można ludzi męczyć o kawałek ziemi, żeby spokoju nie było, krzyczeć, kłócić się? Chcemy tylko spokoju i tego, żeby ta droga była taka, jak wytyczył geodeta. Przecież my nikomu krzywdy nie robimy – przekonuje. Małżonkowie chcieliby też, żeby na swoje miejsca wróciły usunięte słupki geodezyjne, bo na nowe wytyczenie drogi ich nie stać, zresztą dlaczego oni mieliby opłacać geodetę, jeśli słupków nie ruszali? Boją się, że na skutek podorywania drogi wkrótce w ogóle nie będzie można dojechać do nich samochodem. Mają dosyć utrudniania im życia za cenę kilku kolb kukurydzy więcej zebranych z zaoranego pasa.

Co gmina może zrobić, a czego nie

O nieciekawej sytuacji małżeństwa z Rulic jeszcze tego samego dnia, 26 lutego, rozmawialiśmy z wójtem gminy Bielawy Sylwestrem Kubińskim, który powiedział nam, że gmina formalnie nie ma możliwości nawieźć piasku czy kruszywa, np. gruzu, na działkę prywatną, czyli drogę nie należącą do kategorii dróg publicznych, ale urząd przyjrzy się tej sprawie i poszuka jakiegoś rozwiązania. Być może udałoby się tu pomóc za pośrednictwem funduszu sołeckiego, o ile taka byłaby wola wsi.

Ostatecznym rozwiązaniem tej kwestii byłoby odkupienie przez gminę działek pod drogę publiczną od właścicieli, ale to oznaczałoby kilkuletnią i kosztowną procedurę związaną ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, o czym do tej pory nie było mowy, jakkolwiek gmina posiada publiczne, nawet 400-metrowe i dłuższe dojazdówki do pojedynczych gospodarstw, oddalonych od wiejskich dróg. Wówczas jasne jest, że utrzymanie ich przejezdności należy do gminy.

Słupki giną nie tylko tutaj

Jeśli chodzi o usunięcia oznaczeń geodezyjnych wytyczonego dojazdu, to jest to problem wcale nierzadki. Kiedyś, jak informuje wójt, ginęły słupki geodezyjne z drogi gminnej z Rulic do Gaju, ale po interwencji policji – powróciły. Także w przypadku dojazdu do gospodarstwa Kaźmierskich wójt liczyłby więc na skuteczniejsze niż do tej pory, kroki mundurowych. Podejrzewa, że nikt obcy nie przyjechał i nie wykopał tych słupków i gdyby policja bardziej zaangażowała się w rozwikłanie tej sprawy, to bardzo możliwe, że wróciłyby one na miejsce.

– Niemal na każdej wsi mamy podobne sytuacje. Na Łazinie na przykład człowiek zaorał całą drogę publiczną, dojazdową do pól, bo ma działkę za wąską. Dogadałem się z nim, że ją odorze i przywróci do pierwotnego stanu i znowu jest to samo. Wydaje się, że z poważnym człowiekiem się rozmawia, pisma wysyła, wzywa pod groźbą kary i w końcu trzeba będzie go ukarać, bo nie ma innego wyjścia. Nie wolno ot, tak sobie, dróg przestawiać! – mówi wójt Kubiński.

O konsekwencjach dla sprawców niszczenia lub usuwania znaków granicznych mówi art. 277 Kodeksu Karnego. Zgodnie z nim, jest to przestępstwo zagrożone karą grzywny lub pozbawienia wolności do lat 2. ■

REKLAMA

Salon Jubilerski ORION
zaprasza na promocje
-20% na biżuterię srebrną
-10% na biżuterię złotą
OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki
Głowno, ul. Łowicka 36a
367412

Dla Was drogie Panie wszystko co najlepsze
ODBUDOWA WŁOSÓW luksusowymi kosmetykami Kevin Murphy
z użyciem prostownicy keratynowej
tylko 69 zł
RZĘSY NORKI STOPNIOWANE
160 zł
Łowicz, Stary Rynek 24/30c (Podkówka)
tel. 883-728-682
366965

SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl
358555

KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE
DLA ROLNIKÓW
do 500 tys. zł
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59
365942

➢BALUSTRADY
➢BRAMY
➢OGRODZENIA
➢Siatki, słupki
➢Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wyskoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072
364503

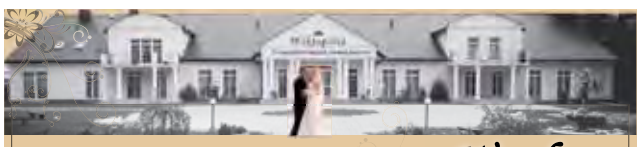
Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
• Wesela
• studniówki
• imprezy okolicznościowe
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441
363113

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS

Pożegnanie Przyjaciela

Dziś, w czwartek, 15 marca 2018 roku, przyjdzie mi żegnać Przyjaciela. Najpierw w Jego warszawskiej parafii na Służewie, potem na cmentarzu w Kompinie, do której zawsze miał wielki sentyment i gdzie chciał był pochowany. Wspólnie z matką. Dlatego to miejsce przeznaczone na cotygodniowy felieton będzie tym razem nie felietonem, a wspomnieniem, poświęconym właśnie Jemu. Był ode mnie starszy o niecały rok. Urodził się w Warszawie 23 kwietnia 1947 roku i dlatego na chrzcie dano Mu dwa imiona: Wojciech Jerzy.

Poznaliśmy się jeszcze w dzieciństwie i przez wszystkie następne lata byliśmy ze sobą bardzo blisko zaprzyjaźnieni. W czasach szkolnych na każde wakacje przyjeżdżał do Kompiny, gdzie pracowali moi rodzice, a skąd pochodziła jego matka. Pani Zofia. Niezwykle ciepła, uczynna i bardzo empatyczna osoba. Kiedy rozpoczynałem studia na Uniwersytecie Warszawskim jesienią 1965 roku, a nie dostałem miejsca w akademiku, zaproponowała mi noclegi u siebie, do czasu znalezienia sobie stancji. Z miejscami w akademikach było wtedy bardzo krucho (dwa duże domy studenckie przy Żwirki i Wigury były dopiero w fazie projektu), a wynajęcie pokoju w Warszawie za rozsądną cenę też nie było sprawą prostą. Więc dopóki nie znalazłem sobie kwatery za pośrednictwem mającej pomóc bezdomnym studentom akcji „Pokoik na Hożej”, przez pierwsze dwa tygodnie dzieliłem z Wojtkiem jedno duże łoże w kuchni (na szczęście obszernej) w ich mieszkaniu na Ochocie. Jeden pokój zajmowali bowiem rodzice Wojtka, drugi starsza siostra z mężem. I nigdy nie było sytuacji konfliktowej.

Te dwa tygodnie sprawiły, że nasz koleżeński kontakt niezwykle się umocnił. Bywaliśmy u siebie bardzo często, a w soboty i niedziele, kiedy nie odwiedzałem rodziców, całą paczką jeździliśmy do studenckiego klubu „Centon” na Uniwersytecie, gdzie można było posłuchać świetnej muzyki znakomitych wówczas zespołów studenckich, „Kawalerów” i „Pesymistów”. W tym drugim swą piosenkarską karierę zaczynał m.in. Andrzej Rosiewicz. Od czasu do czasu należało też wpaść do klubu „Relax” na AWF-ie (ale to już była dłuższa wyprawa, aż na Bielany), gdzie z zespołem „Szejtany” śpiewała studentka tej uczelni, Maryla Rodowicz. Już wówczas można było przypuszczać, że pisana jej będzie kariera na estradzie, a nie rola nauczycielki wuefu.

W każdej niemal sytuacji Wojtek (od minionej niedzieli już niestety ś.p.) był duszą towarzystwa. Zawsze tryskał niekonwencjonalnym, w znacznym stopniu typowo warszawskim humorem, bo poczucie humoru, często sytuacyjnego, miał naprawdę niecodzienne i niezwykłe. Potrafił tym zaskakiwać w rozmaitych sytuacjach i rozweselić niejedno towarzystwo. Miał jednak też w życiu trudne chwile. Kiedy na przykład musiał szukać nowej pracy, bo z wyuczonego zawodu technika poligrafa dość szybko zrezygnował. Cieszyło mnie, kiedy udawało mi się istotnie mu pomóc. Niezależnie od wielkiej przyjacielskiej sympatii zawsze miałem i mam do dziś w pamięci te pierwsze dwa tygodnie października 1965 roku. Nieco wcześniej, szukając, choćby na trochę, kwatery w Warszawie, odwiedziłem z mamą pewną świetnie sytuowaną rodzinę, której moi dziadkowie w Rybnie dali schronienie i wyżywienie po Powstaniu Warszawskim. Widziałem wtedy, jak mamie było niezwykle przykro, kiedy odprawiono nas na progu. A mama doskonale wiedziała, że poza mieszkaniem w Warszawie owi państwo D., właściciele stoisk na bazarze Różyckiego, mieli też dom w Raszynie. Czy trzeba bardziej wymownego porównania?

Wspólnych chwil spędzonych z Wojtkiem było oczywiście bez liku i co ważne nigdy nie było między nami choćby najmniejszej sytuacji konfliktowej. I za to też jestem Mu wdzięczny. Często wspominaliśmy naszą wspólną wyprawę autostopem latem 1967 roku na Mazury pełną rozmaitych śmiesznych sytuacji, kiedy po kilku piwach w zakroczymskiej gospodzie, rozbiliśmy nocą namiot na plantacji cebuli, a po dotarciu po kilku dniach, też nocą, do celu podróży i naszych kolegów w miejscowości Stare Juchy, rano okazało się, że nasze nogi wystające z namiotu obmywa woda z jeziora. To oczywisty truizm, że życie upływa stanowczo za szybko, a ponieważ nie zna się dnia ani godziny, tym bardziej należy je cenić. I cieszyć się każdą chwilą. ■

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Oględziny po pożarze stodoły w Dąbkowicach Górnych. Nic z niej nie zostało.

Dąbkowice | Nie zostawili sąsiada bez pomocy

Dobro powraca do mieszkańca Dąbkowic

Paweł Gluba z Dąbkowic Górnych stracił w ubiegłą niedzielę w pożarze stodołę razem z ok. 200 okrągłymi belami słomy (patrz NŁ 10/18). Okoliczni mieszkańcy zorganizowali się i przekazali dla niego bele słomy. W sobotę, 10 marca, odbyło się ich zwożenie.

Pan Paweł mieszka i prowadzi gospodarstwo w Dąbkowicach Górnych. To, w którym doszło do pożaru, kupił, a mieszcząca się w nim stodołę wykorzystywał jako magazyn na bele. Najpierw pobierał słomę, którą miał zgromadzoną u siebie w gospodarstwie, zaś w tej drugiej stodole miał zapas, z którego czerpał później – dzięki temu starczało mu słomy do żniw. W ubiegłą niedzielę stodoła z zawartością spłonęła w pożarze.

– Na tą chwilę mam jeszcze słomy tylko na miesiąc i więcej nie mam, a do żniw niestety jeszcze tyle czasu – mówił nam dzień po pożarze załamany rolnik. Mieszkańcy nie zostawili go jednak bez pomocy. – My się tak wspieramy, jak coś się wydarzy na Dąbkowicach jednych czy drugich, czy na Pilaszkowie, to pomagamy sobie – mówi nam sołtys Dąbkowic Górnych Andrzej Bryszewski. – Paweł jest taką dobrą duszą u nas na wsi – mówi o nim sołtys.

Dobro powraca

Paweł Gluba w przeszłości sam wielokrotnie pomagał okolicznym mieszkańcom, gdy znajdowali się w podobnych sytuacjach, organizując takie akcje i oddając także swoje bele słomy. – Teraz to wszystko do mnie wróciło z nawiązką – mówi nam Paweł Gluba.

Rolnik przyznaje, że o akcji zwożenia słomy do niego dowiedział się dopiero dzień wcześniej. – Nie było na wsi osoby, żeby nie pomogła. Chcę im podziękować za wszystko, co dla mnie zrobili – mówi w rozmowie z nami.

W sobotę sąsiedzi przez ponad 5 godzin zwozili bele słomy dla Pawła Gluby, udało się ich przekazać aż ponad 60. Zostały one przekazane przez gospodarzy z Dąbkowic Górnych, ale też z sąsiednich Dąbkowic Dolnych i niedalekiego Pilaszkowa. W ustawianiu stogu pomagali ci rolnicy, którzy mają w swoich gospodarstwach ładowarki. **aa**

REKLAMA

Ogłoszenie o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Mąkolice i części wsi Jasionna

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2017 poz. 1073 ze zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Głowno uchwały Nr XLI/227/18 Rady Gminy Głowno z dnia 28 lutego 2018 r.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Mąkolice i części wsi Jasionna.

- Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. **Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno, w terminie do dnia 06 kwietnia 2018 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
- Jednocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405 ze zm.) **zawiadamiam o przeprowadzeniu strategicznych ocen oddziaływania na środowisko związanych ze sporządzeniem wyżej wymienionego projektu planu.**
- Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, która jest wyłożona do wglądu w Urzędzie Gminy Głowno w godzinach urzędowania.
- Każdy ma prawo do składania wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przeprowadzanej dla wyżej wymienionego projektu planu.
- **Wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać do Wójta Gminy Głowno w Urzędzie Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno w nieprzekraczalnym terminie do dnia 06 kwietnia 2018 r.** w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: **sekretariat@gmina-glowno.pl**
- Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Głowno.

Wójt Gminy Głowno
/-/ Marek Jóźwiak

367416

OGŁOSZENIE

Zarząd Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu

ogłasza dla pełnoletnich osób fizycznych I nieograniczony przetarg ofertowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

1) na osiedlu Kostka bl. 19 m 16 o pow. użytk. 50,68 m², I piętro (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z WC).

- **Cena wywoławcza wynosi – 154.300,00 zł.** Wadium – 15.430,00 zł.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu na konto Spółdzielni **BANK PEKAO S.A. oddział Łowicz 03 1240 1819 1111 0000 1088 5112**, w terminie do dnia 26 marca 2018r. do godziny 11.00.
- **Oferty przetargowe** w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie”, wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6) w terminie **do dnia 26.03.2018r. do godziny 11.00**.
- **Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 marca 2018 roku o godz. 12.00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.
- Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna uiścić zaoferowaną kwotę w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma na podane konto.
- Lokal można oglądać w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 14.00.
- Operat szacunkowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (pok. Nr 12).
- Wygrywający przetarg zobowiązany jest do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie i na własny koszt.
- Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba, na którą ustanowione zostanie prawo odrębnej własności lokalu.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.
- Pozostałe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: 46 837-65-10 wew. 15.

367414

kamienny brunatny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK NAWOZY
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72
364629

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek,602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224
364620

GORMAR
SKŁAD WĘGLA
TYLKO POLSKI WĘGIEL
• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756
DOWÓZ GRATIS !!!
354697

NAWOZY
WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
PRZYSTĘPNE CENY
Dmosin Drugi 93
(baza po GS)
tel. 691-149-896
363599

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360
363133

części
samochodowe
używane
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089
363134

Raport

Przed wyborami samorządowymi | Karuzela nazwisk już ruszyła

Kto będzie kandydował na burmistrza i wójtów

Wybory samorządowe za 7 miesięcy, ale już teraz klaruje się, kto będzie chciał startować na najważniejsze stanowiska. Wielu co prawda twierdzi, że to jeszcze za wcześnie na deklaracje, ale inni już potwierdzają, że wystartują. Oto nasz raport.

Zamiar kandydowania zadeklarował jako pierwszy – m.in. w wywiadzie dla Nowego Łowiczanina, który przeprowadziliśmy blisko dwa lata temu, na podsumowanie połowy bieżącej kadencji – obecny **burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński.** W rozmowie z nami podtrzymuje ten zamiar. – Tak, będę kandydował – powiedział nam we wtorek. – To moja najlepsza kadencja. Jest bardzo dużo pracy i rozpoczętych zadań, które chcę dokończyć – deklaruje. Podobnie jak do tej pory, będzie reprezentował własny komitet wyborczy, tym razem nie będzie jednak poparcia PiS.

Krzysztof Kaliński jest burmistrzem trzecią kadencję, wcześniej był m.in. przewodniczącym Rady Miejskiej, a zanim rozpoczął karierę w samorządzie był cenionym nauczycielem historii w I LO.

W ostatnich wyborach burmistrz Kaliński zdobył najwięcej głosów spośród 6 kandydatów: 5.294 głosy w I turze (46.88%), w II turze wygrał z Jarosławem Śmigierą zdobywając 53,88% głosów. Cztery lata wcześniej miał dwóch kontrkandydatów: Eugeniusza Furmana (SLD) oraz Michała Śliwińskiego (PSL). Drugiej tury wtedy nie było, Kaliński wygrał już w pierwszej turze zdobywając 67,45% głosów. W swoich pierwszych wyborach na burmistrza, w roku 2006, zdecydowanie pokonał jedynego kontrkandydata, Ryszarda Budzałka, uzyskując w I turze 75,41% głosów.

Brak poparcia PiS niekoniecznie mu zaszkodzi, Kaliński jest popularny, realizowane obecnie z rozmachem inwestycje oraz rozpoznawalność są jego atutami.

Na pytanie o to, kiedy poznamy kandydatów z PiS, szef powiatowych struktur PiS Marcin Kosiorek odpowiada, że do 10 marca – w okręgu, a do 15 marca – w centrali w Warszawie zarządy terenowe partii miały przedstawić propozycje kandydatów, a dopiero po otrzymaniu „zielonego światła" będą je mogły podać do wiadomości publicznej. **Jakub Wolski** – przewodniczący klubu radnych PiS w Radzie Miejskiej w Łowiczu zapytany przez nas czy to on będzie kandydatem mówi: „nie mogę potwierdzić, nie mogę zaprzeczyć" dodając, że decyzje dopiero zapadną.

> Krzysztof Kaliński jest burmistrzem trzecią kadencję, wcześniej był m.in. przewodniczącym Rady Miejskiej. Brak poparcia PiS niekoniecznie mu zaszkodzi.

Zamiar kandydowania w najbliższych wyborach samorządowych potwierdził w rozmowie z NŁ. **Jarosław Śmigiera** – prowadzący pod swoim nazwiskiem Autorską Pracownię Architektury. – Prawdopodobnie będę kandydował – na tę chwilę mogę tylko tyle powiedzieć – powiedział. Na pytanie o to z jakiego komitetu będzie startował i czy będzie to komitet partyjny czy może własny, nie odpowiedział. – Pracujemy nad tym, decyzja jeszcze nie zapadła – mówi. Według Śmigiery jest jeszcze dużo czasu na podjęcie takich decyzji. Kandydat liczy na poparcie tego środowiska, które popierało jego kandydaturę w poprzednich wyborach samorządowych.

Przypomnijmy, że w roku 2014 był on kandydatem Komitetu Wyborczego Wyborców „Projekt Łowicz". Wtedy w II turze wyborów, zbierając poparcie kilku innych kontrkandydatów Kalińskiego, Śmigiera uzyskał 46,12% głosów.

Inny mocny kandydat, który cztery lata temu zdobył sporo głosów łowiczan (1.496 głosów – 13,25% w I turze) – **Robert Sikorski** – znany choćby z tego, że przed laty był wójtem gminy Kocierzew Południowy, później odnalazł się m.in. w biznesie cukrowniczym – w poniedziałek powiedział nam, że w temacie kandydowania „nie podjął jeszcze żadnej decyzji". – Miło mi, że ktoś o mnie jeszcze pamięta i dzwoni z takimi pytaniami – nie ukrywał. Następnego dnia definitywnie jednak stwierdził, że nie będzie kandydował w wyborach na burmistrza.

Kandydat Koalicyjnego Komitetu Wyborczego SLD Lewica Razem z wyborów w 2014 roku – **Robert Wójcik** najpierw zaprzeczył, jakoby miał kandydować w tegorocznych wyborach na burmistrza mówiąc, że: „nie wchodzi się dwa razy do tej samej wody". Po chwili zastanowienia jego deklaracja przestała być 100%. – Jeszcze dużo czasu, na chwilę obecną nie zamierzam kandydować na burmistrza – powiedział w rozmowie z NŁ.

Cezary Olejniczak z SLD powiedział nam, że myśli o tym, aby wziąć udział w wyborach na radnego Sejmiku Województwa Łódzkiego (już kiedyś nim był), natomiast na pytanie, czy prawdą jest, że chciałby startować w wyborach na burmistrza Łowicza, odpowiada: – Nie przewiduję.

Portal Łowicz Nasze Miasto 9 marca podał informację o starcie w wyborach na burmistrza **Michała Sobczaka**, obecnie dyrektora Zarządu Nieruchomości Województwa Łódzkiego, członka zarządu wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Michał Sobczak nie mieszka w Łowiczu, ale jest z nim związany poprzez pochodzącą z tego miasta małżonkę – ślub brali w tym mieście.

W rozmowie z nami Michał Sobczak przyznał, że rzeczywiście rozważa opcję startu w wyborach na burmistrza i brał udział w rozmowach na ten temat. – Jest jednak zdecydowanie zbyt wcześnie, żeby mówić o mnie na 100% jako o oficjalnym kandydacie, żadna decyzja jeszcze nie zapadła – prostuje informację portalu w rozmowie z NŁ.

Nowoczesna Powiatu Łowickiego jeszcze nie podjęła decyzji. Jak mówił nam jej lider **Bogdan Jaśniewski** – partia podtrzymuje deklarację o wystawieniu własnych list w wyborach do Rady Miejskiej i Rady Powiatu Łowickiego, zaś co do wyborów burmistrza zastanawia się czy wystawić własnego kandydata czy też poprzeć kogoś startującego z niezależnego komitetu wyborczego. →

PIS TRZYMA W NAPIĘCIU

Przewodniczący zarządu powiatowego Prawa i Sprawiedliwości Marcin Kosiorek potwierdził, że, tak jak mówiono na grudniowej konferencji, PiS będzie chciało wystawić swoich kandydatów tak na burmistrza, jak i na wójtów gmin ościennych. Konkretne nazwiska jednak jeszcze nie padły.
Na pytanie o to, kiedy poznamy kandydatów z PiS, Marcin Kosiorek odpowiada, że do 10 marca – w okręgu, a do 15 marca – w centrali w Warszawie zarządy terenowe partii miały przedstawić propozycje kandydatów, a dopiero po otrzymaniu „zielonego światła" będą je mogły podać do wiadomości publicznej. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że PiS planuje pod koniec marca ogłosić kandydatów w dużych miastach, a potem sukcesywnie w miastach mniejszych i gminach. **aa**

JANUSZ MICHALAK PEŁNOMOCNIKIEM KUKIZ'15

Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu Janusz Michalak, jednocześnie radny powiatowy, został pełnomocnikiem powiatowym stowarzyszenia Kukiz'15. Będzie zajmował się organizowaniem struktur stowarzyszenia na terenie powiatu łowickiego przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi oraz koordynacją przygotowań do tych wyborów. - Deklarację członkowską do stowarzyszenia złożyłem jeszcze przed wyborami parlamentarnymi - powiedział nam Michalak.
- Plan minimum na najbliższe wybory jest taki, żeby przygotować listy wyborcze do sejmiku wojewódzkiego, we wszystkich okręgach do powiatu łowickiego i miasta oraz tam, gdzie się da w gminach - powiedział nam Michalak. Według niego jest zbyt wcześnie by mówić o tym, czy Kukiz'15 wystawi czy też poprze kandydata w wyborach na burmistrza Łowicza.
Według Michalaka struktura stowarzyszenia Kukiz'15 na terenie powiatu łowickiego „jest dosyć luźna". Do tej pory nie odbywały się systematyczne spotkania. Podczas wyborów parlamentarnych w kampanii na terenie Łowicza angażowały się młode osoby ze środowiska narodowców. Poseł Rzymkowski - choć bywał w Łowiczu - skupił się bardziej na rejonie Kutna i okolic, skąd pochodził. - Uznaliśmy, że może warto by koordynowaniem przygotowań zajął się na naszym terenie ktoś bardziej doświadczony - uważa Michalak. Według niego szkielet list wyborczych powinien być oficjalnie zaprezentowany do końca maja. W całym kraju Kukiz'15 startuje samodzielnie do sejmików wojewódzkich, a w woj. łódzkim zamierza wystawić pod swoim szyldem także listy do rad powiatów i niektórych gmin. **mak**

REKLAMA

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?
Nie masz historii kredytowej?
Dla nas to nie problem
Głowno - zadzwoń
792 308 057
366880

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszeń ▪ hamulców ▪ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369
365499

STOWARZYSZENIE NA RZECZ ROZWOJU OŚWIATY GMINY ŁOWICZ
SERDECZNIE ZAPRASZA NA
DNI OTWARTE
w Szkole Podstawowej w NIEDŹWIADZIE
17 MARCA (sobota) w godz. 14³⁰-16⁰⁰
21 MARCA (środa) w godz. 11⁰⁰-13⁰⁰
OFERUJEMY
• bezpłatne publiczne oddziały przedszkole – grupy dla trzy- i czterolatków oraz dla pięcio- i sześciolatków, doskonale wyposażone sale (m.in.: kolorowe meble, zabawki i gry dydaktyczne, tablice interaktywne, TV 3D, leżaczki),
• bezpłatne: zajęcia języka angielskiego, terapia logopedyczna, gimnastyka korekcyjna, rytmika, zajęcia ruchowe,
• bezpłatną edukację w klasach I-VIII, których liczebność uczniów nie przekracza 15 osób,
• doskonale wyposażone ekopracownie w każdej ze szkół,
• bezpłatną naukę drugiego języka obcego w klasach IV-VI – język niemiecki,
• realizację nowatorskich innowacji pedagogicznych w oddziałach przedszkolnych i klasach I-III,
• komfortowe warunki, indywidualne podejście do dziecka oraz ciepłą, rodzinną atmosferę, poczucie bezpieczeństwa i akceptacji,
• kolorowe, rekreacyjne place zabaw,
• zajęcia opiekuńcze dla chętnych dzieci do godz. 17.00
366270

TRAMEX – transport międzynarodowy i spedycja
• NAJNIŻSZE CENY •
TIR 4,24
ON 4,39
PB 4,59
GAZ 2,09
ZAPRASZAMY PRZEWOŹNIKÓW ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH
STACJA PALIW TRAMEX
WYNAJMIEMY 2 GARAŻE
+ POMIESZCZENIA NA GÓRZE do 200 mkw.
tel. 660-521-803
Stroniewice 9 A k. Domaniewic
366461

– Na pewno nie będziemy popierali kandydata Platformy Obywatelskiej, ani żadnej innej działającej w Łowiczu partii – dodaje Bogdan Jaśniewski.

Wśród możliwych kandydatów na burmistrza wymieniany jest **Paweł Kolas**, w przeszłości zastępca burmistrza w 1998 roku, rzecznik prasowy zarządu miasta w latach 1996-1998, a jeszcze wcześniej dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury. – Nie potwierdzam, nie zaprzeczam – odpowiedział, gdy zapytaliśmy go wprost o plany startu w wyborach.

Jedną z osób, o której od dawna mówi się w Łowiczu jako potencjalnym kandydacie na burmistrza, jest radny miejski **Mariusz Siewiera**. Przed 4 laty wszedł on do Rady Miejskiej z ramienia PO (zdobywając 131 głosów), ale nie był i nie jest członkiem tej partii. Ma on 40 lat, jest absolwentem technikum w Zduńskiej Dąbrowie oraz SGGW w Warszawie.

Na pytanie, czy zdecyduje się na kandydowanie na burmistrza, wczoraj, 14 marca powiedział nam, że nie mówi nie i nie mówi tak. Na pewno w marcu dowiemy się, jaką podjął decyzję.

Równie tajemniczy był Jacek Kłos, szef łowickich struktur Platformy Obywatelskiej. Zapewnił nas tylko, że partia na pewno wystawi kandydata na burmistrza i będzie to osoba z Łowicza, ponieważ ważne jest, aby znała ludzi i środowisko. Mariusz Siewiera takim się z wolna staje – jest osobą, która udziela się w licznych akcjach charytatywnych i społecznych. Jest też jednym ze współzałożycieli Stowarzyszenia Łowickie.pl.

Wreszcie, last but not least, w wyborach na burmistrza weźmie udział również **Kamil Sobol** – prezes Łowickiej Akademii Sportu. W rozmowie z nami powiedział, że decyzję podejmie do końca kwietnia. Dał sobie tyle czasu, ponieważ to trudna decyzja i chce ją dobrze skonsultować z osobami najbliższymi i ze współpracownikami.

Rozważa kandydowanie, ponieważ – jak twierdzi – wiele osób go o to prosi, pyta lub zachęca. Ma jednak świadomość, że walka o fotel burmistrza będzie dużym, a nawet „krwawym" wyścigiem. On natomiast nie chce nic robić na „pół gwizdka".

Jeśli będzie kandydował, to na pewno nie z żadnej partii, lecz własnego komitetu wyborczego wyborców. – Uważam, że miasto tej wielkości jak Łowicz powinno być zarządzane niezależnie od polityki przez duże „P" – mówi Kamil Sobol. Jego zdaniem polityka, mechanizmy partyjne, nic dobrego Łowiczowi nie dadzą, mogą mu jedynie zaszkodzić.

Gmina Bielawy

Wójt **Sylwester Kubiński**, który za sterem gminy Bielawy stoi nieprzerwanie od ponad ćwierćwiecza, nie zamierza oddać władzy bez walki. Zapowiada, że w zbliżających się wyborach będzie ubiegał się o reelekcję. Wystartuje, tak jak wielokrotnie wcześniej, z listy KW Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego jest członkiem.

Adam Krysicki, kontrkandydat Sylwestra Kubińskiego z ostatnich wyborów wójta, który przegrał z nim niewielka różnicą kilkunastu głosów, na 6 marca nie podjął jeszcze decyzji co do ponownego startu. Na razie zastanawia się, nie słyszał też o żadnym innym, poza obecnym wójtem, potencjalnym kandydacie na to stanowisko. Adam Krysicki w 2014 r. startował z KWW Razem dla Gminy Bielawy, zawiązanego przez osoby ze środowiska Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic, którego Krysicki jest wiceprezesem.

Marek Dziedziela, który w 2014 r. był kandydatem na wójta gm. Bielawy wystawionym przez KW Prawa i Sprawiedliwości, na co dzień jest dyrektorem MOPS w Łowiczu. Przyznał, że zaskoczyliśmy go pytaniem o możliwość ponownego startu w wyborach, bo jej nawet nie rozważał. Na tę chwilę kandydować na wójta gm. Bielawy nie zamierza. Liczy, że PiS znajdzie innego kandydata, na co jest jeszcze trochę czasu.

Z kolei radna Rady Gminy Bielawy, która weszła do rady z listy KW PiS, **Halina Miedzianowska**, na ten moment o żadnym konkretnym kandydacie tej partii nie słyszała, sama w wyborach na wójta nie wystartuje.

Gmina Bolimów

Wójt **Stanisław Linart** powiedział nam, że na pewno weźmie udział wyborach na wójta gminy. Jeśliby mu się udało, byłaby to jego to jego czwarta kadencja. Jak zauważył, chciałby dokończyć kilka ważnych dla rozwoju gminy spraw. Uważa, że ma szanse.

Cztery lata temu z obecnym wójtem w wyborach zmierzyli się dwaj inni kandydaci. Na wójta głosowało 1.051 osób (60,64%), było to bardzo wysokie poparcie, przypomnijmy, że na Mateusza Jarczyńskiego głos oddało 422 osób (24,35%), zaś na Sławomira Skruczaja 260 osób (15%).

Rozmawialiśmy z rywalami obecnego wójta z poprzednich wyborów. **Mateusz Jarczyński** powiedział nam, że chciałby ponownie powalczyć o to stanowisko, wie, że jest do tego merytorycznie przygotowany – ma wyższe wykształcenie, pracuje przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych, do podjęcia ostatecznej decyzji niewiele mu brakuje. Jak przyznał, stanie się to w najbliższych tygodniach.

Sławomir Skruczaj powiedział nam natomiast, że odrzuca możliwość startu w wyborach, koncentruje się bowiem wokół pracy zawodowej.

> Kamil Sobol powiedział nam, że decyzję podejmie do końca kwietnia. Dał sobie tyle czasu, ponieważ to trudna decyzja i chce ją dobrze skonsultować z osobami najbliższymi i współpracownikami.

Ponownie wśród osób, które mogą kandydować na wójta gminy, pojawiło się nazwisko radnego gminnego **Jana Huberta** z Bolimowa. W rozmowie z nami powiedział on jednak, że nie ma obecnie takich planów, choć zastrzega, że zna specyfikę pracy w samorządzie.

Nowym nazwiskiem wymienianym w gronie kandydatów jest **Łukasz Rzepecki**, który pełni funkcję skarbnika w Stowarzyszeniu „Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej". W rozmowie z nami potwierdził, że bardzo poważnie rozważa start w wyborach na wójta, ostatecznej decyzji jednak jeszcze nie podjął. Jest członkiem PSL, ale startowałby z własnego komitetu wyborczego.

Wśród potencjalnych kandydatów wymieniany jest także **Patryk Kołosowski**, syn Aleksandry Kołosowskiej, obecnej przewodniczącej Rady Gminy Bolimów. Przyznaje, że start w wyborach bierze poważnie pod uwagę, zastrzegł jednak, że decyzji nie podjął. Jeśli miałby startować w wyborach, to chciałby być otoczony przez ludzi, którzy będą aktywnie pracować na rzecz gminy. Uważa, że w gminie nie jest źle, ale mogłoby być dużo lepiej.

Przypomnijmy, że Patryk Kołosowaki stoi obecnie na czele Stowarzyszenia Activus, które m.in. prowadzi w Bolimowie, dziecięcą drużynę piłkarską Food-Bol-Aki.

Na terenie gminy Bolimów nie ma struktur Prawa i Sprawiedliwości, nie mniej są na jej terenie sympatycy tej partii. Jak udało nam się dowiedzieć, w najbliższych tygodniach spotka się grupa inicjatywna, która może powołać do życia lokalne koło partii.

Gmina Chąśno

W gminie Chąśno prawdopodobnie o reelekcję będzie się ubiegał urzędujący wójt **Dariusz Reczulski**. Jeśli wygra, następna kadencja będzie dla niego już czwartą – władzę w gminie objął w 2006 roku. W poprzednich wyborach nie miał kontrkandydata. Jest członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Sam, w rozmowie z nami, nie potwierdził jeszcze na 100% decyzji o starcie w wyborach.

Osoby zainteresowane życiem publicznym gminy przewidują, że w tym roku wójt może mieć rywala, którym będzie ktoś wskazany przez Prawo i Sprawiedliwość. Żadna z nich nie potrafiła jednak wskazać nam konkretnego potencjalnego kandydata tej partii.

Gmina Domaniewice

W gminie Domaniewice już na ten moment wiadomo, że o reelekcję powalczy pełniący stanowisko wójta już drugą kadencję **Paweł Kwiatkowski** (Polskie Stronnictwo Ludowe). – Oczywiście, będę startował – przyznał w rozmowie z NŁ. – Jest jeszcze do dokończenia kilka rozpoczętych działań, jest wiele planów na przyszłość. Co będzie, pokażą wybory.

Cztery lata temu kontrkandydatem Pawła Kwiatkowskiego był nauczyciel, były dyrektor Gimnazjum Publicznego w Domaniewicach, a w obecnej kadencji radny powiatowy Marek Jędrzejczak (Prawo i Sprawiedliwość). Wynik wyborów był jednak jednoznacznie korzystny dla dotychczasowego wójta, którego poparło wówczas ok. 67% głosujących.

Czy w tegorocznych wyborach mający w gminie mocną pozycję Paweł Kwiatkowski będzie miał rywala? W rozmowach z osobami z gminy usłyszeć można, że na 100% ponownie w szranki stanie z nim **Marek Jędrzejczak**. On sam w rozmowie z NŁ skwitował jednak tę „stuprocentową" pewność stwierdzeniem, że ludzie wiedzą więcej od niego. – Nie ma jeszcze żadnej decyzji co do tego, kto będzie kandydatem Prawa i Sprawiedliwości – powiedział nam Marek Jędrzejczak.

Gmina Kiernozia

Na tę chwilę formalne potwierdzenie o tym, że będzie starała się o reelekcję uzyskaliśmy od obecnej wójt gminy Kiernozia **Beaty Miazek**. – Poddam się weryfikacji przez wyborców. Będę kandydować w najbliższych wyborach z podniesioną głową, tak jak poprzednio – z własnego komitetu wyborczego – powiedziała w rozmowie z Nowym Łowiczaninem.

Beata Miazek w 2014 roku kandydowała z Komitetu Wyborczego Wyborców Gminy Kiernozia. Była kontrkandydatką w wyborach dla zasiadającego w fotelu wójta od wielu lat Zenona Kaźmierczaka. Jest mieszkanką Łowicza, a pochodzi ze Skaratek, ale, jak sama mówi: jest związana z gminą Kiernozia od bardzo wielu lat. Przypomnijmy, że zanim została wójtem, pracowała w Ośrodku Doradztwa Rolniczego i opiekowała się właśnie gminą Kiernozia.

Obecna wójt zdobyła przed 4 laty 1074 głosy, co stanowiło 65.37%. Jej kontrkandydatem był wtedy urzędujący wójt **Zenon Kaźmierczak** (Komitet Wyborczy Wyborców Ziemi Kiernozkiej), który zdobył 569 głosów, co stanowiło 34.63%.

Czy były wójt zamierza kandydować w jesiennych wyborach? – Na chwilę obecną nie zastanawiałem się nad tym – odparł. Na pytanie o to, czy spytać go za jakiś czas o ewentualną decyzję, odparł: „Zapytać zawsze można".

Na nieoficjalnej „giełdzie nazwisk" krążą jednak i inne nazwiska. Startu w wyborach nie potwierdził wskazywany przez naszych rozmówców obecny dyrektor Szkoły Podstawowej w Kiernozi **Marek Radaszkiewicz**.

– Nie rozważałem startu w najbliższych wyborach i nie będę rozważał – powiedział w rozmowie z nami. Według niego niepoważnym podejściem byłoby rozważanie kandydowania do samorządu w dwa lata po objęciu stanowiska dyrektorskiego w szkole.

Na „giełdzie nazwisk" wymieniane też było nazwisko **Stanisława Bisiorka** – byłego dyrektora szkoły w Mastkach, który kandydował na wójta Kiernozi w 2010 roku z KWW Nasza Samorządowa Gmina Kiernozia (przegrał wtedy z Zenonem Kaźmierczakiem). Jego kandydatura jest jednak mało prawdopodobna, chociażby z uwagi na to, że przeprowadził się do Warszawy i pomaga synowi w wychowaniu wnuków.

Wśród osób wymienianych jako potencjalni kandydaci pada też popularne w gminie Kiernozia nazwisko „Bogucki". – To na pewno nie jestem ja – powiedział nam wyraźnie zaskoczony tym sekretarz gminy Kiernozia **Jarosław Bogucki**.

– Nie, nie i jeszcze raz nie. Absolutnie nie zamierzam kandydować na wójta gminy Kiernozia – mówi też **Andrzej Bogucki**, wicestarosta powiatu łowickiego. – Może ktoś puścił taką plotkę, żeby popsuć nasze relacje z panią wójt? – spekuluje.

Gmina Kocierzew Płd.

W gminie Kocierzew Płd. na razie jeszcze nie padają żadne konkretne nazwiska osób, które mogłyby konkurować o fotel wójta.

Agnieszka Wojda, która wójtem gminy Kocierzew Płd. jest pierwszą kadencję, zapytana przez nas o to, czy zamierza ubiegać się o reelekcję, odpowiada: – Myślę, że będę próbować. Szybko dodaje, że jest przecież wiele projektów i planów, które rozpoczęła i chciałaby je dokończyć.

Kandydujący w poprzednich wyborach na wójta gminy Kocierzew Płd. **Michał Śliwiński** z PSL powiedział nam, że w tym roku w wyborach w tej gminie, ani w żadnej innej nie wystartuje.

O innych kandydatach na razie cicho.

Gmina Łowicz

W gminie Łowicz wójt **Andrzej Barylski** potwierdził, że będzie kandydował w zbliżających się wyborach. Przypomnijmy, że urząd pełni on nieprzerwanie od 1998 roku. W rozmowie z nami powiedział, że ostatnia kadencja wiele nie różniła się od poprzednich, choć najtrudniejsze było przeprowadzenie reformy oświaty. Przyznał, że ostatnio pracuje się trudniej, ponieważ infrastruktura wokół Łowicza rozrasta się, a wraz z nią rosną oczekiwania mieszkańców, którzy chcą mieć np. nowe drogi.

Pojawiły się spakulacje, że w wyborach na wójta będzie chciał wystartować radny i nauczyciel ze szkoły w Zielkowicach **Dariusz Skulimowski**, ale on dementuje te doniesienia. Potwierdza jednak, że dalej będzie chciał być radnym gminy Łowicz.

Inne kandydatury jak na razie nie pojawiają się.

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

przeglądy rejestracyjne
wszelkie badania techniczne
mycie auta GRATIS

Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw), tel. 46 837-21-75

359908

Złomowanie POJAZDÓW
• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

363414

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE
Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

366423

Gmina Łyszkowice

W gminie Łyszkowice chęć ubiegania się o stanowisko wójta potwierdziły nam na razie dwie osoby. Pierwszą z nich jest obecny wójt **Adam Ruta**, w poprzednich wyborach wybrany z własnego komitetu.

Zmierzy się z nim sołtys Łyszkowic **Piotr Klimkiewicz**, który startował na to stanowisko również w poprzednich wyborach, w których zajął 3. miejsce na pięcioro kandydatów. Podobnie jak wtedy, zamierza wystartować z własnego komitetu, choć – jak nam zdradził – miał teraz propozycje od partii politycznych, których nie przyjął. Przypomnijmy, że Adam Ruta i Piotr Klimkiewicz pozostają ze sobą w konflikcie, który zaostrzył się zwłaszcza po odwołaniu Klimkiewicza, decyzją wójta, z funkcji dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu.

Choć nikt inny nie potwierdza na razie chęci startu w wyborach na wójta, większość osób zainteresowanych życiem publicznym tej gminy przewiduje, że kandydatów może być więcej.

Wystawienie własnego kandydata poważnie rozważa Polskie Stronnictwo Ludowe. Kierujący gminnymi strukturami tej partii radny Andrzej Foks mówi nam, że jest jeszcze za wcześnie, by mówić o konkretnym kandydacie, który musi być uzgodniony z kierownictwem partii.

Wiadomo, że kandydata, tak jak w każdej gminie, będzie chciało wystawić Prawo i Sprawiedliwość, też jednak nie zdradza kto może nim być. W poprzednich wyborach partia ta popierała **Mariana Dańczaka**, który teraz mówi nam, że jeszcze nie zastanawiał się nad ewentualnym startem w wyborach.

W zakulisowych rozmowach często wskazuje się też na **Krzysztofa Selentę**, dyrektora biura poselskiego Witolda Waszczykowskiego w Łowiczu, ale jest on też wymieniany w tej roli w gminie Nieborów, w której mieszka – sam w rozmowie z nami mówił tylko, że jest otwarty na różne propozycje.

Krążące po gminie od pewnego czasu plotki na temat jego rzekomego startu w wyborach na wójta dementuje wiceprzewodniczący rady gminy **Waldemar Kędzierski**.

Gmina Nieborów

Tegoroczne wybory samorządowe w Gminie Nieborów będą bardzo ciekawe. Na wójta nie wystartuje Andrzej Werle, który osiągnął wiek emerytalny i zgodnie z tym, co deklaruje, chce po 28 latach pracy na tym stanowisku odpocząć i zająć się swoimi osobistymi sprawami.

Obecnie na terenie gminy pada 8 nazwisk potencjalnych kandydatów na wójta. Część z nich w rozmowie z Nowym Łowiczaninem potwierdziła start w wyborach.

Pewnym kandydatem jest **Dariusz Kosmatka** z Bełchowa, który w przeszłości był radnym gminnym, radnym powiatowym, pełnił funkcję wicestarosty, a w obecnej kadencji jest wiceprzewodniczącym Rady Powiatu. W poprzednich wyborach był najpoważniejszym rywalem Andrzeja Werle, w pierwszej turze uzyskał 1.443 głosów, a w drugiej 1.680. Dla porównania, na obecnego wójta głosowało odpowiednio 1.798 osób i 2.185 osób.

Dariusz Kosmatka w ubiegłym tygodniu potwierdził nam, że będzie ubiegać się o stanowisko wójta. Ma duże szanse na poparcie Prawa i Sprawiedliwości, niewykluczone, że będzie oficjalnym kandydatem partii. On sam bardzo chce wystartować i można odnieść wrażenie, że zrobi to nawet bez poparcia PiS. Uważa, że ma odpowiednie doświadczenie w samorządzie i kontakty, aby skutecznie pokierować gminą.

Dariusz Kosmatka zaangażował się w doprowadzenie gazu ziemnego do gminy, o czym już pisaliśmy.

Kandydatem niemal pewnym wydaje się być **Tadeusz Kozioł**, wieloletni radny i przewodniczący Rady Gminy, zawodowo prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Nieborowie. Mógłby on liczyć na poparcie wójta Andrzeja Werle i reprezentację w wyborach komitetu, który go popierał. – Rozważam możliwość startu, decyzja nie jest łatwa, przez lata z bliska obserwuję pracę wójta, znam sytuację gminy, jej problemy. Bycie wójtem to ciężki kawałek chleba – powiedział nam.

Kolejnym potencjalnym kandydatem może być **Jarosław Papuga** z Mysłakowa, radny powiatowy obecnej kadencji, wcześniej radny Gminy Nieborów, który powiedział nam: – Wstępnie zdecydowałem się, że będę kandydował w wyborach na wójta. Nie chciał jednak tematu rozwijać. W wyborach mógłby liczyć na poparcie PSL, nam powiedział jednak, że w samej partii temat wyborów i kandydatów na wójtów nie był jeszcze omawiany.

Z Mysłakowa może wystartować w wyborach na wójta **Krzysztof Selenta**, który zawodowo pracuje w warszawskiej firmie Selena s.c. na stanowisku ratownika medycznego – specjalista rehabilitant. Politycznie zaś jest związany z Prawem i Sprawiedliwością, pełni funkcję dyrektora biura poselskiego Witolda Waszczykowskiego. Ma wyższe wykształcenie medyczne, a obecnie kończy doktorat z ekonomii. Jest mocno zainteresowany samorządem i sytuacją w gminie Nieborów, założył profil na Facebooku dotyczący tego, co dzieje się na terenie gminy. Pytany przez nas o start w wyborach powiedział, że czeka na rozmowy z zarządem partii, po nich podejmie decyzję. Wiele osób jest jednak przekonanych, że może on wystartować w wyborach bez poparcia PiS, ale z własnego komitetu.

Adam Janiak z Bobrownik, który od 8 lat jest sekretarzem gminy, wcześniej był radnym i przewodniczącym Rady Gminy, także jest wymieniany jako potencjalny kandydat na wójta. – Rozważałem możliwość kandydowania, ale ostatecznie nie podjąłem jeszcze decyzji, jest jeszcze trochę czasu – powiedział nam. Dodał, że to nie jest łatwa decyzja. W jego przypadku nie byłaby to tylko zmiana pokoju w urzędzie gminy, ale większa odpowiedzialność i zakres obowiązków. W wyborach mógłby startować z poparciem PSL.

Kolejną osobą, która może kandydować na wójta, jest związany z PSL (choć nie jest członkiem partii) **Krzysztof Osóbka**. W rozmowie z nami jednak zaprzeczył, aby brał to pod uwagę. – Odpuszczam to pole innym, na pewno wystartuję w wyborach do Rady Gminy, chcę nadal działać w samorządzie – powiedział nam. Dodał też, że życzy nowemu wójtowi, aby miał determinację i wprowadził zmiany, które poprawią sytuację gminy.

Inną osobą często wymienianą jako potencjalny kandydat jest obecny starosta łowicki **Krzysztof Figat** z Bednar – choć równie

> Rozważam możliwość startu, decyzja nie jest łatwa, przez lata z bliska obserwuję pracę wójta, znam sytuację gminy, jej problemy. Bycie wójtem to ciężki kawałek chleba.
>
> **Tadeusz Kozioł, Nieborów**

wiele osób jest przekonanych, że wystartuje on raczej w wyborach do Rady Powiatu, gdzie może mieć szansę ponownie objąć stanowisko starosty. Na nasze pytania o plany wyborcze odpowiada krótko – decyzję podejmie po konwencji wyborczej PSL, która odbędzie się w Nieborowie.

Wśród osób wymienianych jako potencjalni kandydaci na wójta jest także kandydat w wyborach na to stanowisko z 2014 roku, **Marek Rybus** z Nieborowa. Głosowało na niego wówczas 350 osób. W rozmowie z nami stwierdził, że bierze to pod uwagę, ale nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji.

Miasto i Gmina Sanniki

Cztery lata temu wójt (obecnie burmistrz) Sannik **Gabriel Wieczorek** był jedynym kandydatem na to stanowisko. W tegorocznych wyborach kandydatów będzie więcej, a pewnie nie wszyscy już teraz ujawnili taki zamiar. Część osób z „giełdy nazwisk" definitywnie zaprzecza, inni nie mówią „nie", a jeszcze inni już teraz zadeklarowali zamiar kandydowania.

Na urząd burmistrza Sannik nie zamierza kandydować mieszkający w Sannikach adwokat **Jarosław Zawadzki** – kandydat z wyborów samorządowych z 2010 roku. Wtedy był kontrkandydatem Wieczorka. Nie należący do partii politycznej, ale popierany przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość Jarosław Zawadzki uzyskał wtedy 1.022 głosy, co stanowiło 35,46% głosów ważnych. Wygrał wtedy Gabriel Wieczorek (członek Polskiego Stronnictwa Ludowego), zdobywając 1.860 (64,54%) głosów. Odpowiadając na pytanie o to, czy rozważał start w tegorocznych wyborach, zadał dziennikarzowi NŁ retoryczne pytanie: Czy Pan chciałby zarabiać trzy razy mniej niż obecnie? Potwierdził, że słyszał, iż wymienianie jest jego nazwisko w kontekście wyborów na burmistrza Sannik, ale definitywnie powiedział, że nie rozważał tego i nie zamierza kandydować. Według niego nieetyczne byłoby pozostawienie klientów kancelarii bez zakończenia spraw.

Na „giełdzie nazwisk" w Sannikach padło też nazwisko obecnego dyrektora Gimnazjum im. Książąt Mazowieckich w Sannikach i radnego powiatu gostynińskiego **Dariusza Wachowicza**. Dyrektor nie potwierdził, ale też nie zaprzeczył, mówiąc, że jest to jego zdaniem przedwcześnie zadane pytanie.

Definitywnie zaprzeczył, że zamierza kandydować, wiceprzewodniczący Rady Miasta i Gminy w Sannikach **Wiesław Nowicki**. W rozmowie z nami powiedział, że nie jest zainteresowany, nie zamierza kandydować na wójta.

Na „giełdzie nazwisk" pojawiło się również nazwisko związanej z gminą **Beaty Jabłońskiej**. Sama zainteresowana jednak zaprzeczyła, mówiąc, że czuje się spełniona jako adwokat.

W wyborach samorządowych w 2014 roku **Gabriel Wieczorek**, reprezentujący Komitet Wyborczy PSL, był jedynym kandydatem i zdobył 2.113 głosów. – W tym roku również będę kandydował. Jak najbardziej jestem zdecydowany – zadeklarował burmistrz Wieczorek. Na pytanie, z jakiego komitetu będzie startował, odparł, że albo z KW Polskiego Stronnictwa Ludowego, albo z komitetu własnego. Ma świadomość, że w najbliższych wyborach będzie miał kontrkandydatów. – Spodziewam się, że tak będzie, ale co do nazwisk, to oficjalnie nic nie wiem – powiedział.

Decyzję o kandydowaniu potwierdził nam również **Grzegorz Geisler** – przedsiębiorca działający m.in. na terenie gminy. W 2014 roku kandydował on do Rady Powiatu Gostynińskiego z pierwszej pozycji na liście Komitetu Wyborczego Siemowit IV. Uzyskał wtedy 392 głosy (10,04%) i radnym nie został. Radnym powiatowym był w kadencji 2010-2014 (uzyskał wtedy 619 głosów). Był też – jeszcze przed poprzedniczką obecnego burmistrza/wójta Marią Fudałą wójtem gminy Sanniki przez dwie kadencje, w latach 1990-98. – Tak, będę kandydował. Czuję się zobligowany do tego przez mieszkańców. Prawdopodobnie wystartuję z tego samego komitetu, z którego kandydowałem do Rady Powiatu Gostynińskiego.

W kontekście wyborów samorządowych padło też nazwisko, jako potencjalnej kandydatki w wyborach na wójta, **Marii Wróblewskiej**. Sama zainteresowana nie potwierdza ani nie zaprzecza. Według niej jest zbyt wcześnie, żeby składać takie deklaracje. – Na pewno będę czynnie uczestniczyła w kampanii przed wyborami samorządowymi, ale w jakim charakterze, to jeszcze nie odpowiem. Trzeba się jeszcze poprzyglądać sytuacji – powiedziała w rozmowie z NŁ.

Kandydowanie w wyborach na wójta definitywnie wykluczył natomiast **Henryk Podsiadły**, który przegrał zaledwie 1 głosem z Marią Fudałą w wyborach na wójta w 2002 roku. – Jestem na emeryturze i mam co robić – powiedział nam.

Gmina Zduny

Wybory samorządowe w gminie Zduny zapowiadają się ciekawie. Choć na razie nikt nie deklaruje otwarcie, że będzie startował na wójta, to można się spodziewać, że kandydatów będzie co najmniej dwóch, lub dwoje. W gronie tym może być kobieta.

Jarosław Kwiatkowski, który wójtem jest ponad 20 lat (od października 1997 roku), powiedział nam tylko, że rozważa udział w wyborach. Warto przypomnieć, że jedynie w 2014 roku miał kontrkandydata, którym był Gabriel Jędrachowicz, startujący z listy PiS. We wcześniejszych wyborach: 2002 roku, 2006 i 2010 – był jedynym kandydatem na to stanowisko. Jarosław Kwiatkowski, jako kandydat KW PSL, uzyskał 1.591 głosów, co stanowiło 71%, a niedoświadczony w polityce mieszkaniec Bogorii Dolnej (obecnie radny powiatowy, który wszedł do niej na miejsce Wojciecha Miedzianowskiego, który to został prezesem WFOŚiGW w Łodzi) zebrał pozostałe 29% głosów – było ich 650.

Teraz nieoficjalnie mówi się w gminie Zduny, że PiS ma kilku potencjalnych kandydatów, z których jednego poprze w wyborach na wójta. Najsilniejszą „kartą" w tym rozdaniu ma być kobieta. I tutaj wymienia się tylko jedną osobę – **Annę Gajek-Sarwę**, która jest dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu od lutego 2009 roku, w lutym br. wróciła do pracy po trwającym półtora roku urlopie macierzyńskim.

Dyrektor, pytana o to, odpowiedziała z uśmiechem, że cieszy się, że ludzie o niej myślą. Jeśli otrzyma taką propozycję, to ją rozważy. Anna Gajek-Sarwa pochodzi z Bąkowa w gminie Zduny i w tej miejscowości mieszka.

Nie udało nam się też potwierdzić innych nazwisk potencjalnych kandydatów na wójta w tej gminie, choć pytaliśmy ich wszystkich o to. – Na razie tego nie planuję – powiedział nam **Gabriel Jędrachowicz**.

Kolejnym nazwiskiem jest **Marek Znyk** z Bąkowa Dolnego, pracownik Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej. W 2015 roku kandydował on w naszym okręgu do Sejmu RP z ramienia PiS, ale nie należał formalnie do tej partii. Zdobył 1.493 głosy. W rozmowie z NŁ nie potwierdził jednak takich planów.

ewr, kl, mak, mwk, tb, tm

REKLAMA

367425

Aktualności

Edukacja | Wojewódzki Konkurs Przedmiotowy z historii

Wiedzy o przeszłości można im pozazdrościć

Tydzień temu pisaliśmy o sukcesach uczniów naszych szkół podstawowych w wojewódzkim konkursie przedmiotowym z historii, teraz informujemy również o sukcesach gimnazjalistów (oddziałów gimnazjalnych w szkołach podstawowych) z tego przedmiotu. W gronie finalistów znalazło się trzech uczniów Pijarskich Szkół Królowej Pokoju oraz po jednym reprezentancie szkół podstawowych w Popowie, Kiernozi i Lubiankowie w gminie Głowno – cała szóstka uzyskała wynik co najmniej 80% punktów.

SYLWIA MAŁACHOWSKA

Jan Adamowicz - uczeń II klasy gimnazjalnej szkoły w Kiernozi.

ZESPÓŁ SZKÓŁ W LUBIANKOWIE

Cyprian Grzelak uczeń III kl. gimnazjum w Lubiankowie.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Paulina Deka z kl. 3 gimnazjum w Szkole Podstawowej w Popowie.

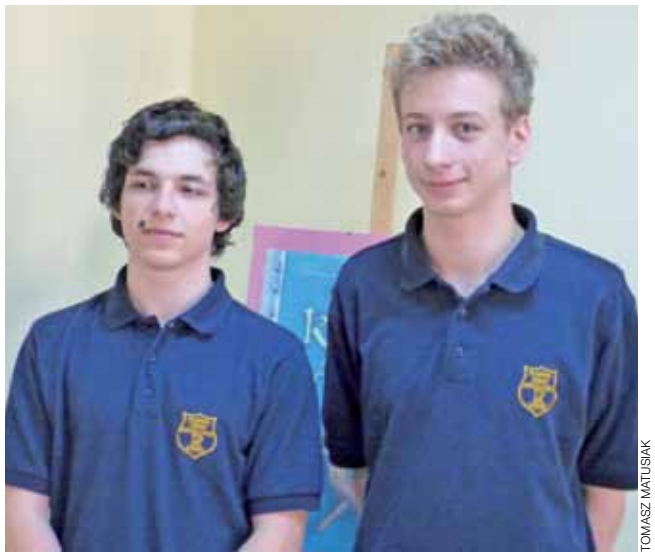

TOMASZ MATUSIAK

Tadeusz Dąbrowski i Michał Sobczak z Pijarskiego Gimnazjum w Łowiczu.

Jan Adamowicz ze Szkoły Podstawowej w Kiernozi uzyskał w finale 85,71% punktów, Paulina Deka ze Szkoły Podstawowej w Popowie 87,14%, zaś uczniowie Pijarskiej Szkoły Podstawowej odnotowali następujące wyniki: Tadeusz Dąbrowski – 81.43%, Jakub Kukieła – 80% i Michał Sobczak – 90%. Tyle samo, 90%, uzyskał też Cyprian Grzelak z Lubiankowa i, tak jak Michał Sobczak, jest on, zgodnie z regulaminem, typowany na laureata konkursu. Oficjalnie listę laureatów i finalistów musi zatwierdzić Kurator Oświaty w Łodzi, zostanie ona ogłoszona do końca marca. Wyniki punktowe i procentowe finału poznaliśmy 2 marca

Cyprian Grzelak, uczeń klasy III Gimnazjum w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Lubiankowie, w zmaganiach finałowych zdobył 63 punkty, czyli udzielił 90% poprawnych odpowiedzi. Niestety nie mieliśmy okazji zapytać go osobiście o konkursowe wrażenia, bo zachorował. Cyprian Grzelak znany jest jednak ze swoich wcześniejszych sukcesów. W 2017 r. został laureatem etapu wojewódzkiego Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego im. majora Marka Gajewskiego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1768-1864 (...)"/. W tym samym roku zajął także III miejsce w V Powiatowym Konkursie Historycznym dla gimnazjów z terenu pow. zgierskiego. Bez wątpienia historia jest prawdziwą pasją Cypriana, który posiada w tej dziedzinie bardzo rozległą wiedzę. Do udziału w tegorocznym Wojewódzkim Konkursie Przedmiotowym z Historii przygotowywała go nauczycielka Agnieszka Dzwonkowska.

Michał Sobczak to finalista potrójny, oprócz historii odniósł w tym roku sukcesy w konkursach tej samej rangi z matematyki i fizyki, które od dawna są jego bardzo mocną stroną. Jeżeli chodzi o samą historię, to tak na dobre zainteresował się nią dopiero w ubiegłym roku szkolnym, a najbardziej interesuje go XVIII i XIX wiek. Przyznaje się, że kluczem do sukcesów były dodatkowe spotkania z nauczycielami przedmiotowymi. – Spotykaliśmy się i w wakacje, i w ferie, i w weekendy – mówi Michał.

Michał Sobczak i T**adeusz Dąbrowski** mówili nam też, że świetnie uzupełniali by się w duecie, ten drugi bowiem szczególnym zamiłowaniem darzy starożytność i średniowiecze. – Można powiedzieć, że im bardziej odległa czasowo epoka, tym bardziej ją lubię – mówi Tadeusz.

Jakub Kukieła mówi nam, że lubi historię, bo łatwo przychodzi mu jej nauka. Dotyczy to każdej epoki, a zwłaszcza średniowiecza. Najbardziej lubi uczyć się o przebiegu wojen.

Trzech finalistów ze szkoły pijarskiej do konkursu przygotowywała nauczycielka Monika Ścęcelek.

Mówią o nim Janek Wielki

– Jak nie uda się zostać laureatem w tym roku, to może w przyszłym? Jestem zadowolony ze swoich odpowiedzi, ale kilku punktów może braknąć – powiedział nam **Jan Adamowicz** – uczeń drugiej klasy gimnazjalnej szkoły w Kiernozi.

– Mówimy o nim w szkole „Janek Wielki". To bardzo zdolny i mądry chłopak, przewodniczący samorządu szkolnego, bardzo lubiany przez rówieśników, jak to się mówi: do tańca i do różańca – opowiada o uczniu nauczycielka historii Sylwia Małachowska.

Już samo to, że będąc uczniem drugiej klasy gimnazjum zakwalifikował się do najwyższego, wojewódzkiego etapu konkursu, jest sukcesem. Musiał zapoznać się bowiem z zagadnieniami, które są omawiane w klasie trzeciej. – Sporo książek było do przeczytania. Przygotowywałem się intensywnie praktycznie od momentu etapu szkolnego, który odbył się przed Bożym Narodzeniem – opowiada Jan. Nie był to zresztą jedyny konkurs, w jakim brał udział i zapewne nie ostatni. Na przykład w ubiegłym roku zajął drugie miejsce w etapie rejonowym konkursu wiedzy pożarniczej. Na etap wojewódzki jechali jednak tylko uczniowie, którzy zajęli pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach wiekowych. W tym roku zamierza spróbować ponownie. Nauka przychodzi mu dość łatwo, a sam o sobie mówi, że jest „humanistą o ścisłym umyśle". Do jakiej szkoły wybiera się po zakończeniu obecnego etapu edukacji? – Mam jeszcze dużo czasu, żeby się nad tym zastanowić. Jeszcze nie wiem... Tyle jest ciekawych rzeczy, mam jeszcze czas – mówi.

„Genialne dziecko" Paulina Deka

W finale Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Historii znalazła się **Paulina Deka** z kl. III gimnazjum w Szkole Podstawowej w Popowie. Do przedmiotowych zmagań przygotowywała się pod kierunkiem nauczycielki Katarzyny Pięty. Uczennica przyznaje, że historią interesuje się już od podstawówki, a jej ulubionymi działami są czasy dynastii Piastów i Jagiellonów w Polsce. Na szczęście w finale wiele było pytań z tego zakresu tematycznego. Przykładowe dotyczyło tego, który z władców sprowadził arrasy na Wawel, a chodziło o Zygmunta II Augusta.

– Nie spodziewałam się, że dojdę w tym konkursie tak daleko – mówi skromnie Paulina. Przyznaje, że jej zainteresowania coraz bardziej kierunkują się w stronę przedmiotów humanistycznych, dlatego myśli o kontynuowaniu nauki w klasie ponadgimnazjalnej o takim profilu.

W swojej szkole Paulina bywa nazywana „genialnym dzieckiem", ponieważ jest dobra zarówno z przedmiotów ścisłych, jak i humanistycznych, a dodatkowo lubi sport, najbardziej siatkówkę. Wszystkie dziedziny traktuje bardzo poważnie, o czym może świadczyć fakt, iż na rozmowę z nami zgodziła się dopiero po zakończonej lekcji wychowania fizycznego, ponieważ właśnie miała zaliczenie. Na swoim koncie ma też 11. miejsce w Ogólnopolskim Teście Ortograficznym, zorganizowanym przez Centrum Edukacji Szkolnej w październiku 2017 roku. W wolnych chwilach słucha muzyki pop.

aa, mak, tm

Edukacja | Wojewódzki konkurs przedmiotowy z języka polskiego

Dwie reprezentantki łowickiej szkoły w finale

Martyna Lesiak oraz Małgorzata Kosiorek z Pijarskiego Gimnazjum oraz Milena Górczyńska ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu wzięły udział w finale wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z języka polskiego. Część pisemna miała miejsce 28 lutego, a ustna dzień później.

Martyna Lesiak i Małgorzata Kosiorek z Pijarskiego Gimnazjum.

Obie finalistki ze szkoły pijarskiej są uczennicami Ewy Komuńskiej. **Martyna Lesiak** zdobyła w wojewódzkim finale 91.43%, zaś **Małgorzata Kosiorek** 65.71%.

Martyna zdolności polonistyczne odziedziczyła po mamie, która jest nauczycielką tego przedmiotu. Interesuje się wszystkimi zagadnieniami z tego przedmiotu, bardziej jednak literaturą niż gramatyką. Bardzo lubi czytać beletrystykę. Nie licząc lektur szkolnych, najczęściej sięga po książki przygodowe, fantasy i kryminały, ale lubi praktycznie wszystko, z małymi wyjątkami. – Właściwie to tylko do książek historycznych jakoś wciąż nie mogę się przekonać, szybko mnie nudzą – przyznaje.

O Małgorzacie Kosiorek pisaliśmy już dwa tygodnie temu. Sukces w konkursie przedmiotowym z języka polskiego nie jest bowiem jej jedynym w tym roku – do najwyższego etapu dotarła również w konkursach z biologii i języka angielskiego. W tym ostatnim osiągnęła najlepszy wynik w całym województwie łódzkim.

W etapie szkolnym uczestnicy rozwiązywali test odnoszący się do fragmentów prozy Czesława Miłosza i Stanisława Lema, mieli też za zadanie napisanie wypracowania, którego mottem był cytat z Alberta Camusa: „Wielkość człowieka polega na postanowieniu, by być silniejszym niż warunki czasu i życia". W etapie regionalnym analizowali m.in. fragment z teatrzyku Zielona Gęś Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, wiersz Wisławy Szymborskiej i fragment „Stowarzyszenie Umarłych Poetów" Nancy H. Kleinbaum, który był punktem wyjścia do wypracowania. Poza tym sprawdzana była ogólna wiedza z historii literatury czy znajomość gramatyki. W finale można było wybrać temat wypracowania, w części ustnej pytania były różne.

Milena Górczyńska, uczennica kl. III gimnazjum w Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu.

Milena Górczyńska, uczennica kl. III gimnazjum w Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu wzięła udział w finałach wojewódzkich konkursów przedmiotowych z języka polskiego i niemieckiego. W wojewódzkim finale zmagań językowych z niemieckiego zdobyła 81%, zaś z języka polskiego 54,29%. Przyznaje, że od kiedy pamięta ma smykałkę do języków, dlatego naukę chciałaby kontynuować na profilu humanistycznym lub biologiczno-chemicznym z rozszerzonym angielskim w I LO. Uważa bowiem, że znajomość języków obcych jest przydatna zarówno w pracy, jak i podczas podróżowania po świecie.

Milena uczy się w szkole angielskiego i niemieckiego, ale bierze pod uwagę, by w przyszłości nauczyć się też rosyjskiego lub hiszpańskiego. Do konkursu językowego z niemieckiego przygotowywała się pod kierunkiem nauczyciela Macieja Trojanowskiego. Przyznaje, że poziom konkursu był trudny, usłyszała nawet, że porównywalny do egzaminu maturalnego. Jedno z wylosowanych przez nią zadań polegało na opowiedzeniu w języku niemieckim o swoim domu.

W finale konkursu jednym z zadań było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy komedie Aleksandra Fredry nadal śmieszą.

W czasie wolnym od zajęć szkolnych Milena lubi czytać książki fantastyczne, od 3 lat uczy się gry na keyboardzie w ognisku przy ŁOK.

tm, aa

Łowicz, Poznań | VI Mistrzostwa Polski Debat Oksfordzkich

Dyskutanci z Pijarskiego LO w ogólnopolskim finale

O sukcesach uczniów Pijarskiego LO w turniejach debat pisaliśmy na naszych łamach już kilka raz. Ten jest jednak – jak dotąd – największy.
W rozegranych w Poznaniu VI Mistrzostwach Debat Oxfordzkich czteroosobowy zespół tej szkoły wygrał 3 z 4 stoczonych debat, co zapewnia mu udział w wielkim finale. Ten zostanie rozegrany 14-16 kwietnia również w Poznaniu.

TOMASZ MATUSIAK

Większość uczestników cotygodniowych zajęć przygotowujących do debat oxfordzkich w tym roku szkolnym wraz z nauczycielem, prowadzącym lekcje filozofii, Pawłem Kolasem (z prawej).

Mistrzostwa zostały zorganizowane po raz szósty przez Fundację Edukacyjną G5 przy współpracy z Wydziałem Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. Wzięło w nich udział 105 czteroosobowych drużyn ze wszystkich województw. Liceum z Łowicza było reprezentowane przez Magdalenę Dylik, Tomasza Kolasa, Jana Szurgota i Oskara Kosendę. Skład zespołu został wyłoniony spośród uczestników cotygodniowych, organizowanych od czterech lat sobotnich zajęć prowadzonych przez Pawła Kolasa. Obecnie bierze w nich udział dwanaścioro uczniów. Choć w ostatnich czterech szkoła osiągała różne sukcesy w debatach oxfordzkich, to ten aktualny – awans do finału jest największym w historii jej startów.

Z pewnością nie było o niego łatwo. W eliminacjach, 9-11 marca w Poznaniu 4-osobowy zespół stoczył cztery pojedynki z rywalami z innych szkół – według ściśle określonych zasad punktacji oceniany był poziom ich wypowiedzi, budowanie i obrona argumentacji czy też prezencja. 10 dni wcześniej uczestnicy poznali sześć tematów konkursowych, wyłonionych przed rozpoczęciem turnieju, drogą losowania. A każdy z nich to temat - rzeka, wymagający wiedzy z zakresu historii, filozofii czy polityki:

– Czy Wielka Brytania powinna wypłacić odszkodowanie swoim byłym koloniom?

– Czy istotą sztuki jest brak ograniczeń w wyrażaniu?

– Czy w warunkach systemu prezydenckiego system wyborów pośrednich jest lepszy od wyborów bezpośrednich?

– Czy polskie władze powinny podjąć decyzję o wycofaniu nauczania religii w szkołach publicznych?

O tym, czy uczestnicy debaty będą danej tezy bronić czy też ją obalać, dowiadują się 15 minut przed występem, również drogą losowania.

> Chcąc konkurować z najlepszymi, musimy się wzorować na stosowanych przez nich rozwiązaniach
>
> **Paweł Kolas**

– Dużo łatwiej jest bronić stanowiska z którym się osobiście zgadzamy, zwłaszcza jeśli mamy do niego emocjonalny stosunek, bo wtedy siłą rzeczy jesteśmy bardziej przekonujący – mówi Oskar Kosenda, – Trzeba być jednak równie dobrze przygotowanym na wystąpienie po tej drugiej stronie.

– Stres może przeszkadzać debiutantom, ale udział w kolejnych debatach uczy jak sobie z nim radzić, albo wręcz jak go wykorzystać – uważa Magdalena Dylik.

Oceniany jest cały zespół, a udział czwórki osób musi być równomiernie rozłożony w każdej z dyskusji – nie przyniosłaby więc sukcesu strategia, w której każdy przygotowywałby się z innego tematu i prowadził dyskusję za pozostałych. Jak mówią uczestnicy – przygotowanie to wspólna praca nie tylko zespołu, ale wszystkich biorących udział w zajęciach. – Kiedy już poznajemy tematy, rozpoczynamy od omówienia ich, od tego jak je rozumieć – mówi Paweł Kolas, opiekun grupy, nauczający w szkole filozofii. – Później wypisujemy argumenty za i przeciw tezie, tu najlepiej sprawdza się metoda „burzy mózgów".

– Każde liceum z pierwszej setki rankingu „Perspektyw" ma drużynę w debatach oxfordzkich. Chcąc konkurować z najlepszymi, musimy się też wzorować na stosowanych przez nich rozwiązaniach – uważa Paweł Kolas. – Nauczyciele wszystkich przedmiotów mówią, że uczniowie regularnie biorący udział w naszych spotkaniach bardzo szybko robią postępy w takich umiejętnościach jak logiczne budowanie argumentów, czytelne wypowiadania się, kojarzenie faktów, zyskują też większą pewność siebie. **tm**

Jakub Jarosz i Justyna Antosik z nauczycielką Agnieszką Pawłowską-Kalinowską.

II LO | Sukcesy w konkursie „Krąg"

Sprawdzili znajomość historii współczesnej

Uczniowie II LO im. Mikołaja Kopernika bardzo dobrze zaprezentowali się w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym „Krąg". Trzej uczniowie tej szkoły: Dawid Pruk, Mateusz Jagiełło i Jakub Jarosz zdobyli wyróżnienie za wyniki z testu wiedzy, natomiast Justyna Antosik za wykonanie pracy indywidualnej.

Konkurs był przeprowadzony jeszcze pod koniec 2017 roku, natomiast wyniki ogłoszono na początku marca. Testy (w kategorii szkół ponadgimnazjalnych) sprawdzały wiedzę uczniów z historii Polski po 1945 roku i obejmowały szeroki wachlarz zagadnień. Jedno z pytań otwartych nawiązywało do historii lokalnej – każdy z uczestników musiał napisać i uzasadnić, co jego zdaniem należy ocalić od zapomnienia w jego regionie. Uczestnicy przez przeszło 1,5 miesiąca spotykali się w poniedziałki od rana z nauczycielką Agnieszką Pawłowską-Kalinowską, aby wspólnie omawiać poszczególne zagadnienia, które znacznie wykraczały poza podstawę programową.

Najlepszy wynik spośród trójki uczniów II LO osiągnął Jakub Jarosz, zdobywając 27 na 30 możliwych punktów, dzięki czemu oprócz wyróżnienia (jak koledzy) otrzymał też dodatkowy dyplom za bardzo dobry wynik. Warto zaznaczyć, że jest uczniem klasy I LO, więc historii współczesnej jeszcze nie miał omawianej na lekcjach – według obowiązującej podstawy programowej zagadnienia te pojawiają się dopiero w II semestrze I klasy szkoły ponadgimnazjalnej.

– Widać, chociażby na lekcjach WOS, że Jakub interesuje się bieżącą polityką, o której bardzo dużo wie, co z pewnością pomogło mu też w przygotowaniach do tego konkursu – mówi Agnieszka Pawłowska-Kalinowska.

Sam Jakub mówi o tym skromnie, że czasem lubi coś poczytać o historii współczesnej. W pytaniu o element historii regionalnej warty zachowania, wybrał gwarę ludową ziemi łowickiej.

W tym samym konkursie, ale w odrębnej kategorii, za prace indywidualne, wyróżnienie i dyplom za bardzo dobry wynik zdobyła Justyna Antosik. Wykonała ręcznie, starannie oprawioną i pięknie zdobioną, prezentację na temat zmarłego w ubiegłym roku ks. prał. Stefana Wysockiego. Ponieważ organizatorzy po konkursie nie zwracają prac, zrobiła dwa egzemplarze – jeden dla nauczycielki na pamiątkę. Początkowo planowała przygotować pracę na temat rotmistrza Witolda Pileckiego, ale po konsultacji z nauczycielką, stwierdziły, że warto by był to bohater bardziej związany z Łowiczem – konkurs z założenia ma podkreślać przywiązanie młodzieży do historii lokalnej.

Nie trzeba było daleko szukać – Justyna od pierwszej klasy liceum jest w szkolnym poczcie sztandarowym, więc kilka razy miała okazję uczestniczyć w uroczystościach i spotkaniach z udziałem ks. Wysockiego, a w końcu była także na jego pogrzebie. W szkole miała do dyspozycji Zespół Archiwalny Stowarzyszenia Szarych Szeregów, informacji poszukiwała także w internecie.

Justyna jest w klasie maturalnej, na profilu obrona i bezpieczeństwo publiczne. „Krąg" to nie jedyny konkurs, w jakim brała udział, obecnie czeka też na wyniki okręgowego etapu Olimpiady Wiedzy o Państwie i Prawie. Jak sama przyznaje – interesują ją te zagadnienia związane z prawem. Nie myśli raczej o studiach stricte prawniczych, raczej o kierunkach pokrewnych z profilem jej klasy, a wiec związanych ze służbami mundurowymi i obronnością. **tm**

Łowicz | Akademickie targi w I LO

Uczelnie walczą o studentów z Łowicza

Stoisko Politechniki Łódzkiej było najbardziej oblegane podczas Akademickich Targów Edukacyjnych Uczelni Wyższych i Szkół Policealnych, które – z myślą o maturzystach z naszego miasta – zostały zorganizowane 13 marca w I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu.

W trwających zaledwie 2 godziny targach, poza wspomnianą politechniką udział wzięły: Wyższa Szkoła Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi, Studium Pracowników Społecznych i Medycznych w Łodzi, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, Wyższa Szkoła Inżynierii i Zdrowia w Warszawie, Uczelnia Techniczno-Handlowa w Warszawie, Policealne Szkoły Medyczno-Kosmetyczne w Łodzi

Był też akcent łowicki – swoje stoisko wystawił Zespół Ponadgimnazjalnych nr 3, który od września tego roku planuje uruchomienie policealnego Technikum Usług Kosmetycznych, które będzie bezpłatnie kształcić w systemie dziennym i zaocznym.

Pomysłodawcą zorganizowania targów w Łowiczu była Społeczna Akademia Nauk w Łodzi, która podobne targi organizuje też w innych miastach. Do listy tych przedsięwzięć dodano Łowicz, ponieważ – jak usłyszeliśmy – to przyjęte i znane miejsce prowadzenia rekrutacji.

Ta niepubliczna uczelnia specjalizuje się głównie w kierunkach społecznych oraz zarządzaniu, ale ma też wydziały o charakterze techniczno-inżynierskim i medycznym. Kształci obecnie 25 tys. studentów na 25 kierunkach – zarówno w Łodzi, jak i w ośrodkach zamiejscowych. Jak nam powiedział dyrektor regionalny SAN Mariusz Glinkowski, targi miały na celu promowanie akademickości, a nie konkretnej uczelni czy kierunku na niej, stąd taka lista uczestników.

Uroczystego otwarcia targów dokonali: dyrektor I LO Dorota Dziekanowska, dyrektor wydziału edukacji w starostwie Sylwia Walkiewicz (starosta łowicki, nieobecny z powodu choroby objął targi honorowym patronatem) oraz Mariusz Glinkowski. Mieli oni wprawdzie problem – pomimo nagłośnienia – ze słyszalnością, ponieważ w sali gimnastycznej „Chełmońskiego" panował gwar. Zręcznie to skwitowali, że widocznie targi są bardzo ciekawe, skoro tak dużo osób jest na nich i rozmawia. **mwk**

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Najbardziej obleganym stoiskiem targów było to widoczne na zdjęciu, wystawione przez Politechnikę Łódzką.

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA" Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych
z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

Inżynier materiału i procesu w dziale Rozwoju Produktu - umowa na zastępstwo

Główne obowiązki:
- Wprowadzanie nowych materiałów i produktów do produkcji.
- Dobór odpowiednich materiałów oraz projektowanie procesu produkcyjnego w celu uzyskania produktu spełniającego wymagania klienta.
- Projektowanie krzywych spiekania.
- Współpraca z dostawcą granulatu przy projektowaniu nowych materiałów.
- Opracowywanie możliwości procesowych dla poszczególnych granulatów.
- Pośredniczenie w przepływie informacji pomiędzy fabryką i dostawcą w celu ciągłej poprawy własności granulatów.
- Współpraca z innymi inżynierami w zakresie stosowanych materiałów oraz parametrów poszczególnych etapów procesu produkcyjnego.
- Realizacja zamówień marketingowych.
- Współpraca z innymi fabrykami Ferroxcube w zakresie materiału, produktu i procesu; pomoc w rozwiązywaniu problemów jakościowych i procesowych.
- Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów.
- Udział w projektach jakościowych, wsparcie dla pracowników produkcji w sprawach związanych z jakością.
- Zastosowanie narzędzi jakościowych w procesie rozwoju.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej, fizyki lub chemii.
- Bardzo dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
- Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką.
- Znajomość zawansowanych funkcji Excel – praca z dużą ilością danych.
- Znajomość Access będzie dodatkowym atutem.
- Samodzielność, kreatywność.

Specjalista ds. Planowania Produkcji

Główne zadania i obowiązki:
- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowaniezleceń produkcyjnych w celu dostarczenia zamawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie
- Dobra organizacja pracy

Operator maszyn

Główne zadania i obowiązki:
- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:
- Chęć pracy na produkcji w **systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym**.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Mechanik w dziale Wytwórni Granulatu

Główne zadania i obowiązki:
- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale wytwórni granulatu,
- Usuwanie awarii oraz realizacja remontów,
- Konserwacja i modernizacja urządzeń będących na wyposażeniu działu wytwórni granulatu zgodnie z dokumentacją techniczną,

Wymagania:
- wykształcenie minimum zawodowe o kierunku mechanik maszyn, elektryk, elektromonter, elektromechanik
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń
- znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki,
- biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną maszyn produkcyjnych

Kontroler – technolog w dziale Wytwórni Granulatu

Główne zadania i obowiązki:
- Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych
- Przygotowanie próbek oraz pomiar gęstości i wielkości ziarna płatków ferrytowych
- Przeprowadzanie analiz fizyko-chemicznych,
- Obliczanie niezbędnych korekt składu mas produkcyjnych oraz innych parametrów technologicznych w celu utrzymania właściwej jakości produkcji;
- Pomiary parametrów masy lejnej
- Pomiary własności fizycznych granulatu
- Przygotowanie próbek i spiekanie w piecu laboratoryjnym
- Wykonywanie pomiarów elektrycznych spieczonych próbek i wpisywanie wyników do bazy danych

Wymagania:
- Wykształcenie średnie techniczne preferowane w zakresie chemii lub fizyki
- Zmysł praktyczny, operatywność
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Gotowość do pracy **w systemie czterobrygadowym**

Mechanik – młynowy w dziale Wytórni Granulatu

Główne zadania i obowiązki:
- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:
- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT)

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:
- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówki.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówki zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- **Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.**
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w **systemie dwuzmianowym.**

Oferujemy:
- Stabilne warunki zatrudnienia. ▪ Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:

1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
4) Lipce Reymontowskie – Święte Laski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – ul. Rawska – Ferroxcube
5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
6) Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzcianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl
INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)".

366370

NAGROBKI GRANITOWE
BARDZO NISKIE CENY - PROMOCJE
DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA
PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW
producent Firma LEG-POL
DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
601-584-262
510-658-083
www.legpol.pl
legpol1@wp.pl
367279

Muzeum Narodowe w Warszawie
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii
ZATRUDNI osobę na stanowisku OGRODNIKA
Szczegóły na bip.mnw.art.pl
lub pod numerem telefonu (46) 838-56-35
366399

Firma HANTVERKARPOOLEN
ZATRUDNI
do działu konstrukcji drewnianych:
pracowników produkcyjnych
monterów
Zapewniamy STAŁĄ PRACĘ
oraz dobre warunki zatrudnienia.
Kocierzew Południowy 104, 99-414 Kocierzew
tel. 515-138-358
46/837-20-12 wew. 13
366000

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181
367388

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449
363417

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszeń i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207
366395

Poszukujemy
KIEROWNIKA MAGAZYNU
Praca jednozmianowa
UMOWA O PRACĘ
tel. 692-748-750
366460

Firma MITMAR
POSZUKUJE KIEROWCY
KAT. C+E
Osoba do kontaktu: Jacek Gawrych
tel. 42 710 40 96
j.gawrych@mitmar.pl
365881

Mastki | Szkoła Podstawowa

Maraton Filmowy

Po raz pierwszy uczniowie szkoły Podstawowej im. Józefa Ufy w Mastkach mogli po lekcjach wziąć udział w szkolnym maratonie filmowym. Odtąd wydarzenie to ma mieć cykliczny charakter i będzie odbywało się w każdą ostatnią środę miesiąca.

SP MASTKI

Młodzież przygotowała się na dwa długie seanse zabierając koc i poduszki.

Podczas pierwszego takiego spotkania uczestnicy obejrzeli filmu „Gwiazd naszych wina" i „Szkoła uczuć". Pierwszy film to melodramat z 2014 roku, opowiadający o losach chorej na raka Hazel i byłego koszykarza z amputowaną nogą Gusa. „Szkoła uczuć" z 2002 roku to również melodramat, kierowany głównie do nastoletniego odbiorcy. Uczniowie po każdym z filmów mieli możliwość wyrażenia swoich opinii oraz emocji, a także posilić się pizzą.

Założeniem cyklicznych spotkań ma być zapoznanie uczniów z różnymi gatunkami filmowymi, począwszy od tych lekkich i typowo rozrywkowych, a skończywszy na kinie bardziej wymagającym. Pomysłodawczynią i główną organizatorką filmowych maratonów w szkole jest nauczycielka Dorota Wiśniewska. **tm**

RZUT OKIEM | SUFIT Z WIDOKIEM NA KOSMOS

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bielawach zajęcia z przedmiotów przyrodniczych odbywają w ekopracowni wyposażonej dzięki dotacji pozyskanej z WFOŚiGW w Łodzi (w kwocie 34.600 zł) i przy udziale gminy. Korzystają m.in. ze stołu demonstracyjnego, tablicy multimedialnej, projektora i nowych mikroskopów. Budowę narządów człowieka poznają na realistycznych modelach Ciekawostką jest fototapeta sufitowa z układem słonecznym. Na zdjęciu zajęcia w klasie VII. **ewr**

Łowicz | Olimpiada Teologii Katolickiej

Pokój i nadzieja dla Europy w nauczaniu naszych papieży

Jakie tytuły miały trzy orędzia Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju, jak rozumieć wypowiedź Mahatmy Gandhiego „Ganges praw wypływa z Himalajów obowiązków", czym jest przemoc „w kawałkach", o której mówił papież Franciszek w orędziu na 50. Dzień Pokoju w 2017 roku – to trzy przykładowe zagadnienia, z którymi musieli zmierzyć uczestnicy etapu diecezjalnego XXVIII Olimpiady Teologii Katolickiej.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

W etapie diecezjalnym olimpiady udział brali uczniowie ZSP nr 2 na Blichu w Łowiczu: Adrian Walczak i Kinga Flis z klasy II Technikum Informatycznego. Z prawej ich nauczyciel religii, Piotr Sumiński.

Został on rozegrany 7 marca w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu. Wzięło w nim udział 24 uczestników ze szkół średnich diecezji łowickiej. Nie wszyscy – z różnych względów – przyjechali do Łowicza, bo zakwalifikowanych do tego etapu było 33 uczestników.

Pytań w tekście było 31, a do zdobycia 65 punktów. O Olimpiadzie Teologii Katolickiej rozmawialiśmy z Kingą Flis oraz Adrianem Walczakiem z klasy II Technikum Informatycznego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu w Łowiczu. Kinga przyznała, że pytania były trudne i choć wiadomo było o co w nich chodzi, to trudno jej ocenić, jak jej poszło, ponieważ przypuszcza, że trzeba było odpowiedzieć „zgodnie z kluczem". – Czytałam podaną przez organizatorów literaturę i chyba sporo zapamiętałam. Wszystko „wyjdzie" jak poznam wyniki testu – powiedziała nam uczennica.

Kinga przyznała też, że do startu w OTK zachęcił ją katecheta Piotr Sumiński. Problemem w przygotowaniach było dla niej to, że bierze też udział w innych konkursach, nawet dzień wcześniej startowała w konkursie o żołnierzach wyklętych.

W rozmowie z Adrianem nasz reporter stwierdził, że informatyka i teologia to dość odległe dziedziny wiedzy... Uczeń przyznał, że zdecydował się na start w olimpiadzie, bo chciał pogłębić swoją wiedzę na ten temat i sprawdzić się.

Tegoroczną edycję tej ogólnopolskiej olimpiady organizuje diecezja łódzka. Odbywa się ona pod hasłem „Pokój i nadzieja dla Europy w nauczaniu Benedykta XVI i Franciszka". Z etapu diecezjalnego 3 osoby awansowały do finału, który odbędzie się w Łodzi od 5 do 7 kwietnia. Ale tego w środę jeszcze nie ogłoszono.

Nie tylko dla dziewcząt

Było natomiast spotkanie z bp. Andrzejem Dziubą, który wraz z ks. Wiesławem Wronką wręczył uczniom dyplomy oraz książki na pamiątkę udziału w olimpiadzie.

Koordynator olimpiady w diecezji łowickiej, ks. Tomasz Jackowski, krótko ją podsumował. Mówił, że cieszy go, że rośnie liczba chłopców biorących udział w olimpiadzie – w etapie rozegranym w Łowiczu było ich 10, a dziewcząt 14. Martwi – mała liczba szkół, których uczniowie do OTK przystępują. W tym roku było to około 30 spośród (nie wszystkie informowały o tym kurię, jeśli nie było osób, które uzyskały limit punktów potrzebny do udziału w II etapie) 60 szkół średnich w diecezji łowickiej. Chciałby, aby uczniowie z 50 szkół brali udział w kolejnych edycjach olimpiady.

Po raz pierwszy wyniki etapu diecezjalnego nie zostały ogłoszone tego samego dnia. Organizatorzy dali sobie 72 godziny na sprawdzenia prac. Najpierw poznała je trójka laureatów, potem zostały one opublikowane w internecie – nie jest to jednak pełna wiedza. Trzy osoby z największą liczbą punków zostały zaproszone na dzisiaj (15 marca) do Kurii Diecezjalnej Łowickiej na spotkanie z biskupem ordynariuszem, na którym dowiedzą się, które miejsca zajęły. Są to: Daria Borecka z LO w Szymanowie, Agata Kaczmarczyk z pijarskiego LO w Łowiczu i Julia Zubko z LO w Szymanowie. Diecezja łowicka funduje im 4-dniową wycieczko-pielgrzymkę w miejsce, które zostanie z nimi ustalone.

Wolą wyjazd niż nagrodę rzeczową

– To jest bardzo sympatyczna część olimpiady – powiedział nam ks. Tomasz Jackowski o wyjazdach z młodzieżą. Warto dodać, że co roku organizuje on wyjazd dla 7 osób: laureatów etapu diecezjalnego OTK oraz finału diecezjalnej Olimpiady Wiedzy Religijnej (dla gimnazjów). Z każdej z nich jadą trzy osoby, ale jest jedno miejsce rezerwowe, dla osoby, która np. ma miejsce czwarte, ale uzyskała bardzo podobną liczbę punków co osoba z miejsca trzeciego lub rok wcześniej nie mogła jechać.

W poprzednich latach celem wyjazdu były: Pojezierze Augustowskie, Słowacja, Kotlina Kłodzka. Za każdym razem organizatorzy przygotowują 2-3 propozycje miejsca, a decyzję o tym, gdzie ostatecznie będzie wyjazd podejmuje młodzież starsza – ze szkół średnich.

> Olimpijczycy cenią to, że księża poświęcają dla nich czas, że mogą zobaczyć, zwiedzić, przeżyć coś, co pozostanie w nich na zawsze. Bardzo ważne jest też to, że mogą spędzić ten czas ze sobą.

Ks. Jackowski powiedział nam też, że zadawał olimpijczykom pytania, czy nie woleliby nagród rzeczowych zamiast wyjazdu. Odpowiedzieli, że wolą wyjazd. Uzasadniali to tym, że bardzo cenią to, że księża poświęcają dla nich czas, że mogą zobaczyć, zwiedzić, przeżyć coś, co pozostanie w nich na zawsze. Bardzo ważne jest też to, że mogą spędzić ten czas ze sobą. Dowodem na to, który nam przytoczył, było to, jak podczas jazdy samochodem młodzież śpiewała, sama wymyślała zabawy słowne, bawiła się i klaskała. Choć każdy z nich miał swój telefon, to nie „siedział" w nim. To było bardzo sympatyczne. **mwk**

REKLAMA

363163

364910

346903

HOLI FESTIVAL POLSKA

Holi Festival, największa ogólnopolska edycja imprez z kolorowymi proszkami zawita latem do Łowicza.

Łowicz | Biesiada Księżacka i Holi Festival

Święto kolorów i muzyki

Biesiada Księżacka (nie mylić z Biesiadą Łowicką w Maurzycach) to nazwa nowej imprezy z muzyką disco polo, która zostanie zorganizowana 8 lipca w parku Błonie. Towarzyszyć jej będzie „kolorowy"Holi Festival.

Michał Zalewski, kierownik miejskiego biura kultury, powiedział nam, że z przeprowadzonego wspólnie z Łowickim Ośrodkiem Kultury plebiscytu na artystów, których chcielibyśmy usłyszeć na imprezach plenerowych w Łowiczu wynika, że jest duże zapotrzebowanie na wykonawców muzyki disco polo. Tak zrodził się pomysł zorganizowania Biesiady Księżackiej w parku Błonie. Biuro kultury podjęło też starania o to, by jeszcze na początku wakacji, zanim wszyscy wyjadą z miasta na wakacje, przygotować jakąś dodatkową atrakcję dla mieszkańców. Udało się nawiązać współpracę z organizatorami Holi Festiwal Polska, największej ogólnopolskiej edycji imprez z kolorowymi proszkami. Zabawa, którą pokochała młodzież, polega na obrzucaniu się nimi ze znajomymi przy muzyce.

Najważniejsze podczas imprezy są proszki holi (można je kupić na festiwalu), którymi bawią się uczestnicy wydarzenia. Są naturalne i certyfikowane, wyprodukowane z talku, mąki kukurydzianej i naturalnych barwników spożywczych. Po wydarzeniu dają się zmyć i sprać z ubrań. Impreza jest skierowana do wszystkich, bez ograniczeń wiekowych. Wstęp na nią jest bezpłatny.

Holi to hinduistyczne święto radości i wiosny, nazywane też Festiwalem Kolorów. Kojarzone jest z kolorowymi proszkami do obrzucania przyjaciół. To święto obchodzi się przede wszystkim w Indiach, Nepalu i innych regionach świata wśród Hindusów lub osób pochodzenia indyjskiego. W ostatnich czasach festiwal robi furorę w Europie i Ameryce Północnej.

aa

WALDEMAR WOJCIECHOWSKI

Wojewoda łódzki Zbigniew Rau na pamiątkowym zdjęciu z druhami odznaczonymi Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Łódź | Wojewoda wręczył odznaczenia

Druhowie z naszego powiatu odznaczeni

W Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim, 7 marca, odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych. Wojewoda łódzki Zbigniew Rau wręczył m.in. Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Wśród odznaczonych byli druhowie z powiatu łowickiego.

Brązowe Krzyże Zasługi przyznano dla dh Tomasza Drabińskiego, wieloletniego skarbnika zarządu OSP Wicie; dh Stanisława Pawłowskiego (nie mógł być obecny na uroczystości), kapelmistrza Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Wicie; dh Cezarego Wielemborka, wieloletniego naczelnika OSP Bąków Górny oraz byłego członka zarządów powiatowych i wojewódzkich OSP; a także dla dh Krzysztofa Jędrachowicza, funkcjonariusza PSP w Łowiczu i przewodniczącego Łódzkiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Zawodowego Strażaków „Florian". Odznaczenia zostały przyznane druhom na wniosek prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiciu Waldemara Wojciechowskiego. W rozmowie z nami powiedział, że chciał w ten sposób docenić druhów, którzy w dużym stopniu przyczynili się do pozyskania sprzętu pożarniczego i nowego, ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego na podwoziu Scania dla jednostki OSP Wicie, a dh Stanisława Pawłowskiego za wkład w edukację muzyczną młodzieży, należącej do Orkiestry przy OSP Wicie.

– Jest to miłe, że ktoś pamiętał, tym bardziej, że o odznaczeniu dowiedziałem się dopiero, kiedy otrzymałem zaproszenie na uroczystość – mówi nam dh Cezary Wielemborek, naczelnik OSP Bąków Górny.

Dekoracji druhów dokonał wojewoda łódzki Zbigniew Rau. **aa**

Łowicz | Moto Przegląd Filmowy za nami

Relacje z motocyklowych wypraw na dużym ekranie

– To jedyny dzień, kiedy modlę się o złą pogodę – żartował w rozmowie z nami Ryszard Lebioda, powtarzając to, co powiedział 10 marca, podczas otwarcia IV Moto Przeglądu Filmowego w łowickim kinie Fenix.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Moto Przegląd Filmowy prowadził motocyklista Ryszard Lebioda.

BAMBI & GARFIELD

Kadr z filmu o wyprawie motocyklowej do Skandynawii „Śladami Wikingów i dalej..."

Jak nam wyjaśnił, w ubiegłym roku przegląd nie cieszył się dużym zainteresowaniem, bo zorganizowany był w kwietniu i pogoda była bardzo ładna, więc wielu motocyklistów wolało – po półrocznej przerwie – wsiąść na swoje maszyny i ruszyć w teren, niż oglądać w sali kinowej relacje z podróży.

W tym roku organizatorzy wyciągnęli z tego wnioski i – po pierwsze – zorganizowali przegląd w marcu, po drugie – zrezygnowali z formuły dwudniowej. To właśnie mogło się przyczynić do bardzo dobrej frekwencji. Na przegląd przyszło tak dużo osób, że zabrakło miejsc na widowni i konieczne było dostawienie krzeseł.

W czasie przeglądu wyemitowano bardzo różnorodne materiały filmowe, które łącznie trwały około 1,5 godziny. Impreza była jednak rozłożona w czasie na ponad 3 godziny, ponieważ w przerwach między filmami był czas na dyskusję.

Na widowni zasiedli przede wszystkim motocykliści z Łowickiego Klubu Motocyklowego No. 16, ale też osoby z zaprzyjaźnionych klubów między Łodzią a Warszawą, choć nie tylko. Były też osoby, które przyjechały ze Śląska, Krakowa i Wrocławia. Bo warto podkreślić, że łowicki Moto Przegląd Filmowy jest jedyną tego typu imprezą w Polsce. Podobnym przedsięwzięciem jest organizowany w Rudzie Śląskiej Festiwal Filmów Motocyklowych The Art of Ride. Przy czym śląska impreza ma charakter festiwalu, a łowicka jest bardziej otwarta – jak to ujął Ryszard Lebioda – ma sprzyjać motocyklowemu braterstwu, natomiast festiwal wymaga oceny, rywalizacji i nagradzania.

Gdyby tak podejść do Moto Przeglądu Filmowego, to największe szanse na tytuł laureata miałby pierwszy pokazany na sobotniej imprezie cykl filmów pod nazwą „TransBajkał 2017", który był zrobiony najbardziej profesjonalnie. Miał ciekawe ujęcia, robione m.in. z drona i bardzo dobry montaż. Z kolei ostatni cykl filmów, „Motocyklem przez Europę" przygotowany przez firmę, która komercyjnie zajmuje się organizacją wypraw motocyklowych, wzbudził pewne kontrowersje. W przyszłości organizatorzy będą unikać takich filmów. Pozostałe filmy były relacjami z wypraw po Śląsku, Bieszczadach, austriackich Alpach i Norwegii oraz na Kubę, zorganizowanej przez Łowicki Klub Motocyklowy No.16 – czyli idealnie wpisywały się w założenia imprezy, z których głównym jest dzielenie się motocyklową pasją.

Zdaniem Katarzyny Tadusiak tegoroczny Moto Przegląd był bardzo udany. Wszystkie filmy były bardzo ciekawe i pełne inspiracji. Ją najbardziej zaciekawił film o wyprawie na Kubę łowickich motocyklistów, ponieważ przeniósł trochę widzów w czasy PRL, a poza tym miło było oglądać wyprawę klubowych kolegów.

mwk

Gmina Chąśno | Popołudnie pełne niespodzianek

Dzień Kobiet w Dniu Mężczyzn

Około 100 osób spotkało się w sobotę 10 marca Domu Kultury Chąśnie Drugim na imprezie z okazji Dnia Kobiet, zorganizowanej przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Chąśnie oraz miejscowe struktury Kół Gospodyń Wiejskich i PSL.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Działaczki KGW z całego powiatu łowickiego za chwilę zostaną obdarowane przez koleżanki z gminy Chąśno sympatycznym tytułami i szarfami.

Większość uczestników spotkania to miejscowe działaczki KGW, ale byli też liczni zaproszeni goście – w tym gospodynie z zaprzyjaźnionych kół z innych gmin.

Wszystkich przybyłych powitała dyrektor Biblioteki Renata Stanisławska, która – pod nieobecność Moniki Mańkowskiej, przewodniczącej Gminnej Rady Kobiet w Chąśnie, głos oddała jej zastępczyni Irenie Kolos. Ta z kolei mikrofon przekazywała kolejnym zaproszonym gościom, którzy skandali życzenia i wręczali paniom kwiaty oraz upominki.

Poseł PSL Paweł Bejda składając je, wyraził ubolewanie, że w polityce jest tak mało kobiet, a jeśli już są, to i tak nie zachowują się jak na kobiety przystało, bo zamiast łączyć ludzi, to ich dzielą. Za to Andrzej Górczyński z Izby Rolniczej chwalił sobie pracę z kobietami w KRUS-ie, gdzie są w zdecydowanej większości. Mówił, że panie dobrze pracują i zarządzają. Żartował też, że KRUS wysyła Edwarda Gnata na turnus rehabilitacyjny, więc jeśli ktoś by chciał jechać z tym działaczem, to on zabrał ze sobą wnioski do wypełnienia. – Wójta (gminy Chąśno – przyp.red.) nie zapraszam, bo będzie za duża konkurencja – żartował Górczyński.

Wójt Dariusz Reczulski, też wykazał się poczuciem humoru, bo po złożeniu paniom życzeń zaznaczył, że cieszy go, że w Dniu Mężczyzn do Chąśna przyjechało tak dużo pań.

Po tej części oficjalnej wystąpiły młodsze i dzieci ze Szkoły Podstawowej w Błędowie, które tańczyły, odegrały parodię programu „Dzień dobry TVN", a potem scenkę na temat podziału ról między mężczyznami a kobietami, zaprosiły gości do tańca oraz quizu na temat kobiet – nie był on łatwy, ale panowie nieźle sobie z nimi poradzili.

Organizatorzy wręczyli też zaproszonym paniom sympatyczne tytuły i szarfy, tłumacząc ten wybór wynikami przeprowadzonego plebiscytu. Maria Pietrzak została nagrodzona w kategorii „Wyjątkowa i radosna, kobieta z klasą", Irena Białas z gminy Bielawy odebrała tytuł „Szlachetna i wrażliwa", Beata Mikituła z gminy Domaniewice – „Aktywna i miła", Emilia Jaraźna z gminy Kiernozia – „Subtelna i niezwykła", Grażyna Budnicka z gminy Kiernozia – „Uśmiechnięta i wrażliwa", Sylwia Gładka z gminy Kocierzew Płd. – „Kreatywna i energiczna", Anna Rybus z gminy Łowicz – „Atrakcyjna i serdeczna", Zofia Mycka z tej samej gminy – „Przebojowa i wesoła", Monika Wawrzyn z gminy Łyszkowice – „Zmysłowa i dynamiczna", Teresa Duranowska z gminy Nieborów – „Wdzięczna i elegancka", Jolanta Perzyna z gminy Zduny – „Twórcza i ambitna". Panie wójt Agnieszka Wojda i Beata Miazek otrzymały tytuły „Perła gminy". Potem było „Sto lat!" zaśpiewane przez panów, upominki od pań dla panów z okazji Dnia Mężczyzny, występ śląskiego kabareciarza Grzegorza Stasiuka i poczęstunek.

mwk

Podróże | Z Boczek Chełmońskich do Nowej Zelandii

Rubinowe gody w podróży

Po 40. latach szczęśliwego życia we dwoje, mając już dorosłe i samodzielne dzieci, państwo Krystyna i Stanisław Piorunowie z Boczek Chełmońskich pojechali z córką Elą i jej rodziną w niezapomnianą podróż w rodzinne strony zięcia Josepha – do Nowej Zelandii. Była ona prezentem z okazji ich rubinowej rocznicy ślubu.

ARCHIWUM RODZINNE

Krystyna i Stanisław Piorunowie w fiordach Milford Sound na Wyspie Południowej Nowej Zelandii.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ
agnieszka.antosiewicz@lowiczanin.info

ARCHIWUM RODZINNE

Rodzina na tle opery w Sydney.

Co prawda małżeństwo Piorunów świętowało tę rocznicę już 13 czerwca 2016 r., ale wtedy jeszcze obowiązki w gospodarstwie powstrzymywały ich przed tym, aby opuścić Boczki Chełmońskie na dłużej. W podróż do Nowej Zelandii pojechali na zaproszenie córki Eli Piorun – projektantki mody, której kreacje wybiera na różne okazje Pierwsza Dama RP Agata Kornhauser-Duda.

Przed wylotem małżonkowie z Boczek zdecydowali się sprzedać jałówki, które były ich jedynymi zwierzętami inwentarskimi, aby móc ze spokojem wyjechać. Wcześniej podróżowali już po Europie, ale pierwszy raz miało ich nie być aż przez 3 tygodnie.

Państwo Krystyna i Stanisław opowiadają nam, że podróż była dla nich wyzwaniem jeszcze z jednego powodu, a mianowicie do Nowej Zelandii lecieli wspólnie z córką i jej bliskimi, natomiast w drogę powrotną wyruszyli już sami. Poradzili sobie, mimo że nie znają angielskiego, jednak pani Krystyna pamiętała jeszcze ze szkoły podstawowe zwroty w języku rosyjskim, a obsługa na lotniskach była dla nich niezwykle życzliwa.

Bogactwo Dubaju

Aby pomóc pamięci, pan Stanisław prowadził coś w rodzaju dziennika, w którym skrzętnie notował najciekawsze spostrzeżenia z podróży.

Małżonkowie z Boczek wyruszyli w nią 28 stycznia z warszawskiego lotniska Okęcie, skąd czekał ich trwający ponad 5 godzin lot samolotem linii Emirates do Dubaju. W najsłynniejszym mieście w Zjednoczonych Emiratach Arabskich spędzili 3 dni. Już na lotnisku ich zachwyt wzbudził wszechobecny przepych, bogactwo i rozmach.

ARCHIWUM RODZINNE

Stanisław Piorun z wnuczką na tle wieżowców w Dubaju.

Był to jednak dopiero przedsmak czekających na nich wrażeń. Bez wątpienia dostarczył ich wjazd na taras widokowy najwyższego wieżowca świata Burj Khalifa, z którego podziwiali przepiękną panoramę Dubaju. Uwadze pana Stanisława nie umknęły też poruszające się po ulicach miasta luksusowe samochody, które mają do dyspozycji nawet po 8 pasów szybkiego ruchu oraz wiadukty, dzięki którym kierowcy nie muszą stać na skrzyżowaniach.

Następnym punktem docelowym wycieczki było Sydney, w którym rodzina Piorunów zakwaterowała się na kolejne 3 dni. Nieodłącznym punktem zwiedzania był budynek tamtejszej Opery, który turystom z Boczek zaimponował kształtem, wielkością i ilością sal widowiskowych.

Lot helikopterem

Z Sydney polecieli już do Nowej Zelandii, skąd pochodzi ich zięć Joseph, nazywany przez pana Stanisława po prostu Józkiem. Była to też okazja, by odwiedzić miejsca, z którymi jest związany i lepiej się poznać.

Małżonkowie z Boczek przez 2 tygodnie podziwiali uroki tamtejszego krajobrazu, który obfituje w zieleń przyrody, góry, jeziora i gejzery. Położona na Pacyfiku Nowa Zelandia to raj dla wielbicieli sportów wodnych. Ekstremalnych wrażeń mógł doświadczyć też pan Stanisław, który na zaproszenie zięcia wsiadł z wnuczką na niezwykle szybką łódź motorową. Rodzina zdecydowała się także na lot widokowy helikopterem.

Turyści z Polski z radością odkryli, że w Nowej Zelandii znana jest nasza tenisistka Agnieszka Radwańska, która często pojawia się na kortach w Melbourne w pobliskiej Australii.

– To była podróż życia, która była możliwa dzięki Eli – mówią zgodnie małżonkowie z Boczek. Pani Krystyna dodaje, że przeżyła z mężem 40 lat, a ich życie na wsi różniło się od tego w mieście, pochłonięte było pracą w gospodarstwie i wychowaniem czwórki dzieci. Teraz, gdy każde z nich jest dorosłe, mogą sobie pozwolić na spełnianie marzeń o podróżach. ■

Warszawa

Ciekawie o Łowiczu w stolicy

Dwa autokary z delegatami z Łowicza pojechały w piątek 9 marca do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na 144. spotkanie z cyklu „Bliscy, znani i... nieznani", które odbyło się pod hasłem „Teraz Łowicz!".

Spotkanie odbyło się na zaproszenie prof. Teresy Zaniewskiej, pełnomocnika Rektora ds. Kultury Regionów Wiejskich, sprawującej funkcję opiekuna naukowego oraz I członka honorowego Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. To na zaproszenie pani profesor członkowie ŁUTW wyjeżdżają kilka razy w roku do SGGW w Warszawie na spotkania z wybitnymi ludźmi nauki, kultury i sztuki. Współpraca między uczelnią w Warszawie, a ŁUTW układa się świetnie. Dlatego i tym razem, na spotkaniu pod tytułem „Teraz Łowicz!" delegacja z Uniwersytetu była licznie obecna, ale wraz z nimi pojechał też zespół „Koderki" i prelegenci.

W programie znalazły się wystąpienia burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, który opowiadał o Łowiczu, zaś rozbawił wszystkich prezentując śpioszki, które otrzymuje każdy nowo narodzony Łowiczanin. Prezes Bożena Wójt przedstawiła działalność Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zaś o pożytkach płynących ze znajomości historii własnego miasta mówili Marek Wojtylak, Tadeusz Żaczek i Agnieszka Pawłowska-Kalinowska z Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Spotkanie odbyło się w Auli Kryształowej, a nasi delegaci byli w SGGW w Warszawie w podwójnej roli - gospodarzy i gości. Wystąpieniom przysłuchiwali się studenci i profesorowie z SGGW oraz członkowie innych uniwersytetów trzeciego wieku, m.in. z warszawskiego Ursynowa.

Dodatkowymi atrakcjami były m.in. Łowicki Stół, obficie zastawiony przez członkinie sekcji kulinarnej i występ sekcji gimnastycznej - obie działają w ramach ŁUTW. Publiczność z zaciekawieniem obejrzała też występ Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego „Koderki".

Prezes ŁUTW Bożena Wójt powiedziała nam, że ci studenci, którzy byli na SGGW po raz pierwszy, byli zachwyceni tak miłym przyjęciem. **aa**

Łowicz

Zaśpiewały dla pań z okazji ich święta

„Kasztany", „Jesienne róże", „Serce", „Ukojenie", „Tango Notturno", „Odrobinę szczęścia w miłości" - to tylko część repertuaru, który wykonał 8 marca w łowickim Kinie Fenix z okazji Dnia Kobiet, chór Klubu Seniora „Radość", działający w Łowiczu. Koncertu wysłuchało przeszło 100 osób, głównie pań, które wchodząc na salę kina otrzymały tulipany. Na zakończenie koncertu życzenia z okazji święta kobiet złożył burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński i przewodniczący Rady Miejskiej Michał Trzoska. **tb**

REKLAMA

367558

367582

1918–2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczanina – odcinek 19

Policjant zasługuje na szacunek

Z podinspektorem Grzegorzem Radzikowskim, Komendantem Powiatowym Policji w Łowiczu, o kondycji polskiej policji, o tym, z czego się bierze kiepska jakość kandydatów do służby, o tym, czy ludzie mają do policji zaufanie, a także o ściganiu nietrzeźwych rowerzystów, rozmawia Wojciech Waligórski.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

Podinspektor Grzegorz Radzikowski Komendant Powiatowy Policji w Łowiczu.

■ Panie komendancie, przyszedł Pan do łowickiej komendy krótko po tym, jak praktycznie cała łowicka „drogówka" okazała się wplątana w aferę korupcyjną. Jak to jest, gdy idzie się przejmować jednostkę, w której zadziało się coś tak złego?

– Nie tak krótko, tamta afera miała miejsce już prawie 5 lat temu. Niemniej jednak, przychodząc do Łowicza, zdawałem sobie sprawę jaka sytuacja jest w tej komendzie, natomiast przychodziłem spokojny, bazowałem na swoim dużym doświadczeniu policyjnym i wiedziałem, że poradzę sobie z tą sytuacją. Moją rolą po przyjściu tutaj było przyjrzenie się strukturom jednostki, sytuacji kadrowej i podjęcie działań zmierzających do tego, by ta jednostka funkcjonowała właściwie.

■ Jeśli aż tylu funkcjonariuszy ma postawione zarzuty, to znaczy chyba, że coś nie działa w mechanizmach selekcji kandydatów do tej służby i weryfikacji, jak oni ją pełnią? Na czym polega błąd?

– Należy zauważyć, że ci policjanci, którzy dopuścili się tych haniebnych moim zdaniem czynów, przyjęli się do policji dawno temu. Być może wtedy system naboru do policji nie był właściwy, być może zostały przyjęte osoby, które w ogóle nie powinny były się w policji znaleźć. Ale nie wykluczam, że w przeszłości nadzór nad policjantami w komendzie był niewłaściwy.

■ Pan zmienił coś w tym systemie?

– Oczywiście, zmieniłem i zmieniam cały czas. Ale przypominam, że mówimy o sprawie sprzed paru już lat. Od tego czasu sporo się zmieniło, myślę, że na lepsze.

■ Jest Pan pewien? Kandydat do policji podczas naboru musi przejść kilka testów: wiedzy, sprawnościowy, badania lekarskie, badania psychologiczne. Czy one stanowią dostatecznie gęste sito? Rozwiązałem zamieszczony gdzieś w Internecie przykładowy test właśnie dla kandydatów do policji. Uzyskałem 25 punktów na 26 możliwych, celujący wynik, gratulacje itd. Ale przy kilku pytaniach z łatwością się domyślałem jak należy odpowiedzieć, jakiej odpowiedzi autorzy testu oczekują, czego policja ode mnie żąda.

– Może te pytania służyły właśnie badaniu inteligencji? I pan podołał temu wyzwaniu. Gratuluję! Ale przypominam, że aby zostać policjantem, należy spełnić jeszcze wiele innych warunków oraz przejść szereg specjalistycznych testów.

■ Ale potencjalni przestępcy też są zazwyczaj inteligentni.

– Tak, ale te testy nie służą weryfikacji uczciwości człowieka. One badają poziom inteligencji, podatności na stres, ale nie ma na świecie jeszcze aparatu, który prześwietlałby człowieka pod kątem jego uczciwości.

■ Ona jest weryfikowana w inny sposób?

– Przeprowadzamy wywiady oficjalne, jak i nieoficjalne, operacyjne, ale nie zawsze da się człowieka prześwietlić. Poza tym ludzie się zmieniają. To nie jest tak, że ktoś rodzi się łapówkarzem.

> Nie wiem, czy ten problem ogólnopolski dotyczy tylko policjantów? Czy również kandydatów do innych zawodów? Może mamy taką zmianę pokoleniową? Chodzi mi o sprawność fizyczną i inne predyspozycje.

■ Pod koniec ubiegłego roku głośno było o tym, że policjantów coraz bardziej brakuje: około 6 tysięcy w skali kraju, na planowaną liczbę 103 tysięcy etatów. Czy w łowickiej komendzie także brakuje ludzi?

– Na chwilę obecną mam 10 wakatów, ale ta sytuacja się ciągle zmienia. Mam 144 etaty, gdy tu przychodziłem miałem ich 141, więc dostałem dodatkowo trzy. Nie mam jednak podstaw, by narzekać, bo te wakaty powstały w większości dlatego, że kilku doświadczonych policjantów po ponad 30 latach służby odeszło na emeryturę. Dwie policjantki musiałem zwolnić ze względu na ważny interes służby. 10 wakatów to sporo, ale robię wszystko, by ta liczba się zmniejszyła. Mamy cały czas chętnych do pracy w policji w Łowiczu, co bardzo cieszy, mieszkańców powiatu łowickiego. Przyjęliśmy pięć takich osób, kilka innych, również z Łowicza, zostało przyjętych, ale od razu oddelegowanych do pracy w oddziałach prewencji w Łodzi, mam nadzieję, że wrócą. Ale cały czas się zgłaszają – młodzi mężczyźni i kobiety też.

■ Czy są wartościowi? Nawiązuję do wypowiedzi rzecznika Komendy Głównej, Mariusza Ciarki, który przyznaje, że kandydaci otrzymują mniejszą liczbę punktów z testów wiedzy niż przed kilku laty, mają także słabsze wyniki testów sprawności fizycznej. Nieoficjalne wypowiedzi policjantów są podobne: nie dość, że jest mniej chętnych: przed kilku laty było 10 kandydatów na jedno miejsce, teraz jest 4 – to jeszcze ich poziom jest słabszy, tak fizyczny jak intelektualny. Czy Pan to potwierdza?

– Ja mogę ocenić osoby, które już stały się policjantami w komendzie w Łowiczu i mogę zapewnić, że to są wartościowe jednostki, za które mogę ręczyć. Natomiast nie wiem, czy ten problem ogólnopolski dotyczy tylko policjantów? Czy raczej nie jest tak, że dotyczy również kandydatów do innych zawodów? Może mamy taką zmianę pokoleniową? To już jest temat dla socjologów. Chodzi mi o sprawność fizyczną i inne predyspozycje.

■ To dość zaskakujące: tyle się inwestuje samorządowych pieniędzy w siłownie zewnętrzne, klasyczne siłownie są od lat popularne, a stan zdrowotny społeczeństwa wcale nie jest lepszy.

– Może to właśnie pokazuje, że siłownia nie ma prostego przełożenia na sprawność fizyczną, może trzeba czegoś więcej?

■ Ale może Pan zapewnić, że wszyscy ci, którzy przeszli sito naboru, to są dobrzy policjanci?

– Jeśli mówimy o moich policjantach to tak. Poza tym wszyscy nowi policjanci przechodzą trzyletni okres próbny, w trakcie którego my się im bacznie przyglądamy. I gdy nie spełniają naszych wymogów, mamy prawo takie osoby zwolnić. Te dwie policjantki, które byłem zmuszony zwolnić, miały mniej niż dwa lata stażu.

■ Uchyli Pan rąbka tajemnicy, co takiego było w ich postawie, że zwolnił je Pan „dla dobra służby"?

– One poszły do szkoły policyjnej, tam doznały jakichś urazów fizycznych, praktycznie jednego dnia poszły na zwolnienia lekarskie, na których były wiele miesięcy. Potem wróciły do zdrowia, przeszły komisję lekarską, która orzekła, że mogą wrócić do służby, poprosiły o ponowne skierowanie na kurs podstawowy, więc dostały tę szansę, poszły ponownie na szkołę, a w tej szkole znowu, praktycznie w jednym czasie zachorowały i poszły na długoterminowe zwolnienia. Ja nie kwestionuję prawdziwości doznanych urazów i wystawionych zwolnień, natomiast tacy policjanci nam nie są potrzebni.

■ Wspomniał Pan o funkcjonariuszach, którzy po 30 latach przechodzili na emeryturę. Do 2013 roku policjant miał prawo przejść na emeryturę już po 15 latach służby. W tej chwili ten okres jest wydłużony do 25 lat, przy czym trzeba mieć osiągnięty wiek minimum 55 lat. Związek Zawodowy Policjantów bardzo krytykuje te zapisy, twierdząc, że one zniechęcają do służby w policji.

– Ja nie podzielam zdania związku, choć sam jestem jego członkiem. Jeżeli ktoś zakłada, że będzie chciał odejść po 15 latach z policji, to nie jest wartościowym kandydatem na policjanta, bo policjant przez całe swoje życie zawodowe zdobywa niezbędne doświadczenie. Przy czym mało osób odchodziło po 15 latach z policji, bo wtedy policjant otrzymywał emeryturę w wysokości 40% ostatniego uposażenia, to naprawdę nie była duża kwota. Natomiast 25 lat to wcale nie jest tak bardzo dużo, ja służę w policji 27,5 roku, jestem pełen energii i zapału do pracy, nie zamierzam jeszcze odchodzić na emeryturę i mam tu wielu takich doświadczonych policjantów, którzy mają podobny staż do mojego i zamierzają jeszcze pracować.

■ Czy można się w Łowiczu i okolicy bać takich sytuacji, że na patrolu będzie dwóch bardzo młodych, niedoświadczonych policjantów?

– Nie ma się czego bać. Młodego policjanta tuż po szkole staramy się dawać do patrolu z bardziej doświadczonym kolegą. On jest zawsze dowódcą patrolu. Choć nawet dwóch młodych jest wystarczająco przygotowanych do tej służby.

■ Wrócę jeszcze do zastrzeżeń do pracy policji. Pisaliśmy

> Jestem przerażony ilością nietrzeźwych kierujących, czy to rowerami, motocyklami czy samochodami, w powiecie łowickim.

o sprawie z Bobrownik, gdzie dziewczyna została nawiedzona przez swojego byłego chłopaka, ona sobie tego nie życzyła, wezwała patrol policji – a w patrolu przyjechał jej obecny narzeczony. To od razu budzi w ludziach powątpiewanie w uczciwość pracy policji.

– To patrol miał nie jechać na wezwanie człowieka, który potrzebował pomocy? To był patrol pogotowia policyjnego w dyspozycji dyżurnego, służący właśnie do tego typu działań. Jeśli chcielibyśmy robić tak, jak pan sugeruje, to musielibyśmy w każdym przypadku przed podjęciem interwencji sprawdzać, czy to może jest jakiś sąsiad, krewny, znajomy, może dawny chłopak, może dawna dziewczyna. To nie powinno mieć znaczenia, ważne, żeby interwencja była profesjonalna. Wstępne ustalenia wszczętego przeze mnie postępowania wskazują, że skarżący nie ma racji. Policjanci zostali wysłani przez dyżurnego, a zgłaszająca prosiła o interwencję. Dyżurny wysłał ten patrol, który miał akurat w dyspozycji. Nie dopatruję się żadnych uchybień w działaniu patrolu. Często osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa próbują skarżyć na policjantów, wyciągać różne rzeczy, żeby uniknąć odpowiedzialności. A przypominam, że skarżący się na stróżów mężczyzna ma przedstawione zarzuty prokuratorskie i stanie przed sądem.

■ Panie Komendancie, w rankingu stopnia zaufania do służb państwa zawsze na szczycie są strażacy, policjanci dużo niżej…

– Nie zgadzam się z tym stwierdzeniem. Są na drugim, trzecim miejscu.

Trzecim po wojsku.

– To świetny wynik. Dużo niżej są na przykład media – i nie czynię Panu tego przytyku specjalnie, a policja jest na podium jeśli chodzi o rankingi zaufania społecznego – to o czymś świadczy. Mamy ok. 70-80% zaufania

PRZEZ ROK, CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Naszymi słowami, w naszych oczach – tak można określić formułę naszego cyklu, który rozpoczęliśmy jeszcze w listopadzie ubiegłego roku, a którego elementem jest zamieszczony tu wywiad. Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę zainaugurowaliśmy wtedy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiłowań, których pytamy o to, jaka jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że wierzymy w siebie – to znaczy nie pytamy specjalistów i autorytetów z zewnątrz: każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczynała naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady – a chcemy ich przeprowadzić 52 przed 11 listopada 2018 roku – mają na celu pokazać nam Polskę jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, zdrowie, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczaje, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, by całość stworzyła ciekawy kalejdoskop, obraz naszego kraju. **Redakcja**

w społeczeństwie. Życzyłbym takiego wyniku innym grupom zawodowym.

■ Skąd się więc biorą agresywne zachowania w stosunku do policji, szczególnie gdy zatrzymany zostaje kierowca?

– To się zdarza, bo z reguły kierowca jest zatrzymywany gdy popełni jakieś wykroczenie, a to powoduje nerwowość, bo spodziewa się, że zostanie ukarany. Często jeszcze dobrze się nie zatrzyma, a otwiera okno i krzyczy do policjanta, że czemu mnie zatrzymujecie, zajmijcie się bandytami itd. Bandytami też się zajmujemy – ale piraci na drogach też są nazywani bandytami. Stąd to nasze działanie. A skąd ta agresja? Nie wiem, być może po prostu brak wychowania, brak szacunku do policjanta, a niejednokrotnie po prostu chamstwo.

■ Często piszemy o tym, że zatrzymujecie pijanych jadących na rowerach. To budzi wśród ludzi…

– Czyli pana zdaniem powinniśmy pijaków na rowerach puszczać?

■ Nie. To nie jest moje zdanie, że powinniście ich puszczać. Natomiast częstość tych zatrzymań jest tak duża, że wydaje mi się dziwne, że dany patrol jest akurat w Skaratkach, czy w Rogóźnie…

– Nie powinien być, pana zdaniem?

■… a nie na przykład po sąsiedzku, w Krępie, na „czternastce", tam, gdzie dochodzi do rzeczywistego naruszenia bezpieczeństwa, to znaczy na głównych drogach. Dużo większym zagrożeniem jest ktoś, kto jedzie 120 przez Krępę niż rowerzysta na bocznej gminnej drodze. Czytelnik nie uwierzy, że policjant jedzie po prostu patrolować tę wieś, na nim to robi wrażenie polowania przeprowadzanego tam, gdzie jest łatwa zdobycz.

– Nie zgadzam się. Zapewne pan słyszał tekst z jednego kabaretu, że policjanci na bocznych nie stoją. Otóż zapewniam, że w powiecie łowickim stoją i będą się nadal pojawiać na bocznych drogach. Nie jest tak, że mamy jakieś rankingi ilu kto zatrzyma nietrzeźwych rowerzystów. Muszę powiedzieć, że jestem przerażony ilością nietrzeźwych kierujących, czy to rowerami, motocyklami czy samochodami, w powiecie łowickim. Wydałem prawdziwą wojnę nietrzeźwym użytkownikom ruchu drogowego, w 2017 roku zatrzymaliśmy ich zdecydowanie więcej niż rok wcześniej.

Pijany rowerzysta jest również bardzo niebezpieczny, bo gdy panu nagle wyrośnie przed maską na środku drogi, to go pan albo uderzy, albo odbije pan na bok i wpadnie do rowu czy uderzy w drzewo i będzie tragedia. Nie możemy bagatelizować tego zjawiska, dlatego w małych miejscowościach także będą się pojawiali policjanci drogówki. Poza tym, bocznymi drogami poruszają się często złodzieje – a drogówka nierzadko zatrzymuje i takich przestępców.

■ Coraz częściej zdarza się, że funkcjonariusze zatrzymują na prowadzeniu samochodu osoby, które już były pozbawione prawa jazdy za wcześniejsze wykroczenia. Jak Pan ocenia skuteczność polityki takiego karania?

– To już jest kwestia wymiaru sprawiedliwości. Bo jeżeli sąd zabierze komuś prawo jazdy, a on jeździ ponownie pojazdem, to nie respektując wyroku sądu popełnia przestępstwo określone w kodeksie karnym i rolą wymiaru sprawiedliwości jest właściwe osądzenie takiego delikwenta. Może osadzenie w więzieniu, by więcej takich przestępstw nie popełniał?

■ Czy policja sprawdza jakie w takich sprawach zapadają wyroki?

– Nie naszą rolą jest analizowanie i komentowanie wyroków sądu. Naszym zadaniem jest łapać przestępców i stawiać ich przed wymiarem sprawiedliwości. I coraz skuteczniej to robimy. ■

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

- burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i klęsce międzywojennego XX-lecia;
- **Krzysztofem Górskim**, b. naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
- **Januszem Kukiełą** ze Związku Dużych Rodzin 3plus o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
- położną **Małgorzatą Grzegorczyk** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;
- ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie i, że to nie jest panaceum na wszystko;
- **biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
- dziennikarzem **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
- archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
- wolontariuszką **Agnieszką Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;
- **Cezarym Gawrońskim** z miejskiej komisji trzeźwościowej o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
- psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;
- **Wojciechem Czubatką** o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
- **Adamem Rogowskim-Tylman**, ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala w Łowiczu, specjalistą onkologiem o tym, kto nas będzie leczył na raka i jak ta choroba przestaje być tabu.
- **Jakubem Petelewiczem**, pracownikiem naukowym Centrum Badań nad Zagładą Żydów w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich zaangażowaniu w ich ratowanie.

NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Księga Konstytucji Rzeczpospolitej, używana przy zaprzysiężeniu Prezydenta RP na Zamku Królewskim.

NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Warszawa, 28 listopada 1922. Posłowie zgromadzeni na sali obrad, w której wcześniej uchwalono Konstytucję Marcową.

Historia i Teraźniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

Marzec stanowiący

Dziś dziesiąty odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa", realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta". Dotyczy ukształtowania się ustrojowego i terytorialnego odrodzonej Polski.

Kwestia ustawy zasadniczej doprowadza do głębokiego podziału w Sejmie. Nie mające konstytucyjnej większości ugrupowania narodowe prą do takiej struktury władzy, która polskim elitom katolickim da gwarancje rozstrzygającego wpływu na Rzeczpospolitą. Opór formacji lewicowych, a także innych, reprezentujących społeczności zagrożone dominacją nacjonalistyczną czy wyznaniową, okazuje się skuteczny. Konsensus – 17 marca 1921 – aprobują wszyscy posłowie.

Traktat pokojowy z Rosją bolszewicką podpisany zostaje w Rydze następnego dnia. Polska sięga dzięki temu daleko na wschód, lecz dużo bliżej niż granica z 1772 roku. Właściciele ziemscy, trwający przez półtorawiecze przy polskości i katolicyzmie, których posiadłości pozostają poza wschodnią granicą RP, uznają traktat za zdradę polskiej racji stanu. Dwa dni później plebiscyt nie przesądza o sytuacji na Górnym Śląsku.

■ 17 marca 1921 – Sejm Ustawodawczy uchwala Konstytucję Rzeczpospolitej Polskiej. Z informacji w „Kurierze Warszawskim": *Trotuary przepełnione były publicznością, balkony i okna zasiane tysiącami głów. Co chwila rozbrzmiewały okrzyki: „Niech żyje Konstytucja!", „Niech żyje Sejm!", „Niech żyje Marszałek Trąmpczyński!", „Niech żyje Naczelnik Państwa!", „Niech żyje rząd!". Podejmowały je natychmiast nieprzebrane tłumy ze wszystkich warstw społecznych. Okrzyki mieszały się ciągle z dźwiękami muzyk, które grały ciągle pieśni narodowe. Olbrzymi wąż pochodu płynął Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem, placem Zamkowym, aż się wcisnął w wąską ulicę Świętojańską, gdzie wojsko i policja tworzyły szpalery, aby umożliwić wejście do katedry posłom i delegacjom. […] Długo jeszcze na mieście trwały pochody i manifestacje ogólne.*

BIBLIOTEKA NARODOWA W WARSZAWIE

Warszawa, 17 marca 1921. Premier Wincenty Witos, marszałek Sejmu Wojciech Trąmpczyński i poseł Stefan Sołtyk w uroczystym pochodzie z Sejmu do Katedry św. Jana po uchwaleniu Konstytucji RP. Fotografia zamieszczona w „Tygodniku Ilustrowanym" z 26 marca 1921.

DOMENA PUBLICZNA

Medal autorstwa Jana Raszki, wydany z okazji uchwalenia Konstytucji Rzeczpospolitej 17 marca 1921. Awers: przed Matką Boską klęczą postacie symbolizujące trzy stany, rewers: napis na płycie „NA PAMIĄTKĘ UCHWALENIA KONSTYTUCJI 17.MARCA 1921", brąz 50 mm.

BIBLIOTEKA NARODOWA W WARSZAWIE

Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z 17 marca 1921.

■ 18 marca 1921 – Polska i Rosja bolszewicka podpisują w Rydze traktat kończący wojnę polsko-bolszewicką. Wyznaczone traktatem granice przetrwają do 1939 roku. Premier Wincenty Witos: *Traktat pokojowy […] zamyka okres krwawych zmagań, które olbrzymie połacie ziemi naszej przemieniły w pustynię, miliony ludzi naraziły na śmierć lub piekło mąk i udręczenia, cofnęły naturalny rozwój kultury i gospodarstwa całej Europy. Wierzymy, że z tą chwilą nie tylko Polska, która została wojną najciężej dotknięta, ale Europa weszła nareszcie w upragniony przez nią stan pokoju, tak potrzebny dla uleczenia ran zadanych przez wojnę. […]. Pokój ten ponadto jest wymownym świadectwem, iż Państwo Polskie ma w sobie te siły wewnętrzne, które stanowią o niewzruszalności odzyskanej niepodległości. Traktat ryski jest silnym ogniwem łańcucha wysiłków narodu dla obrony państwowych ram Rzeczypospolitej. Wschodnie granice Państwa ustala traktat ryski w sposób zdecydowany, usuwający wszelkie wątpliwości. […] Zawarty pokój nabiera jeszcze i z tego powodu wielkiego znaczenia, iż fakt ten wytrącić musi ostatni rozpaczliwy argument, którym się posługują Niemcy na Górnym Śląsku. Bracia nasi górnoślący, idąc do urny, oświadczą się za Polską, wiedząc o tym, że wchodzą do Państwa uporządkowanego na wewnątrz, dzięki uchwalonej w dniu wczorajszym konstytucji, i zabezpieczonego na zewnątrz, dzięki zawartemu przed chwilą pokojowi.*

■ 20 marca 1921 – odbywa się plebiscyt na Górnym Śląsku, w wyniku którego Komisja Plebiscytowa przyznaje większość spornego obszaru Niemcom.

■ 2/3 maja 1921 – wybucha III powstanie śląskie z Wojciechem Korfantym na czele. Powstańcy opanowują znaczną część obszaru plebiscytowego, ale ostatecznie zostają pokonani przez Niemców. W październiku 1921 Rada Ambasadorów dokonuje ostatecznego podziału Śląska.

■ 1 lipca 1921 – Sejm uchwala ustawę dotyczącą praw kobiet. Zgodnie z nowymi przepisami kobieta nie jest zobligowana do posłuszeństwa mężowi i może podejmować samodzielne działania prawne.

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 6.03. – 12.03.2018

† 6 marca: Tadeusz Wilk, l.87; Dariusz Bródka, l.45; Halina Zuchora, l.79, Głowno.
† 7 marca: Lucyna Nowakowska, l.63.
† 9 marca: Eugenia Kwiatkowska, l.85; Stanisław Machaj, l.84, Łowicz
† 10 marca: Stanisław Drużka, l.76; Irena Sterpińska, l.79.
† 11 marca: Zbigniew Grabowski, l.67; Stanisław Brzeziński, l.69, Łowicz; Jadwiga Kubel, l.66.
† 12 marca: Iza Masłowska, l.57, Łowicz.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
dla rodziny,
pracowników i uczniów
Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu
oraz pozostałych osób
uczestniczących w ostatniej drodze
ŚP.
Elżbiety Karwat
składają
mąż i dzieci

367411

Rodzina zmarłego
Ś.P.
Jana Pioruna
dziękuje za udział w ceremonii pogrzebowej
pocztom sztandarowym
Cechu Rzemiosł
i Małej Przedsiębiorczości w Łowiczu
oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu

367616

Serdeczne podziękowania
dla całego zespołu Caritas
oraz dla dr Wojciecha Pietrzaka
za opiekę, pomoc i wsparcie
dla naszego Taty
Ś.P.
Jana Pioruna
składa Rodzina

367617

Wyrazy najgłębszego współczucia
dla Rodziny Zmarłej
Świętej Pamięci
Ireny Sterpińskiej
byłej Dyrektor Przedszkola nr 3 w Łowiczu
składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
Dyrektor i pracownicy
Zakładu Ekonomiczno-Administracyjnego w Łowiczu
Dyrektorzy i pracownicy przedszkoli miejskich

367668

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Teresa Bilczewska (1953-2017)

21 października ubiegłego roku zmarła Teresa Bilczewska, która przez całe swoje zawodowe życie związana była z pracą w Muzeum w Arkadii i Nieborowie. Zaledwie dwa lata wcześniej odeszła z „nieborowskiej rodziny" pracowników pałacu na zasłużoną emeryturę.

Teresa Bilczewska, z domu Krukowska, przyszła na świat 10 października 1953 r. w rodzinie Janiny i Aleksandra Krukowskich z Nieborowa. Tato był mechanikiem samochodowym, prawdziwą „złotą rączką", a mama pracowała jako kucharka w nieborowskiej restauracji. Teresa miała młodszego brata Jana. Przez pierwsze lata nauki do szkoły podstawowej chodziła w Bełchowie, a następnie w Nieborowie. Później uczyła się w Łowiczu, w Technikum Żywienia na ul. Chełmońskiego.

Pracę zawodową podjęła w pałacu w Nieborowie – tą decyzją związała się z tutejszym oddziałem Muzeum Narodowego i ośrodkiem pracy twórczej na dekady, znajdując w wykonywaniu swoich obowiązków satysfakcję i spełnienie.

Początkowo zajmowała się oprowadzaniem wycieczek, następnie przez kilka lat fotografowała zbiory w ramach inwentaryzacji, zleconej przez ówczesnego kuratora muzeum Włodzimierza Piwkowskiego, później była intendentką w kuchni. W ramach wspomnianej inwentaryzacji wykonywała zdjęcia eksponatów, wywoływała je w laboratorium,

Teresa Bilczewska (1953-2017)

W Muzeum w Arkadii i Nieborowie związała się tuż po ukończeniu szkoły średniej i pracowała do emerytury. Nieborów był jej „miejscem na Ziemi". Elegancka, dyskretna i życzliwa – stanowiła wzór dobrej koleżanki i oddanej przyjaciółki.

a jej koleżanka, Irena Mońko, tworzyła opisy do kart inwentarza.

W pracy nad fotograficzną dokumentacją muzealnych zbiorów nierzadko pani Teresie pomagał mąż, Zbigniew Bilczewski. Chociaż wcześniej przez dwa lata uczyli się w tym samym budynku na Chełmońskiego (pan Zbigniew w Technikum Dziewiarskim), to poznali się dopiero po szkole, gdy pani Teresa już pracowała w muzeum.

Pan Zbigniew to artystyczna dusza. Od młodych lat grywał na gitarze, należał do różnych zespołów, preferujących mocne, rockowe granie. Z kolei w pracy zawodowej wykorzystywał talent plastyczny – pracował jako plastyk zakładowy, najpierw w Syntexie, później w mleczarni. Jako muzyk występował m.in. na wieczorkach tanecznych w Syntexie i właśnie na takiej zabawie poznał panią Teresę. Przyjechała z Nieborowa razem z koleżanką Ireną. Zbigniew Bilczewski był z bratem, również grającym w zespole.

Wspomina, że pierwsze wrażenie przyszła żona zrobiła na nim tak duże, że umówił się, iż odprowadzi ją i koleżankę na dworzec. Mieszkał wtedy tuż przy Syntexie, wpadł do domu przebrać się, ale potem, podwożony przez kolegę dłuższą drogą na stację, rozminął się z dziewczętami, które odjechały do domu. Na szczęście udało mu się wyjaśnić powody niedotarcia na dworzec i obłaskawić miłą dziewczynę bukietem kwiatów.

Ślub wzięli 13 września 1974 r. w Nieborowie, nic sobie nie robiąc z przesądów na temat feralnej trzynastki. Po ślubie młodzi najpierw zamieszkali u rodziców pani Teresy, a później przeprowadzili się do nowego, własnego domu w innej części Nieborowa. W 1977 r. urodził im się jedyny syn. Małżonkowie nie mogli zdecydować się co do imienia, więc imię Konrad wybrał dla chłopca lekarz. W domu wołali na synka Kola.

Czas wolny od pracy zawodowej chętnie spędzali z przyjaciółmi i znajomymi. Pani Teresa ceniła kontakt z przyrodą, bardzo lubiła wyprawy do lasu, chętnie zbierała grzyby. Małżonkowie uprawiali też działkę po babci w Bełchowie i przydomowy ogródek.

Pan Zbigniew dojeżdżał do pracy do Łowicza, a hobbystycznie malował obrazy oraz grywał w zespołach.

– Na palcach jednej ręki mógłbym policzyć nasze wspólne zabawy sylwestrowe, bo żona pracowała na balach w pałacu, a ja grałem w różnych miejscach: w Sochaczewie, Skierniewicach, Łowiczu. Dużo pracy miałem też na dancingach w Nieborowie, a były to takie czasy i takie ceny, że ludzie z Warszawy taryfami przyjeżdżali tutaj na bale – wspomina pan Zbigniew i dodaje, że w Nieborowie przy różnych okazjach bywali znani aktorzy, muzycy, pisarze i naukowcy. Pałac i życie artystyczne wokół niego był dla pracowników prawdziwym oknem na świat.

Najbliższa przyjaciółka zmarłej, Irena Mońko, wspomina, że jej znajomość z panią Teresą datowała się jeszcze od lat nauki w jednej klasie szkoły podstawowej w Nieborowie. Później uczyły się w innych szkołach średnich, ale obie w Łowiczu, a następnie

Portret Teresy Bilczewskiej pędzla Teresy Szałowskiej, akwarela 1995. Praca jest własnością rodziny Bilczewskich, została pokazana w 2005 r. na wystawie Teresy Szałowskiej pt. „Malarstwo i ceramika" w Muzeum w Łowiczu.

REKLAMA

350214

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani
Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

355683

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

362913

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,
o których pamięć chcielibyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, redakcja@lowiczanin.info

Redakcja

pracowały razem w pałacu, najpierw na umowę, oprowadzając wycieczki (nawet po 7-8 grup dziennie!), później na stałe. Pani Irena była też świadkiem na ślubie państwa Bilczewskich. Dla dzieci pani Ireny, jej przyjaciółka była „ciocią Wilmą", bo taki przydomek miała pani Teresa.

– Byłyśmy po prostu nierozłączne – mówi pani Irena, której bardzo trudno pogodzić się z odejściem przyjaciółki. Wspomina, że najlepiej pracowało im się w pałacu za kuratora Włodzimierza Piwkowskiego, także już nieżyjącego. Był on dla młodego pokolenia pracowników muzeum niczym ojciec. To pod jego kierunkiem zostali prawdziwymi muzealnikami. To kurator zadbał o to, żeby zbiory zyskały dokumentację fotograficzną, nad przygotowaniem której przez kilka lat pracowały właśnie panie Teresa i Irena.

Przyjaciółka wspomina, że pani Teresa miała piękne blond włosy, które potrafiła błyskawicznie upiąć tym, co akurat miała pod ręką, choćby to był ołówek czy łyżeczka. Praca i życie prywatne obydwu pań przeplatały się ze sobą. Obydwie służbowo jeździły do Muzeum Narodowego w Warszawie i obydwie miały z tych wyjazdów podobne spostrzeżenia – w stolicy brakowało im serdecznej nieborowskiej atmosfery, wiec żadna nie marzyła o przeprowadzce właśnie tam.

W pałacu kurator, pracownicy i ich bliscy, a niekiedy i goście, z którymi przyjaźniono się latami, tworzyli „rodzinę nieborowską". Rodzinę nierzadko wielopokoleniową, bo kurator Piwkowski często zatrudniał osoby z rodzin związanych z pracą i służbą w pałacu jeszcze od czasów radziwiłłowskich. Często spotykano się po pracy, razem świętowano imieniny.

Nieborów wielokrotnie gościł ekipy filmowe, a pracownicy muzeum z bliska przyglądali się próbom, charakteryzacji gwiazd itp. Panie Irena i Teresa statystowały przy produkcji filmu pt. „Wielka miłość Balzaka" – widać je m.in. w karocy obok Beaty Tyszkiewicz.

Teresę Bilczewską serdecznie wspomina też Agnieszka Chmielewska z obecnego grona pracowników nieborowskiego muzeum. Zauważa, że podstawową cechą starszej koleżanki z pracy była dyskrecja i wielka klasa. Pani Teresa nigdy o nikim nie mówiła złego słowa, z nikogo nie kpiła. Była bardzo elegancka, o nienagannej figurze i włosach, które stanowiły jej wielką ozdobę.

– Bardzo ją lubiłam i ceniłam. Wprowadzała do pałacu spokojną atmosferę, tonowała nastroje, łagodziła, pocieszała, gdy ktoś miał gorszy dzień. Każdemu potrafiła powiedzieć dobre słowo – opowiada pani Agnieszka.

W 1995 r. Teresę Bilczewską sportretowała akwarelą malarka Teresa Szałowska, rzadko wykonująca portrety. Ten obraz jest dziś dla rodziny cenną pamiątką. Portrety malował żonie także pan Zbigniew.

Teresa Bilczewska przeszła na zasłużoną emeryturę w 2015 roku. Swój czas dzieliła wówczas między dom, działkę i spacery po lesie. Dużo czytała, zwłaszcza literatury kobiecej, a jej ulubionym telewizyjnym serialem było „Na Wspólnej".

Zmarła w następstwie choroby 21 października 2017 r. Pochowana została w rodzinnym Nieborowie, który był jej ukochanym miejscem na ziemi. **ewr**

Łowicz | 73. rocznica pamiętnej akcji harcerzy

Pierwszy raz sami, ale pamiętając o nich

Przy budynku dawnego więzienia NKWD i UB przy ul. Kurkowej, jak co roku władze i społeczność Łowicza oddały hołd pamięci uczestników akcji harcerzy Szarych Szeregów z 8 marca 1945 roku. Obchody 73. rocznicy jubileuszu tego wydarzenia były połączone z uczczeniem wszystkich Żołnierzy Niezłomnych.

TOMASZ MATUSIAK

Brat Kazimierza Szymańskiego – Marian ps. „Wędzidło" był jednym z głównych uczestników i organizatorów akcji z 8 marca 1945 roku.

TOMASZ MATUSIAK

Poczet sztandarowy łowickiego oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów.

Przypomnijmy, że akcja zapisała się w historii miasta jako „Odbicie Cyfry", choć warto pamiętać, że oprócz Zbigniewa Fereta ps. „Cyfra" uwolnionych zostało wówczas także przeszło 70 innych osób. Inna przyjęta nazwa tej akcji to „Mały Arsenał", w nawiązaniu do warszawskiej „Akcji pod Arsenałem" z 26 marca 1943 roku, która była dla niej inspiracją.

W akcji brali udział: Jan Kopałka – dowódca, Kazimierz Chmielowski, Jerzy Mieczników-ski, Marian Szymański, Bohdan Józewicz, Mieczysław Grzybowski, Józef Wolski, Wojciech Tomczyk, Edward Horbaczewski i Stefan Wysocki. Choć akcja bez żadnego wystrzału zakończyła się sukcesem, to jej uczestnicy potem byli represjonowani przez reżim (trzej z nich zostali skazani na śmierć, ale uniknęli stracenia na skutek amnestii, przez kilka lat byli więzieni.

Tegoroczne obchody rocznicy były pierwszymi bez udziału choćby jednego z 11 uczestników akcji sprzed 73 lat – ostatni z nich, ks. prał. Stefan Wysocki ps. „Ignac", zmarł 7 maja ubiegłego roku. Jeszcze rok temu brał udział w uroczystościach i apelował do uczestników, by nie przestawali obchodzić tej rocznicy. – Pierwszy raz jesteśmy tu sami – rozpoczął przemówienie burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, by w dalszej części stwierdzić, że jednak duchowo bohaterowie tamtej akcji są ciągle obecni w tym miejscu.

Stawili się natomiast bliscy uczestników akcji (bracia i córki, wraz z rodzinami).

Udział wzięły także delegacje m.in. władz miejskich i powiatowych, wielu szkół, Przedszkola nr 4 „Słoneczko", służb mundurowych, harcerstwa, Kościoła i działających na terenie Łowicza organizacji pozarządowych. Ogółem było aż 21 pocztów sztandarowych – więcej niż to bywało w latach poprzednich.

Złożono kwiaty i zapalono znicze pod obiema tablicami na ścianie budynku po dawnym więzieniu UB, z których jedna jest poświęcona uczestnikom przeprowadzonej tam 73 lata temu akcji, druga wszystkim Żołnierzom Niezłomnym. Łączenie obchodów tej rocznicy z przypadającym tydzień wcześniej Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych było jednym z postulatów ks. prał. Wysockiego.

Michał Zalewski z Urzędu Miejskiego w Łowiczu odczytał apel poległych. Część artystyczną przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu, a oprawę muzyczną całej uroczystości zapewniła Orkiestra Miasta Łowicza. Na koniec burmistrz Krzysztof Jan Kaliński poprosił o zabranie głosu Kazimierza Szymańskiego, prezesa łowickiego koła Stowarzyszenia Szarych Szeregów i brata Mariana Szymańskiego, jednego z uczestników „Odbicia Cyfry" (zmarłego w 2013 roku). Druh Kazimierz Szymański poprosił wszystkich obecnych o pielęgnowanie tradycji i spuścizny szaroszeregowców, ponieważ ci nieuchronnie odchodzą – z około 360 działających na terenie powiatu łowickiego, dziś żyje już tylko 19. **tm**

Łowicz | Spektakl „Blizny pamięci" w sali kina Fenix

Zelnik i Ryś opowiedzieli o Karskim

Spektakl „Blizny pamięci – rzecz o Janie Karskim", którego dwuosobową obsadę stanowią znani aktorzy: Jerzy Zelnik oraz Sebastian Ryś, mogli obejrzeć w poniedziałek, 12 marca, w kinie Fenix licealiści z Łowicza.

Na spektakl zaprosiła, w ramach miejskich obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, Miejska Biblioteka im. A.K. Cebrowskiego. Ponieważ ilość miejsc w kinie jest ograniczona, szkoły typowały uczniów, którzy obejrzeli spektakl.

„Blizny pamięci – rzecz o Janie Karskim" to opowieść o Janie Kozielewskim (prawdziwe nazwisko), który, jako emisariusz Polskiego Państwa Podziemnego o pseudonimie Jan Karski, informował rząd na uchodźstwie i aliantów o tragicznej sytuacji w okupowanej Polsce oraz eksterminacji Żydów. Historycy mówią o Karskim, że jest „najbardziej sprawiedliwy wśród Narodów Świata" doceniając, że w bohaterski sposób próbował powstrzymać Holokaust, przekazując wstrząsające relacje z warszawskiego getta i obozu przejściowego w Izbicy, z którego Żydzi trafiali do obozów zagłady.

MARCIN KUCHARSKI

Sebastian Ryś zagrał młodego Jana Karskiego,

MARCIN KUCHARSKI

...a Jerzy Zelnik Karskiego będącego u schyłku życia.

Reżyserem jest aktor Jerzy Zelnik. Do spektaklu zaprosił młodego aktora – absolwenta Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie z 2009 roku. Co ciekawe, Sebastian Ryś jest wnukiem bohatera i kuriera AK Zbigniewa Rysia, który brał udział w akcji ratowania Jana Karskiego.

Podczas spektaklu Ryś zagrał młodego Karskiego. Jerzy Zelnik odegrał natomiast rolę Karskiego będącego już u schyłku życia. Historia Jana Karskiego opowiedziana została z dwóch perspektyw: młodego chłopaka wrzuconego w wir działań wojennych oraz starszego mężczyzny, do którego powracają obrazy tragicznej młodości. Scenografia podczas spektaklu była skromna, technicy, którzy przyjechali wraz z aktorami, operowali głównie światłem. Producentem spektaklu jest Fundacja Zatrzymać Czas. **mak**

Domaniewice

Gminny Dzień Kobiet

Panie z terenu gminy Domaniewice 18 marca, o godz. 15.00, w GOK będą miały okazję pobawić się we wspólnym gronie. Na ten dzień zaplanowano obchody Gminnego Dnia Kobiet.

Na niedzielne popołudnie przygotowano ciekawy program artystyczny. Najpierw wystąpi sekstet akordeonowy Old Stars ze Zgierza. Gwiazdą nr 1 będzie jednak kielecki kabaret Czwarta Fala – autorzy popularnych, zwłaszcza w internecie, utworów „Wieśka Tico" i „Mój Passat robi we wsi szum", które na You Tube obejrzano już kilkadziesiąt milionów razy. Niedziela nie upłynie jednak tylko pod znakiem występów na scenie. Słodki poczęstunek przygotować mają panie z KGW. Wstęp na imprezę bezpłatny. **kl**

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Apertus Quartet wchodzi do sali barokowej, żeby zagrać koncert pt. Muzyka Ziemi Obiecanej.

Łowicz | Apertus Quartet na Dzień Kobiet

Muzyka filmowa i tulipany dla pań

Apertus Quartet wystąpił 10 marca w sali barokowej łowickiego muzeum na koncercie z serii Burmistrz Miasta Zaprasza. Okazją do zaproszenia kwartetu smyczkowego, utworzonego przez absolwentki Akademii Muzycznej w Łodzi, był obchodzony dwa dni wcześniej Dzień Kobiet.

Apertus Quartet wystąpił w składzie: Marta Kalińska-Strasińska – I skrzypce, Paulina Wielgosińska – II skrzypce, Małgorzata Sowierka-Chmiel – altówka, Maria Katarzyna Filipiak – wiolonczela. W koncercie pt. Muzyka Ziemi Obiecanej znalazły się utwory ze znanych polskich filmów, które powstawały w Łodzi.

A była to m.in. muzyka skomponowana przez Wojciecha Kilara do filmu „Ziemia Obiecana", temat Henryka Kuzniaka z filmu „Vabank", piękny walc Waldemara Kazaneckiego z serialu „Noce i dnie", tematy Jerzego Matuszkiewicza do seriali „Jak rozpętałem druga wojnę światową", „Stawka większa niż życie", „Podróż za jeden uśmiech" i inne.

Każda kobieta wchodząca na koncert została obdarowana przez burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego tulipanem. **mwk**

Kultura

Łowicz | Ale o co chodzi?

Wystawa grup plastycznych Fascynacja i Nowa Fala

Przewrotny tytuł „Ale o co chodzi?” ma wystawa malarska członków dwóch grup plastycznych: Fascynacja oraz Nowa Fala, działających w ramach Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Jej wernisaż odbył się 10 marca w łowickim muzeum.

Na wystawę składa się około 160 prac wykonanych przez 26 autorów: Annę Markowską, Annę Taszycką-Kowalczyk, Annę Siekierską, Bożenę Wójt, Ewę Znajdek, Grażynę Janczak, Janinę Salamon, Joannę Janiszewską, Joannę Sosnowską, Teresę Kowalczyk, Wiesławę Bryszewską, Wiolettę Dołgoruki, Alicję Jackowską-Szot, Annę Bolimowską, Annę Kirej, Benignę Meterę, Danutę Mielczarską, Halinę Wróbel, Janinę Nowak, Józefa Czubaka, Krystynę Biernacką, Mariannę Łopatkę, Mariannę Pietrzak, Mirosławę Kolary, Ryszarda Kolary i Teresę Małgorzatę Baczyńską.

Wystawa, zajmująca trzy sale na parterze muzeum, jest bardzo różnorodna, zwraca na niej uwagę kolorystyka i bogata tematyka: pejzaże, martwa natura, portrety. Są motywy czerpane ze znanych artystów (np. Stanisława Wyspiańskiego) i próby szukania tego, co samemu chce się przedstawić. Na wernisaż przybyła liczna grupa członków UTW, ich przyjaciele i rodziny. Gratulowali im odkrywania lub rozwijania swoich pasji na emeryturze. Wystawę otwierali dyrektor muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz, szefowa Uniwersytetu III Wieku w Łowiczu Bożena Wójt i artysta plastyk Aldona Zając, która prowadzi obie grupy: Nową Falę, działającą od 5 lat oraz Fascynację, która powstała 1,5 roku temu.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Na wernisaż przyszła liczna grupa członków Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, ich rodzin i przyjaciół. Pośrodku prezes UTW Bożena Wójt.

Odkrywanie swoich zdolności

– Coś chyba jest w genach przekazywanych z pokolenia na pokolenie – powiedziała nam Mirosława Kolary, z wykształcenia farmaceutka, której prace są eksponowane na wystawie. Do UTW zapisała się w 2015 roku, zaraz po przejściu na emeryturę. Przyznała, że początkowo nie wiedziała, co chce na uniwersytecie robić, więc poznawała różne zajęcia. Najbardziej zainteresował ją brydż oraz język angielski. Do malarstwa zmobilizował panią Mirosławę jej brat, Ryszard, który już wcześniej interesował się malarstwem. – Razem chodzimy na te zajęcia, zresztą wspaniale prowadzone – powiedziała nam Mirosława Kolary.

Gdy nasz reporter zwrócił uwagę, że jej prace mają żywą kolorystykę, odpowiedziała nam, że postanowiła sobie, że na emeryturze będzie pogodna i wesoła i będzie to najweselszy okres jej życia. Energię do tego optymizmu czerpie m.in. podczas długich spacerów po lesie, jakie odbywa w grupie, pod opieką Adama Szymańskiego, przewodnika PTTK.

Co ciekawe, Ryszard Kolary zasługi w rozwijaniu swoich pasji malarskich przypisuje swojej siostrze. Mówi, że ona go na te zajęcia wciągnęła – najpierw zapisała, potem przypilnowała, aby na nie chodził. Przez pierwsze 2 lata po śmierci żony było mu bardzo ciężko, potem stwierdził, że coś w dalszym życiu musi przecież robić.

Malarstwo pociągało go już wcześniej, ale gdy jeszcze pracował (był mechanikiem), to na rozwijanie pasji nie miał czasu. Teraz maluje konie i motywy marynistyczne. Miał już kilka wystaw, w tym w Walewicach, Łodzi i Warszawie – gdzie jego prace prezentowane były z pracami córek, absolwentek ASP.

> Postanowiła sobie, że na emeryturze będzie pogodna i wesoła i będzie to najweselszy okres jej życia.

Jak przyznał w rozmowie z nami, malowanie jest dosyć pracochłonne i gdyby tylko robił to na zajęciach z Aldoną Zając, które odbywają się raz w tygodniu przez 2 godziny, praca nad obrazem byłaby bardzo rozłożona w czasie. Dlatego pracuje też w domu, choć malarstwo nie jest jego jedyną pasją. Bardzo lubi też wędrówkę po Tatrach oraz żeglarstwo – sam zbudował łódź. – Bo o to w życiu chodzi, aby coś sobie szukać i nie myśleć o przykrych sprawach.

Wystawę „Ale o co chodzi? w salach wystaw czasowych Muzeum w Łowiczu oglądać można do 15 kwietnia. **mwk**

Och! Film Festiwal | Plebiscyt podsumowany

Publiczność wybrała najlepsze filmy i wydarzenia

Plebiscyt publiczności na najlepszy film i wydarzenie towarzyszące 19. edycji Och! Film Festiwalu został rozstrzygnięty. Znamy zwycięskie filmy i wydarzenia, a także szczęśliwców, do których trafią nagrody. Jeden z najmocniejszych kandydatów do tegorocznej statuetki Oskara za najlepszy film (nagrodę otrzymał „Kształt wody”), do ostatnich chwil trzymający w napięciu dramat kryminalny „Trzy billboardy za Ebbing, Missouri”, został decyzją publiczność Och! Film Festiwalu najlepszym filmem Sekcji Głównej. To opowieść o tym, jak samotna matka, pragnąc za wszelką cenę poznać morderców córki, wynajmuje trzy tablice reklamowe i umieszcza na nich prowokacyjne napisy, by skłonić policję do działania.

Spośród filmów prezentowanych w nowej w sali studyjnej w sekcjach Dokument i Siedemnasta, najlepszy, zdaniem widzów, był dramat biograficzny „Maudie”, o Maud Lewis, uważanej za jedną z najważniejszych kanadyjskich przedstawicielek malarstwa. Zwycięskim wydarzeniem towarzyszącym został zaś koncert Orkiestry Klezmerskiej Teatru Sejneńskiego.

Na drugich miejscach, kolejno w tych samych kategoriach, znalazły się: film „Niemiłość” i „Beksińscy. Portret wideofoniczny” oraz koncert grupy Mikromusic.

Spośród osób biorących udział w plebiscycie ŁOK wylosował 5 osób, do których trafią zestawy filmów DVD, biletów do kina oraz kart prezentowych do sieci Empik. Tymi szczęśliwcami są: Marzena Tomaszewska, Justyna Miziołek, Katarzyna Ziółkowska, Tadeusz Wielemborek i Iza Haczykowska-Wilk.

– Pytaliśmy też o plusy i minusy festiwalu. Większość osób podkreślała, że sprzedaż biletów on-line jest strzałem w dziesiątkę, nie trzeba stać w kolejkach, minusów nie było – cieszy się dyrektor ŁOK, Maciej Malangiewicz. **aa**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY | Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609
SPECJALISTA CHORÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16 -19
KARDIOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012
DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611
363383

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznym)
*bóle głowy *zawroty głowy *szumy uszne *bóle kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.
365986

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 696-736-880
366853

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek
▶ iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
▶ osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
▶ USG ortopedyczne
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111 drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755
365085

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa ▪ rwa kulszowa, barkowa ▪ przepuklina dysków ▪ nerwica i naruszenie snu ▪ skolioza u dzieci ▪ bóle migrenowe ▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862
365489

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY
(recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU
366411

PRYWATNY GABINET
Leczenia Uzależnień
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI
Michał Banasiak
Psychoterapeuta uzależnień
PIERWSZA WIZYTA GRATIS
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303
www.chcewyzdrowiec.pl
366425

MEDYCYNA ESTETYCZNA
DERMATOLOGIA
dr n. med.
Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog
▸ CHOROBY SKÓRY
▸ BOTOX ▸ WYPEŁNIACZE
▸ ELEKTROKOAGULACJA
▸ MEZOTERAPIA ▸ PEELINGI
CZWARTKI, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404
363828

NATURIS
GABINET MASAŻU
Joanna Wojda
▪ masaż leczniczy, modelujący, relaksacyjny
▪ masaż łóżkiem nefrytowym
Łaguszew 25
Zapisy: 664 781 583
363379

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94
365081

Gabinet lekarski
BOGDAN SŁUŻEWSKI
lek. med. CHIRURG
Łowicz, os. Kostka 12/17
porady chirurgiczno-lekarskie
środy 16⁰⁰-18⁰⁰
▪ gastroskopia, rektoskopia
▪ wizyty domowe
przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 792-046-006
365900

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:
❶ badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – wydajemy opinie
❷ terapię: pedagogiczną, psychoterapię
❸ treningi EEG Biofeedback
604-248-376, 696-098-165
366313

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG ▪ EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00
365920

RZUT OKIEM | „NA SWOJSKĄ NUTĘ”

ECA SANNIKI

Po niedzielnym koncercie w pałacu w Sannikach, podczas którego wystąpili pianistka Anna Hajduk-Rynkowicz, gitarzysta Radosław Łukasiewicz oraz śpiewająca poezję aktorka Matylda Damięcka, odbył się wernisaż obrazów Adama Kunikowskiego. Wystawa pt. „Na swojską nutę”, prezentująca krajobrazy, martwe natury oraz sceny rodzajowe i batalistyczne, ma być czynna na piętrze pałacu do 6 kwietnia. **opr. mak**

Kino Fenix | Marcowy DKF

Tym razem wokół Oskarów

Dyskusyjny Klub Filmowy „Bez Nazwy” zaprasza na kolejny przegląd filmowy, który potrwa od piątku 23 marca do niedzieli 25 marca. Tym razem kluczem doboru programu było tegoroczne rozdanie Oskarów – każdy z filmów był do nich nominowany, a niektóre zostały nagrodzone statuetkami.

To pozornie klasyczna opowieść o dojrzewaniu, jakich kino widziało już wiele. 17-letnia Christine McPherson, zwana „Lady Bird”, jest uczennicą katolickiej szkoły w Sacramento. Ponieważ nie układa jej się z rodzicami, a zwłaszcza z matką, pragnie opuścić dom i przenieść się na wschodnie wybrzeże USA. W międzyczasie wikła się w różne związki, które nie przynoszą jej szczęścia, lecz w końcu spełnia swoje marzenie i wyjeżdża do Nowego Jorku.

Film otrzymał liczne nominacje i nagrody, m.in. zdobył Złoty Glob za najlepszy film komediowy lub musical i aż 5 nominacji do Oscara, w tym do najlepszego filmu, najlepszej aktorki i najlepszego reżysera – ostatecznie statuetki nie dostał.

Podczas marcowego przeglądu DKF zobaczymy go codziennie o godz. 20.15.

Set rozpocznie się w piątek 23 marca jednak od wyświetlenia o godz. 18.00 amerykańskiego filmu biograficznego pt. „Jestem najlepsza. Ja, Tonya” w reż. Craiga Gillespie, opowiadającego o życiu łyżwiarki Tonyi Harding. Janney otrzymała za ten film Oskara dla najlepszej aktorki drugoplanowej.

W sobotę o 18.00 na ekranie kina Fenix pojawi się film fabularny „Tamte dni, tamte noce”. Akcja filmu w reż. Luca Guadagnino toczy się w północnych Włoszech w 1983 roku, a fabuła koncentruje się na losach 17-letniego Elio i kilka lat starszego Olivera, którzy wdają się w wakacyjny romans. Film otrzymał Oskara za najlepszy scenariusz adaptowany.

W niedzielę 25 marca o godz. 18.00 będzie można obejrzeć amerykański dramat polityczny „Czwarta władza” reż. Stevena Spielberga z Meryl Streep i Tomem Hanksem w rolach głównych. To opowieść o heroicznej walce, jaką podjęli dziennikarze „Washington Post”, by ujawnić dokumenty o wojnie w Wietnamie. Film otrzymał liczne nominacje i nagrody, w tym m.in. do Oscara i Złotego Globu. **aa**

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

Recytatorska rywalizacja

Do 28 marca Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu przyjmuje zgłoszenia chętnych do udziału w 63. Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim.

Eliminacje powiatowe do tego konkursu, organizowane od dłuższego czasu przez PBP, odbędą się 4 kwietnia w muzeum w Łowiczu. Początek o godz. 10.00.

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski składa się z 4 turniejów: recytatorskiego, wywiedzione ze słowa, teatrów jednego aktora oraz poezji śpiewanej. W eliminacjach w Łowiczu brała kiedyś udział duża liczba uczniów szkół średnich, nawet kilkudziesięcioosobowa. Największą popularnością cieszyły się turnieje: recytatorski oraz poezji śpiewanej. Teraz uczestników jest mniej, ponieważ w drugim z wymienionych turniejów wzrosły wymagania: jeden z prezentowanych utworów musi być oryginalny, tzn. mieć nowo skomponowaną muzykę. A to nie każdy potrafi. **mwk**

Łowicz | Małe Granty 2018 przyznane

100-lecie Niepodległości inspiracją wielu projektów

Komisja VII edycji konkursu Małe Granty 2018 wyłoniła 10 projektów, pomiędzy które podzieli pulę 30.000 tysięcy złotych. Przedstawiamy kto i na jakie działania dostanie grant.

Na zielone światło z Łowickiego Ośrodka Kultury oraz 5.000 zł może liczyć klarnecista **Dominik Domińczak,** na realizację projektu „Nowe oblicza kameralistyki”. Zamierza on przeprowadzić cykl trzech koncertów, w których wystąpi wraz z zaproszonymi artystami: pianistami Radosławem Stefańskim i Małgorzatą Garstką oraz akordeonistą Aleksandrem Stachowskim, wspólnie z którym klarnecista tworzy duet Aldo Duo. Podczas koncertów będzie można usłyszeć klarnet w różnych zestawieniach instrumentalnych i odsłonach stylistycznych.

Grant w wysokości 2.500 zł otrzyma też **Karol Jędrzejczak** na wydanie drukiem wspomnień obejmujących okres powojenny, widziany oczami zasymilowanego wśród Księżaków przybysza Ryszarda Ostrowskiego. Nauczyciel w Urzeczu, społecznik w Łowickiem, spisał swe wspomnienia w 1970 roku. Prawdopodobnie zamierzał je wydać, ale nigdy do tego nie doszło. Publikacja ma mieć tytuł „Warszawiak w Urzeczu”.

W zestawieniu jest też „muzyczny grant” w wysokości 1.500 zł, który zespół **Koniunktura** otrzyma na wydanie płyty. Zespół działa w Łowiczu od 5 lat, jest gospodarzem festiwalu rockowego Bzura Rock Show, prezentującego lokalne środowisko muzyczne.

Za 3.000 zł **grupa łowickich przewodników turystycznych** przygotuje „Promienisty łowicki rajd nocny szlakiem Niepodległości”. Będzie on skierowany do młodzieży szkolnej, seniorów, rodzin, grup znajomych z okazji uczczenia 100. rocznicy odzyskania Niepodległości. Rajd rozpocznie się 10 listopada wieczorem, a startować będzie spod pomników upamiętniających walki o Niepodległość, znajdujących się w gminach położonych dookoła Łowicza, skąd wyruszy w kierunku Łowicza. Grupy startować będą z gmin Zduny, Kocierzew, Nieborów, Łyszkowice. Projektowi towarzyszyć będzie specjalna publikacja „POW i rozbrajanie okupantów na Ziemi Łowickiej”.

Kolejny projekt zrealizuje **Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty** za 2.000 zł. Reportaż „10x10” ma być filmową próbą ukazania dorobku dekady działalności tzw. „Dziesiątki”, stowarzyszenia kultywującego w Łowiczu tradycje wojskowe międzywojnia. Premiera przewidziana jest 3 listopada, w ramach koncertu galowego łączącego obchody 100-lecia odzyskania Niepodległości, 100-lecia powstania 10 Pułku Piechoty i 10-lecia Stowarzyszenia.

Karolina Łopusińska otrzyma 4.500 zł na organizację czterech spotkań muzycznych „Hemiolka”. Każdorazowo dwudniowe wydarzenie będzie obejmować koncerty polskich wykonawców skierowanych do młodzieży oraz projekty edukacyjno-artystyczne dla najmłodszych.

Dzięki otrzymaniu 2.000 zł **Aneta Kędziora** przygotuje grę terenową połączoną z turniejem wiedzy „Święto Niepodległości” z udziałem uczniów klas 7 i 8 szkół podstawowych.

Z ciekawą inicjatywą wychodzi **Stowarzyszenie Wychowanków Szkół Technicznych w Łowiczu,** które otrzymało 3.000 zł na projekt „Ocalić od zapomnienia. Warsztaty konserwacji eksponatów”. Będą to otwarte spotkania warsztatowe, prowadzone przez specjalistów z działu konserwacji metalu w Muzeum Wojska Polskiego.

Małgorzata Błońska uzyskała 2.500 zł na poprowadzenie – skierowanych do różnych grup wiekowych – warsztatów ceramiki w japońskiej technice raku (wypalanej w żywym ogniu). Na zakończenie warsztatów „Ceramiczna zadymka” odbędzie się wystawa prac uczestników.

Dzięki Małym Grantom powróci projekt **Michała Janochy** „Muzyczna Przetwórnia Młodych Talentów” w swojej 3. odsłonie. To warsztaty muzyczne połączone z dwoma lub trzema koncertami. Chętni będą mogli zgłaszać się do prowadzących zajmujących się odmiennymi stylistykami muzycznymi. Drużyny poprowadzą Hanna Gieda (śpiew, zespoły wokalne), Michał Janocha (kompozycja, zespoły klasyczne) i Jakub Kraszewski (zespoły rozrywkowe, jazz). Muzyczna machina ma wystartować w wakacje. **opr. aa**

W tym roku jury Małych Grantów zapoznało się z 22 wnioskami na łączną kwotę 116.080 zł (jeden nie spełniał wymogów formalnych). Po wnikliwej analizie wybrano 10 projektów, które będą realizowane od marca do listopada.

REKLAMA

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15[30]-18[00]
tel. kom. 607 340 904

USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15[30]
po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska
spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med Monika Piechowiak
spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17[30]
po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska
spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober
spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta
spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA GINEKOLOGICZNA
dr n.med. Krzysztof Szram
spec. ginekolog-położnik
– wtorki godz. 15[00]
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl
364628

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Głowno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647
363813

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781
365890

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul.Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644
364655

ORTODONCJA KONSULTACJE
lek. stom. Paweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka
KONSULTACJE W ŁOWICZU
16 marca w godz. 13-17
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12
501-707-969, 602-243-836
355852

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
· PROTEZY
· ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia
361784

Łowicz ul. Tkaczew 7F
DENTASTYL
CENTRUM stomatologiczne
lek.dent. Sylwia Marzec
z zespołem lekarzy
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150
365991

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
➤akrylowe ➤elastyczne
➤szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606
366580

REKLAMA

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229
350249

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13
350250

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
NFZ
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG
365083

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
362930

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH i DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP
366396

Łowicz | Kabaret Skeczów Męczących wystąpił w OSiR

Sami z siebie się śmiejemy

Karol Golonka, Marcin Szczurkiewicz, Michał Tercz oraz Jarosław Sadza, czyli Kabaret Skeczów Męczących, założony przed 15 laty w Kielcach, bawił w niedzielne popołudnie, 11 marca, łowicką publiczność w hali OSiR przy ul. Jana Pawła II.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Publiczność dopisała, choć po wolnych miejscach było widać, że organizatorzy byli przygotowani na jeszcze większe zainteresowanie.

Swój występ artyści rozpoczęli od wątku prowincjonalności, mówiąc, że zawsze, gdy występują w małej miejscowości, to wśród publiczności są osoby z mniejszej miejscowości, a gdyby występowali w tej mniejszej, to nie zabraknie osób z jeszcze mniejszej. Z takich podłowickich wsi wymienili nazwę Sapy, ale żartowali też z Kielc czy Sukowa, z którego jeden z nich ma pochodzić. W dialogu, który między sobą prowadzili, żartowali, że jak się mieszka na wsi, to inni mogą to nie tylko widzieć, ale i czuć, i, że można mieć „jajka z wolnego wybiegu".

Nasz reporter, ale też cała publiczność, mogła się przekonać, że artyści potrafią nie tylko przedstawiać przygotowany skecz, ale też nieźle improwizować. Na widok naszej reporterki z aparatem (osoby z widowni nie mogły fotografować), natychmiast to skomentowali oraz zaczęli pozować, prosząc o jeszcze jedno zdjęcie i komentując to: – Bo nie wiemy, jaki jest profil gazety...

Skomentowali też przyjście na widownię nieco spóźnionej kilkuosobowej grupy, komentując jej skład i mówiąc, że jakby co, to jeden z nich jest z Sukowa.

Rozglądając się po widowni sugerowali, że rzekomo widzą osobę pod wpływem alkoholu. Mówili, że zazdroszczą, bo „gość" się bawi co najmniej od godziny 11.00, a pozostali zaczęli o 15.30 (początek występu kabaretu). Mówili też, że gdyby oni przyszli w takim stanie, to już by z sali nie wyszli.

Pozostała część występu nawiązywała do ludzkich,w tym typowo polskich przywar: obchodzenia rodzinnych uroczystości, w tym chrzcin, komunii, ślubów i wesel, problemów z pracą, płaceniem rachunków i alkoholem. Śmiech publiczności wywoływały dialogi, komentarze i dowcip sytuacyjny, np. w jednej ze scen pojawia się Jarosław Sadza z dwoma nosidełkami, w których „są" bliźniaki. Koledzy go pytają, czy są to bliźniaki jednojajowe, a ten odpowiada: – Nie, normalne. Dalej opowiada swoje perypetie z Jessicą i Brianem oraz ich mamą, które w innej oprawie niż kabaretowa wcale nie byłyby śmieszne. **mwk**

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Śruba wchodzi na scenę z bliźniakami – Jessicą i Brianem.

RZUT OKIEM | POETYCKO O KOBIETACH

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

„Być kobietą – śpiewnie i poetycko o kobietach" – to tytuł spotkania nawiązującego do Dnia Kobiet, które 9 marca zorganizowała Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu, we współpracy z Klubem Seniora Radość. W czasie jego trwania zorganizowany został konkurs poetycki, w którym wzięło udział 16 osób. Prezentowali oni utwory własne, klubowych poetek lub klasyków – np. Adama Mickiewicza i Władysława Broniewskiego. Organizatorzy postanowili nie przyznawać konkretnych miejsc w tym konkursie, nagradzając wszystkich dyplomami za udział. Oprawę muzyczną spotkania zapewnił chór Klubu Seniora. **mwk**

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Ewelina Nowakowska jest nauczycielem w Szkole Muzycznej w Gąbinie i kierownikiem kapeli w Zespole Pieśni i Tańca Ziemi Gąbińskiej.

Łowicz | 100-lecie niepodległości

Polki w walce o wolność

Dr Sylwia Wielichowska z Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi była 9 marca gościem Muzeum w Łowiczu, gdzie z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości wygłosiła otwarty wykład. Jego temat brzmiał „Kobiety w walce o niepodległość".

Prelegentka ukończyła historię na Uniwersytecie Łódzkim. Historia kobiet w Polsce jest jednym z głównych kierunków jej badawczych zainteresowań, tematowi temu poświęciła doktorat, pisany na katedrze historii historiografii.

Walkę o wolność można rozumieć na wiele sposobów, dlatego wspominała zarówno o tych kobietach, które walczyły z bronią w ręku w powstaniach czy I wojnie światowej, ale też o sanitariuszkach, kurierkach czy adiutantkach, czy wreszcie o kobietach zaangażowanych w kształtujące się pod zaborami działania społeczne i polityczne.

W wykładzie bliżej zostały przedstawione sylwetki takich postaci. Najbardziej znaną w województwie łódzkim jest Maria Piotrowiczowa, poległa w bitwie pod Dobrą w czasie powstania styczniowego. Warto jednak pamiętać, że oprócz niej we wspomnianej bitwie poległy jeszcze trzy inne kobiety – 19-letnia Weronika Wojciechowska z Byszew, 20-letnia Antonina Wilczyńska z Łodzi oraz jeszcze jedna kobieta, nieznana z nazwiska.

Z województwem łódzkim związana była też Walentyna Niemojowska, adiutantka gen. Edmunda Taczanowskiego, znana przede wszystkim z tego, że w bitwie pod Radoszewicami uratowała powstańczy sztandar, przejęty z rąk śmiertelnie zranionego kosyniera.

W innych częściach kraju bardziej znaną postacią jest Anna Henryka Pustowójtówna, również bohaterka powstania styczniowego, pochodząca z Lubelszczyzny. Co ciekawe, była ona córką carskiego oficera, ale też polskiej szlachcianki – prawdopodobnie patriotyczną postawę zaszczepiła w niej babka.

Inną ciekawą postacią, już z XX wieku, jest Wanda Gertz, która, podając się za mężczyznę, Kazimierza Zachowicza, w latach 1914-1916 służyła w I Brygadzie Legionów Polskich. Później, już oficjalnie jako kobieta, w Ochotniczej Legii Kobiet. Brała też czynny udział w II wojnie światowej – zarówno w obronie Warszawy, jak i później – w konspiracji.

TOMASZ MATUSIAK

Dr Sylwia Wielichowska jest specjalistką m.in. od historii kobiet w Polsce oraz od historiografii, w tym twórczości Isaiaha Berlina.

Prelegentka przypomniała, że 100-lecie odzyskania niepodległości to także stulecie uzyskania przez Polki praw wyborczych, które w odradzającej się Rzeczypospolitej przyznano im (dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego) w znacznej mierze dzięki ich wspomnianemu zaangażowaniu – nie były one wówczas czymś oczywistym, nawet w krajach już wtedy demokratycznych. Polska pod tym względem wyprzedziła o kilka lat np. Belgię, USA czy Szwecję, a Szwajcaria przyznała swoim obywatelkom prawa wyborcze dopiero w 1971 roku.

Wykładu w łowickim muzeum wysłuchała m.in. młodzież z kilku łowickich szkół – Szkół Podstawowych nr 2 i 7, I LO czy ZSP nr 2 i nr 4. **tm**

Bolimów | Dzień Kobiet w GOK

Przedstawienie o damskiej torebce

W bardzo przyjemnej atmosferze upłynęła impreza z okazji Dnia Kobiet, która w sobotę, 10 marca, odbyła się w GOK w Bolimowie. Dla przybyłych pań wystąpiły dwie zaproszone artystki: aktorka Aniceta Raczek-Ochnicka i grająca na akordeonie Ewelina Nowakowska.

Aktorka w przezabawny sposób mówiła o damskiej torebce, która w obecnej formie pojawiła się w latach 80. XIX wieku. Snując monolog, zastanawiała się, ile ona waży, wymieniając co można w niej znaleźć (zawsze szminkę, puder i lusterko, ale też mogą być w niej buty, a nawet pistolet), ile torebek ma przeciętna kobieta (podobno siedem). Mówiła też, jak i dlaczego trudno jest kobiecie spakować swoją torebkę na podróż samolotem i, że zawsze, gdy jest wtedy prześwietlana – w jakiś cudowny sposób – postronne osoby znajdują w niej to, czego jej właścicielka znaleźć nie mogła.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Aniceta Raczek-Ochnicka potrafi opowiadać o damskiej torebce tak naturalnie i zabawnie, jak podczas spotkania z przyjaciółmi.

Występ Anicety Ochnickiej, której mąż pochodzi z Łowicza, a od wielu lat oboje bywają w Bolimowie i Łasiecznikach, gdzie mają działkę, przeplatany był muzyką graną z wielką ekspresją przez Ewelinę Nowakowską, która poproszona była przez panie o bis.

Po koncercie były życzenia, kwiaty i czekolady dla pań od władz gminy, reprezentowanych przez wójta Stanisława Linarta i sekretarza gminy Andrzeja Czarnotę. Dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska składała życzenia i paniom, i panom, wręczając wójtowi i sekretarzowi – jak pokreśliła – po najbardziej gorzkiej czekoladzie, z okazji przypadającego tego dnia Dnia Mężczyzny.

Po tych życzeniach była lampka szampana i ciasteczka, krótka prezentacja firmy kosmetycznej, a przed wyjściem z GOK każda z pań otrzymała jeszcze wylosowany przez siebie upominek. **mwk**

Z sali sądowej

Gm. Łyszkowice

Opinia tuż przed posiedzeniem

Wciąż przedłuża się skierowany do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Łowiczu proces karny, w którym oskarżonym jest były wójt gminy Łyszkowice Włodzimierz T. 6 marca rozprawa nie odbyła się, gdyż zbyt późno do sądu wpłynęła opinia biegłego z zakresu budownictwa. Opinia ta wpłynęła w dniu planowanej na godz. 13.00 rozprawy. Ponieważ jest bardzo obszerna, sąd nie miał czasu się z nią zapoznać. Wnioski o zapoznanie się z nią złożyli także sam oskarżony oraz prokurator. Sąd wyznaczył więc kolejny termin w połowie maja.

Przypomnijmy, że pod koniec 2012 roku prokuratura postawiła ówczesnemu wójtowi 167 zarzutów związanych z przekroczeniem uprawnień, niedopełnieniem obowiązków służbowych, poświadczeniem nieprawdy i oszustwami, z którymi oskarżony się nie zgadza. W 2014 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu skazał go na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu, uniewinniając z części zarzutów. Po apelacji Sąd Okręgowy w Łodzi w 2016 r. skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia w I instancji. Proces po wznowieniu trwa już blisko dwa lata. **tm**

Łowicz | Były perspektywy rozwoju, skończyło się upadkiem firmy i prokuratorskimi zarzutami

Z tej piekarni chleba już nie będzie

dokończenie ze str. 3

Np. w czerwcu 2014 roku sprzedał należące do piekarni 34 samochody do jednej ze swoich spółek za 652 tys. zł, po czym przysługujące mu z tego tytułu wierzytelności przeniósł na kapitał zakładowy i zapasowy innej powołanej przez niego spółki, obejmując w niej 160 udziałów o wartości 320 tys. zł, które to przeniósł z kolei na rzecz swego ojca, jako zabezpieczenie zawartej z nim umowy pożyczki.

Zbył też na rzecz innej swojej spółki urządzenia i inne elementy wyposażenia o łącznej wartości nieco ponad 1 mln zł. Wypłacił też łącznie 200 tys. zł z rachunku piekarni i ukrył przed organami prowadzącymi postępowanie. Przelał 128 tys. zł z rachunku piekarni na rachunek nowo powołanej do życia spółki. Wykupił też trzy samochody od leasingodawcy za łączną kwotę 84 tys. zł, po czym przeniósł ich własność na jedną ze swoich spółek.

Oprócz tego przywłaszczył sobie powierzone mu urządzenia, maszyny i pojazdy o łącznej wartości przeszło 2,5 mln zł, które były przedmiotem leasingu. W akcie jest też mowa o wprowadzeniu w błąd jednego z banków, który przeświadczony o prowadzeniu nadal działalności gospodarczej i dalszych zamiarach spłaty tworzącego się w wyniku kolejnych wypłat długu, udostępnił mu kredyt w rachunku bieżącym, co zakończyło się dla niego stratą blisko 800 tys. zł.

Oskarżony jest także o to, że wprowadził w błąd dostawcę mąki i wykorzystał mylne przeświadczenie osób reprezentujących tegoż dostawcę o kontynuowaniu przez M. działalności gospodarczej w ramach swojego przedsiębiorstwa oraz brak ich świadomości co do przenoszenia składników majątku na utworzone przez siebie spółki, co skończyło się stratami w wysokości 2 mln 357 tys. zł.

Podobnie miał postąpić wobec jednej ze spółdzielni, która dostarczały grzyby do piekarni, tu naraził ją na blisko 82 tys. zł straty.

Były nawet fałszywe rachunki

Listę kończą zarzuty dotyczące oszustwa polegającego na wysyłaniu do jednej z firm, z którą współpracowała piekarnia, pocztą elektroniczną nieprawdziwych przelewów z rachunku firmy świadczących rzekomo o dokonaniu zapłaty za zamówiony towar. Straty z tytuły dostarczonych materiałów do produkcji, za które firma nie otrzymała pieniędzy, wyliczono na blisko 198 tys. zł. W przypadku innej firmy działanie takie nie przyniosło rezultatów, przedsiębiorstwo oskarżonego spotkało się bowiem z odmową realizacji zamówienia.

> W akcie oskarżenia naliczyliśmy 35 wierzycieli – instytucji i firm, które poniosły straty na działalności właściciela piekarni w latach 2013-2014.

W akcie oskarżenia naliczyliśmy 35 wierzycieli – instytucji i firm, które poniosły straty na działalności właściciela piekarni – w większości opisywana w oskarżeniu działalność miała mieć miejsce w latach 2013-2014. Chodzi o kwoty od kilku, kilkudziesięciu, kilkuset tysięcy zł, po kwoty sięgające kilku milionów – te najwyższe roszczenia wnoszą instytucje leasingowe. Komornik, który prowadzi egzekucję, ocenił, że wysokość dochodzonych przez wierzycieli roszczeń wynosi łącznie 14,5 mln zł, natomiast wartość zabezpieczonych przez komornika nieruchomości to nieco ponad 5 mln zł.

Pozorowane działania, rzeczywisty dług

W uzasadnieniu aktu oskarżenia znalazły się m.in. informacje, że jedna z instytucji leasingowych zleciła w marcu 2014 roku ocenę faktycznego stanu finansowego firmy oskarżonego biegłym z zakresu rachunkowości, stwierdzili oni m.in. nie tylko złą sytuację przedsiębiorstwa, brak środków na bieżącą działalność, ale także wyrazili opinię, że do tej sytuacji przyczyniło się przeprowadzenie w łowickiej piekarni kosztownych i nieuzasadnionych ekonomicznie inwestycji, które wpłynęły na wysokie zobowiązania firmy, ale nie przyniosły wzrostu dochodów.

Ze złej sytuacji firmy zdawali sobie sprawę pracownicy, którzy zeznali śledczym, że w połowie 2014 roku zadłużenie firmy przerosło wartość kapitału własnego zakładu.

Ponadto w uzasadnieniu pojawiają się oceny działań podejmowanych przez przedsiębiorcę, często określane jako pozorowane. Odnosi się to np. do pożyczek, których udzielać miał mu jego ojciec. Ich zabezpieczeniem były udziały w spółkach założonych przez oskarżonego. Przeniesienie na niego udziałów uniemożliwiło przeprowadzenie egzekucji z samych udziałów, jak i roszczeń, których źródłem była sprzedaż przez oskarżonego wymienianych wcześniej samochodów do spółki, której udziały uzyskał.

Czy leasingodawca wbił nóż w plecy?

Zbigniew M. w trakcie postępowania przygotowawczego tłumaczył się, że głównym powodem jego kłopotów były zainstalowane w łowickiej piekarni wadliwie wyprodukowane urządzenia. m.in. piec, który ulegał częstym awariom – co wpłynęło na kłopoty z wywiązaniem się z zamówień z odbiorcami. Twierdził, że instytucje leasingowe były o tym poinformowane i także wnosiły do producenta swoje uwagi dotyczące konieczności jak najszybszego przywrócenia urządzeniu pełnej sprawności. Jedna z tych instytucji, z niezrozumiałych mu powodów, mimo dobrych kontaktów, wystąpiła w ciężkim dla firmy okresie z roszczeniami o zwrot leasingowych urządzeń. Z piekarnią miała podpisanych aż 12 umów.

Oskarżony przyznał, że chciał utrzymać produkcję w Łowiczu. Powołał do życia trzy spółki, pierwsza miała zająć się spłatą zadłużenia piekarni, druga sprzedażą detaliczną wyrobów w oparciu m.in. o sklepy, a trzecia – zarządzeniem piekarnią. Utrzymuje, że majątek, który był zbywalny, trafiał do spółek i był przeznaczany na funkcjonowanie zakładu w Łowiczu, na spłatę wierzycieli oraz na wypłatę zaległych wynagrodzeń dla pracowników – na to zostały wykorzystane m.in. pobierane z kont wypłaty gotówkowe.

Tłumaczył też, że w przypadku kilku maszyn musiał je zabrać z Łowicza do drugiego zakładu pod Skierniewicami, aby w okresie jesienno-zimowym nie uległy uszkodzeniu w niestrzeżonej i nieogrzewanej hali i wykluczył oskarżenia o bezprawne ich zajęcie i przywłaszczenie. **tb**

REKLAMA

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciału
tel. 502-375-482

MASAŻYSTA
Marzena Podolska
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające
• okłady borowinowe
tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl
363159

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
RECEPTY ze zniżką z NFZ
DRUGIE OKULARY GRATIS!
Łowicz, ul. KURKOWA 3
365531

OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG i FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15[00]-16[30]
tel. 46 837-39-64
365134

REHABILITACJA
POURAZOWA I ORTOPEDYCZNA
▪ terapia manualna kręgosłupa
▪ igłoterapia sucha i klawiterapia
▪ LECZENIE PIJAWKAMI LEKARSKIMI
▪ ćwiczenia zdrowy kręgosłup (wt., czw.: 19:00, nd.: 18:00)
FALA UDERZENIOWA jedynie 45 zł
Fizjosport ul. Piekarska 8, Łowicz, tel. 792-101-910
366625

GABINET REHABILITACJI
LECZENIE PIJAWKAMI
FIZJOTERAPIA
masaż i terapia manualna kręgosłupa
Łowicz, ul. Kresowa 22
Zapisy: 606-792-731
366956

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
366704

PRYWATNY
GABINET psychologiczny
Sebastian Ziółkowski
OFERUJE POMOC PSYCHOLOGICZNĄ
dla młodzieży i dorosłych
791-287-661
psycholog.lowicz@wp.pl
367824

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
▪ sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
▪ artykuły przeciwodleżynowe, przeciwżylakowe
▪ pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory
▪ OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13
367236

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41
362199

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa • bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy • bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595
360615

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070
363087

GABINET CHORÓB SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728
345877

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ UZGADNIAĆ TELEFONICZNIE
tel. 46 837-62-52
363264

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12
361742

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13[00]-14[00] – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20
362507

LARYNGOLOG
Jarosław Czapla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13[00] oraz dodatkowo pon. i czw. od 16[00]-18[00]
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74
362988

REKLAMA
PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
PSYCHO-DRIVER
Sylwia Soborska
Badania psychotechniczne:
▪ kierowców wszystkich kategorii prawa jazdy
▪ operatorów wózków widłowych, maszyn i urządzeń
▪ osób pracujących na wysokościach
▪ innych zawodów wymagających sprawności psychomotorycznej
Przed badaniem prosimy o kontakt w celu umówienia się na dogodny termin oraz godzinę
Łowicz, ul. gen. dyw. T. Kutrzeby 19
+48 601 190 908
PSYCHO-DRIVER@wp.pl
365404

Podróże

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Plaża w Jaco (Kostaryka) zachęca do dłuższego odpoczynku nad Pacyfikiem.

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Porywiste wiatry pomiędzy oceanami są w Środkowej Ameryce częstym zjawiskiem.

Podróż | Michał Grzejszczak pisze z wyprawy rowerowej do Ameryki Środkowej (cz. 7)

Kostaryka. Samo życie

Dziś kolejna, siódma już opowieść Michała Grzejszczaka, łowiczanina, podróżnika rowerowego, organizatora przeglądów „Cały świat w jednej sakwie”, z jego wyprawy po ośmiu krajach Ameryki Środkowej.

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Było cicho i chłodno, a z chmur nieustannie kapało za kołnierz mojej kurtki. Od przełęczy dzieliły mnie dwa kilometry, gdy zielona terenówka jadąca z naprzeciwka wypadła z zakrętu i – zanim zatrzymała się na dachu – koziołkowała kilkakrotnie. Jak w zwolnionym tempie obserwowałem wylatujące z okien szyby, a potem drobne i zdecydowanie większe już przedmioty. Kierowca na szczęście nie wypadł, przypięty był pasami. Przeżył. Wyciągnęliśmy go z wraku z zakrwawioną głową i połamanymi palcami u jednej z dłoni. Widok wirującego w powietrzu auta, pisk opon, hałas gniecionej karoserii i brzdęk kruszącego się szkła były jednak na tyle spektakularne, że siedziały mi w głowie do późnego wieczora.

Mogę też chyba powiedzieć, że miałem szczęście. Gdyby mojej uwagi nie przykuła tonąca w gęstej mgle skała, pojechałbym dalej. Zatrzymałem się na poboczu, by zrobić jej zdjęcie. Zanim wyjąłem aparat i przystawiłem wizjer do oka, minęło może dziesięć sekund. Właśnie tyle, ile potrzeba na przejechanie czterdziestu metrów... Gdyby nie fotografia, rozpędzone auto prawdopodobnie zdmuchnęłoby mnie z drogi tak, jak zdmuchuje się kurz ze starej paprotki. Jezdnia na tej wysokości jest wyjątkowo śliska, a każdy z mijanych po drodze dziesiątków zakrętów kryje za gęstą jak mleko mgłą swoją małą tajemnicę. Wypadki zdarzają się tu często, cuda najwidoczniej także.

Z surferskiej wioski Dominical, leżącej na wybrzeżu Pacyfiku, droga na przełęcz snuje się leniwie przez 78 km, tylko trzykrotnie schodząc w międzyczasie w dół. Dla kogoś, kto chce tam dotrzeć jak najszybciej, każdy zjazd w drodze na szczyt jest jak strzał w kolano. Można go porównać do pokuty za grzechy, którą kiedyś przyjdzie nam sumiennie odrobić. Różnica wysokości tego, co na dole od tego, co na górze nie jest mała i wynosi okrągłe 3.335 m. To najwyższy jak do tej pory podjazd na mojej drodze. Różnica klimatu na trasie też jest imponująca. Startujemy z 28°C, kończymy na ok. 13. Ruszamy gdy jest sucho i przyjemnie, a zjeżdżamy w chłodnym deszczu i przy minimalnej widoczności przez ponad 40 km...

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Nad Morzem Karaibskim architektura potrafi pozytywnie zaskakiwać.

MICHAŁ GRZEJSZCZAK

Plaże Kostaryki znane są na całym świecie.

Kto lubi się wspinać na rowerze, Kostaryka będzie jednak doskonałym miejscem na treningi, a sama droga z wybrzeża do Cartago spełnieniem życzeń z bożonarodzeniowej wigilii. To, że w Kostaryce stawia się na sport, widać zresztą powszechnie na ulicach. W weekendy i popołudniami w okolicach miast rowerzyści i biegacze wysypują się z domów nagminnie. Nierzadko trenują całe rodziny, grupy znajomych, szkoły czy sportowe kółka. Mają zawodowy sprzęt, świetne, markowe obuwie, doskonałe ubrania.

Kostaryka jest dziś najlepiej rozwiniętym krajem Ameryki Środowej, a moda na jogging to tylko jeden z objawów tego, iż po przekroczeniu granicy z Nikaraguą „loguję się” w totalnie innym świecie. Coś jakby pękło, coś się skończyło, coś zniknęło, a świat nagle stanął na głowie. Dzieci nie wrzeszczą już za mną w niebogłosy: „Gringooo!!! Gringoo!!!”, budowlańcy nie wytykają palcami rowerzysty w kasku, a panie ekspedientki w wiejskich sklepach nie wycofują się zmieszane widząc „obcego” podchodzącego do drzwi ich przybytku.

> Powiedzenie „Pura vida” (samo życie) stało się narodowym sloganem. Nie masz za co żyć? Pura vida! Nie masz na książki dla dzieci? Pura vida! Nie smuć się, że nie masz. Ciesz się przyjacielu, że jeszcze w ogóle żyjesz!

Cywilizacja, jakkolwiek to sarkastycznie nie zabrzmi, pokazuje od granicy swoje miłe oblicze. Latino, choć piękne i przyjemne od święta, dla ludzi wychowanych w Europie potrafi być na dłuższą metę męczące. Owszem, po jakimś czasie specyficznego zgiełku, klimatycznego rozgardiaszu, czy rzucającej się w oczy mieszanki tandety i kiczu znów będzie mi brakować, ale widząc teraz spokój, porządek i segregację odpadów, gdzieś tam głęboko w duchu zaczynam się cieszyć. Oczywiście, jak to w życiu bywa, wszystko to ma swoją cenę.

Śniadania kosztują już kilka razy drożej, zniknęły niespodziewanie małe, spelunkowate, ale serwujące kapitalne przekąski bary na targowiskach, a na ulicach nie uświadczy się sprzedawcy domowej roboty drożdżówek czy regionalnych dań podawanych na styropianowych tackach. Nikt też nie nagabuje, nie podchodzi do ciebie po trzykroć z ofertą chińskich zegarków, koralików, czy pozłacanego złomu. Z rzadka niestety także ktoś zagaduje, proponuje ciastko czy kawałek arbuza. Ludzie się „pozamykali”, każdy idzie w swoim kierunku, a jeśli nawet chce się zbratać i zamienić słowo, zdecydowanie czeka na gest z mojej strony.

> Kostaryka jest dziś najlepiej rozwiniętym krajem Ameryki Środowej.

Kostaryka jako jedyna potrafiła się wyłamać schematom latynoamerykańskim. W tym niewielkim kraju wielkich możliwości bardziej dziś czuć na ulicach potęgę Ameryki niż gorące rytmy latino. Amerykanie zresztą mocno jej w tym pomogli. Setki kilometrów przepięknych plaż, tysiące hektarów dziewiczych lasów i przebogata, imponująca fauna sprawiły, że kraj jest dziś Mekką szukających spokoju i relaksu wakacjuszy z USA. Nie brakuje ich w sklepach, kawiarniach, przydrożnych restauracjach, ale i w kompletnie, zdawałoby się, nieturystycznych miejscach. Chcą być wszędzie i są wszędzie, a co bardziej obrotni Kostarykańczycy tylko się z tego cieszą. Ceny rosną nieustannie, ziemia sprzedaje się wyśmienicie, na usługi popyt wzrasta, a uśmiech z twarzy ludzi biznesu nie schodzi tu od wielu lat. Bogaty ma jeszcze więcej, a biedny? No właśnie.

Co innego powiedzą ci mniej zamożni. Ryż z fasolą może przejeść się każdemu, a widokiem wołowiny za sklepową ladą dzieci się nie wykarmi. Tych, którzy nie mają nic do stracenia, rząd słucha jednak niechętnie. Dobre kontakty ze Stanami są ważniejsze niż głos zasmuconego narodu. Liczą się wizy i gospodarcze wsparcie, a mieszkańcy jakoś dadzą sobie radę.

Ludzie-ryby na szczęście się nie załamują. Choć życie ich nie rozpieszcza, radzą sobie, poczuciem humoru i z dystansem wspierają się słowem. Powiedzenie „Pura vida” (samo życie) stało się narodowym sloganem. Nie masz za co żyć? Pura vida! Nie masz na książki dla dzieci? Pura vida! Cokolwiek złego by się nie działo: Pura vida! Nie smuć się, że nie masz. Ciesz się przyjacielu, że jeszcze w ogóle żyjesz! ■

Informacje

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- **Informacja PKP** 22-194-36
- **Informacja PKS** 46-837-38-13
- **Krajowe Biuro Numerów** 118-913
- **Międzynarodowe Biuro Numerów** 118-912
- **Rozmowy krajowe** – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
- **Rozmowy międzynarodowe** – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
- **Awarie tel. stacjonarnych** – zgłoszenia: 801 505 505
- **Biuro zleceń** 19497 (zamawianie budzenia, przypominanie o terminie załatwienia sprawy, przekazywanie życzeń itp.).

telefony

- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Powiatowy Urząd Pracy:** 46-837-04-20
- **Starostwo Powiatowe w Łowiczu:** sekretariat 46 837-59-02
- **Urząd Miejski:** sekretariat 46-830-91-51
- **Urząd Skarbowy:** centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
- **ZUS** 46-830-17-12
- **Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek"** Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16.-20.00.
- **Grupa AA „Łowiczanka"** spotkania przy Klubie Pasiaczek czw. godz. 19.00.
- **Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie** (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja" ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
- **Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach**, spotkania w czwartki w godz. 10-11. Informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.
- **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" w Domaniewicach**, (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
- **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach** (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091– czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
- **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel.46-837-37-07
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

pogotowia

- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- **Pogotowie energetyki cieplnej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- **Warsztat konserwatorski** ŁSM 46-837-65-58
- **Gaz butlowy:** 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44
- **Zakłady pogrzebowe:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
- **Lecznice dla zwierząt:** ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19 Bielawy, tel. 46-839-20-95
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** w Łodzi 9287; 42 664-14-09, 42 664-14-10, 26 144-44-05

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego**, tel. 46-830-22-02
- **Bielawy,** ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- **Chągno 64**, tel. 838-18-25
- **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- **Kiernozia,** Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- **Kocierzew Płd.** 101, tel. 839-42-42
- **Łyszkowice,** ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
- **Bełchów,** Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- **Sobota,** Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-838-22-81
- **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
- **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00. **Rekolekcje Wielkopostne**: niedziela – środa, 18-21 marca.
- **Bazylika Katedralna:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00; 18.00. **Rekolekcje Wielkopostne**: niedziela – środa, 18-21 marca.
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00. **Rekolekcje Wielkopostne**: czwartek – niedziela, 22-25 marca.
- **Kościół Sióstr Bernardynek:** 8.00, 10.00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8:00, 10:00, 12:30, 18:00;
- **Kaplica seminaryjna:** 10.00
- **Kościół św. Leonarda:** 11.30

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

Grafik wejść na pływalnię dla posiadających karnety i kupujących bilety (grafik orientacyjny, dokładne informacje na miejscu); pon.-pt. ostatnie wejście o 21.00; sob.-ndz. ostatnie wejście o 19.00:

- **Poniedziałek** – 14.00-17.00 (1 tor); 20.00-21.45 (3 tory);
- **Bielawy,** ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- **Wtorek** – 12.30-13.00 (5 torów); 15.00-16.00 (3 tory), 16.00-16.45 (1 tor); 19.30-21.45 (3 tory)
- **Środa** – 14.00-14.45 (3 tory); 15.45-16.45 (2 tory); 20.15-21.45 (3 tory);
- **Czwartek** – 15.00-16.45 (3 tory); 19.30-21.45 (3 tory);
- **Piątek** – 12.00-13.00 (2 tory); 14.45-15.45 (1 tory); 17.30-18.30 (3 tory); 19.30-21.45 (3 tory);
- **Sobota** – 10.00-11.00 (2 tory); 11.00-19.45 (3 tory);
- **Niedziela** – 10.00-19.45 (4 tory).

Grota solna – w godzinach wejść na pływalnię (pon.-pt. 8.00-22.00, sob.-ndz. 10.00-20.00). **Sauna** – pon.-pt. w godz. 16.00-22.00, sob.-niedz. w godz. 13.-20.00.

boiska i hale sportowe

- **Boiska Orlik ul. Grunwaldzkiej 9 w Łowiczu** tel. 735-048-951
- **Boiska Orlik ul. Bolimowskiej 15/19 w Łowiczu** tel. 516-031-268; czynne: pon.-sob. 12.00-20.00, ndz. 12.00-18.00;
- **Stadion piłkarski w Łowiczu** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- **Stadion wielofunkcyjny w Łowiczu** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3 w Łowiczu**, tel. 46-837-51-06, czynne: pon., śr., czw., pt. 7.00-15.00, wt. 7.00-20.00;
- **Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2 w Łowiczu**, tel. 46-837-09-04; pon., wt., śr., pt. 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00;
- **Boiska Orlik przy SP nr 1 w Łowiczu** tel. 519-130-551, czynne: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-ndz. 12.00-20.00;
- **Boisko przy SP nr 4 w Łowiczu** – tel. 46 837-36-94
- **Boisko przy LO im. Chełmońskiego w Łowiczu** – 46 837-42-00
- **Boisko Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36
- **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
- **SP Bednary** – 46 8386576
- **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
- **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
- **SP Mysłaków** – 46 838-59-25
- **SP Nieborów** – 46 838-56-94
- **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
- **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku
- **Gimnazjum Łaguszew** – 46 838-43-93
- **ZSP Błędów** – 46 838-14-76ś

muzea i wystawy

- **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście do muzeum na pół godziny przed zamknięciem). **Bilety:** normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. ż.) 30 zł; bezpłatny – środa. Nieczynne: 30 marca (Wielki Piątek), 31 marca (Wielka Sobota), 1 kwietnia (Wielkanoc), 2 kwietnia (Poniedziałek Wielkanocny).
  „Sztuka Baroku" – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby;
  „Historia miasta i regionu" – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennych, pamiątek powstańczych, gabinet kolekcjonera;
  „Etnografia Księstwa Łowickiego" – stała wystawa strojów ludowych, wycinanek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papiero-plastyki;
  „Piękno w drewnie ukryte – konserwacja zabytków etnograficznych XIX – pocz. XX w. z kolekcji Muzeum w Łowiczu" – eksponaty można oglądać na stałej ekspozycji etnograficznej w budynku muzeum, na ekspozycji plenerowej w skansenie przy muzeum oraz w skansenie w Maurzycach.
  Izba Pamięci Łowickich Żydów – wystawa stała, ukazuje dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starozakonnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX w., wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady;
  „Ale o co chodzi" – wystawa malarska członków grup plastycznych: Fascynacja oraz Nowa Fala, działających w ramach Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku; czynna do 15 kwietnia.
- **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** – do 31 marca czynny tylko z zewnątrz (obowiązuje bilet spacerowy). Bilety: normalny 6 zł, ulgowy 4 zł, spacerowy 2 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. ż.) 15 zł; dzień bezpłatny – piątek.
- **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca nieczynny. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, spacerowy 4 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r. ż.) 28 zł.
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu – czynne pon.-czw. w godz. 10-16; pt. i sob. w godz. 10-14; w ndz. i święta – nieczynne. Łowicz, Stary Rynek 20.
- **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17. W celu zwiedzania należy umówić się telefonicznie: 691-979-262.
- **Foto Art. Galeria „Ekspozycja 34": „Sny zakazane"** autorstwa Natalii Nowackiej tworzącej pod pseudonimem Sacrif i Michała Kwiatkowskiego tworzącego pod pseudonimem „Virago". Galeria Łowicka (wejście od strony ul. Stanisławskiego).
- **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.-19., sob. 9.-15. Wstęp wolny.
- **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampinos" na I piętrze Baszty im. gen. Klickiego; czynna w niedziele, w godz. 16.00-18.00. Wstęp wolny.
- **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP"** – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, ul. Podrzeczna 30.
- **Łowicz: „Rocznice 2018 roku"** – wystawa upamiętniająca osoby, które miały wpływ w kształtowanie kultury oraz wydarzenia tak niezwykle ważne z historii Polski; hol Powiatowej Biblioteki Publicznej, Stary Rynek 5/7.
- **Pałac w Nieborowie, Wystawa Majoliki Nieborowskiej** – do 30 kwietnia czynne: wtorek – niedziela w godz. 10.00-16.00 (Niedziela Wielkanocna – zamknięte dla zwiedzających; Poniedziałek Wielkanocny – otwarte w godz. 10.00–16.00).
- **Ogrody w Nieborowie i Arkadii:** do 31 marca czynne od godz. 10.00 do zmierzchu. Wstęp bezpłatny.
- **Muzeum Motoryzacji w Nieborowie,** Nieborów 231a – czynne: pt., sb., ndz. w godz. 10.-18.00 (lub po uzgodnieniu tel. 46 838-50-68, 501-945-960); bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Nieborów: „Białe wspomnienia"** – wystawa malarstwa Elżbiety Kawapińskiej z Warszawy, czynna do 31 marca; Gminna Biblioteka Publiczna w Nieborowie.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – czynny od pn.-pt. w godz. 8.00-17.00, opieka przewodnika od pn.-pt. w godz. 8.00-15.30. Bilety: zwiedzanie pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis; park – wstęp wolny.
  „Ożywić historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziewulskich" – wystawa stała dotycząca historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich;
  „Na swojską nutę" – wystawa malarstwa Adama Kunikowskiego prezentująca krajobrazy, martwe natury oraz sceny rodzajowe i batalistyczne, czynna na piętrze pałacu do 6 kwietnia.
- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne: pon.-pt. 9.-17.00, ndz. i święta 12.00-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
- **Walewice: Pałac** – zwiedzanie pon.-pt. w godz. 9.00-20.00; w weekendy do końca października w godz. 11.00-17.00; bilety: ulgowy 10 zł; normalny 15 zł. **Stadnina koni** – zwiedzanie pon.-pt. w godz. 8.-14.00, po wcześniejszej rezerwacji; bilety: ulgowy 5 zł, normalny 8,50 zł. W kompleksie można zobaczyć m.in. Apartament Napoleoński, kaplicę pałacową, poznać historię hodowli koni rasy półkrwi angloarabskiej.
- **Dom Urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli** – czynny: do 30 marca w godz. 9.00-17.00; 31 marca (Wielka Sobota) w godz. 9.00-15.00. Bilety: normalny: park i muzeum 23 zł, park 7 zł. Wstęp wolny: środa.
  „Nowoczesność i tradycja. Park – pomnik w Żelazowej Woli" – wystawa czasowa w pawilonie recepcyjnym „Preludium" podsumowująca kolejny etap badań nad historią parku. Materiały związane m.in. z zakładaniem parku zostały zestawione z fotografiami z czasów powstania parku, ukazującymi jego przedwojenny kształt.
- **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej"** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 15 marca:**
  godz. 18.00 – **Cudowny chłopak** – dramat/familijny/komedia prod. Hongkong/USA; reżyseria: Stephen Chbosky; czas: 1 godz. 53 min.; sala II
  godz. 20.00 – **Pitbull. Ostatni pies** (PREMIERA) – film sensacyjny prod. Polska; rReżyseria: Władysław Pasikowski Czas: 2 godz.; bilety: normalny 17 zł, ulgowy 15 zł
  godz. 20.30 – **Nowe oblicze Greya** – melodramat prod. USA; reżyseria: James Foley; czas: 1 godz. 45 min.; sala II
- **Piątek – czwartek, 16-22 marca:**
  godz. 16.00 – **Fernando** – animacja/familijny/komedia prod. USA; reżyseria: Carlos Saldanha; czas: 1 godz. 46 min.
  godz. 18.00, 20.15 – **Pitbull. Ostatni pies** (premiera); bilety: normalny 17 zł, ulgowy 15 zł

koncerty

- **Piątek, 23 marca:**
  godz. 21.00 – **„Hemiolka" vol. 1** – trio Brzoska/Marciniak/Markiewicz (muzyczny eksperyment, łączący poezję z gitarą elektryczną i trąbką, w otwartych kompozycjach i improwizacjach); Klub HopKultura przy Łowickim Ośrodku Kultury, ul. Podrzeczna 20. Bilety 10 zł.
- **Sobota, 24 marca:**
  godz. 20.00 – **„Zła Wola"** – koncert zespołu z warszawskiej Woli, promujący singiel „Zabij Mnie" z nadchodzącego debiutanckiego albumu „The Best of vol. 2".Art Piwnica w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja). Bilety: 10 zł przedsprzedaż, 15 zł w dniu koncertu.

inne

- **Piątek, 16 marca:**
  godz. 9.00 – **„Niektórzy lubią poezję"** – Powiatowy Konkurs Recytatorski; sala multimedialna; Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu, ul. Pijarska 2.
  godz. 18.00 – **Rodzice modlą się za dzieci** – Droga Krzyżowa i uwielbienie; Kościół oo. pijarów w Łowiczu, ul. Pijarska 2.
- **Sobota, 17 marca:**
  godz. 20.00 – **„Kultura podróżowania. Łowiczanie w świecie, vol. 3": Szkocja i Irlandia Północna** – spotkanie z podróżniczką Małgorzatą Kucharek; klub HopKultura przy Łowickim Ośrodku Kultury, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.
- **Sobota, 18 marca:**
  godz. 15.00 – **Gminny Dzień Kobiet w Domaniewicach**; w programie artystycznym: sekstet akordeonowy Old Stars ze Zgierza, kabaret Czwarta Fala; ponadto poczęstunek; Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach; wstęp wolny.
  godz. 19.00 – „Nieznana historia pewnego jabłka" – spotkanie z Tomaszem Porowskim dot. produkcji cydrów, degustacja; Klub HopKulura przy Łowickim Ośrodku Kultury, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.
- **Sobota, 24 marca:**
  godz. 10.00, 12.00, 14.00 – **Rodzinne Warsztaty Wielkanocne.** Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7. Wstęp 10 zł/osoba. Zapisy, tel. 46 837 39 28 wew. 36.
  godz. 12.00 – **Rajd na powitanie wiosny** – do wyboru trasa piesza (12 km) i rowerowa (35 km); zbiórka uczestników: Stary Rynek w Łowiczu o godzinie 12:00. W programie: konkursy na najciekawszą Marzannę, dekorację wiosenną roweru lub uczestnika; ceremonia topienia Marzanny, ognisko w gospodarstwie Marleny i Janusza Kozów w Bocheniu. Wpisowe: 3 zł od członków PTTK i dzieci pod opieką rodziców, 5 zł od pozostałych osób. Szczegóły: biuro PTTK w Łowiczu, Stary Rynek, czynne we wtorki i czwartki w godzinach 14.00-18.00.
- **Sobota – niedziela, 24-25 marca:** godz. 10.00-18.00 – **Kiermasz Wielkanocny**; Łowicz, Stary Rynek.
- **Sobota, 7 kwietnia:**
  godz. 10.00-14.00 – **Wyprzedaż Garażowa; Łowicz**, plac przy ul. Miodowej na os. Górki. Wstęp wolny dla sprzedających i kupujących.

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO (ceny z dnia 13.03.2018 r.)

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt.	2,50	4,00-5,00
buraki czerwone	kg	1,50-2,00	1,50-2,00
cebula	kg	2,00	1,50-2,00
czosnek	szt.	1,00-2,00	-
gruszki	kg	6,00	6,00
jabłka	kg	2,00-4,00	1,80-3,50
jaja fermowe	15 szt.	9,00-12,00	8,50-11,00
jaja wiejskie	15 szt.	14,00	9,50-13,50
kalafior	szt.	8,00	-
kapusta biała	szt.	1,50-3,50	2,00-3,00
kapusta kiszona	kg	3,00-4,00	3,00-4,00
kapusta pekińska	szt.	3,00	2,00
koperek	pęczek	2,00	-
miód	0,9 litra	30,00	30,00
marchew	kg	2,00	1,50-2,00
natka pietruszki	pęczek	1,50	-
ogórki kiszone	kg	5,00	5,00
ogórek zielony	kg	10,00	9,00
papryka czerwona	kg	12,00	11,00
papryka zielona	kg	12,00	-
papryka żółta	kg	12,00	-
pieczarki	kg	8,00-9,00	4,00-6,00
pietruszka	kg	3,00-5,00	2,00-4,00
pomidor malinowy	kg	9,00	-
pomidor polny	kg	25,00	-
pomidor szklarniowy	kg	8,00	10,00
por	szt.	1,00-2,50	2,00
rzodkiewka	pęczek	2,00-3,00	2,00
sałata	szt.	3,50	3,00
seler	szt.	3,00	2,50-3,00
szczypiorek	pęczek	2,00	-
włoszczyzna	pęczek	3,00-4,00	2,50
ziemniaki	kg	1,00	1,00

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (oferty z dnia 13.03.2018 r.)

- Pomoc kuchenna
- Kucharz
- Inkasent liczników elektrycznych
- Rzeczoznawca majątkowy
- Pomoc magazyniera
- Pracownik produkcji
- Kierowca samochodu osobowego
- Spawacz
- Pozostali monterzy gdzie indziej niesklasyfikowani
- Pokojowa

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 13.03.2018 r.)

Żywiec wieprzowy:

- Różyce: 4,20 zł/kg+VAT
- Domaniewice: 4,20 zł/kg+VAT
- Chągno: 4,20 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 4,15 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: 4,30 zł/kg+VAT
- Karnków: 4,30 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- Skowroda Płd.: jałówki 7,00 zł/kg+VAT, krowy 6,00 zł/kg+VAT; byki 8,10 zł/kg+VAT;
- Różyce: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 8,00 zł/kg+VAT.
- Domaniewice: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 8,00 zł/kg+VAT.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

telefony

- **Informacja: PKS** 42-631-97-06
- **Policja** 997 alarmowy
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- **Filia PUP w Głownie** 42-719-20-76
- **Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie** 42-719-84-22
- **Urząd Gminy Głowo** 42-719-12-91
- **Urząd Miejski w Głownie** 42-719-11-51
- **Urząd Mista-Gminy Stryków** 42-719-80-02
- **KRUS** 42-719-95-15
- **Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,** teren ZGKiM w Strykowie ul. Batorego 25, czynny: wt.–pt. w godz. 10.00-18.00 oraz w soboty 7.00-14.00.

pogotowia

- **Policja** 997 alarmowy;
  w Głownie 42-719-20-20;
  w Strykowie: 42-719-80-07
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy
  w Głownie 42-719-10-08
  w Strykowie 42-719-82-95;
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Lecznica dla zwierząt**
  w Głownie: 42-719-14-40, 887-894-942;
  w Strykowie: 42-719-80-24
- **Zakład pogrzebowy**
  w Głownie: 42-710-71-90, 42-719-30-24;
  w Strykowie: 42-719-86-16
- **Pogotowie wodociągowe**
  w Głownie 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne**
  w Strykowie 42-719-80-10;
  w Zgierzu 42-675-10-00.

apteki

- **Dyżury aptek w Głownie:**
  czwartek, 15 marca:
  ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
  piątek, 16 marca:
  ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
  sobota, 17 marca:
  ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
  niedziela, 18 marca:
  ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
  poniedziałek, 19 marca:
  Pl. Wolności 4/5, tel. 42 710-89-60
  wtorek, 20 marca:
  ul. Kopernika 29, tel. 42 239-47-34
  środa, 21 marca:
  ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
  Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w sob. w godz. 20.00-8.00 dnia następnego; w niedz. w godz. 18.00-8.00 dnia następnego; w święta w godz. 8.00-8.00 dnia następnego.
- **Dyżury aptek w Strykowie niedziela, 18 marca:** pl. Łukasińskiego 15, tel. 42 719-80-85 w godz. 9.00-14.00
- **Punkt apteczny w Popowie Głowieńskim nr 35:** tel. 42 719-57-57, czynny: pon.-pt. w godz. 8.00-15.00.
- **Punkt apteczny w Bratoszewicach, ul. Szkolna 14**, tel. 42 719-65-25, czynny: pon., śr., pt. 8-16, wt., czw. 8-17.

dyżury

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00.
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27: tel. 42-717-45-15; ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30.
- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie**: ul. Kilińskiego 2 pok. nr 2; czynny do 6.12.2017 r. w 1. i 3. środę miesiąca, godz. 15.30-18.30. Informacje w GOPS: 42-719-26-46.
- **Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej: Głowno,** ul. Norblina 1: pon.-pt. 8.-12.00; **Stryków**, ul. Kościuszki 29, pon.-pt. 12-16

msze święte w niedziele i święta

- **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- **Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8:00, 9:30, 11:00, 18:00
- **Parafia w Dmosinie**: 7:30, 10, 12, 18:00

wystawy

- **Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM** – indywidualne i zbiorowe wystawy prac artystów polskich i zagranicznych; czynna: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00. Głowno, ul. Młynarska 5/13, I piętro.
- **Wystawa poświęconą osobie Stanisławy Leszczyńskiej** (w latach 1943-1945 położna w niemieckim obozie koncentrancyjnym Auschwitz-Birkenau); wystawa czynna do niedzieli 18 marca na pół godziny przed i na pół godziny po każdej mszy świętej; kościół pw. św. Marcina w Strykowie. Wstęp wolny.

koncerty

- **Czwartek, 8 marca:**
  godz. 18.00 – **IV Festiwal „Kolej na Kobiety": „Babski wieczór karaoke"** – śpiewanie, słodki stół z czekoladową fontanną; Kawiarnia Herbaciany Zakątek, Głowno, ul. Zgierska 5.
- **Niedziela, 11 marca:**
  godz. 16.30 – **Światowe Przeboje we Troje** – arie i duety z operetek i musicali; wystąpią: Anna Cymmerman, Anna i Romuald Spychalscy; Dom Kultury w Strykowie, pl. Łukasińskiego 4. Wstęp wolny.
- **Sobota, 17 marca:**
  godz. 10.00 – **„Tyle słońca w całym mieście"** – 13. Festiwal Piosenek Anny Jantar; Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, ul. Kopernika 45. Wstęp wolny.
- **Sobota, 24 marca:**
  godz. 18.00 – **„W hołdzie polskim kompozytorom w 100. Rocznicę Odzyskania Niepodległości"** – koncert fortepianowy; wystąpią: Magdalena Miller i Aleksandra Nowak-Zakrzewska – nauczycielki Niepublicznej Szkoły Muzycznej w Głownie; Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, ul. Kopernika 45. Wstęp wolny.

inne

- **Piątek, 16 marca:**
  godz. 17.00 – **„Panie z dworów i pałaców – żony, matki, rolniczki, kobiety sukcesu w XIX i XX wieku"** – spotkanie z dr Eweliną Kostrzewską w ramach jubileuszu 100-lecia odzyskania Niepodległości; Stacja Kultura, Dworzec PKP w Strykowie, ul. Batorego 6.
- **Niedziela, 18 marca:**
  godz. 18.30 – **Misterium Męki Pańskiej** – parafia św. Maksymiliana Kolbego w Głownie.
- **Poniedziałek, 19 marca:**
  godz. 16.00-23.00 – **„Świętuj z nami... Kobietami i Mężczyznami"** – Gminne Święto Pań i Panów; w programie: „Usta milczą, dusza śpiewa" – koncert w wykonaniu tenora Krzysztof Marciniaka i solistów Teatru Wielkiego w Łodzi; koncert Zespołu Muzyczno-Tanecznego Maraquja; w przerwie prezentacja uczniów szkoły; poczęstunek; zabawa taneczna z zespołem Cosmo; Zespół Szkolno-Przedszkolny w Popowie Głowieńskim. Wstęp wolny.
- **Wtorek, 20 marca:**
  godz. 10.00 – **„Projekt logo/znaku obchodów stulecia niepodległości Polski w Gminie Stryków"** – uroczyste rozstrzygniecie konkursu i wręczanie nagród; sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. T. Kościuszki 27.
  godz. 17.30 – **„Mgnienie losów ludzkich na tle historii – zasłyszane i własne"** – gawęda i pokaz przeźroczy o tematyce krajoznawczej, poprowadzi Adam Sulikowski; Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, mała sala na piętrze, ul. Kopernika 45. Wstęp wolny.
- **Środa, 21 marca:**
  godz. 10.00-13.00 – **Kaznashi** – warsztaty japońskiej sztuki układania wstążek; wstęp wolny, obowiązują zapisy – ilość miejsc ograniczona; Dom Kultury w Strykowie, pl. Łukasińskiego 4.

Ogłoszenia

▪ KUPUJESZ ▪ SPRZEDAJESZ ▪ SZUKASZ PRACY ▪ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Auto skup, całe i uszkodzone, wszystkie marki, najlepsze ceny, zadzwoń, tel. kom. 604-191-186.

■ FIAT 126p, tel. kom. 783-020-996.

■ Kupię auto do 3.000 zł, tel. kom. 733-805-046.

■ OPEL Corsa B, tel. kom. 515-182-587.

■ RENAULT Scenic Megane, 1.6, 1998 r., benz-gaz, klima, elektryka, tel. kom. 512-124-832.

■ Skup aut rozbitych, skolizjowanych, stan obojętny, tel. kom. 510-100-449.

■ **Skup aut za gotówkę. Szybki dojazd i wycena na miejscu, tel. kom. 536-266-926.**

■ SYRENA 105, tel. (46) 838-73-75.

■ Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rząśno 13, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

■ AUDI A3, 1.6, 2003 rok, (w rozliczeniu przyjmę mniejszy), tel. kom. 604-706-309.

■ AUDI A3, 1.4 TSI Turbo, 2008 rok, granatowy metalik, tel. kom. 513-329-718.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 2002 rok, kombi, tel. kom. 509-837-633.

■ BMW 316, 1.6, 1992 rok, do remontu, opłacony, tel. kom. 501-587-717.

■ **BMW 5 F10 2.0 D, 2012 rok, 170.000 km, 65.900 zł, tel. kom. 691-705-314.**

■ BMW 520, 2.0 I, 1998 rok, możliwa zamiana (mniejszy), tel. kom. 604-706-309.

■ CITROËN C3, 1.4 diesel, 2004 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ FIAT 126p, 1997 rok, tel. kom. 697-693-598.

■ FIAT 126p, 650, 1989 rok, na chodzie, tel. kom. 691-534-457.

■ FIAT Brava, tel. kom. 880-263-930.

■ FIAT Bravo, 1.6 M-jet, 2010 rok, 120 KM, 143.000 km, bogate wyposażenie, tel. kom. 602-130-961.

■ FIAT Panda III, 1.2, 2012 rok, 43.000 km, tel. kom. 695-323-452.

■ FIAT Punto, 1.2, 2001 rok, tel. kom. 502-436-234.

■ FIAT Punto II, 2003 rok, 83.000 km, tel. kom. 505-614-419.

■ FIAT Punto II, 2000 rok, progi, podłoga po remoncie, tel. kom. 693-906-132.

■ FIAT Sedici, 1.6 benzyna/gaz, 88.000 km, salon Polska, serwisowany, napęd 4x4, bezwypadkowy, stan bdb., 24.900 zł, tel. kom. 608-174-892.

■ FIAT Seicento, 1.1, 1999 rok, tel. kom. 601-812-260.

■ FIAT Uno, 1994 rok, stan dobry, opłacony, komplet opon (zimowe, letnie), tel. kom. 669-795-409.

■ FORD Fiesta, 2011 rok, 29.000 km, kolor Hot Magenta, 25.500 zł, tel. kom. 664-372-439.

■ FORD Focus C Max, 1.6 LPG, 2004 rok, tel. kom. 503-671-626.

■ FORD Focus, 2006 rok, kombi diesel, tel. kom. 721-486-232.

■ FORD Mondeo MK4, 2009 rok, tel. kom. 668-478-617.

■ FORD Mondeo, 1.8 TD, 1998 rok, tanio, tel. kom. 723-304-764.

■ HONDA Accord, 2.0 benz., 1995 rok, tel. kom. 602-370-470.

■ HONDA Civic, 2000 rok, opony letnie i zimowe, tel. kom. 604-518-607.

■ KIA Ceed, 1.6 TDI, 2012 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ MAZDA Premacy diesel, 2000 rok, tel. kom. 693-589-000.

■ MERCEDES MB100 B, 1990 rok, tel. kom. 730-098-977.

■ MERCEDES W 124, 200D, XII.1994 rok, elegant, tel. kom. 500-294-425.

■ MITSUBISHI L200, Picap 1999 rok, stan dobry, 9.800 zł do negocjacji, tel. kom. 602-445-248.

■ NISSAN Almera, 1.5, 2005 rok, 7.200 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ NISSAN Note, 1.2 benzyna, 2015 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ NISSAN Qashai, 1.5 diesel, 2007 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ NISSAN Qashqai, 1.5 DCI, 2008 rok, kupiony salon, tel. kom. 505-426-238.

■ OPEL Astra, 1.7 CDTI, 2009 rok, tel. kom. 693-618-750.

■ **OPEL Astra IV, 2011 rok, tel. kom. 508-189-674.**

■ OPEL Astra kombi Diesel, 2012 rok, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.

■ OPEL Astra, 1.4, 1.700 zł, tel. kom. 601-385-520.

■ OPEL Astra, 1.4 LPG, 2000 rok, 2.200 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ OPEL Astra, 1.2, 2005 rok, 5-drzwiowa, tel. (46) 831-02-44, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Combo Tour, 1.7, 2004, tel. kom. 504-019-557.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2010 rok, 41.000 km, tel. kom. 600-944-728.

■ OPEL Corsa, 1.0, 1998 rok, cena: 1.500 zł, tel. kom. 794-940-953.

■ OPEL Insignia, 2.0 diesel, 2010 rok, tel. kom. 606-289-088.

■ **OPEL Vectra C, diesel, 2005 rok, tel. kom. 604-991-896.**

■ OPEL Vectra C, kombi 1.9 diesel 120 KM, 2005 rok, klimatyzacja, nawigacja, tel. kom. 507-225-522.

■ PEUGEOT 206, 1.4 benzyna, 2003 rok, 86.000 km, tel. kom. 728-579-092.

■ PEUGEOT 206, 1.4, 2003 rok, bordowy metalik, tel. kom. 604-706-309.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2007 rok, 121.000 km, 12.200 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT 306, 1.6 gaz, 1997 rok, tel. kom. 504-803-434.

■ PEUGEOT 307, 2,0 benzyna, 2003 rok, kombi, tel. kom. 509-837-633.

■ PEUGEOT Partner, 1.6 benzyna/gaz, 2005 rok, osobowy, tel. kom. 509-837-633.

■ Przyczepa kempingowa duża, zarejestrowana, 4.600 zł do negocjacji, tel. kom. 602-445-248.

■ Punto, tel. kom. 781-781-321.

■ Renault Clio, 1.5 DCI, 2001, tel. kom. 603-872-897.

■ RENAULT Clio, 1.2 benzyna, 2008 rok, 120.000 km, bordowy metalik, 5-drzwiowy, bezwypadkowy, zadbany, cena 14.900zł, tel. kom. 666-574-189.

■ RENAULT Kangoo, 1.9 D, 2003 rok, stan dobry, tel. kom. 698-814-037.

■ RENAULT Scenic II, 1.5 DCI, 2003 rok, tel. kom. 535-940-550.

■ RENAULT Megane II, 1.9 DCI, 2003 rok, czarna skóra, 6.200 zł, tel. kom. 608-861-026.

■ RENAULT Megane III, 2012 rok, tel. kom. 693-143-499.

■ RENAULT Megane kombi, 1.9 DCI 130 KM, 2007 rok, lift, tel. kom. 509-837-633.

■ **RENAULT Megane Scenic diesel, 2000 rok, tel. kom. 693-518-067.**

■ SEAT Ibiza, 1.4 TDI, 2008 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ SEAT Leon I, 1.6 benzyna/gaz, 2005 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ SKODA Fabia, 1.2, 2003/2004 rok, 90.000 km, tel. kom. 531-221-519.

■ SKODA Fabia, 1.4, 2006 rok, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.

■ SKODA Fabia, 1.2 kombi, 2009 rok, stan bdb., tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.

■ SKODA Felicia, 2001 rok, tel. kom. 690-909-636.

■ SKODA Octawia II, 1.9 TDI, 2007/2008 rok, 14.800 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 604-706-309.

■ Sprzedam autolawetę Fiat Ducato 1997 rok, tel. kom. 733-805-046.

■ Sprzedam silnik Bokser 2,5 diesel, Pegeuot 1997 rok, Głowno, tel. kom. 503-118-367.

■ TOYOTA Aygo, 2006 rok, tel. kom. 660-408-769.

■ TOYOTA Corolla kombi, 1.4 benzyna, 2003 rok, tel. kom. 723-880-896.

■ TOYOTA Rav 4 II lift, 2004 rok, 21.500 zł, tel. kom. 606-519-851.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2007 rok, 5-drzwiowy, tel. kom. 513-375-786.

■ VOLVO XC90, tel. kom. 507-083-914.

■ VW Bora, 1.6 16V +gaz, 2001 rok, stan bdb., tel. kom. 604-825-723.

■ VW Golf IV, 1.4 16V, 2001 rok, rzeczywisty przebieg 63.000 km, stan rewelacyjny, tel. (46) 831-02-44, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Golf VI, 1.6 TDI, 2010 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ VW Lt 28 diesel, 2000 rok, bus, tel. kom. 693-589-000.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2007 rok, kombi, tel. kom. 509-837-633.

■ VW Passat, 1.6, 1998 rok, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Polo, 1.4 benzyna, tel. kom. 788-870-752.

■ VW Polo, 1996 rok, tel. kom. 504-507-730.

■ VW Polo, 2006 rok, 5-drzwiowy, sprowadzony, opłacony, gotowy do rejestracji, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.

■ VW Sharan, 1.9 TDI, 2008 rok, 7-osobowy, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, 22.200 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Tiguan, 2.0 TSI, 2012 rok, SUV, full opcja, skóra, automat, sprowadzony z Ameryki, czarny, FVAT, cena do uzgodnienia, tel. kom. 603-653-030.

■ VW T5 LONG, 1,9 TDI, 105 KM, 2004 r., 331.000 km, krajowy, 19.900 zł, tel. kom. 511-060-461.

■ VW Touran, 1.4 benzyna/gaz, 2007 rok, nowy model, tel. kom. 509-837-633.

inne

■ Wypożyczalnia autolawet oraz lawet, nowe Iveco daily z kabiną sypialną 3.0, 180 KM oraz laweta Boro 4,5x2,10, OC, AC, Assistance Europa, tel. kom. 667-133-737.

■ Klucze, piloty, immobiliser, stacyjki, kodowanie. Głowno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.

■ Usługi auto-lawetą, tel. kom. 667-133-737.

■ Opony używane: letnie, zimowe; 13'-16', tel. kom. 667-133-737.

■ Auto holowanie, tel. kom. 533-176-542.

■ Sprzedam bagażnik samochodowy, kryty Inter Pack, tel. kom. 660-977-700.

■ Przyczepka, tel. kom. 781-781-321.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, motorowery, części kupię, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię stare motocykle: WSK, MZ, Motorynka, Komarek itp., tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

■ Yamaha Virago 535, 2005 rok, 10.500 zł, tel. kom. 728-543-936.

■ Sprzedam skuter, tel. kom. 510-708-303.

■ Honda CRF Chopperek, poj. 125, tel. kom. 507-083-914.

■ Sprzedam skuter 2007 rok, tel. kom. 697-286-530.

■ Quad 110, tel. kom. 604-123-630.

inne

■ Sprzedam silnik do skutera Junak przerobiony na 80-kę, stan bdb, tel. kom. 512-604-257.

garaże

sprzedaż

■ Sprzedam garaż, Tkaczew, tel. kom. 664-372-375.

■ Sprzedam garaż os. Dąbrowskiego, tel. kom. 605-118-700.

■ Sprzedam garaż murowany, w zabudowie szeregowej, Łowicz, ul. Bolimowska, tel. kom. 668-122-169.

nieruchomości

kupno

■ Kupię/przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. kom. 696-736-701.

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice, okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Przyjmę w dzierżawę ziemię, łąki. Świeryż +15 km, tel. kom. 534-936-733.

■ Kupię tanio kawalerkę, od ręki, za gotówkę, tel. kom. 533-076-850.

sprzedaż

■ Sprzedam 1 ha ziemi ornej, 1 ha łąk i las, Strugienice, tel. kom. 668-380-714.

■ Dom zoficyną, Głowno, tel. kom. 784-391-049, 666-865-844.

■ Ziemię 2,24 lub 4,5 ha, Psary, gmina Bielawy, tel. kom. 604-260-576.

■ Mieszkanie 3-pokojowe, Bratkowice. Dobra cena, tel. kom. 504-110-469.

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach **39x20 mm** kosztuje **21 zł netto**, o rozmiarach **39x40 mm – 41 zł netto**

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu

www.lowiczanin.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ": BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY**, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27**, SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW**, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA", P. PAPIERNIK; **DOMANIEWICE**, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY**, SKLEP „KOS"; **IŁÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOZIA**, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PÓŁNOCNY 37A,** SKLEP P. KRYGIER; **KURABKA 17A**, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ**, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE**, SKLEP „DUET", UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW**, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22**, SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20**, SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN:** UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **PSZCZONÓW 147**, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; **SANNIKI**, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA**, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19**, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A**, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **STARY DĘBSK 6A,** SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ZABOSTÓW DUŻY**, SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67**, SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A**, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": **BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO**, UL. ŁOWICKA 40; **DMOSIN 1**, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA: **STRYKÓW**: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA I OKOLIC": BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; **DOBRZELIN**, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; **PACYNA**, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; **PLECKA DĄBROWA**, SKLEP „MONIKA"; **PODCZACHY 16**, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN**, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA"; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA"; UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE"

■Działki budowlane Bronisławów, tel. kom. 791-802-472.

■Sprzedam tanio działkę budowlaną, 5 km od Łowicza, tel. kom. 509-231-973.

■Działka budowlana, Mysłaków, tel. kom. 692-363-474.

■Budowlano-rolna, 9.400 mkw., Polesie, rzeka, możliwość wykopania stawu, tel. kom. 603-878-783.

■Dom 293 mkw, stan surowy otwarty, działka 1900 mkw, wszystkie media, Łowicz, ul. Grunwaldzka, tel. kom. 501-932-818.

■Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■Sprzedam działki budowlane, Kamień, Konarze, gmina Głowno, 40 zł/mkw., tel. kom. 723-046-340.

■Dom, Łowicz, tel. kom. 880-651-700.

■Sprzedam działkę, Zielkowice, tel. kom. 792-504-724.

■Sprzedam dom, Łowicz, tel. kom. 662-127-575.

■Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.

■Działka budowlana 2.400 mkw., Głowno, ul. Plażowa, tel. kom. 508-397-201.

■Sprzedam 1/6 udziału w domu, tel. kom. 531-217-794.

■Sprzedam działkę w Łyszkowicach 1,09 ha przy drodze 703, tel. kom. 782-161-047.

■Sprzedam dom do remontu, tel. kom. 576-948-177.

■Sprzedam działkę budowlaną, okolice Bielaw, tel. kom. 784-843-470.

■Sprzedam lub wynajmę kawalerkę na Bratkowicach, 24 mkw., tel. kom. 502-725-524.

■Sprzedam działkę budowlaną 999 mkw. w miejscowości Boczki Domaradzkie, 40.000 zł do uzgodnienia, tel. kom. 606-227-691, 696-027-773.

■Sprzedam działkę 0,30 ha z zabudowaniami, tel. kom. 693-172-904.

■Sprzedam działki 0,49 ha, 0,15 ha., tel. kom. 693-172-904.

■Os.Bratkowice, parter, 3-pokojowe, tel. kom. 698-581-666.

■Ziemia 2 ha, Niedzieliska, tel. kom. 604-454-461.

■Sprzedam 2 działki budowlane, wszystkie media, pozwolenie na budowę, tel. kom. 697-014-315.

■Działka budowlana Konarzew k. Głowna, 0,45 ha, plan prostokąta, tel. kom. 505-903-293.

■Sprzedam ziemię 1,40 ha, Dąbkowice Dolne, tel. kom. 660-755-925.

■Działka rolno-budowlana, Niedźwiada, tel. kom. 793-449-117.

■Łąka 1,13 ha, Otolice, tel. kom. 793-969-908.

■Działka budowlana 1.100 mkw Lubianków, tel. kom. 503-044-755.

■Działki przy ul. Małszyce, tel. kom. 604-282-998.

■Pilnie sprzedam działkę budowlaną z 3 budynkami gospodarczymi, 1.437 mkw w Głownie, 155.000 zł, tel. kom. 501-280-825, 796-568-682.

■Ziemia, Złaków Kościelny, tel. kom. 692-101-989.

■Działka 6.600 mkw., z domem drewnianym, Bąków Górny, tel. kom. 607-517-238.

■Sprzedam dom na Żwirki i Wigury 7A, tel. kom. 500-287-713.

■Sprzedam mieszkanie 32 mkw, os. Starzyńskiego, tel. kom. 793-997-819.

■Mieszkanie 44,54 mkw., Ciemna 1, III piętro, tel. kom. 607-201-284, 795-323-333.

■Sprzedam łąkę 1,36 ha, Otolice, tel. kom. 784-829-996.

■Dom drewniany, wszystkie media, budynki gospodarcze, 47 arów ziemi, tel. kom. 601-486-858, 791-256-519, Marianka.

■Sprzedam mieszkanie Łowicz Blich, 51 mkw., II piętro (ost.), cena 170.000 zł, opłaty ok. 400 zł dla 2-osób, wspólnota mieszkaniowa, tel. kom. 696-695-024.

■Działki budowlane Otolice, tel. kom. 512-490-910.

■Mieszkanie 47 mkw., parter, gaz ziemny, do remontu, tel. kom. 666-157-613.

■Mieszkanie 48 mkw., Łowicz, tel. kom. 691-550-719.

■Pilnie! Dom w Łowiczu. stan surowy, ok. 200 mkw. na działce 1.250 mkw., tel. kom. 661-385-154.

■Ładnie położona działka rolno-budowlana w gm. Stryków, tel. kom. 519-561-625.

■Sprzedam dom 70 mkw., budynki gospodarcze 50 mwk. na działce 633 m, Nowe Zduny, tel. kom. 603-673-948.

■Sprzedam działkę, ogródki działkowe Niedźwiada, tel. kom. 609-150-111.

■Działka rekreacyjna 200 m2 w ogrodach przy ul. Bolimowskiej, tel. kom. 501-250-479.

■Sprzedam działkę rekreacyjną 0,390 mkw. w Otolicach, tel. kom. 793-969-908.

■Działka z domem 470 mkw., Głowno, Huta Józefów, tel. kom. 796-254-573.

■Sprzedam działkę 1.430 mkw., Piaski Rudnickie, tel. kom. 609-101-617.

■Domek holenderski, tel. kom. 691-320-043.

■Dwie działki budowlane po 1.000 mkw, na granicy Bednary-Sypień lub całość 86 arów, tel. kom. 694-804-682.

■Sad 1,60 ha (całość lub sama działka pod budowę domu), Strzelcew, tel. kom. 660-857-254.

■Mieszkanie 2-pokojowe, 45.67 mkw., do remontu, Broniewskiego, tel. kom. 603-270-363, 691-033-690.

■Budynek mieszkalno-składowy w Woli Stępowskiej, tel. kom. 607-813-558.

■Dom z działką, Śleszynek, tel. kom. 508-286-519.

■Ziemia 1,35 ha, gm. Bolimów, tel. kom. 604-991-896.

■Sprzedam 65 mkw, I piętro, cegła, os. Dąbrowskiego, tel. kom. 798-233-710.

■Dom po remoncie, 120 mkw., działka 900 mkw., Skaratki, gm. Domaniewice, tel. kom. 530-723-789.

■Sprzedam ziemię 3,40 ha, Karnków, tel. kom. 669-452-029.

■Działkę z domem i budynkami gospodarczymi oraz 1,17 ha łąki, Niedźwiada, tel. kom. 880-565-192.

■Sprzedam dom, gm. Zduny, tel. kom. 797-537-158.

■Sprzedam mieszkanie 59,46 mkw., tel. kom. 503-067-846.

■Tanio - działki - Małszyce - dwie działki ok. 0,5 ha każda, tel. kom. 693-232-108.

wynajem

■Do wynajęcia 60 mkw. na biura, sklep, tel. kom. 602-504-924.

■Na działalność gospodarczą 400+500 mkw. z dużym placem, Łowicz, Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■Róg Warszawskiej i Dworcowej w Łowiczu 40 mkw. na działalność, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■Małżeństwu niepalącemu wynajmę mieszkanie, Łowicz, tel. kom. 604-362-195.

■Sprzedam siedlisko całoroczne w okolicach Nieborowa, tel. kom. 604-597-129.

■Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przyrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.

■Do wynajęcia nowy budynek w centrum Strykowa, biura, gabinety, handlowo-mieszkalne, tel. kom. 601-066-904.

■Trzy pokoje, II piętro, Noakowskiego, tel. kom. 502-134-204.

■Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. kom. 606-569-727, 608-022-624.

■Mieszkanie do wynajęcia w Łowiczu, tel. kom. 664-873-525.

■Wydzierżawię 7 ha, okolice Białej, tel. kom. 608-641-030.

■Wynajmę 2 pomieszczenia po 26 mkw. na działalność, tel. kom. 501-011-198.

■Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie, os. Starzyńskiego, III piętro, Łowicz, tel. kom. 695-819-625.

■Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, os. Kopernika przy Biedronce, tel. kom. 796-254-573.

■Wynajmę mieszkanie, tel. kom. 667-375-452.

■Wynajmę mieszkanie 38 mkw., os. Broniewskiego, tel. kom. 502-096-420.

zamiana

■Zamienię 3-pokojowe, wyremontowane mieszkanie na Bratkowicach (III piętro) na 2-pokojowe, parter, najlepiej Bratkowice, tel. kom. 577-254-715.

kupno różne

■Monety, medale, zdjęcia, pocztówki, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■Kupię złom, tel. kom. 504-350-641.

■Kupię orzechy włoskie, tel. kom. 608-613-658.

■Kupię starą cegłę z rozbiórki, tel. kom. 600-141-340.

■Kupię w dobrej cenie dużą ilość skrzynek używanych plastikowych o wymiarach 60x40x20, tel. kom. 691-561-121.

sprzedaż różne

■Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.

■Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalne. Trociny., tel. kom. 501-658-261.

■Palety 1.200x1.000, tel. kom. 502-919-192.

■Zbiorniki plastikowe, 1.000-litrowe, tel. kom. 502-919-192.

■Sprzedam kanapę rozkładaną z funkcją spania plus dwa fotele, tel. kom. 609-365-975.

■Wyprzedaż płytek chodnikowych. Kręgi, pokrywy, przepusty. Betoniarka 150 l, tel. kom. 531-467-981.

■Kompresory, sprężarki, tel. kom. 513-666-808.

■Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.

■Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.

■Wyprzedaż garażowa, domowa, tel. kom. 530-350-251.

■Sprzedam wózek widłowy Linde 2,5 tony disel, 1996, tel. kom. 601-164-435.

■Sprzedam krajzegę, śrutownik, dwukółkę, tel. kom. 576-948-177.

■Bale topoli 7 cm, tel. kom. 696-441-178.

■Sprzedam meble dziecinne, łóżeczko białe, krzesełko do karmienia - nowe, tel. kom. 789-027-021.

■Bloczek łańcuchowy 3t, szlifierka stołowa z postumentem 380V, spawarka transformatorowa 380-220 z prostownikiem, podnośnik mechaniczny, tel. kom. 660-389-023.

■Drzewo opałowe, kominkowe, tel. kom. 693-172-904.

■Sprzedam meble do salonu i sypialni (łóżko 140x200, komody), tel. kom. 734-464-190.

■Budy ocieplane dla psów, tel. kom. 885-459-698.

■Drewno kominkowe, opałowe, tel. kom. 504-257-615.

■Sprzedam aparaturę destylacyjną, tel. kom. 601-813-186.

■Wózek paleciak, tel. kom. 693-830-160.

■Sprzedam piec c.o. 25 kW, tel. kom. 668-374-464.

■Piach, żwir, ziemia, tłuczeń, mały samochód 5 ton, tel. kom. 605-896-130.

■Sprzedam komplet wypoczynkowy dwie sofy, fotel i 2 pufy, tel. kom. 609-365-975.

■Sprzedam dwa narożniki, jeden z ekoskóry drugi z materiału, tel. kom. 724-973-074.

■Szyby, tel. (46) 838-69-18.

■Silnik 7,5 kW, sprężarka 3JW60, łuparka do drzewa, tel. kom. 601-297-797.

■Stół kuchenny, 4 taborety, 2 fotele, 2 dywany, tel. kom. 664-909-913.

■Oddam gruz, tel. kom. 600-141-340.

■Drzewo opałowe, stemple budowlane, tel. kom. 518-560-797.

■Rozrzutnik obornika 2-osiowy, tel. kom. 579-074-198.

■Sprzedam bramę i furtkę, tel. kom. 667-360-203.

■Kanapa narożna, stół 100x200, dywan 2x3, biurko, tapczanik, tel. kom. 608-147-140.

■Łóżko 140x200 i pojedyncze rozkładane, tel. kom. 607-168-858.

■Wersalka z fotelami, zamrażarka skrzyniowa, tel. kom. 609-842-734.

■Pellet drzewny 6 milimetrów, worki 15 kilogramów. Producent, tel. kom. 693-729-472.

■Sprzedam wagę do żywca 1 tona, tel. kom. 608-847-152, 883-842-139.

■Sprzedam komunijny strój łowicki dziewczęcy i chłopięcy, tel. kom. 512-903-166.

■Kompresor 8-letni, zbiornik 150-litrowy, stan bdb., tel. kom. 604-443-118.

■Piec C.O. na eko-groszek, tel. kom. 662-285-251.

■Ryby: kroczek karpia sprzedam. Młyn Sopel, tel. kom. 512-307-727.

■Strój łowicki chłopięcy, tel. kom. 663-055-255.

■Tuja szmaragd 0,59 zł , tel. kom. 518-518-835.

■Wełniak chłopięcy, tel. kom. 732-983-969.

■Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■Felgi „15”, koła „13”, pralka, wirówka, brodzik, tel. kom. 693-054-784.

■Brodzik z kabiną, tel. kom. 605-725-688.

■Sprzedam kisteny plastikowe ażurowe jak nowe 100/120/80, tel. kom. 691-561-121.

■Sprzedam sztachety, tel. kom. 667-816-775.

■Betoniarka, tel. kom. 888-896-738.

■Piec nadmuchowy do tunelu, nowy, tel. (46) 838-85-84.

■Szlaka 10 m^3 500zł, tel. kom. 785-240-260.

■Krajzega, dwuteownik 16 szt., 6 m, tel. kom. 606-289-088.

praca

dam pracę

■Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.

■Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz na weekendy, t el. kom. 504-859-387, lub 885-353-500.

■Kierowca C+E (codziennie w domu), tel. kom. 693-618-750.

■Zespół poszukuje wokalisty: wesela, tel. kom. 663-973-945.

■Firma zatrudni elektryka, tel. (46) 838-88-70.

■Przyjmę do pizzerii kelnerkę (na stałe) oraz pomoc kuchni (weekendowo), tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy, tel. kom. 787-124-899.

■Zatrudnię do produkcji i montażu rolet i markiz, tel. kom. 501-033-415.

■Zatrudnię cukiernika/pomoc cukiernika. Praca od poniedziałku do piątku w godzinach od 18 do 2. Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, praca na terenie kraju, tel. kom. 606-735-365.

■Murarz, pomocnik potrzebny, tel. kom. 507-512-758.

■Zatrudnimy kierownika magazynu w sklepie internetowym - praca od poniedziałku do piątku, jedna zmiana, umowa o pracę. Łowicz, tel. kom. 692-748-750.

■Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowacz, wymagana kat. C i ładowacz (bez kwalifikacji), praca na terenie Łowicza, Żyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■Zatrudnię do pomocy w gospodarstwie z możliwością przekazania. Wykształcenie rolnicze mile widziane, może być małżeństwo, tel. kom. 789-027-021.

■Szukam opiekunki dla 91-letniej mamy, okolice Głowna, tel. kom. 502-385-642.

■Zatrudnię mechanika maszyn rolniczych, tel. kom. 604-478-564.

■Zatrudnię hydraulika od zaraz, tel. kom. 601-379-355.

■Zatrudnię kierowców C+E. Trasy: PL-DE-PL, wolne weekendy, tel. kom. 797-702-107.

■Pracownik do ślusarni, Stryków, tel. kom. 606-439-498.

■Zatrudnię kierowcę w ruchu krajowym ciągnik siodłowy, tel. kom. 606-289-088.

■Pizzeria DaGrasso zatrudni pizzermana, dostawców pizzy, kelnerki, pomoc kuchni, tel. kom. 537-320-170, lub CV na adres: lowicz7@dagrasso.biz.

■Szukam sprzedawczyni do pracy w sklepie spożywczym w Bobrownikach, tel. kom. 604-169-975, 604-786-275.

■Zatrudnię szwaczki, Głowno, tel. kom. 692-406-127.

■Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 519-179-173.

■PSS „Społem” zatrudni sprzedawców, tel. kom. 535-337-821.

■Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. kom. 607-343-338.

■Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.

■Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo, kraj, tel. kom. 601-385-525.

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

▪ wystawiamy zaświadczenia ▪ rzetelna wycena
▪ bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
▪ wulkanizacja ▪ sprzedaż części ▪ mechanika pojazdowa

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

362923

MOTO-CHATA
SERWIS MOTOCYKLI
• przeglądy • naprawy
• serwis • wymiana opon
Łowicz, ul. Włókiennicza 12
pon.-pt. w godz. 9-18
tel. 662-379-379

366897

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO
informuje, że na tablicy ogłoszeń
Starostwa Powiatowego
w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a
został wywieszony na okres 21 dni
(od 05.03.2018r do 25.03.2018r.)
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
stanowiących własność Powiatu Łowickiego
PRZEZNACZONYCH
DO SPRZEDAŻY
obejmujący nieruchomości położone
w obrębie Nowe Zduny ozn. nr 39/19,
39/20, 39/21, 39/22, 39/23, i 39/24.

367360

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne
NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
26.03.2018r.	8:00-12:00	Łowicz ul.: Osiedle Bratkowice bloki nr 43, 44, 45.
	9:00-11:00	Skaratki KR, Złaków Kościelny 1.
	12:00-14:00	Skaratki Hydrofornia, Złaków Kościelny 3.
27.03.2018r.	9:00-11:00	Strzelcew B, Reczyce 2 i 3.
	12:00-14:00	Łowicz ul.: 3-go Maja, Lisiewice Małe.
28.03.2018r.	9:00-11:00	Łowicz ul.: Grunwaldzka bliki Nr 1 i 3, Świeryż B.
	12:00-14:00	Łowicz ul.: Katarzynów od przejazdu PKP, Czajki, Zielkowice 3.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991. Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

345231

KONSTAL PRODUCENT
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

365075

■ Firma „Regina" w Otolicach poszukuje wykwalifikowanego dziewiarza na maszyny komputerowe i pracownika do formowania skarpet, tel. kom. 603-709-330, w godz. 9:00-16:00.

■ Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym (kontenery-stałe trasy), tel. kom. 693-441-700.

■ **Zatrudnię do układania kostki brukowej, tel. kom. 697-778-557.**

■ Zatrudnię kucharkę, kucharza, pomoc w restauracji, tel. kom. 604-208-588.

■ Zatrudnię operatora maszyn rolniczych na cały sezon, tel. kom. 695-052-735.

■ Zatrudnię pracownika biurowego, mile widziana znajomość księgowości, tel. (42) 719-89-45, tel. kom. 504-198-216.

■ Poszukujemy kandydatów na stanowisko opiekun osób starszych do nowo otwartej placówki w Piotrowicach 8:00-16:00, tel. (46) 811-55-23.

■ Zatrudnię pracownika do dociepleń, tel. kom. 725-277-449.

■ Zatrudnię na stałe kelnerkę w Dworku Biała Dama w Nieborowie, tel. kom. 501-067-706.

■ Poszukuję samodzielnych pracowników do wykończeń wnętrz, więcej informacji:, tel. kom. 663-539-481.

■ Zatrudnimy kierowcę C+E, kierunek PL-Belgia-PL, co tydzień powroty na bazę, wysokie wynagrodzenie, nowe auto, tel. kom. 501-715-609.

■ Pomocnika na budowę, tel. kom. 785-402-533.

■ Zatrudnię kierowcę C+E kraj, wolne weekendy, naczepa firanka, tel. kom. 790-710-533 lub 603-387-474.

■ Zatrudnię pracownika, operatora koparki, tel. kom. 606-939-170.

■ Przyjmę pracownika do wykończeń i do dociepleń, tel. kom. 606-737-576.

■ Przyjmę kierowcę C+E, kółka do 100 km, tel. kom. 695-248-808.

■ Pracownika, wózki widłowe, firma transportowa, tel. kom. 695-248-808.

■ Spedytora, transport międzynarodowy, baza w Głownie, tel. kom. 695-248-808.

■ **Pracowników do maszynowego układania kostki brukowej z Łowicza i okolic, siedziba Gągolin, tel. kom. 695-384-425.**

■ Zatrudnię osobę do rozbioru mięsa na 1/2 etatu, tel. kom. 504-292-533.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, pojedyncze-podwójne obsady. Bardzo dobre zarobki, tel. kom. 604-237-423, 782-223-211.

■ Zatrudnię kierowcę: zestaw: chłodnia, kraj. Stałe trasy, stała pensja, tel. kom. 513-019-005.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, stałe trasy, możliwość przyuczenia, tel. kom. 600-357-428.

■ Zatrudnię pracownika produkcji prefabrykacji betonów, Zduny, tel. kom. 601-303-235.

■ Zatrudnię murarzy, tynkarzy + z Ukrainy, tel. kom. 692-157-417.

■ Firma ogólnobudowlana zatrudni pracownika, tel. kom. 604-403-654, 507-150-766.

■ Zatrudnię malarzy, gipsiarzy, glazurników, tel. kom. 604-793-390.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 603-993-039.

■ Zatrudnię szwaczki, zlecę przeszycia, tel. kom. 537-637-877.

■ Murarz/rencista, dyspozycyjny, tel. kom. 783-406-925.

■ Przyjmę brukarzy, pomocników. Mile widziane prawo jazdy kat. B, tel. kom. 508-286-519.

■ Zatrudnię mobilną opiekunkę do odbierania dzieci z przedszkola i szkoły, tel. kom. 693-036-554.

■ Poszukuję Pani z Bełchowa lub okolic do prowadzenia domu osoby niepełnosprawnej, tel. 604-751-158.

■ **Zatrudnię kelnerów, mogą być uczniowie do przyuczenia (na weekendy), tel. kom. 504-359-441.**

■ Zatrudnię pomoc kucharki, tel. kom. 504-359-441.

■ Zatrudnię, praca fizyczna, drogi kolejowe, ogrodzenia, odwodnienia, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 606-774-310.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w ruchu krajowym z naczepą, izotermą pod Tesco w Teresinie, dobre zarobki, wolne weekendy, tel. kom. 668-946-210.

■ **Kierowcę C+E, 8 godzin dziennie, tel. kom. 602-385-382.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. B, okolice Strykowa, tel. kom. 667-927-092.

■ Firma zatrudni pracownika na stanowisko lakiernika, pełen etat, system premiowania, zgłoszenia w siedzibie firmy R.Sadowski, Ludwika Norblina 26B, tel. kom. 602-234-128.

■ Zatrudnię mechanika, tel. kom. 535-886-092.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. kom. 790-710-533, 603-387-474.

■ Przyjmę pomocnika mechanika, tel. kom. 519-077-103.

■ Zatrudnię pracownika remontowo-budowlanego, stabilna praca całym rokiem, tel. kom. 667-447-351.

■ Firma drogowa zatrudni brukarzy, operatorów koparek, walców drogowych i kierowców kat. C, C+E. Praca na miejscu. Umowa o pracę, tel. kom. 604-278-466.

usługi wideo

■ Wideofilmowanie HD, fotografowanie, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.

■ Wideofilmowanie HD, tel. kom. 606-852-557.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie: Full HD, DVD, Blu-Ray. Fotografia, tel. kom. 698-535-780.

■ NAK Studio Films: firma z długoletnią tradycją, z nowymi technologiami HD, ujęcia dronem, tel. kom. 889-910-129.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

remontowo-budowlane

usługi

■ **Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.**

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Docieplanie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Prace remontowe, łazienki, poddasza, malowanie, tel. kom. 607-343-338.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.

■ Www.remontystrykow.pl, tel. kom. 663-987-289.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■ Dachy, elewacje. Szybko, tanio, 8% VAT, tel. kom. 502-859-742.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Dachy, przebudowy, tel. kom. 783-501-725.

■ Budowa, przeróbki domów, budynków gospodarczych, szybko, tanio, solidnie. Tynki tradycyjne., tel. kom. 609-497-778.

■ **Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gąsienicową, tel. kom. 790-606-451.**

■ Wykończenia wnętrz, glazura, terakota, gipsowanie, murowanie, tel. kom. 535-868-376, 600-934-964.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Texbud budowy, przebudowy, tel. kom. 606-428-162.

■ Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka, panele ogrodzeniowe, montaż, producent, tel. kom. 503-572-046.

■ **Usługi minikoparką, tel. kom. 608-612-013.**

■ **Tynki tradycyjne, tel. kom. 537-663-191.**

■ **Glazura, terakota, tel. kom. 537-663-191.**

■ Poszukuję wykonawcy 3 domów jednorodzinnych, okolice Strykowa, tel. kom. 506-100-216.

■ **Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. kom. 605-416-083.**

■ **Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 605-416-083.**

■ Odkurzacze centralne, montaż, serwis, tel. kom. 602-282-415, 607-090-243.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy i furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. kom. 607-610-786.

■ Kruszywa, piasek, żwir, ziemia ogrodowa. Roboty ziemne, wyburzeniowe, transport maszyn budowlanych, rolniczych, usługi kruszarką, tel. kom. 693-565-564.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, transport Kamaz 15 t., tel. kom. 784-464-959.

■ Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykańczanie wnętrz, malowanie elewacji., tel. (46) 837-10-33, tel. kom. 609-541-373.

■ Tynki ręczne, tel. kom. 575-661-940.

■ Łazienki od podstaw, tel. kom. 533-076-850.

■ Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.

■ Wykonanie konstrukcji i pokryć dachowych, remonty, rozbudowy, tel. kom. 726-395-426.

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki działowe, gipsowanie, malowanie, tel. kom. 607-612-176.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 739-243-037.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. kom. 792-831-940.

■ Balustrady ze stali kwasoodpornej, tel. kom. 724-605-762.

■ Glazura, terakota, panele, zabudowy K-G, malowanie. Elektryka, hydraulika, montaż mebli, tel. kom. 736-798-870.

■ Kompleksowe remonty, docieplania, elewacje, tynki maszynowe, tel. kom. 514-723-688.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, kompleksowo z dachem, tel. kom. 667-324-294.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 781-151-525.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 781-151-525.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. kom. 729-403-698.

■ Budowanie kominów z klinkieru, przeróbki budynków gospodarczych, pokrycia dachowe, tel. kom. 723-917-819.

■ Montaż pokryć dachowych, przeróbki budynków, murowanie kominów z klinkieru, itp., tel. kom. 507-542-210.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.

■ Remonty „od A do Z", tel. kom. 608-195-550.

■ Pokrycia dachowe, papa, rynny, podbitki, tel. kom. 605-850-706.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, glazura, terakota, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Remonty, wykończenia wnętrz, tel. kom. 667-514-783.

■ Łazienki kompleksowo, tel. kom. 576-741-671.

■ Koparko-ładowarką, minikoparką, koparką obrotową. Prace ziemne, rozbiórki, wyburzenia. Kocierzew, tel. kom. 721-136-035.

■ Murowanie, kominy, klinkier, malowanie, tel. kom. 505-225-425.

■ **Kompleksowe malowanie natryskowe mieszkań, domów, budynków gospodarczych, hal, tel. kom. 571-272-033.**

■ **Malowanie mieszkań, domów, tel. kom. 531-980-252.**

■ Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, itp., wolne terminy, tel. kom. 508-313-799.

■ **Malowanie elewacji, tel. kom. 607-168-196.**

■ Usługi koparko-ładowarką, roboty ziemne, niwelacje gruntu, wykopy pod fundamenty, szamba itp., tel. kom. 503-115-145.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 508-286-519.

■ Malowanie, gipsy, glazura, remonty wnętrz, tel. kom. 799-268-290.

■ Malowanie, gipsowanie, gładzie, sufity podwieszane, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Malowanie pomieszczeń, tel. kom. 733-788-522.

■ **Remonty kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.**

sprzedaż

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Sprzedam stemple, tel. kom. 601-052-026.

■ Stemple, długość 3 m, tel. kom. 511-804-826.

■ Młot udar, tanio, Bosch, tel. kom. 602-370-470.

usługi instalacyjne

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Instalacje, usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Drobna hydraulika, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■ Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

usługi inne

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ **Proponuję wynajem (do ślubu) samochodu Opel Insignia lift z kierowcą, kolor mokka, tel. kom. 669-960-718.**

■ Malowanie obór, dezynsekcja (muchy, wołek zbożowy), deratyzacja, dezynfekcja , tel. (44) 725-02-95, tel. kom. 504-171-191.

■ **Zespół, wokalistka, deejay, tel. kom. 503-746-892.**

■ **Niebezpieczna wycinka, tel. kom. 693-208-999.**

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 739-021-981.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Wycinka trudno dostępnych drzew www.wycinkaskierniewice.pl, tel. kom. 506-660-095.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ Rozliczenia PIT, tanio, tel. kom. 665-752-680.

■ Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. kom. 782-718-483.

■ Usługi gastronomiczne, organizacja wesel, komuni, chrzcin, imprez okolicznościowych, tel. kom. 789-022-469.

■ Manicure, pedicure, makijaż, kosmetyka. Facebook: Planeta Piękna Studio Pielęgnacji Urody.

■ Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. kom. 602-471-796.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. kom. 607-612-176.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 510-052-908.

■ Wypożyczę stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 607-168-196.

■ Transport wywrotką - piach, żwir, ziemia, pospółka, podsypka itp., tel. kom. 503-115-145.

REKLAMA

KREDYTY
• GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
• KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
• HIPOTECZNE
• DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
• FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
• CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł! – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!
kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!
367368

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koło Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14
oferujemy po konkurencyjnych cenach:
• cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
• cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
• kostka brukowa
• beton komórkowy, bloczek fundamentowy
• styropian, kleje, tynki, wełna
• płyty OSB, gipsowe + akcesoria
• pokrycia dachowe
• obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
• stropy, cement, wapno
• wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie)
• gazy techniczne
• więźba dachowa (krokwie, łaty, deski)
MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

366852

ECO-THERM
ZATRUDNIMY KIEROWNIKÓW ROBÓT / INŻYNIERÓW KONTRAKTÓW
do kierowania robotami sanitarnymi
Możliwość zdobycia uprawnień
KONTAKT: aszewczyk@ecotherm.com.pl, tel. 604-967-648
367446

P.U. „BARTEK"
Bartłomiej Dałek
Łowicz, ul. Wiatrakowa 15a
✓wycinka drzew
✓pielęgnacja drzewostanu
✓koszenie i usługi związane z utrzymaniem zieleni w ogrodach
665-463-008
pubartek1@gmail.com
367369

Firma meblarska RC Design
ZATRUDNI
OD ZARAZ
NA ŚLUSARNIĘ
• spawaczy TIG • ślusarzy
• pomocników ślusarzy do przyuczenia
Praca w Brzozowie koło Bielaw
tel. 664 416 245
366661

■ Manicure, pedicure, makijaż, kosmetyka. Facebook: Planeta Piękna Studio Pielęgnacji Urody.

matrymonialne

■ Poznam kobietę, tel. 796-064-491.

nauka

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Język angielski, tel. 663-684-178.

■ Język niemiecki, tel. 668-963-922.

■ Matematyka, tel. kom. 881-297-731.

■ Nauka czytania i pisania. Problemy z ortografią dla uczniów szkół podstawowych, tel. kom. 784-686-235.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.

■ Angielski, profesjonalnie, dzieci, młodzież, tel. (46) 837-53-15.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, fizyka. Matury, egzaminy, tel. kom. 604-449-538.

■ Matematyka (szkoła podstawowa, gimnazjum), tel. kom. 696-740-690.

■ Matematyka. Angielski, tel. kom. 515-459-141.

rolnicze – kupno

płody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię zboże paszowe również gorszej jakości, tel. kom. 726-721-037.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 660 zł, pszenżyto 630 zł, pszenica 700 zł, transport/załadunek, Leśniczówka k./ Soboty, tel. kom. 505-406-917.

■ Skup zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię zboże paszowe również gorszej jakości, tel. kom. 726-721-037.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię burak czerwony i kapustę białą, tel. kom. 693-036-559.

hodowlane

■ Kupie bydło, byczki, jałoszki do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Kupię byczki mięsne, waga min. 100 kg, tel. kom. 667-373-504.

■ Kupię byczki mięsne mieszańce 17 zł/kg, tel. kom. 883-806-661.

maszyny

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma Z-224/1, Welger, Claas, Famarol, John Deere; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarkę; ciągnik Władimirec T-25, MTZ-82, Belarus, Pronar; prasę rolującą: Claas Rollant, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), tel. kom. 664-981-618.

■ Kupię każdego Bizona oraz inne maszyny mogą być do remontu, tel. kom. 602-522-478.

■ Kupię ciągniki, prasy, kombajny, tel. kom. 501-504-723.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Siewnik Poznaniak, talerzówka, owijarka, ładowacz Trol, kosiarka, sadzarka, tel. kom. 797-513-264.

■ Kupię taśmę do Anny 2-rzędowej, tel. kom. 885-254-502.

■ Agregat uprawowy 2,1 z przednim wałkiem, tel. kom. 693-370-407.

■ Kupię podbieracz do przyczepy samozbierającej, tel. kom. 608-137-544.

■ Kupię rozrzutnik 1-osiowy, kosiarkę sadowniczą, tel. kom. 888-896-738.

inne

■ Kupię stację z filtrami do nawadniania kropelkowego lub rury aluminiowe ze zraszaczami, tel. kom. 691-561-121.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

■ Słoma 40 zł/szt ze stogu, tel. kom. 697-638-898.

■ **Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma Nasienna Granum Oddział Łowicz , tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01, dowóz od 1 tony.**

■ Sianokiszonka baloty, transport, tel. kom. 664-981-618.

■ Sprzedam jęczmień jary Ella, tel. kom. 664-724-850.

■ Sprzedam słomę, okrągłe bele; sianokiszonkę, tel. kom. 888-114-186.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 603-741-484.

■ Sprzedam pszenicę jarą i jęczmień jary, tel. kom. 509-195-030.

■ Zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ Otręby pszenne i jęczmienne workowane, tel. kom. 726-721-037.

■ Zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Pszenica jara, owies z odnowy, tel. kom. 509-660-894.

■ Słoma w belach, mieszanka, pszenica jara, jęczmień jary, tel. kom. 511-679-231.

■ Siano 140x120, tel. 606-286-544.

■ Sprzedam owies, tel. 505-928-735.

■ Sprzedam łąkę i siano, tel. kom. 576-948-177.

■ Sprzedam jęczmień, tel. kom. 697-327-812.

■ Owies, tel. kom. 880-263-930.

■ Sprzedam słomę, siano, tel. kom. 784-843-470.

■ Sprzedam żyto 4 t., tel. 880-454-989.

■ Marchew odpady, tel. 663-667-421.

■ Owies Bingo, okolice Głowna, tel. kom. 663-793-845.

■ Sprzedam siano w kostkach, Rogóźno, tel. kom. 724-551-616.

■ Słoma w balotach 120x120 ze stodoły, tel. kom. 697-190-997.

■ Słoma, siano, pszenżyto, kukurydza, tel. kom. 726-811-028.

■ Pszenżyto jare, tel. kom. 668-380-714.

■ Sprzedam owies 60 ton, tel. kom. 695-441-197.

■ Owies, gmina Dmosin, tel. kom. 604-871-975.

■ Siano, słoma (baloty), ze stodoły, Guźnia, tel. kom. 880-918-256, 889-910-333.

■ Sprzedam sianokiszonkę i słomę, duże bele, tel. kom. 722-353-895.

■ Słoma kostka, tel. kom. 663-491-197.

■ Sianokiszonka baloty, tel. kom. 663-491-197.

■ Pszenżyto, tel. kom. 601-851-421.

■ Słoma kostka, okolice Kiernozi, tel. kom. 503-827-620.

■ Jęczmień Podarek, pszenica Nawra, pszenżyto Mazur I rok Strzelce po czyszczeniu Pektus, tel. kom. 885-254-502, wieczorem.

■ Siano w balotach, tel. kom. 889-794-090.

■ Słoma i siano, tel. kom. 665-664-364.

■ Pszenżyto jare, tel. kom. 503-654-884.

■ Siano okrągłe bele, tel. kom. 880-099-514.

■ Siano duże bele, owies, mieszanka i pszenżyto, okolice Łyszkowic, tel. kom. 513-184-091.

■ Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 662-585-814.

■ Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.

■ Mieszanka z odnowy, pszenżyto jare, jęczmień, tel. kom. 693-830-160.

■ Sprzedam ziemniaki Irga, tel. kom. 606-461-989.

■ Sprzedam słomę ze stodoły, tel. kom. 605-657-256.

■ Sprzedam pszenżyto 13 t., tel. kom. 697-371-700.

■ Sprzedam słomę i siano w balotach, pogodne, tel. kom. 784-858-324.

■ Sprzedam kukurydzę, tel. kom. 602-712-741.

■ Jęczmień ok. 4 tony, tel. kom. 723-741-238.

■ Sprzedam siano w balotach, tel. kom. 667-877-178.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 606-286-544.

■ Owies, jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 508-500-108.

■ Siano, słoma, pszenica, mieszanka, tel. kom. 513-614-396.

■ Sprzedam zboże, tel. 668-181-142.

■ Sprzedam słomę, baloty, tel. kom. 505-140-875.

■ Sprzedam pszenżyto ok. 15 ton, tel. kom. 607-760-119.

■ Sprzedam 20 ton kiszonki z kukurydzy, tel. (46) 838-46-89.

■ Sprzedam bób, tel. 608-613-658.

■ Sprzedam owies i łubin, tel. kom. 603-064-775.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 606-569-727, 608-022-624.

■ Sprzedam bób Bachus, tel. kom. 692-228-062.

■ Sprzedam żyto i sianokiszonkę, tel. kom. 607-376-264.

■ Pszenica, tel. kom. 607-172-809, po 17:00.

■ Słoma belki 120x120, tel. kom. 889-951-089.

■ Łubin żółty, słodki Mister, tel. kom. 661-113-838.

■ Łubin żółty, słodki, szerokolistny, tel. kom. 662-628-256.

■ Sprzedam jęczmień, pszenżyto, pszenicę, tel. kom. 784-566-635.

■ Ziemniaki sadzeniaki Lord, łubin, tel. kom. 501-695-922.

■ Mieszanka zbożowa, 3 t, Łowicz, tel. kom. 609-353-426.

■ Sprzedam słomę ok. Sannik, tel. kom. 725-486-878.

■ Sprzedam zboże, mieszankę, żyto jare, grykę, proso, tel. kom. 510-009-797.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 607-409-355.

■ Sprzedam łubin żółty, szerokolistny, tel. kom. 603-523-912.

■ **Siano pogodne, 500 zł/t. Łowicz, Armii Krajowej 100, tel. kom. 601-257-098.**

■ Sianokiszonka w balotach, siano suche w balotach. Możliwość transportu, tel. kom. 601-303-235.

■ Sprzedam zboże, tel. kom. 669-400-310.

■ Sprzedam słomę owsianą, tel. kom. 607-376-264.

■ Słoma, mieszanka, owies, pszenżyto, tel. kom. 607-385-861.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 570-980-770.

■ Sianokiszonka w belach, tel. kom. 601-320-604.

■ Słoma, 30 balotów, 35 zł/szt., tel. kom. 606-519-851.

■ Siano, kostka, tel. kom. 792-878-658, Zawady.

■ Siano w balotach, słoma, mała kostka, tel. kom. 665-436-151.

■ Owies Bingo czyszczony, okolice Strykowa, tel. kom. 603-877-390.

■ Owies, pszenżyto, słoma, siano, małe belki, Czatolin, tel. kom. 698-244-821.

■ Nasiona lucerny, tel. 604-702-961.

■ Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 723-958-440.

■ Owies 55, tel. kom. 510-454-972.

■ Owies siewny Bingo, I odsiew, tel. (46) 838-13-81.

■ Sprzedam mieszankę zbożową: owies z pszenicą, ok. Rybna, tel. kom. 600-655-973.

■ Owies Bingo, Nawigator, tel. kom. 500-255-144.

■ Sprzedam słomę, możliwość transportu, tel. kom. 790-818-665.

■ Sianokiszonka z lucerny, słoma, tel. kom. 602-179-230.

■ Ziemniaki Irga z przechowalni (sadzeniaki i jadalne); okolice Kiernozi, tel. kom. 603-061-866.

■ Pszenica, pszenżyto, mieszanka, tel. kom. 603-061-866.

■ Siano, owies, tel. kom. 667-257-460, po 10.00.

■ Siano, tel. kom. 880-646-919.

■ Sianokiszonkę, słomę, tel. kom. 609-473-490.

■ Sprzedam żyto, tel. 605-657-256.

■ Sprzedam 15 t. owsa, cena 57 zł, tel. kom. 733-067-051.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 602-457-674.

■ Sprzedam 500 szt. sadzonek aronii, tel. kom. 602-457-674.

■ Sprzedam osprzęt do rozrzutnika 1-osiowego, tel. kom. 602-457-674.

■ Pasa owsiana, orkiszowa, granulowana, 6 milimetrów, ekościółka. Producent, tel. kom. 693-729-472.

■ Owies 10 t., mieszanka 10 t., słomę, tel. kom. 513-972-051.

■ Siano, słoma kostka, tel. kom. 660-225-185, po 16:00, Jamno 14.

■ Sprzedam pszenżyto i jęczmień, Domaniewice, tel. kom. 784-368-431.

■ Pszenica, pszenżyto, tel. kom. 664-981-618.

■ Owies po centrali, mieszanka, jęczmień, łubin, tel. kom. 667-988-983.

■ **Kukurydza, owies, mieszanka, pszenica, pszenżyto, jęczmień, sianokiszonka, tel. 506-115-015.**

■ Owies, słoma owsiana kostka, tel. (46) 838-06-32, Łasieczniki.

■ Sianokiszonka, siano, tel. kom. 605-350-355.

■ Sprzedam pszenżyto jare, jęczmień jary, tel. kom. 606-939-170.

■ Sprzedam zboże, słomę, siano, tel. kom. 601-270-711.

■ Sprzedam łubin żółty, tel. kom. 721-021-154.

■ Sprzedam słomę jęczmienną, tel. kom. 726-390-515.

REKLAMA

PIASKOWANIE
NA SUCHO I MOKRO
piaskiem, sodą i szkłem
konstrukcje stalowe, przyczepy, elewacje, usuwanie graffiti
tel. 881-000-706
367618

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61
367386

GRUPA psb MRÓWKA
BLACHA MODUŁOWA RUUKKI FINNERA
PROMOCJA
FINNERA, objęta jest 40-letnią gwarancją. Promocja obowiązuje przy zamówieniu do końca miesiąca lub wyczerpania zapasów.
Ponadto oferujemy: materiały budowlane, chemię budowlaną, art. rolnicze, hydrauliczne, elektryczne, farby, narzędzia, art. gospodarstwa domowego i dekoracyjne.
ZDUNY 1A (budynek po byłej piekarni)
tel. 601-30-32-35 oraz 46 838-81-00 | e-mail: biuro@grzegory.pl, www.grzegory.pl
367496

PROWADZIMY:
- księgi handlowe
- podatkowa księga przychodów i rozchodów
- ryczałt ewidencjonowany
- kadry, płace, ZUS
- zakładanie spółek prawa handlowego i innych form działalności
- rozliczamy PIT-y za 2017 rok
BIURO rachunkowe
Łowicz, ul. Kaliska 5 (pawilon)
tel. 509-354-877, 515-304-088
363116

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304
365480

OCIEPLANIE PIANĄ - mieszkaj lepiej i taniej
FLORCZAK IZOLACJE NATRYSKOWE
■ Poddaszy ■ Fundamentów ■ Ścian ■ Dachów
504 421 157
www.FLORCZAK-IZOLACJE.PL
BEZTERMINOWA GWARANCJA
367408

• bankowe • pozabankowe
POŻYCZKI KREDYTY
również dla rolników !!!
GŁOWNO, PL. WOLNOŚCI 24
(wejście od Łowickiej)
w godz. 8[30]-16[30], tel. 605-430-083
367367

OPAŁ NAWOZY
WYGODA 31
■ węgiel orzech
■ węgiel kostka
■ węgiel ekogroszek workowany / luzem
TRANSPORT GRATIS
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587
367396

Dla oszczędności energii
z coraz droższego opału (węgiel, olej, gaz)
oceń stan izolacyjności swojego domu czy lokalu
I ZLEĆ BADANIE KAMERĄ TERMOWIZYJNĄ
Zlecenia przyjmujemy pod tel. 501-074-060
366947

BRAMY
DRZWI
AUTOMATYKA
WIŚNIOWSKI
HÖRMANN
eBramy.pl
KOLO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86
366928

■Sianokiszonka, Waliszew. Słoma w belach ze stodoły., tel. kom. 694-203-717, 517-563-903.

■Słoma 120x120, Złaków, tel. kom. 507-659-615.

■Łubin gorzki, tel. kom. 888-043-928.

■Jęczmień „Podarek" do siewu sprzedam, tel. kom. 667-721-956.

■Słoma w balotach, tel. kom. 781-995-103.

■Sprzedam sianokiszonkę w balotach, tel. kom. 504-678-719.

■Sprzedam zboże: owies, jęczmień, pszenica, tel. kom. 604-432-909.

■Ziemniaki jadalne i sadzeniaki, tel. kom. 669-775-344.

■Żyto, pszenica jara, tel. kom. 728-329-771.

■Łubin żółty szerokolistny, tel. kom. 691-671-340.

■Pszenica jara, tel. kom. 691-671-340.

■Słoma, duże bele, tel. kom. 502-404-048.

■Pszenżyto, 5 t, tel. kom. 502-404-048.

■Bobik siewny Granit, kukurydza, tel. kom. 696-425-214.

■Sprzedam słomę, tel. kom. 782-650-798.

■Słoma, tel. kom. 696-425-214, Piotrowice.

■Sprzedam pszenicę, tel. kom. 691-517-844.

■Bób Top-bób, tel. kom. 724-551-112.

■Słoma sucha, baloty, tel. kom. 661-403-096.

■Owies, łubin słodki, tel. kom. 668-423-381.

■Sprzedam kiszone ziarno kukurydzy CCM, tel. kom. 693-253-063.

■Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 787-647-087.

■Sianokiszonka, żyto jare, tel. kom. 604-281-093.

■Sprzedam słomę, siano, jęczmień, pszenżyto, łubin żółty, tel. kom. 518-520-921.

■Sianokiszonka w balotach, siano, Bednary, tel. kom. 661-037-030.

■Sprzedam biały łubin, tel. kom. 791-542-072.

■Łubin żółty, słodki, szerokolistny, tel. kom. 514-642-411.

■Sprzedam owies Bingo omłynkowany, tel. kom. 794-301-799.

■Siano, tel. kom. 601-052-026.

■Mieszanka zbożowa, tel. kom. 600-933-771, po 16:00.

■Słoma w balotach, z mieszanki, sucha, tel. kom. 660-266-355.

■Sprzedam owies i łubin, tel. kom. 605-120-638.

■Kukurydza sucha. Transport, tel. kom. 697-677-530.

■Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■Sprzedam otręby pszenne i jęczmienne workowane, tel. kom. 726-721-037.

■Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■Sprzedam groch, tel. kom. 726-390-515.

■Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 505-614-149.

■Sprzedam ziemniaki jadalne i sadzeniaki Tajfun, słoma kostka, owies, tel. kom. 502-102-800.

■Sprzedam omłynkowany owies, tel. kom. 509-704-349.

■Sianokiszonka, tel. kom. 721-502-525.

■Słoma, tel. kom. 721-502-525.

■Siano, tel. kom. 721-502-525.

■Pszenica jara 10 ton, tel. kom. 605-093-980.

■Owies, tel. kom. 880-481-612.

■Sprzedam tonę jęczmienia do siewu, okolice Kiernozi, tel. kom. 723-431-429.

■Jęczmień, pszenicę, pszenżyto, tel. kom. 789-319-421.

■Pszenica jara 1 odsiew, Osmolin, tel. kom. 603-710-478.

■Owies, jęczmień do siewu, tel. kom. 794-052-667.

■Pszenica jara Toridon, Kiernozia, tel. kom. 508-616-454.

■Pszenica po oryginale, tel. kom. 660-180-544.

■Pszenżyto jare, pszenica ozima, tel. kom. 698-744-345.

■Mieszanka 2 tony, okolice Kiernozi, tel. kom. 669-078-614.

■Pszenica jara, jęczmień jary, pszenżyto ozime, Kiernozia, tel. kom. 605-278-719.

■Łubin, Boczki Domaradzkie, tel. kom. 503-193-285.

■Sprzedam 30 balotów sianokiszonki, pierwszy pokos, 70 zł/szt. oraz siano, w kostkach, 3 zł, Nieborów, tel. kom. 663-721-415.

■Sprzedam słomę, siano, sianokiszonkę, tel. kom. 503-347-214.

■Owies Bingo, pszenica Nawra po centrali, okolice Głowna, tel. kom. 662-018-566.

■Sprzedam owies, tel. kom. 608-659-507.

■Sprzedam siano w kostkach, dmuchawę do siana, Parma, tel. (46) 839-68-26.

■Nawóz 8-20-30 (5) dawne Opticomplex Ultra 8, big-bag, worek 50 kg, najlepiej rozpuszczalny fosfor na świecie, nawozy wieloskładnikowe, azotowe, fosforowe, potasowe, dolistne OSD, wapno kredowe, PHU „SUTPOL" Skaratki 10A, tel. kom. 607-992-213.

■Sprzedam owies 3 t., tel. (46) 838-77-17.

■Sianokiszonka trawa z lucerną 85 zł, słoma w balotach ze stodoły, tel. kom. 600-196-528.

■Sprzedam suchą słomę balot 120, tel. kom. 517-544-028.

■Słoma ze stodoły, okrągłe bele 120/120, słoma w kostkach, tel. kom. 660-260-131.

■Burak pastewny 0,22 zł, tel. kom. 785-240-260.

■Zboże po centrali, czyszczone.Owies 70 zł, jęczmień, pszenica 90 zł, tel. kom. 785-240-260.

■Siano 25 bel, Piotrowice, tel. kom. 886-394-976.

■Wyprzedaż: sianokiszonki, siana - beloty, tel. kom. 730-722-069.

■Pszenżyto 70 zł, tel. kom. 691-063-480.

■Sprzedam siano, sianokiszonkę, okolice Słubic, tel. (24) 277-29-21.

■Sprzedam sianokiszonkę, Sanniki, tel. kom. 665-878-902.

■Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe, tel. kom. 722-176-645.

■Sprzedam siano w balotach, tel. (42) 710-94-35, tel. kom. 518-437-977.

■Pszenicę jarą, pszenżyto jare, tel. kom. 605-393-660.

■Jęczmień jary Stratus II rok po centrali, tel. kom. 609-842-747.

■Owies, siano, słoma. Belki 150 cm, tel. kom. 888-365-188, gmina Zduny.

■Pszenżyto paszowe, tel. kom. 665-437-013.

■Sprzedam pszenicę jarą, jęczmień jary, tel. (46) 838-46-40.

■Sprzedam siano, słomę, zboże, tel. kom. 662-729-242.

■Słoma, siano w balotach, tel. kom. 662-089-395.

■Sprzedam słomę, małe kostki, tel. kom. 692-199-767.

■Sprzedam owies i żyto, sadzarkę do ziemniaków, tel. kom. 695-416-748.

■Siano, sianokiszonka, okolice Strykowa, tel. kom. 602-210-451, po 15.00.

■Pszenica jara Arabella do siewu, Stryków, tel. kom. 663-493-513.

■Pszenica jara Arabella i jęczmień Podarek, słoma 120x120, tel. kom. 725-270-105.

■Owies do siewu Sławko, tel. kom. 600-055-870.

■Owies Nawigator, Bingo, jęczmień Skarb, tel. kom. 607-998-507.

■Sprzedam łubin żółty, Mister, workowany, czysty, 500 kg, tel. kom. 883-201-225.

■Sprzedam owies Bingo po centrali, czyszczony, tel. kom. 660-702-320.

■Sprzedam słomę z mieszanki, duże bele, Sierżniki, tel. kom. 609-241-555.

■Łubin słodki, gorzki, seradela, tel. kom. 506-115-015.

■Łubin Karo, gorzki, tel. 500-431-425.

■Słoma w balotach 120x120, garażowana, siano w balotach 120x120, tel. kom. 607-231-803.

■Siano, okrągłe bele, tel. kom. 600-822-089.

■Siano, ziemniaki paszowe, tel. kom. 693-172-904.

■Sprzedam pszenicę jarkę, tel. kom. 668-826-789.

■Sprzedam ziemniaki na paszę. Kiernozia, tel. kom. 665-358-991.

■Sprzedam mieszankę zbożową jarą (owies, jęczmień, pszenica). Zduny, tel. kom. 692-996-054.

hodowlane

■Sprzedam 11 prosiąt, tel. kom. 505-598-207.

■Sprzedam cielaki, tel. kom. 888-953-006.

■Cielaki, prosiaki, tel. kom. 604-436-938.

■Jałówka, wycielenie 12 kwietnia, tel. kom. 698-189-948.

■Jałówka, wycielenie koniec marca, tel. kom. 697-505-770.

■Sprzedam jałówki wysokocielne, tel. kom. 886-591-787.

■Sprzedam jałówkę i krowę wycielenie obydwie koniec marca, tel. (46) 838-46-89.

■Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 664-713-851.

■Prosiaki, tel. kom. 601-962-832.

■Sprzedam prosięta, tel. kom. 600-611-977.

■Jałówki cielne, tel. kom. 607-435-184.

■Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 697-546-945.

■Sprzedam jałówki, tel. kom. 669-400-310.

■Jałówka na wycieleniu, 23 marca, tel. kom. 669-978-961.

■Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 782-787-291.

■Jałówka wysokocielna, tel. kom. 664-968-279.

■Prosiaki, tel. kom. 515-291-402.

■Sprzedam 3 byczki, tel. kom. 514-518-658.

■Byczki i jałóweczki, tel. kom. 609-874-395.

■Krowa 8 lat na wycieleniu, termin koniec marca, tel. kom. 883-571-808.

■Cielaki do dalszego chowu, tel. kom. 609-562-159.

■Dwie jałówki na wycieleniu z pod kontroli, tel. kom. 602-512-587.

■Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin 10 kwietnia, tel. kom. 692-228-691.

■Dwie jałówki HF, wycielenie: 24, 28.04, tel. kom. 515-837-676.

■Prosięta, tel. kom. 695-727-596.

■Jałówka mięsna na wycieleniu, tel. kom. 661-403-096.

■Sprzedam jałówkę wysokocielną, termin 02.04.2018, tel. kom. 787-647-087.

■Sprzedam jałówkę cielną, termin: 15 kwietnia, tel. kom. 600-287-313.

■Sprzedam krowę na wycieleniu, termin 31.03.2018, tel. kom. 532-360-574.

■Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 664-192-205.

■Sprzedam 2 jałówki na wycieleniu, tel. kom. 606-438-323.

■Jałówka wysokocielna, tel. kom. 697-892-925.

■Sprzedam krowę 4 wycielenie koniec kwietnia, likwidacja stada, tel. kom. 691-620-778.

■Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 660-934-882.

■Prosięta, tel. kom. 607-150-316.

■Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 502-556-258.

■Sprzedam byczka, tel. kom. 607-389-802.

■Sprzedam jałówkę LM mamke, tel. kom. 502-436-234.

■Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■Sprzedam 2 krowy, tel. kom. 667-248-227.

■Sprzedam byczka, tel. kom. 662-603-617.

■Sprzedam dwa byczki, tel. kom. 887-820-851.

■Prosięta (mięsne) 8 szt., tel. kom. 721-302-440.

■Sprzedam jałówkę wysokocielną, termin wycielenia 7 kwiecień, tel. kom. 534-755-840.

■Sprzedam jałówki cielne z obory pod oceną, tel. kom. 606-125-537.

■Sprzedam jałówkę wysokocielną, termin 20 kwiecień, tel. kom. 889-487-314.

■Sprzedam prosiaki, tel. kom. 514-675-863.

■Sprzedam prosięta, tel. kom. 666-244-113.

■Byczek, tel. kom. 781-352-267.

■Sprzedam prosiaki, tel. kom. 880-267-796.

■Sprzedam cieliczki, tel. kom. 662-143-327.

■Jałówka na wycieleniu, wycielenie początek kwietnia, tel. kom. 793-788-880.

■Sprzedam jałówkę cielną, Kiernozia, tel. kom. 662-752-205.

■Sprzedam 4 sztuki prosiąt, tel. kom. 881-956-637.

■Sprzedam prosięta, tel. kom. 693-172-904.

■Sprzedam jałoszkę 70 kg, tel. kom. 784-900-808.

maszyny

■Rozrzutnik 2-osiowy, śrutownik, tel. kom. 514-518-658.

■Kombajn Bizon Z-56, prasa Z-224, cyklop, sieczkarnia Fortschritt, rozrzutnik obornika, kosiarka rotacyjna, przyczepa 8 ton, tel. kom. 512-179-465.

■Siewnik poznaniak, tel. kom. 664-981-618.

■Rozsiewacz nawozów Amazone, tel. kom. 665-734-042.

■Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy Gaspardo, pług obrotowy 4-skibowy, Landini 130, gruber 3 m, tel. kom. 696-425-214.

■Rozrzutnik dwuosiowy, tel. kom. 579-074-198

■Sprzedam maszynę do bobu 2-stanowiskową, tel. kom. 663-766-605.

■Prasa zwijająca Gallignali, siatka-sznurek, szeroki podbieracz, 2004 r., tel. kom. 693-830-160.

■Sprzedam części używane do Bizona, tel. kom. 602-522-478.

■Sprzedam silosy lejowe i kombajn Bizon, tel. kom. 602-522-478.

■Przyczepy 4,5 i 6 ton, tel. kom. 665-941-224.

■Schładzalnik do mleka, tel. kom. 665-220-406.

■Rozrzutnik dwuosiowy na resorach, siewnik zbożowy „Poznaniak", tel. kom. 784-269-896.

■Wyciąg Krotoszyn, karmniki, waga 1 tona, paszociąg spiralny 33 m, tel. kom. 691-881-726.

■Sprzedam śrutownik Bąk, dwa silniki 1,1 kW, tel. kom. 732-535-563.

■Pług Kverneland zagonowy obrotowy, tel. kom. 663-931-810.

■Silos zbożowy 60t, gruber zachodni, tel. kom. 601-272-521.

■Rozdrabniacz Jemioł, tel. kom. 663-491-197.

■Ciągnik MF255 idealny, tel. kom. 693-177-813.

■Ursus C-360, tel. kom. 604-436-938.

■Białoruś Bizon, siewnik poznaniak, tel. kom. 503-654-884.

■Prasa Sipma Z-224/1, tel. kom. 694-618-193.

■Widły Krokodyl, tel. kom. 513-184-091.

■Zgrabiarka pasowa, pług 2, opryskiwacz 300 l, tel. kom. 609-406-170.

■Stanowiska do bydła, nowe, ocynkowane, tel. kom. 693-830-160.

■Rozrzutnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe, tel. kom. 693-830-160.

■Kopaczka do ziemniaków I właściciel, rozrzutnik 1+-osiowy, tel. kom. 724-973-074.

■Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy 400-litrowy, sadzarka dwurzędowa, tel. kom. 502-140-481.

■Zestaw uprawowo-siewny Amazone brona wahadłowa + siewnik 3 m, śrutownik ssąco-tłoczący 11 kW, tel. kom. 730-788-742.

■Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. kom. 603-610-952.

■Prasa Simpa Clasi 2005, pług 4, tel. kom. 889-951-089.

■Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.

■Sprzedam opryskiwacz 400 litrów z belką 12 metrów, tel. kom. 781-463-089.

■Glebogryzarkę, agregat na ciężkiej bronie, tel. kom. 728-830-236.

■Siewnik poplonu, wał strunowy podwójny, sadzarka czeska, tel. kom. 697-688-625.

■Kabina do C-330 (sokółka), tel. kom. 782-116-597.

REKLAMA

365912

365660

363289

366377

367477

367393

■Pług 3, śrutownik, przetrząsacz karuzelowy, przyczepa samozbierająca, tel. kom. 691-692-154.

■Ślęza sadownicza, duży kosz, tel. kom. 506-188-515.

■Ursus 3512 z kabiną 1997 rok, tel. kom. 506-188-515.

■Sadzarka karuzelowa do warzyw Patryk-2 Weremczuk, 2007 rok, stan bdb, tel. kom. 607-997-645.

■Pług 4 zagonowy, kosiarka rotacyjna, redła 5, sadzarka, sortownik, dwukółka rejestrowana, tel. kom. 512-544-156.

■Błotniki nowe, tylne do C-360, tel. kom. 721-236-155.

■Sprzedam pług 3-skibowy, 5-skibowy podorywkowy, koła wąskie 9,5x32 do C-360, ziemniaki, tel. kom. 502-102-800.

■Bolko Z644, sadzarkę czeską SA2, tel. kom. 697-634-693.

■Prasa zwijająca New Holland 654, tel. kom. 665-436-151.

■Przetrząsarka do siana, wirnikowa, tel. kom. 500-231-552.

■Ciągnik Claas Arion 130 KM, tel. kom. 509-822-415.

■Rozrzutnik 2-osiowy z nadstawkami, beczka asenizacyjna 4.000, przetrząsaczka 7, przyczepka samochodowa, tel. kom. 728-894-563.

■Rozrzutnik 1-osiowy, kultywator z wałkami, tel. kom. 668-551-389.

■Opryskiwacz zawieszany 600 l. + 1.000 l., na przedni TUZ 18 m., tel. kom. 693-070-535.

■Beczka asenizacyjną 4.000, tel. kom. 604-413-509.

■Sprzedam komplet kół z felgami do New Holland 520/85/R42 przód, tył 16.9/R30 Micheline, prawie nowe, cena do negocjacji, tel. kom. 664-492-791.

■Sprzedam komplet kół z felgami do John Deere 540/65/24 przód, tył 600/65/R38 model Trelleborg, prawie nowe, cena do negocjacji, tel. kom. 664-492-791.

■Skrzyniopalety drewniane, gałęziaka, belka do oprysku na chwasty, tęża 100 zł, wózek elektryczny, kosz do ślęży, tel. kom. 508-526-191.

■Opony do 80, 18,4-34, tel. kom. 880-646-919.

■Sprzedam Ursus 3512, 1997 rok z turem. Ciągnik w oryginale, garażowany. I właściciel, tel. kom. 667-069-481.

■Sprzedam młynek do czyszczenia zboża i wialnię, tel. kom. 505-812-296.

■Zgrabiarka karuzelowa Deutz-Fahr, przetrząsarka Fella, siewka do nawozu Wikon 1.200 kg, tel. kom. 600-822-089.

■Fendt 515 1999 rok, rozrzutnik Fortschritt odnowiony, gruber 3-metrowy, 9 łap, tel. kom. 600-822-089.

■Prasa pasowa New Holland 648 2002 rok, wielorak 6-rzędowy do warzyw i buraków, sortownik, parnik elektryczny 100-litrowy, tel. kom. 609-562-159.

■Pług podorywkowy 5-skibowy, glebogryzarka, brony polowe trójki i piątki, tel. kom. 534-471-565.

■Przyczepa samozbierająca polska, tel. kom. 608-109-634.

■Opiełacz „3", tel. kom. 791-125-486.

■Ursus C-360, tel. kom. 885-459-698.

■Producent maszyn do łuskania bobu, tel. kom. 600-176-795.

■Sprzedam Fendt 610 i 308, tel. kom. 726-390-515.

■Sprzedam pług obrotowy Owerum 3+1 model SR, zabezpieczenie kółkowe, skiba 40 cm, tel. kom. 609-327-948.

■C-360, siewnik konny, tel. kom. 880-263-930.

■Ciągnik rolniczy Deutz-Fahr Agroplus 100 KM, tel. kom. 506-178-432.

■Rozsiewacz Piast, tel. kom. 787-752-175.

■Rozrzutnik 2-osiowy, siewnik do nawozu, opona do ciągnika 10x28, wialnia, tel. (46) 838-15-04.

■Kultywator 2,20 m, z wałkami, tel. kom. 724-551-112.

■Sprzedam śrutownik na kamienie oraz siewnik elektryczny 7,50 kW, tel. kom. 607-063-237.

■Rozrzutnik 1-osiowy, opryskiwacz, tel. kom. 665-489-419.

■Pług 3-skibowy, kultywator 16, orkan, tur do MF-3080, tel. kom. 607-168-196.

■Sprzedam rozrzutnik Apollo 11 tonowy, siewkę do nawozy, zgrabiarkę karuzelową.

■Sadzarka czeska do ziemniaków, stan super, tel. kom. 693-478-893.

■Sprzedam kombajn Bolko, tel. kom. 514-642-411.

■Prasę John Deere 550, tel. kom. 788-983-178.

■Przyczepę samozbierającą, siewnik Poznaniak, tel. kom. 601-052-026.

■Ciągnik C-328, tel. kom. 601-052-026.

■Kombajn Bolko, tel. kom. 660-266-355.

■Cyklop 1981 rok, tel. kom. 602-339-665.

■Sprzedam agregat uprawowy, tel. kom. 605-120-638.

■Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy, drapak 18, śrutownik, tel. kom. 784-720-912.

■Glebogryzarka Grudziądz, tel. kom. 787-167-416.

■Pług 3-skibowy, tel. kom. 605-725-688.

■Sprzedam siewnik do poplonów montowany na maszynie uprawnej, tel. kom. 691-561-121.

■Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy do remontu, tel. kom. 691-561-121.

■Orkan 2A; opony do 30 używane, 12x28; 11,4Rx24, tel. kom. 723-254-501.

■Sprzedam ciągnik 4011, cena 6.000 zł, tel. kom. 604-260-859.

■Rozrzutnik obornika, Czarnabiałostocka, tel. kom. 692-199-818.

■C-360, kosiarka rotacyjna, pług 3-skibowy, kultywator, agregat uprawowy 2,8, inne maszyny, tel. kom. 602-473-422.

■Zgniatacz siana Sipma, tel. kom. 669-628-780.

■Sprzedam śrutownik na kamienie mało używany, silnik z kablem, tanio, tel. (46) 838-61-22.

■Silnik od Stara 200, sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 502-384-747.

■Siewnik poznaniak 1600 zł, tel. kom. 516-142-905.

■Silnik 6 cylindrowy Perkins, opony używane 184R38 420/70/28 149R28, tel. kom. 502-680-055.

■Rozrzutnik 2-osiowy do obornika, tel. kom. 511-947-180.

■Kopaczka i sadzarka do ziemniaków, deszczownia i wózek sadowniczy, tel. kom. 694-146-962.

■Siewnik poznaniak, stan bdb, pszenica, tel. kom. 518-103-986.

■Kombajn Anna do zbioru ziemniaków, buraków, cebuli, tel. kom. 791-229-339.

■Sprzedam T-25 1987 rok, zarejestrowany, tel. kom. 733-805-046.

■Sprzedam siewnik Poznaniak, orkan 2, zgrabiarkę karuzelową 4,2, tel. kom. 795-431-121.

■Siewka do nawozu Sulki 1,5 t., przetrząsacz do siana Kuhn, agregat Kverneland 4,5 m, na dużym zębie, bez wałków, tel. kom. 607-992-213.

■Pług obrotowy Overum 3-skibowy, siewnik 2,5 m Zachodni, siewka do nawozu Nemeyer, tel. kom. 889-013-143.

■Sprzedam drapak z broną 2,10 m, brony 5, zgrabiarkę karuzelową 3 m, przetrząsarkę 4,20 m, tel. kom. 604-413-948.

■Orkan i baloty, tel. kom. 660-329-753.

■Zetor 8540, 1995 rok, 56.000 zł, tel. kom. 506-844-307.

■Prasa Z-224/2, 2000 rok prod., tel. kom. 660-260-131.

■Siewnik Poznaniak, tel. kom. 887-820-851.

■Kosiarka rotacyjna do remontu, tel. kom. 570-826-096.

■Wywrotka 1-osiowa 3,5 tony, tel. kom. 666-078-949.

■Pług 2-skibowy, siewka Kos, siewnik konny, siewnik Hasia, brony 3-polowe, Władimirec T-25, agregat uprawowy 3-metrowy, tel. kom. 608-686-489.

■Ładowacze czołowe do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 - hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■Pług 4-skibowy, kosiarkę dyskową, przetrząsacz karuzelowy, dwukółka, dmuchawa do siana, tel. kom. 880-565-192.

■Sprzedam wialnie do zboża, tel. kom. 603-753-990.

■Sprzedam ciągnik C-360, zarejestrowany, opłacony, tel. kom. 668-481-344.

■Sprzedam siewkę do nawozu z przystawką do sadu, tel. kom. 668-481-344.

■Tur 3 sekcje do C-385, 7745, 7211, tel. kom. 690-899-100.

■C-330, C-360, C-385, Zetor 8145, rozrzutnik obornika, kabiny, tel. kom. 690-899-100.

■Claas Dominator 98, stan dobry, tel. kom. 690-143-176.

■Rozrzutnik do remontu, tel. kom. 604-245-140.

■Sprzedam cyklop, tel. kom. 692-199-767.

■Dojarka Alfa Laval, tel. kom. 692-199-767.

■Sprzedam siewnik poznaniak 2,7 m, opryskiwacz 400 litrów, tel. kom. 721-186-923.

■Sprzedam Bizon Z-056, 1989 rok, stan bdb, tel. kom. 693-830-147.

■Przyczepa 4 wywrotka, opryskiwacz, kultywator, tel. kom. 667-372-209.

■Sprzedam zaczep automatyczny do przyczepy Zetor 5211, tel. kom. 511-368-482.

■Ładowacz polski cyklop, 1997 rok, tel. kom. 667-324-291.

■Kombajn Bizon, ciągnik Belarus 1025 z turem, przyczepa, rozrzutnik, tel. kom. 512-981-861.

■Sprzedam pług Unia Grudziądz 4-skibowy, tur Vario, 2004 rok, tel. kom. 515-158-336.

■Sadzarka polska, sortownik ziemniaków, pług 3-skibowy, Grubery Lemken Smaragdt i Brodnica 5 łap zab. kołkowe. Dowóz, tel. kom. 724-551-112.

■Prasa Z-224, przetrząsacz karuzelowy Kuhn, tel. kom. 609-502-124.

■Sprzedam talerzówkę 1,8 m akpil z zaczepami do wału strunowego stan dobry, gm. Zgierz, tel. kom. 695-976-278.

■Ślęza sadownicza z lat 80, tanio, tel. kom. 728-824-150.

inne

■Agrowłóknina z dostawą do klienta, tel. kom. 693-177-813.

■Przyjmę w dzierżawę grunty rolne, tel. kom. 781-842-724.

■Mocznik puławski, Big-Bag, worki 25 kg, tel. kom. 606-294-284.

■Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■Sprzedam skrzynki uniwersalki, tel. kom. 606-901-931.

■Beczka 1500 litrów, tel. kom. 663-491-197.

■Sprzedam schładzalnik do mleka 550 litrów Frigomilk, tel. kom. 668-816-945.

■Sprzedam zgrabiarkę karuzelową, stan bdb, tel. kom. 509-336-821.

■Oddam obornik z kurnika za słomę, tel. kom. 508-248-212.

■Sprzedam obornik, tel. kom. 604-853-854.

■Sprzedam dojarkę konwiową, tel. kom. 723-380-544.

■Obornik, tel. kom. 887-221-225.

■Sprzedam obornik krowi, tel. kom. 510-708-303.

■Nowa beczka do ślęzy sadowniczej, tel. kom. 506-188-515.

■Obornik, tel. kom. 728-894-563.

■**Karmidła dla drobiu, używane, tel. kom. 697-688-625.**

■**Kurzy pomiot granulowany w big-bagach, Lubianków, tel. kom. 601-286-499.**

■Ciecz kalifornijska, ciecz siarkowo-wapienna, siara, tel. kom. 515-496-676.

rolnicze - usługi

■Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■**Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. kom. 510-809-025.**

■Transport maszyn rolniczych, kombajnów zbożowych, tel. kom. 665-734-042.

■Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 605-896-130.

■Zrobię ogrodzenia oraz bramy do stodoły, garażu, obory, tel. kom. 505-928-735.

■Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.

■Naprawa pomp do opryskiwaczy, tel. kom. 506-188-515.

■Orka, głęboszowanie, tel. kom. 509-339-587.

■Transport niskopodwoziówką, tel. kom. 503-115-145.

■Piaskowanie z dojazdem do klienta, tel. kom. 518-168-598.

zwierzęta

sprzedaż

■Króliki różne rasy, tel. kom. 531-467-981.

■Sprzedam narybek kroczek, karpia, tołpygi, jamura. Janinów 13 Młyn, tel. kom. 509-267-157, 509-208-194.

■Buldog francuski, tel. kom. 607-717-204.

■Kochin para lokowane i gołębnik 3x2, tel. kom. 660-389-023.

■Sprzedam barany, kozy mleczne i młode, tel. kom. 693-172-904.

■Owczarki niemieckie, tel. kom. 782-547-693.

■Sprzedam bażanty diamentowe, tel. kom. 606-432-666.

■Sprzedam niedrogo bażanty złote polne, tel. kom. 532-263-355.

■Owczarki, charty, tel. kom. 513-170-564.

■Dogi kanaryjskie, tel. kom. 603-912-998.

■Sprzedam materiał zarybieniowy - narybek karpia królewskiego oraz innych ryb. Tylko na zamówienie, 889-274-278.

REKLAMA

PW SEWAM
SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU
SKUP BYDŁA i CIELĄT
oraz bydła pozaklasowego
533-730-610
608-380-337
płatność 3 DNI
366416

• jałówki • byki • krowy
SKUP TRZODY i BYDŁA
• tuczniki • knury • maciory
tel. 508-317-721, 608-605-193
356742

Ubojnia
skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze
Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKA!
600-437-847
600-437-852
364258

SKUP
cieląt i bydła
SPRZEDAŻ cieląt
PIOTR SIUTA
518 555 911
344054

SKUP
-BYDŁA
-BYDŁA POZAKLASOWEGO
607-547-777
366409

KUPIĘ BYDŁO:
• rzeźne
• do dalszego chowu
PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA
Marcin Wzorek
tel. 796-574-410
365970

SKUP BYDŁA
SKUP I SPRZEDAŻ CIELĄT
▪PŁATNOŚĆ 3 DNI
▪PRZELEW LUB GOTÓWKA
Tel. 601-817-654
PPHU ADMAR ADAM KŁĘBIK
365484

Skup bydła od A do Z
bydła pozaklasowego
+ maciory i cielęta
502-460-724
500-258-237
363158

ULCIA
kocha ludzi, chce być kochana
Ulcia to śliczna 1,5 roczna sunia, średniej wielkości, sierść długa, kolorowa z przewagą szarości, pyszczek czarno- szary co dodaje uroku tej wyjątkowej psince. Z usposobienia nieśmiała, ale po poznaniu dobrych zamiarów człowieka potrafi pokochać całym sercem. Jest wysterylizowana, odrobaczona i zaszczepiona.
Do adopcji zostanie wydana po zaczipowaniu i podpisaniu umowy adopcyjnej.
Zwierzę to istota żywa, musi być traktowane jak członek rodziny, potrzebuje stałej więzi z ludźmi.
Chcesz poznać Ulcię?
tel. 796 701 212, 608 469 265
363081

skup bydła
•pourazowego
•pozaklasowego
789-499-185
366855

SKUP BYDŁA
POURAZOWEGO
POZAKLASOWEGO
789-478-714
508-869-814
366854

SKUP
• macior • knurów
• trzody chlewnej
SZYBKI ODBIÓR
WYSOKIE CENY
tel. 603-711-760
365910

PIAST II
PASZE WOLNE od GMO
tel. 533-390-019
366414

Sport

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w pływaniu drużynowym

Starsi z Dwójki podwójnymi mistrzami

Tylko pięć szkolnych reprezentacji stawiło się w poniedziałek, 26 lutego na pływalni w Łowiczu, gdzie odbyły się Powiatowy Igrzyska Młodzieży Szkolnej w pływaniu drużynowym dziewcząt i chłopców z roczników 2004-2002 (klasy 7 SP oraz II i III gimnazjum).

Do zawodów przystąpiły dwie drużyny dziewcząt i trzy ekipy chłopców, które ścigały się na dystansie 6 x 25 metrów stylem dowolnym oraz w wyścigach indywidualnych, gdzie zdobywali punkty dla swoich reprezentacji.

Wśród pływaczek najlepiej poradziły sobie uczennice z „Dwójki" w Łowiczu (nauczyciel w-f: Łukasz Petelewicz), które ponownie obroniły mistrzowski tytuł sprzed roku.

W rywalizacji chłopców również najszybsi okazali się uczniowie SP nr 2 Łowicz (nauczyciel w-f: Łukasz Petelewicz), którzy wyprzedzili Gimnazjum Pijarskie Łowicz (nauczyciel w-f: Dominik Kuś). Na trzecim miejscu dopłynęła do mety ekipa SP nr 1 Łowicz. **zł**

ROBERT KUCHAREK

Ekipa dziewczyn z Dwójki z pucharem za zwycięstwo.

ROBERT KUCHAREK

Najszybsi byli reprezentanci łowickiej Dwójki.

Pływanie drużynowe dziewcząt:

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 2 w Łowiczu	82 punkty
2. SP nr 1 w Łowiczu	69 punktów

Sztafeta 6 x 50 m:

1. SP nr 2 w Łowiczu	czas 3:47,30
2. SP nr 1 w Łowiczu	czas 4:37,96

Wyścigi indywidualne:

Styl dowolny 50 m:

1. Kornelia Gąsiorkiewicz (SP 2)	38,03
2. Aleksandra Pierzchała (SP 2)	39,03
3. Wiktoria Dymek (SP 1)	48,53
4. Karolina Wawrzyńska (SP 1)	1:04,45

Styl grzbietowy 50 m:

1. Wiktoria Kosmowska (SP 2)	40,15
2. Aleksandra Kaczor (SP 2)	44,83
3. Joanna Mitręga (SP 1)	50,31
4. Aleksandra Plichta (SP 1)	1:00,48

Styl klasyczny 50 m:

1. Julia Wosiewicz (SP 2)	42,68
2. Weronika Wach (SP 2)	51,76

Styl motylkowy 25 m:

1. Bogumiła Czubik (SP 1)	17,88
2. Emilia Deka (SP 2)	18,78

Pływanie drużynowe chłopców:

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 2 w Łowiczu	78 punktów
2. Pijarskie Gimnazjum	71 punktów
3. SP nr 1 w Łowiczu	50 punktów

Sztafeta 6 x 50 m:

1. SP nr 2 w Łowiczu	3:15,42
2. Pijarskie Gimnazjum	3:24,28
3. SP nr 1 w Łowiczu	3:49,79

Wyścigi indywidualne:

Styl dowolny 50 m:

1. Jakub Cichal (Pijarska)	29,84
2. Maciej Zagawa (SP 2)	32,56
3. Antoni Knera (SP 2)	32,68
4. Szymon Jankowski (Pijarska)	35,37
5. Maksym Branicki (SP 1)	38,08

Styl grzbietowy 50 m:

1. Jan Markowski (Pijarska)	39,59
2. Mateusz Jaros (SP 1)	41,07
3. Filip Jakubowski (SP 2)	42,67
4. Adrian Latoszewski (Pijarska)	45,62
5. Konstanty Sumiński (SP 1)	52,45

Styl klasyczny 50 m:

1. Bartosz Kępka (SP 2)	38,87
2. Paweł Graczyk (SP 2)	42,23
3. Jan Ciesielski (Pijarska)	43,14
4. Dominik Wilk (SP 1)	47,99
5. Maciej Kutkowski (SP 1)	51,55

Styl motylkowy 25 m:

1. Mateusz Cyganiak (SP 2)	15,85
2. Paweł Tomala (Pijarska)	20,69

Sport szkolny | Powiatowa Licealiada w pływaniu drużynowym

Zwycięstwa dziewcząt z Pijarskiej i chłopców z Ekonomika

W zawodach Powiatowej Licealiady Szkolnej w pływaniu drużynowym, 27 lutego, wystartowały dwie damskie reprezentacje i trzy męskie, czyli zainteresowanie pływaniem w szkołach ponadgimnazjalnych nie jest za duże. W rywalizacji dziewcząt wygrały licealistki Pijarskiej, a wśród chłopców triumfowali uczniowie „Ekonomika".

Wśród pań najszybciej pływały reprezentantki Pijarskiego LO w Łowiczu. Podopieczne Bożeny Mostowskiej wyprzedziły zawodniczki z „Ekonomika". Obie drużyny wywalczyły awans do półfinału wojewódzkiego. Do rozdania były trzy puchary, ale na ten za trzecie miejsce nie było chętnych.

W męskiej rywalizacji pływacy z ZSP nr 4 w Łowiczu minimalnie wyprzedzili uczniów Pijarskiej. Zespół Pawła Kępki o 4 oczka wyprzedził team Pijarskiej. **zł**

ROBERT KUCHAREK

Mocny zespół Ekonomika pewnie wygrał zawody.

Dziewczęta:

Wyścigi indywidualne:

Styl dowolny 50 m:

1. Zuzanna Knera (ZSP 4)	33,22
2. Julia Badłak (Pijarska)	36,07
3. Karolina Czarnota (Pijarska)	38,51
4. Paulina Ziejewska (ZSP 4)	45,00

Styl grzbietowy 50 m:

1. Weronika Kunikowska (Pijarska)	44,23
2. Julia Podrażka (Pijarska)	54,65
3. Justyna Wodras (ZSP 4)	55,22

Styl klasyczny 50 m:

1. Julia Gontarz (Pijarska)	44,76
2. Agnieszka Sejdak (ZSP 4)	47,20
3. Michalina Pilich (ZSP 4)	58,84

Styl motylkowy 50 m:

1. Helena Piorun (Pijarska)	50,04
2. Paulina Rosłonek (ZSP 4)	57,16

Sztafeta 6 x 50 m:

1. Pijarskie LO w Łowiczu	3:55,03
2. ZSP nr 4 w Łowiczu	4:32,80

Klasyfikacja końcowa:

1. Pijarskie LO w Łowiczu	82 punkty
2. ZSP nr 4 w Łowiczu	70 punktów

Chłopcy:

Wyścigi indywidualne:

Styl dowolny 50 m:

1. Kacper Opalski (Pijarska)	31,40
2. Szymon Bejda (ZSP 4)	31,48
3. Jakub Zawadzki (Pijarska)	32,69
4. Jakub Sierota (ZSP 4)	32,94
5. Tomasz Wieteska (II LO)	33,40
6. Krystian Jakiel (II LO)	37,84

Styl grzbietowy 50 m:

1. Mateusz Kaczor (ZSP 4)	37,70
2. Maciej Urbański (Pijarska)	38,83
3. Bartłomiej Malejko (II LO)	41,80
4. Michał Gronczewski (II LO)	54,97

Styl klasyczny 50 m:

1. Konrad Panuszewski (Pijarska)	38,92
2. Mateusz Wosiewicz (ZSP 4)	39,22
3. Jędrzej Szkup (ZSP 4)	43,86
4. Rafał Sokół (II LO)	43,92
5. Krzysztof Malczyk (Pijarska)	44,83

Styl motylkowy 50 m:

1. Dawid Skóra (ZSP 4)	34,25
2. Paweł Szczurek (Pijarska)	37,91
3. Jan Sejdak (II LO)	38,28

Sztafeta 6 x 50 m:

1. ZSP nr 4 w Łowiczu	3:09,92
2. Pijarskie LO w Łowiczu	3:13,75
3. II LO w Łowiczu	3:36,68

Klasyfikacja końcowa:

1. ZSP nr 4 w Łowiczu	77 punktów
2. Pijarskie LO w Łowiczu	73 punkty
3. II LO w Łowiczu	54 punkty

ROBERT KUCHAREK

Dumne ze zwycięstwa zawodniczki z Pijarskiej.

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Dzieci w pływaniu drużyn

Jedynka i Dwójka najlepsze w wodzie

Już trzeci rok z rzędu pływaczki ze Szkoły Podstawowej nr 1 Łowicz i pływacy ze Szkoły Podstawowej nr 2 Łowicz wywalczyli tytuły mistrzów powiatu łowickiego w zawodach rozgrywanych w ramach Powiatowych Igrzysk Dzieci w Sztafetach Pływackich (roczniki 2005-2007). W poniedziałek, 26 lutego na pływalnię w Łowiczu stawiły się trzy reprezentacje szkół w kategorii dziewcząt w kategorii chłopców.

W tym roku zmieniono zasady rywalizacji. Oprócz sztafet przeprowadzono również wyścigi indywidualne, a najlepsze wyniki punktowały i stanowiły o końcowym wyniku. Zwiększono także dystanse. Pływacy musieli teraz pokonać 50 metrów. Dystans 25 metrów był tylko do przepłynięcia w stylu motylkowym.

W mistrzostwach powiatu najlepiej w rywalizacji dziewcząt popłynęły uczennice z SP 1 Łowicz (nauczyciel w-f Iwona Górska), natomiast w gronie chłopców zwyciężyli pływacy z SP 2 Łowicz (nauczyciel w-f Przemysław Plichta). **zł**

ROBERT KUCHAREK

Młode pływaczki z SP 1 zdobyły mistrzostwo powiatu.

DZIEWCZĘTA:

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 1 w Łowiczu	75 punktów
2. SP nr 2 w Łowiczu	66 pkt
3. Pijarska SP w Łowiczu	63 pkt

Sztafeta 6 x 25 m:

1. SP nr 1 w Łowiczu	1:46, 92
2. SP nr 2 w Łowiczu	1:57,49
3. Pijarska SP w Łowiczu	2:16,22

Wyścigi indywidualne:

Styl dowolny 50 m:

1. Aleksandra Czubik (SP 1)	34,87
2. Amelia Siejka (Pijarska)	36,63
3. Agata Popławska (SP 1)	40,20
4. Patrycja Grzelak (SP 2)	40,69
5. Łucja Bolimowska (SP 2)	44,01
6. Aleksandra Latoszewska (Pijarska)	46,90

Styl grzbietowy 50 m:

1. Gabriela Kępka (SP 2)	45,52
2. Ewa Mostowska (Pijarska)	46,56
3. Aleksandra Więcek (SP 2)	46,98
4. Aleksandra Sokalska (SP 1)	48,30
5. Anna Cichy (SP 1)	50,21

Styl klasyczny 50 m:

1. Marta Czubik (SP 1)	42,53
2. Maja Czerwińska (Pijarska)	48,02
3. Antonina Hymka (SP 2)	49,63
4. Alicja Siewiera (Pijarska)	1:07,76

Styl motylkowy 25 m:

1. Laura Kruszczyńska (SP 1)	19,71
2. Natalia Adamczyk (SP 2)	20,12
3. Tatiana Frontczak (Pijarska)	22,69

CHŁOPCY:

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 2 w Łowiczu	80 punktów
2. SP nr 1 w Łowiczu	64 punktów
3. Pijarska SP w Łowiczu	58 punktów

Sztafeta 6 x 25 m:

1. SP nr 2 w Łowiczu	1:44,52
2. SP nr 1 w Łowiczu	1:53,84
3. Pijarska SP w Łowiczu	2:03,96

Wyścigi indywidualne:

Styl dowolny 50 m:

1. Mikołaj Grzegorek (SP 1)	39,10
2. Sebastian Chudzyński (SP 2)	40,50
3. Dawid Fabjański (SP 2)	43,69
4. Franciszek Wojciechowski (SP 1)	44,54
5. Franciszek Linkowski (Pijarska)	45,55

Styl grzbietowy 50 m:

1. Jakub Drop (SP 2)	42,77
2. Filip Popławski (SP 2)	44,30
3. Mikołaj Grzegorek (SP 1)	46,82
4. Łukasz Kołudzki (Pijarska)	49,55
5. Mateusz Sierota (SP 1)	49,74
6. Piotr Włodarczyk (Pijarska)	52,14

Styl klasyczny 50 m:

1. Szymon Kosmowski (SP 2)	44,54
2. Antoni Wolski (Pijarska)	53,08
3. Filip Bednarski (SP 1)	57,93

Styl motylkowy 25 m:

1. Mateusz Wolski (Pijarska)	16,76
2. Sebastian Głowacki (SP 2)	19,03
3. Filip Deka (SP 1)	20,78

ROBERT KUCHAREK

Chłopcy z SP 2 Łowicz pływali najszybciej.

Sport Szkolny | Miejska Gimnazjada Szkolna w koszykówce dziewcząt i chłopców

Dwójka najlepsza pod koszem

W Miejskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt i chłopców, gdzie zagrali uczniowie z roczników 2002 – 2004 łącznie wystartowało tylko pięć szkół. W tym roku zainteresowanie szkolną rywalizacją jest zdecydowanie gorsze niż w latach ubiegłych, co widać w wielu dyscyplinach.

W rywalizacji dziewcząt do walki zgłosiły się trzy zespoły i wszystkie miały zapewnione awans na zawody powiatowe. Poziom był bardzo wyrównany, ale ostatecznie najlepiej spisały koszykarki ze Szkoły Podstawowej nr 2, które w swoich szeregach miały najwięcej zawodniczek z UMKS Księżak Łowicz.

O końcowych wynikach decydowały małe punkty, ponieważ każdy zespół miał na koncie zwycięstwo i porażkę.

ROBERT KUCHAREK

Koszykarze z łowickiej Dwójki byli zdecydowanie najlepsi.

Do rywalizacji chłopców zgłosiły się tylko dwie ekipy, awans na zawody powiatowe miały zapewnione trzy zespoły..., chętnych jednak nie było. W meczu o mistrza najlepiej zagrali koszykarze z „Dwójki”. **zł**

Wyniki spotkań dziewcząt:

■ **Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 18:6**

■ **Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu 21:16**

■ **Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu 14:10**

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 2 w Łowiczu	3 pkt (+7)
2. SP nr 1 w Łowiczu	3 pkt. (+1)
3. Pijarskie Gim. w Łowiczu	3 pkt. (-8)

Wyniki spotkań chłopców:

■ **Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu 28:64**

Klasyfikacja końcowa:

1. Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu	
2. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce chłopców

Koszykarze z Dwójki bezkonkurencyjni

Bezkonkurencyjni okazali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu z zawodach w koszykówce chłopców. Podopieczni Bartosza Włuczyńskiego pewnie zdobyli mistrzowski tytuł w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i awansowali do półfinałów wojewódzkich.

W turnieju powiatowym, który odbył się w czwartek 2 marca 2018 roku, w hali sportowej OSiR nr 2 w Łowiczu wzięły udział tylko cztery drużyny. Ekipa SP nr 2 Łowicz (nauczyciel w-f Bartosz Włuczyński) pewnie wygrała wszystkie swoje spotkania i awansowała do dalszej rywalizacji. W zespole z Dwójki większość zawodników trenuje koszykówkę w UMKS Łowicz i jeśli uda się wygrać „rejon” to jest szansa na kolejny medal w finale wojewódzkim.

W mistrzowskim zespole Szkoły Podstawowej nr 2 Łowicz grali: Bartosz Dylik, Szymon Gładki, Stanisław Górniak, Jakub Jagura, Kornel Jonio, Michał Kuliński, Dawid Pęczkowski, Kacper Pięta, Łukasz Pińkowski, Adrian Szymajda, Mikołaj Wiśniewski – nauczyciel wychowania-fizycznego Bartosz Włuczyński. **zł**

Półfinały:

■ **Szkoła Podstawowa nr 2 Łowicz – Szkoła Podstawowa w Popowie 37:3**

■ **Pijarskie Gimnazjum w Łowicz– Szkoła Podstawowa w Domaniewicach 50:2**

Mecz o 3. miejsce:

■ **Szkoła Podstawowa w Popowie – Szkoła Podstawowa w Domaniewicach 7:5**

Mecz o 1. miejsce:

■ **Szkoła Podstawowa nr 2 Łowicz – Pijarskie Gimnazjum w Łowicz 41:22**

Klasyfikacja końcowa:

1. SP nr 2 Łowicz (awans do ½ finału woj.)	
2. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	
3. Szkoła Podstawowa w Popowie	
4. Szkoła Podstawowa w Domaniewicach	

RAFAŁ ANTOSIK

Dumna z wyników ekipa Fighter Łowicz.

Karate | Obóz sekcji Karate Kyokushin

Karatecy z Łowicza z 12 medalami

Kolejny sprawdzian swojej walecznej formy mają za sobą zawodnicy Łowickiego Klubu Karate Kyokushin Fighter. Nasi wojownicy w miniony weekend wzięli udział w IV Ogólnopolskim Turnieju Karate Wszechstylowego w Ujeździe. Wyjazd na te zawody okazał się bardzo udany. Podopieczni trenera Rafała Antosika wrócili z 12 medalami.

Bardzo dobrze w swoim debiucie spisała się rodzina Wróblewskich. Szymon wywalczył złoty medal, Dawid srebrny, a ich tata Sebastian również srebrny krążek.

W walkach seniorskich małego pecha miał Adrian Kochanek. W finale miał szansę na złoto, ale przegrał przez kontuzję i musiał zadowolić się drugą lokatą.

Z brązowymi medalami wrócili: Kacper Śmiałek, Mikołaj Szalkiewicz, Kalina Petelewicz, Mateusz Hendrysiak, Mikołaj Stań, Szymon Multan, Bartłomiej Wilk, Filip Dudkowski.

– Jestem zadowolony z występu moich zawodników, ale wiem, że stać ich na jeszcze więcej. Mam nadzieję, że zdobyte doświadczenie w tych zawodach zaowocuje w przyszłości i że zdobędziemy jeszcze wiele medali – podsumował krótko zawody szkoleniowiec karateków Rafał Antosik. **zł**

PAWEŁ A. DOLIŃSKI

Chętnych do turnieju w rzutki było w ostatni piątek dwunastu.

Dart | 22. turniej XIX edycji OMŁ

Dwunastu rzucało do tarczy

W piątek, 9 marca, został rozegrany 22. turniej XIX edycji OMŁ, czyli Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o., do którego przystąpiło dwunastu zawodników. Tym razem uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy, w każdej po sześć osób. Do dalszej rywalizacji przechodziło po czterech najlepszych zawodników.

I tym razem Sylwester Grzanka okazał się najskuteczniejszym zawodnikiem i zdobył maksymalną liczbę punktów, powiększając swoją pulę o kolejnych dwadzieścia. Całkiem dobrze poradził sobie również Michał Kryszkiewicz, zajmując drugie miejsce, a na trzecim zakończył rywalizację Marcin Wroński. Na dalszych miejscach uplasowali się kolejno: Daniel Olczykowski (4), Artur Wójcik i kolejny debiutant – Wojciech Kutkowski (5-6), Paweł Adamczyk i Marcin Wyszogrodzki (7-8) oraz Mariusz Siekierski, Bogusław Adamczyk, Marcin Majchrzak i Jacek Kocus (9-12).

Wyniki piątkowego turnieju nie wpłynęły na klasyfikację generalną czołówki tabeli. Nadal na pierwszym miejscu pozostaje Grzanka, drugi jest Kocus, na trzecim miejscu znajduje się Michał Kryszkiewicz, zaś czwarte miejsce zajmuje Wójcik. Kolejne spotkanie OMŁ odbędzie się w piątek, 16 marca, w Barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8 o godz. 19.00. **Gogo**

■ **22. turniej XIX edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartcie 501 d.o.:**

1. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg (1)	320
2. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (2)	268
3. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg (3)	212
4. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (4)	188
5. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (5)	176
6. Paweł Adamczyk (6)	152
7. Artur Siekierski – ŁKD Leg Łowicz (7)	124
8. Artur Borowiec (8)	94
9. Bogusław Adamczyk (10)	74
Kamil Kryszkiewicz (9)	74
11. Mariusz Siekierski (11)	62
12. Piotr Pernak (12)	40
13. Marcin Podrażka (13)	36
14. Marcin Majchrzak (14)	34
15. Piotr Zarzycki (15)	22
16. Dariusz Dudziński (16)	16
17. Daniel Olczykowski (25)	14
Bogusław Zagawa (17)	14
19. Sylwester Owczuk (18)	10
Marcin Wyszogrodzki (25)	10
21. Wojciech Kutkowski (-)	8
Piotr Paliwoda (19)	8
Marek Piaskowski (19)	8
24. Tomasz Kromski (21)	6
Przemysław Markowski (21)	6
Tomasz Wilk (21)	6
Marcel Wolski (21)	6
28. Robert Domińczak (25)	4
Kamil Kozieł (25)	4
Zbigniew Kruś (25)	4
Michał Panek (25)	4

Lekka atletyka | Półmaraton Wiązowski

Wiosenny sezon biegowy zainaugurowany

Jedną z najstarszych imprez w naszym kraju, która inauguruje biegową wiosnę, jest Półmaraton we Wiązownej (21 kilometrów i 97,5 metra). W niedzielę 4 marca Wiązowna gościła już po raz 38 miłośników joggingu.

Do Wiązownej pojechała liczna grupa łowickich biegaczy zrzeszona w grupie Starzyńskiego Biega. W Wiązownej sezon biegowy na dystansie 5 km zainaugurowali: Lidia i Kacper Bombrych, Agnieszka Anyszka, Dorota Ostrowska, Zofia Wielemborek i Marzena Kurman. Z dystansem półmaratonu zmierzyli się natomiast: Renata Wiśniewska, Agnieszka Misiak, Iza Wójcik-Urbańska, Jacek Kurman, Jacek Rembowski, Kuba Pelski i Tomek Nowak.

– Pogoda do biegania była dobra. Temperatura w okolicach zera lub delikatny mrozek, jednak słoneczko sprawiało, że aura nie dokuczała. Trasa – jak to w Wiązownej. Trochę w górę trochę w dół, z wiatrem i pod wiatr. Zabezpieczenie trasy na medal. Po biegu ładne medale i smaczny posiłek – relacjonowali na FB biegacze. – Wyniki na 5 km naszych reprezentantów prezentowały się następująco: Kacper Bombrych – 25:55, Agnieszka Anyszka – 27:55 (dobry bieg), Dorota – 30:38, Marzena – 30:40, Lidka – 31:07, Zosia – 33:30.

– W półmaratonie Renia Wiśniewska wybiegała swoją życiówkę 01:51:16 (gratulacje). Agnieszka Misiak 02:01:14, Jacek Kurman na metę wbiegł ramię w ramię z Izą 02:14:57(58) – brawa dla tych państwa. Jacek Rembowski (który to już jego półmaraton???) 02:17:46, Kuba Pelski pomimo kontuzji ukończył z rezultatem 02:35. Tomek Nowak 01:37:41 (tak panie kolego, tę życiówkę pobijesz w następnym stuleciu). Podsumowując – początek sezonu w Wiązownej udany. Gorąco polecamy na przyszłość – podsumowali zawodnicy na FB. **zł**

FB/STARZYNSKIEGOBIEGA.PL

Reprezentanci Łowicza na biegu w Wiązownej.

Piłka nożna | Sparingi, rocznik 2003

Mecze kontrolne Pelikana

Zespół MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2003 prowadzony przez trenera Dawida Ługowskiego rozegrał dwa mecze kontrolne z silnymi zespołami. Łowiczanie najpierw zremisowali w Bełchatowie z GKS-em 2:2, a w drugim meczu ulegli AP Żyrardowiance Żyrardów 3:5. W obu spotkaniach trener „Ptaków” miał sporo problemów kadrowych spowodowanych chorobami zawodników.

W Bełchatowie łowiczanie wyszli na prowadzenie po golu Krystiana Kruka, ale rywale nie poddali się tak łątwo i po golach w 37. i 64. minucie najpierw doprowadzili do remisu, a następnie wyszli na prowadzenie. Remis dla zespołu z Łowicza uratował Marcel Frątczak, który w okresie przygotowawczym pokazuje się z bardzo dobrej strony.

– W meczu z GKS-em po tygodniu mrozów i treningów w hali zaprezentowaliśmy się średnio, ale chłopcy wybiegali mecz i na pewno przyniesie to swoje korzyści. – ocenił trener Ługowski.

Spotkanie z AP Żyrardowianką było lepsze, ale nie przełożyło się to na wynik meczu. Fantastyczna dyspozycja Krystiana Kruka, który popisał się hattrickiem nie pomogła łowickiej drużynie w osiągnięciu korzystnego wyniku.

– Strasznie mieliśmy przetrzebiony skład, spowodowany chorobami i kontuzjami, bez dziesięciu chłopców. Grali zawodnicy, którzy nie chorowali i cały tydzień trenowali, co widać było na boisku.. Praktycznie wytrzymali cały meczł. Natomiast postrzegam ten mecz, jako bardzo dobry. Cały zespół zagrał na dobrym poziomie, a rywalem był drużyna najsilniejsza, biorąc pod uwagę sparingi, bo Żyrardowianka jest debiutantem w ekstralidze mazowieckiej. Doskonały mecz Krystiana Kruka oraz Marcela Frątczaka. Myślę zresztą, że cały zespół zasługuje na brawa za postawę. To dobry prognostyk. Czekamy na zawodników, którzy będą wracać po chorobach – ocenił trener.

Przed graczami Pelikana 2003 kolejne dwa mecze sparingowe. Ich rywalami będą MUKS Pelikan-2002 Łowicz oraz SSM Wisła Płock. **ever**

■ **GKS Bełchatów – MUKS Pelikan-2003 Łowicz 2:2** (1:1); br.: 2 (37 i 64) – Krystian Kruk (28) i Marcel Frątczak (70).

Pelikan: Mikołaj Pietrzak – Szymon Dębski, Kacper Ledzion, Bartosz Wojciechowski, Marcel Frątczak – Marek Piekacz, Kacper Olak, Jan Zagajewski, Paweł Graczyk, Marcel Wnuk – Krystian Kruk. Na zmiany wchodzili: Kacper Olesiński – Krzysztof Kłos i Adam Kosiacki.

■ **MUKS Pelikan-2003 Łowicz – AP Żyrardowianka Żyrardów 3:5** (1:1); br.: Krystian Kruk 3 (17, 42 i 57) – Adrian Olpiński (31), Jakub Sokołowski (42), Juliusz Olech (48), Marcin Śnieg (61) i Jakub Przybył (68).

Pelikan: Kacper Olesiński – Jonatan Politowicz, Jan Zagajewski, Bartosz Wojciechowski, Szymon Dębski – Marcel Frątczak, Adam Kosiacki, Kacper Olak, Paweł Graczyk, Sebastian Kutkowski – Krystian Kruk. Na zmiany wchodził: Jakub Sikora.

Szachy | Mistrzostwa Łowicza

Fudała „szybkim mistrzem”

W piątek 9 marca w Ośrodku Sportu i Rekreacji zakończyły się trwające ponad miesiąc Mistrzostwa Łowicza w szachach szybkich. Tym razem tempo było krótsze niż poprzednio, gdyż zawodnicy mieli na zegarze 10 minut + 5 sekund bonusu za wykonany ruch.

Po rozegraniu 15 rund najlepszym okazał się czołowy junior z naszego powiatu Dominik Fudała, który przegrał tylko jeden pojedynek (z Pawłem Wysockim). O drugim miejscu zadecydował specjalny współczynnik Sonneborna-Bergera, gdyż Robert Chojnowski i Zdzisław Orzechowski zdobyli po 13 oczek. Ostatecznie lepszy o 8,75 małego punktu był „Totti” Chojnowski, a „Twardy Orzech” odebrał statuetkę już tylko w kolorze brązu. Najlepszym

RAFAŁ KOWALCZYK

Dominik Fudała – czołowy junior naszego powiatu.

juniorem zawodów był Kacper Zakrzewicz, który miał na swoim koncie 11 punktów, a w klasyfikacji końcowej zajął bardzo wysokie 4 miejsce. Teraz miłośnicy 64 pól zagrają w Łowiczu trochę inny rodzaj szachów – turniej „szachów Fischera”. **Fischer**

Szachy | II „Robkol-Open’2018”

Pierwsza odsłona dla Orzechowskiego

W sobotę 10 marca w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Łowiczu odbył się pierwszy turniej z cyklu II „Robkol-Open’2018”.

Wystartowało w nim aż 38 chętnych do gry na 64-polowej desce. Kandydatów do wygrania było kilku łącznie z zawodnikami, którzy stanęli na podium całych rozgrywek w roku 2017 Fudałą, Chojnowskim czy Nodzakiem.

Po rozegraniu 9 rund okazało się, że najlepszym był nestor łowickich szachów Zdzisław Orzechowski zdobywając 8 punktów w swoich pojedynkach. Drugie miejsce zajął Dominik Fudała, trzecią lokatę Kacper Zakrzewicz. Zawodnik z Domaniewic był rewelacją dnia ogrywając kilku zdecydowanie lepszych i starszych od siebie szachistów.

Puchary wręczał gospodarz obiektu radny Powiatu Łowickiego Marcin Kosiorek, który dodatkowo ufundował nagrodę dla najlepszego zawodnika młodego

ROBERT CHOJNOWSKI

Ernest Wolski z pucharem od radnego Marcina Kosiorka.

pokolenia do lat 10. Oprócz zwycięzcy puchary otrzymali: najlepszy junior Dominik Fudała, najlepsza dziewczyna Magdalena Walczak, najlepszy w kategorii ranking 1400 Franciszek Plichta oraz najlepszy do lat 10 Ernest Wolski.

W roku 2018 planowanych jest 6-7 turniejów w różnych ośrodkach szachowych w naszym powiecie. **Fischer**

Szachy | Mistrzostwa Woj. Juniorów

Trzy medale Pałacowców

W przedpołudnie 3 marca w Zgierzu odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Juniorów w szachach szybkich. Nasz powiat reprezentowało 9 zawodników: 5 z UKS „Pałac” Nieborów (Lena Mitręga, Wiktoria Mitręga, Magdalena Walczak, Kacper Zakrzewicz i Dominik Fudała), dwóch z UKS „Pijarski KS” Łowicz (Ernest Wolski i Jan Beta) oraz rodzeństwo z Łowicza Małgorzata i Szymon Karolakowie.

W rozgrywkach wzięło udział 144 szachistów. Z naszych najlepiej wypadła Lena Mitręga pozostawiając za swoimi plecami 9 rywalek i zdobywając zasłużenie złoty medal w klasyfikacji dziewcząt do lat 8. Brązowe medale zawisły na szyjach siostry Wiktorii, która była trzecia w grupie D10 oraz Dominika Fudały w kategorii chłopców do lat 18.

– Bardzo udany występ zanotowali moi zawodnicy podczas tych najważniejszych zimą zawodów. Fenomenalnie zagrała Lena, zdobywając złoto i potwierdzając, że ma serce do szachów i do walki na desce. Blisko medalu był też świetnie ostatnio grający Ernest Wolski, ale on jeszcze pokaże pazurki rywalom – podsumował występ swoich zawodników trener Robert Chojnowski. **Fischer**

RAFAŁ KOWALCZYK

Juniorzy Pałacu Nieborów wykonali swoje zadanie w Zgierzu.

Miejsca zawodników z powiatu łowickiego:

Lena Mitręga (1 miejsce – D 8)
Wiktoria Mitręga (3 miejsce – D 10)
Dominik Fudała (3 miejsce – C 18)
Magdalena Walczak (11 miejsce – D 14)
Małgorzata Karolak (6 miejsce – D 8)
Szymon Karolak (14 miejsce – C 8)
Kacper Zakrzewicz (10 miejsce – C 14)

Piłka nożna | 18. kolejka III ligi

Heroiczna pogoń Ptaków zakończona fiaskiem

URSUS WARSZAWA 3 (3)
PELIKAN ŁOWICZ 2 (0)

1:0 – Patryk Kamiński (1), 2:0 – Arkadiusz Ciach (16), 3:0 – Jakub Kabala (41), 3:1 – Robert Kowalczyk (60), 3:2 – Michał Wrzesiński (67).
Ursus: Bartosz Koncki – Damian Ślesicki (79 Antoni Górecki), Adrian Zawadka, Piotr Ćwik (84 Sebastian Bulik), Maciej Prusinowski, Mateusz Muszyński, Patryk Kamiński, Maciej Mąka, Jakub Kabala, Arkadiusz Ciach (63 Paweł Wolski), Filip Dziełak (71 Szymon Kołosowski).

Pelikan: Gabriel Łodej – Grzegorz Wawrzyński, Bartosz Broniarek, Michał Adamczyk – Tomasz Dąbrowski (75 Maciej Balik), Daniel Dybiec, Krystian Mycka (46 Bartosz Bujalski), Princewill Okachi, Kamil Kuczak (61 Daniel Bończak) – Michał Wrzesiński, Robert Kowalczyk.
Żółta kartka: Maciej Prusinowski (1) – Ursus. **Czerwona kartka:** Princewill Okachi /57’ – za odepchnięcie rywala/ (Pelikan).

Wygrana z MKS Ełk, pomimo fatalnych wyników zimowych meczów sparingowych, pozwoliła uwierzyć, że wiosna dla łowiczan będzie całkiem udana. Trzeba było jednak dobrą dyspozycję potwierdzić w Warszawie. Do stolicy biało-zieloni pojechali powalczyć o punkty, tym bardziej, że Daniel Bończak powrócił do składu po kontuzji. Trener Marcin Płuska nie zdecydował się na żadne zmiany w porównaniu do spotkania poprzedniej kolejki. Wobec tego blok obronny znów stanowili Grzegorz Wawrzyński, Bartosz Broniarek oraz Michał Adamczyk. Niestety błyskawicznie okazało się, że ta formacja nie jest aż tak szczelna.

Gospodarze nie potrzebowali nawet 40 sekund, aby znaleźć drogą do siatki łowiczan (a grę rozpoczynali goście!). Piłkę w narożniku polu karnego otrzymał Patryk Kamiński. Gracz Traktorków przez nikogo nie był atakowany i skrzętnie z tego skorzystał. Spokojnie obrócił się w stronę bramki, podniósł głowę i posłał futbolówkę w samo „okienko”. Łodej był bez szans.

Pierwszy celny strzał w meczu łowiczanie oddali w 9. minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego i wybiciu obrońcy, piłkę przed polem karnym przejął Michał Adamczyk. Kapitan Ptaków uderzył jednak wprost w bramkarza. Napędzali się jednak gospodarze, a w ofensywie aktywny był exłowiczanin – Arkadiusz Ciach. Napastników Ptaków mocno dawał się we znaki w obrońcom, a do tego często robił sobie miejsce schodząc na lewą stronę. Bliski szczęścia był w 14. minucie, ale po dośrodkowaniu z rożnego uderzył piłkę obok słupka.

Skutecznością wykazał się 120 sekund później. Fatalną stratę na własnej połowie, na rzecz Patryka Kamińskiego, zanotował Kamil Kuczak. Pomocnik Ursusa dobrym podaniem obsłużył Ciacha, a ten wykorzystał sytuację na sam na sam uprzedzając Łodeja. Były piłkarz Pelikana mógł ustrzelić dublet, gdy zgubił obrońców i wchodząc z boku pola karnego miał przed sobą już tylko bramkarza, tym razem bardzo dobrze interweniował jednak golkiper Ptaków.

Łowiczanie obudzili się po półgodzinie rywalizacji. Najpierw po prostopadłym podaniu Daniela Dybca sam na sam z bramkarzem wychodził Michał Wrzesiński, ale napastnik Ptaków nie przejął piłki i padła ona łupem Bartosza Konckiego. Po chwili zaskakujący strzał z ponad 30 metrów z rzutu wolnego oddał Grzegorz Wawrzyński. Stoper Ptaków nadał piłce zaskakującą rotację i gospodarzy uratowała poprzeczka, piłkę przejął jeszcze Robert Kowalczyk i dograł idealnie na głowę Daniela Dybca, który znalazł się sam na siódmym metrze, ale uderzył głową lekko i w środek bramki. Po chwili w polu karnym znów dobrze znalazł się Dybiec, który nabiegł na mocno wstrzeloną przez Tomasza Dąbrowskiego piłkę, ale ponownie trafił wprost w Konckiego.

Wydawało się, że jeszcze przed przerwą łowiczanie poszukają gola kontaktowego, ale zamiast tego to piłkarze Traktorów pogrążyli biało-zielonych. Znów nie popisali się grą w obronie. Stołeczni krótko rozegrali rzut rożny i po szybkiej wymianie podań, której goście głównie się przeglądali, przed bramką znalazł się Jakub Kabala. 28-latek sprytnym strzałem przerzucił Łodeja podwyższając na 3:0.

Nie można powiedzieć, że podopieczni Marcina Płuski byli tylko tłem dla wysoko prowadzącego Ursusa. Biało-zieloni byli jednak fatalnie zorganizowani w obronie i tak jak łowiczanie mogli żałować kilku zmarnowanych okazji, tak samo gospodarze mogli powiedzieć, że prowadzenie mogło być bardziej okazałe.

Początek drugiej połowy pokazał, że piłkarze Pelikana nie zamierzali się jednak poddać. Najpierw sprzed pola karnego minimalnie niecelnie uderzył Michał Wrzesiński. Trzy minuty później świetną kontrę w środku pola przechwytem zapoczątkował Princewill Okachi. Nigeryjczyk podał na lewą stronę do Tomasza Dąbrowskiego, który wyłożył piłkę na 16. metr do rezerwowego Bujalskiego. Atak zespołu wykończył jednak fatalnym strzałem posyłając piłkę bardzo wysoko nad bramką.

Ursus odpowiedział za sprawą groźnego strzału Arkadiusza Ciacha, który jedną ręką ponad poprzeczkę zbił Gabriel Łodej. Wcześniej fatalną stratę przed własnym polem karnym zanotował Okachi. Po niespełna godzinie gry wydawało się, że emocje się skończyły. Okachi najpierw został ostro potraktowany w walce o górną piłkę i dał się sprowokować rywalowi. Odepchnął przeciwnika, a sędzia wyrzucił filigranowego Nigeryjczyka z boiska.

Wydawało się, że w tym momencie jest już po meczu, a łowiczanie mogę tylko czekać na egzekucję i walczyć o jak najniższy wymiar kary. To samo musieli pomyśleć gospodarze, bo od tego momentu niespodziewanie to biało-zieloni przejęli inicjatywę. Stołeczni ograniczali się tylko do kontrataków.

Trzy minuty po czerwonej kartce dla Okachiego Pelikan strzelił pierwszego gola. Lewą stroną przedarł się Michał Adamczyk, błąd popełnił defensor gospodarzy pozwalając Wrzesińskiemu na oddanie strzału. To uderzenie jeszcze wybronił Bartosz Koncki, ale czujny był Robert Kowalczyk dobijając z bliska piłkę. Dość nieoczekiwanie na ponad 20 minut przed końcem biało-zieloni złapali kontakt z gospodarzami. Przed polem karnym akcję przyspieszył Wrzesiński i po „klepce” z Kowalczykiem oddał precyzyjny i płaski strzał na długi słupek.

Dziesięć minut wcześniej, gdy boisko po czerwonej kartce opuszczał Okachi, z pewnością nikt się nie spodziewał, że ten mecz dostarczy jeszcze takich emocji. Grający w przewadze liczebnej gospodarze nie potrafili zmienić obrazu gry. Wciąż to podopieczni Płuski mieli przewagę, zepchnęli rywali do defensywy i momentami zmuszali ich do rozpaczliwej obrony. Jednak klarownych sytuacji brakowało, a to stołeczni wypuszczali się z „kontrami”, które mogły ostatecznie zakończyć rywalizację.

Tylko w boczną siatkę po ładnej kombinacji z Pawłem Wolski w „szesnastce” trafił Patryk Kamiński. Wydawało, że po dobrym podaniu z własnej połowy sam na sam z bramkarzem wyjdzie Mateusz Muszyński, ale świetnie spisał się Łodej interweniując daleko poza pole karnym. Dopiero w doliczonym czasie gry stołeczni potrafili dłużej utrzymać się przy piłce i oddalić zagrożenie od własnej bramki. Także to powinni udokumentować golem. Na piątym metrze krycie zgubił Muszyński, ale oddał fatalny strzał głową po centrze Wolskiego.

Łowiczanie pierwszy wiosenny mecz w tym roku przegrali. Ursus dwa razy w tym sezonie znalazł sposób na Pelikana. Heroiczna pogoń biało-zielonych w stolicy Polski zakończyła się fiaskiem, ale ciężko liczyć na korzystny rezultat grając na pełnię swoich możliwości jedynie przez 30 minut. **Mateusz Lis**

Szachy | Drużynowe Mistrzostwa Polski w szachach szybkich

Udany debiut drużyny z Nieborowa

W sobotę 3 marca w Centrum Sportu Atlas Stacja Nowa Gdynia w Zgierzu odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Polski w szachach szybkich na rok 2018. Do rywalizacji o mistrzowską drużynę stanęły 42 ekipy, a wśród nich po raz pierwszy 4-osobowy zespół UKS „Pałac” Nieborów.

Drużynę z gminy Nieborów reprezentowali: Zuzanna Mazgaj, Mateusz Brzozowski (kapitan), Dominik Fudała i Kacper Zakrzewicz. Pierwsza runda pokazała oczywiście debiutantom miejsce w szyku, ale potem było już znacznie lepiej.

Historyczny duży punkt Pałacowcy uzyskali już w 2 rundzie remisując 2:2 z drużyną „Strzelec” Strzelce Opolskie I (wygrane partie przez Mazgaj i Brzozowskiego). Na wygrany mecz trzeba było czekać aż do 6 rundy, kiedy to 1:3 poległa z naszymi ekipa (nomen omen) „Strzelec” Strzelce Opolskie II, a zwycięstwami swoje partie zakończyli Mazgaj, Brzozowski i Fudała. Na zakończenie rozgrywek w Zgierzu i poprawienie humorów pokonali jeszcze 3:1 w derbach województwa łódzkiego zespół ŁKS „Szach-Centrum” Łódź II. Po rozegraniu 9 meczy szachowych zespół prowadzony przez trenera Roberta Chojnowskiego zajął ostatecznie 36 miejsce w Polsce awansując w stosunku do rozstawienia o 3 pozycje. Najlepiej punktującym zawodnikiem była Zuzanna Mazgaj, która zdobyła aż 6,5 punktu i w pobocznej klasyfikacji kobiet zajęła bardzo wysokie 8 miejsce. Kapitan Mateusz Brzozowski i Dominik Fudała uzyskali po 3,5 punktu, a niespodziewanie zastępujący Romana Zimochockiego najmłodszy w ekipie Kacper Zakrzewicz zakończył swój występ z jednym zwycięstwem i jednym remisem. **Fischer**

ROBERT CHOJNOWSKI

Kacper Zakrzewicz, Dominik Fudała, Zuzanna Mazgaj i Mateusz Brzozowski zajęli w rywalizacji drużyn 36 miejsce w Polsce.

Piłka nożna | Wyniki 18. kolejki III ligi

Sensacja w Aleksandrowie, Widzew już na szycie

Całą zimę na fotelu lidera spędził Sokół Aleksandrów Łódzki. To aleksandrowianie mieli dwa punkty przewagi nad Widzewem. To faworyzowani na każdym kroku łodzianie mieli gonić znacznie mniej utytułowanego i biedniejszego rywala. Podopieczni Franciszka Smudy potrzebowali 90 minut wiosny, aby zmienić kolejność na szczycie tabeli.

Sokół podejmował przedostatniego w tabeli Tura. Goście przyjechali do podłódzkiej miejscowości raczej jak na skazanie. Rzeczywiście to gospodarze mieli przewagę, niemal przez cały czas dyktowali tempo i stworzyli sobie znacznie więcej okazji bramkowych. Maciejowi Kowalskiemu udało się jednak zachować czyste konto, a na początku obronił nawet rzut karny wykonywany przez Sebastiana Kobierskiego.

Wieczorem wykorzystał to Widzew Łódź. Podopieczni Franciszka Smudy ograli beniaminka z Sulejówka. Kluczem do sukcesu okazały się stałe fragmenty gry, a dwukrotnie na listę strzelców wpisali się gracze sprowadzeni do klubu zimą. Wydane w przerwie pomiędzy rundami pieniądze dość szybko zaczęły się zwracać.

Punkt zdobył zamykający tabelę GKS Wikielec remisując w Nowym Mieście Lubawskim. Aż siedem goli zobaczyli za to kibice w Zambrowie. Olimpia po emocjonującym spotkaniu ograła ŁKS 1926 Łomża 4:3. W ten weekend odbyło się jednak tylko sześć z dziewięciu zaplanowanych spotkań. Mecze w Morągu (Huragan z Polonią), Ząbkach (Legii II z Lechią) oraz Sieradzu (Warty ze Świtem) zostały przełożone na kwiecień, ze względu na zły stan murawy na obiektach. **M.Lis**

Wyniki 18. kolejki III ligi:

■ **MKS Ełk – Sokół Ostróda 1:1** (0:0); 1:0 – Michał Twardowski (68), 1:1 – Wojciech Kuriata (72 – samobójcza).

■ **Olimpia Zambrów – ŁKS 1926 Łomża 4:3** (2:1); 1:0 – Kamil Jackiewicz (5), 2:0 – Michał Hryszko (15), 2:1 – Eryk Rakowski (22), 2:2 – Michał Kaput (50), 3:2 – Łukasz Grzybowski (53 – karny), 3:3 – Reinaldo Melao (65), 4:3 – Michał Kuczałek (81).

■ **Sokół Aleksandrów Łódzki – Tur Bielsk Podlaski 0:0**

■ **Finishparkiet Drwęca Nowe Miasto Lubawskie – GKS Wikielec 0:0**

■ **Ursus Warszawa – Pelikan Łowicz 3:2** (3:0); 1:0 – Patryk Kamiński (1), 2:0 – Arkadiusz Ciach (16), 3:0 – Jakub Kabala (41), 3:1 – Robert Kowalczyk (60), 3:2 – Michał Wrzesiński (67).

■ **Widzew Łódź – Victoria Sulejówek 2:0** (1:0); 1:0 – Robert Demjan (16), 2:0 – Marek Zuziak (54).

■ **Huragan Morąg – Polonia Warszawa** / śr 18.04.2018 r., g. 17:00

■ **Legia II Warszawa – Lechia Tomaszów Mazowiecki** / śr 18.04.2018 r., g. 17:00

■ **Warta Sieradz – Świt Nowy Dwór Mazowiecki** / śr 18.04.2018 r., g. 17:00

1. Widzew Łódź	18	38	34-13
2. Sokół Aleksandrów Łódzki	18	38	32-14
3. Lechia Tomaszów Mazowiecki	17	33	30-20
4. Ursus Warszawa	18	31	23-22
5. Huragan Morąg	17	30	26-17
6. Finishparkiet	18	29	29-28
7. Victoria Sulejówek	18	28	36-32
8. Legia II Warszawa	17	27	30-18
9. Polonia Warszawa	17	27	24-13
10. Olimpia Zambrów	18	27	26-28
11. Pelikan Łowicz	**18**	**24**	**37-33**
12. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	17	22	30-32
13. Sokół Ostróda	18	20	20-24
14. MKS Ełk	18	19	13-19
15. ŁKS 1926 Łomża	18	18	18-27
16. Warta Sieradz	17	15	23-32
17. Tur Bielsk Podlaski	18	10	7-46
18. GKS Wikielec	18	7	15-35

Piłka nożna | Przed meczem z Drwęcą

Wykorzystać kryzys przeciwnika

Gorąca to była zima w Nowym Mieście Lubawskim. Drwęca stała się przykładem, jak szybko mogą zmienić się realia w piłkarskiej rzeczywistości.

Przypomnijmy – w poprzednim sezonie piłkarze znad Drwęcy zostali Mistrzami III ligi i wywalczyli awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Klub zrezygnował jednak z ubiegania się o licencję na II ligę, która przypadła wtedy Łódzkiemu Klubowi Sportowemu.

Jesień Drwęca miała nadspodziewanie udaną. Po licencyjnych „perypetiach" z klubu odeszli czołowi zawodnicy i wielu wróżyło drużynie walkę o utrzymanie. Tymczasem pierwszą część sezonu zakończyła na siódmym miejscu w tabeli ze stratą dziewięciu punktów do lidera z Aleksandrowa Łódzkiego.

Zimą Drwęca straciła jednak swojego głównego sponsora. Z klubu wycofała się firma Finishparkiet (ma podobno zainwestować w Jezioraka Iława), co pociągnęło za sobą odejścia kluczowych zawodników. Patryk Miarka odszedł do Lechii Tomaszów Mazowiecki; Patryk Klofik oraz Mateusz Bany przenieśli się do Warty Sieradz; Arkadiusz Kuciński wraz z Marcinem Kajcą wzmocnili Sokoła Ostródę; Dawid Zięba zawarł umowę z MKS Korsze; Oleg Mayik przeprowadził się do Kotwicy Kołobrzeg; z kolei „awans" do wyższej ligi zanotował Paweł Kowalczyk podpisując kontrakt z Błękitnymi Stargard. Jeszcze niedawno nowego pracodawcy szukali Przemysław Jurków oraz Szymon Wenta.

Ubytki w kadrze uzupełniono młodymi, głównie 18– i 19-letnimi zawodnikami. W zimę Drwęca trenowała na swoich obiektach pod okiem Piotra Zajączkowskiego, który pracuje w Nowym Mieście Lubawskim od 18. lipca 2017 roku. Jeszcze w zeszłym sezonie prowadził Pelikana Łowicz od 5. października 2016 roku do połowy kwietnia 2017 roku. Były szkoleniowiec Ptaków był w Grodzie Pelikana dwa tygodnie temu, aby przyjrzeć się grze podopiecznych Marcina Płuski podczas meczu z MKS Ełk.

Piotr Zajączkowski przed startem sezonu zapowiedział, że celem klubu – pomimo wysokiej pozycji na półmetku rozgrywek – jest zachowanie ligowego bytu. Wiosnę Drwęca rozpoczęła od bezbramkowego derbowego remisu z zamykającym tabelę GKS Wikielec. Dla podopiecznych Zajączkowskiego było to też pożegnanie z obiektem przy ulicy Jagiellońskiej 20. Od 24 marca rozpocznie się remont stadionu i Drwęca swoje mecze będzie rozgrywać w pobliskim Kurzętniku.

Pelikan do niedzielnego meczu przystąpi po wyjazdowej porażce z Ursusem. Do składu być może powróci borykający się z urazem Rafał Parobczyk. Na pewno zabraknie za to Princewilla Okachiego, który w Warszawie ujrzał bezpośrednią czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie oraz kontuzjowanego Mateusza Kasprzyka. W sierpniu górą byli piłkarze z Nowego Miasta Lubawskiego, którzy wygrali na domowym obiekcie 3:1.

Dla łowiczan będzie to pierwszy mecz w tym roku na naturalnej nawierzchni. Zarówno z MKS Ełk, jak i w stolicy z Ursusem, spotkania były rozgrywane na sztucznej murawie. Biało-zieloni też nie powinni liczyć na to, że ich dodatkowym atutem będzie pora rozegrania meczu. Klubowi z Nowego Miasta Lubawskiego zdarzało się grywać domowe spotkania o godzinie 11:00 (dokładnie cztery z dziewięciu meczów przed własną publicznością Drwęca rozpoczynała przed południem).

Pierwszy gwizdek sędziego ma rozbrzmieć w Łowiczu w niedzielę, 18. marca, kwadrans po jedenastej. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | Mecz sparingowy – rocznik 2001

Pelikan 2001 z wygraną

Podopieczni trenera Roberta Wilka z rocznika 2001 pokonali w sparingowym meczu GLKS Nadarzyn 2:0, a autorami goli dla „Ptaków" byli Patryk Kośmider oraz Patryk Papuga.

Mecz świetnie ułożył się dla zespołu trenera Wilka ponieważ już w 3. minucie meczu piłkę do siatki rywali skierował Patryk Kośmider. Łowiczanie wykorzystali moment po zdobyciu szybkiego gola i nadal atakowali rywali. Efektem dobrej gry ofensywnej łowickiej drużyny w tym okresie był drugi gol zdobyty tym razem przez Patryk Papugę, który pokonał bramkarza GLKS w 15. minucie meczu.

PAWEŁ A. DOLIŃSKI

Hubert Matyjas (z prawej) był wyraźnie zadowolony z wyniku meczu z GLKS Nadarzyn.

Łowiczanie po piorunującym początku meczu w kolejnych minutach spotkania kontrolowali przebieg wydarzeń boiskowych i prowadzili grę w tym meczu. Ostatecznie do końcowego gwizdka sędziego nie padł już żaden gol i Pelikan 2001 wygrał zasłużenie 2:0.

– Dobrze, że udało nam się rozegrać ten sparing, bo poprzednie zostały odwołane z powodu pogody i trochę wybiło to nas z rytmu przygotowań. Cieszę się więc, że doszedł do skutku. Myślę, że wynik jest jak najbardziej zasłużony. Byliśmy drużyną dominującą i ta wygrana 2:0, to taki najmniejszy wymiar jaki mógł być. Cieszę się, że zawodnicy podeszli poważnie do sparingu, byli zaangażowani. Za tydzień gramy z Borutą Zgierz, która gra w naszej lidze. Będzie to z pewnością ciekawy pojedynek i na pewno wtedy zobaczymy na jakim etapie jesteśmy przed ligą – ocenił po spotkaniu trener Wilk.

Kolejnym rywalem Pelikana 2001 będzie silna drużyna MKP Boruta Zgierz. Spotkanie odbędzie się w sobotę 17 marca o godzinie 12:00 na boisku OSiR w Łowiczu. **ever**

■ **MUKS Pelikan-2001 Łowicz – GLKS Nadarzyn 2:0** (2:0); br.: Patryk Kośmider (3) i Patryk Papuga (15).

Pelikan: Sebastian Gładki – Miłosz Kępka, Maciej Grotkowski, Mateusz Kardas, Hubert Matyjas – Patryk Papuga, Olaf Andrzejewski, Hubert Matyjas, Jakub Bylewski, Dawid Kaczmarek – Patryk Kośmider. Na zamianę wchodzili: Dawid Siekiera i Jakub Kirej.

Piłka nożna | Mecz sparingowy

Znicz II zbyt silny dla juniorów Pelikana

W dobrych humorach nie mogli schodzić z murawy gracze juniorów starszych KS Pelikan Łowicz, którzy rywalizowali ze Zniczem II Pruszków. Łowiczanie doznali dotkliwej porażki 3:10.

Spotkanie ze Zniczem II Pruszków już od początku spotkania toczyło się pod dyktando gości, którzy dominowali na boisku i już przed przerwą strzelili aż pięć goli. Łowiczanie walczyli, próbowali i te próby zostały zaakcentowane dwoma golami strzelonymi przez Adriana Rosę oraz Mikołaja Zimowskiego.

W drugiej odsłonie Znicz II nie spuścił z tonu i dalej atakował. Akcje ofensywne Znicza mogły się podobać, a trener drużyny z Pruszkowa mógł być zadowolony. Drużynę z Łowicza w drugiej połowie stać było tylko na zdobycie jednej bramki, której autorem był Jan Haczykowski.

– Delikatnie mówiąc, nie był to najlepszy mecz w naszym wykonaniu. Ilość straconych bramek mówi sama za siebie o naszej grze obronnej. Gra była słaba nie tylko w wykonaniu formacji defensywnej, ale i całego zespołu. Nie można powiedzieć, że przegraliśmy zasłużenie. Rozegraliśmy po prostu bardzo słabe spotkanie. Mam nadzieję tylko, że przydarzyło nam się to tylko w sparingu, a w lidze będzie lepiej, tak jak graliśmy w poprzednich meczach – skomentował po spotkaniu trener Rachubiński.

W najbliższą sobotę 17 marca juniorzy starsi KS Pelikan Łowicz zagrają o godzinie 12:00 z Różą Kutno. Mecz odbędzie się na boisku OSiR w Łowiczu. **ever**

■ **KS Pelikan Łowicz JS – MKS Znicz II Pruszków 3:10** (2:5); br.: Adrian Rosa (30), Mikołaj Zimowski (37) i Jan Haczykowski (46).

Pelikan: Kacper Olesiński – Michał Perzyna (46 Michał Wawrzyńczak), Tomasz Wudkiewicz, Dawid Konikowski (46 Kacper Bolimowski) – Przemysław Kochanek, Mikołaj Zimowski, Radosław Grefkowicz (70 Wojciech Guzek), Wojciech Guzek (46 Kamil Bogusz) – Adrian Rosa (46 Szymon Kowalczyk), Mateusz Sekuła (46 Damian Trałut), Jan Haczykowski.

Piłka nożna | Sparing rocznika 2002

Nieudane spotkanie z Różą

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2002 przegrali sparingowy mecz z SL Salos Róża Kutno 1:4. Honorowego gola dla łowickiej drużyny strzelił Jakub Kępka.

Spotkanie przeciwko drużynie z Kutno rozpoczęło się świetnie dla drużyny trenera Jakuba Jędrachowicza ponieważ już w 2. minucie meczu „Biało-Zielonych" na prowadzenie wyprowadził Jakub Kępka, który zaskoczył bramkarza rywali celnym trafieniem. Rywale z biegiem czasu zaczęli dochodzić do głosu i w 30. minucie strzelili gola wyrównującego. Druga odsłona meczu należała już całkowicie dla Róży, który strzeliła kolejne trzy gole i ostatecznie wyjechała z Łowicza z bardzo korzystnym wynikiem 4:1 na swoją korzyść. Gracze Pelikana szczególnie w drugiej połowie zaprezentowali się ze słabej strony i zasłużenie musieli uznać wyższość rywali z Kutna.

PAWEŁ A. DOLIŃSKI

Trener Jakub Jędrachowicz nie był zadowolony z gry swoich zawodników.

– Chyba brak komentarza, jeżeli chodzi o naszą postawę, byłby najlepszym komentarzem. Najgorzej martwi to, że chłopakom nie chce się biegać, bo pięciu zawodników grało, a reszta po prostu była na boisku. Chłopakom nie chce się zaangażować i to jest niepokojące – skomentował po spotkaniu trener Jędrachowicz.

Kolejnym rywalem Pelikana 2002 będzie Promyk Nowa Sucha. Spotkanie odbędzie się w sobotę 17 marca o godzinie 10 na boisku OSiR w Łowiczu. **ever**

■ **MUKS Pelikan-2002 – SL Salos Róża Kutno 1:4** (1:1); br.: Jakub Kępka (2) – 4 (30, 44, 53 i 66).

Pelikan: Karol Szczepański – Mateusz Lesiak, Adam Doroba, Artur Pawłowicz, Maciej Siejka – Jakub Kępka, Miłosz Owczuk, Dawid Kaczmarek (50 Kacper Kołaczyk), Bartosz Graczyk – Adam Siekiera, Dorian Dziedzic.

Piłka nożna | Przed 19. kolejką III ligi

Już w pełnym składzie? Widzew o powiększenie przewagi?

Podobną sytuację, jak w poprzedniej kolejce, będzie miał Widzew Łódź. Podopieczni Franciszka Smudy zagrają w Nowym Dworze Mazowieckim ze Świtem (dla którego będzie to pierwszy mecz o punkty w tym roku), już gdy swoje spotkanie zakończył Sokół Aleksandrów Łódzki.

Tym razem podopiecznych Piotra Kupki czeka wyjazdowy mecz z Wartą Sieradz. Będzie to drugie spotkanie z rzędu, w którym aleksandrowianie będą zdecydowanym faworytem i w którym zmierzą się z zespołem ze strefy spadkowej. Czy niedawny lider rozgrywek znów rozczaruje?

Odwrotny mecz na szczycie odbędzie się w Wikielcu, gdzie ostatni w tabeli GKS podejmie sklasyfikowanego o jedną pozycję wyżej Tura Bielsk Podlaski. Derby stolicy odbędą się na Konwiktorskiej, gdzie Polonia podejmie niedawnego pogromcę Pelikana – Ursusa. **Mateusz Lis**

19. kolejka III ligi:

■ Warta Sieradz – Sokół Aleksandrów Łódzki / sob 17.03.2018 r., godz. 15:00

■ ŁKS 1926 Łomża – Huragan Morąg / sob 17.03.2018 r., 15:00

■ GKS Wikielec – Tur Bielsk Podlaski / sob 17.03.2018 r., 16:00

■ Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Widzew Łódź / sob 17.03.2018 r., godz. 17:00

■ Victoria Sulejówek – MKS Ełk / sob 17.03.2018 r., 17:00

■ Polonia Warszawa – Ursus Warszawa / sob 17.03.2018 r., 17:00

■ Sokół Ostróda – Legia II Warszawa / sob 17.03.2018 r., godz. 18:00

■ Lechia Tomaszów Maz. – Olimpia Zambrów / nd 18.03.2018 r. 11:00

■ **Pelikan Łowicz – Finishparkiet Drwęca Nowe Miasto Lubawskie** / nd 18.03.2018 r., 11:15.

Piłka siatkowa | Puchar Ligi Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza

UKS Korabka z Pucharem Ligi

W minioną sobotę w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej odbyło się zakończenie XIX edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostwa. Podobnie jak w poprzednim sezonie w tym roku o miano najlepszej ekipy Łowicza walczyło sześć zespołów, które na zakończenie zagrały turniej o Puchar Ligi SAM. Na imprezę stawiły się w komplecie wszystkie zespoły, które rywalizowały w lidze, zatem rozegrano 15 spotkań systemem „każdy z każdy"

Mistrzowski tytuł w sezonie 2017/2018 wywalczyli siatkarze UKS Korabka Łowicz i to oni byli faworytami tej rywalizacji Siatkarze z Łowicz potwierdzili swoją dominację w naszym regionie i pewnie wygrali Puchar Ligi. Obrońcy mistrzowskiego tytułu sprzed roku – LKS Retki, tym razem musieli zadowolić się srebrnymi medalami.

Na trzecim miejscu Pucharu Ligi zakończyli siatkarze z I LO Łowicz. Ekipa Chełmońskiego dość nieoczekiwanie pokonała rywali z Głowna i dzięki temu zdobyła puchar za trzecie miejsce.

Na zakończenie imprezy medale i puchary wręczał zawodnikom burmistrz Łowicza Jan Krzysztof Kaliński. Wręczane były również statuetki za osiągnięcia indywidualne. Najlepiej punktującym z zagrywki został Damian Krysztofczyk (Mnichy z Południa Głowno) 31 punktów (średnia 3,10 pkt na mecz). Najlepiej punktującym był Dawid Pawlak (UKS Korabka Łowicz) – 132 pkt (średnio 16,5 pkt na mecz). MVP sezonu 2017/18 zostali Dawid Pawlak (UKS Korabka Łowicz) – 4 nominacje oraz Mariusz Głowacki (LKS Retki) – 4 nominacje.

Kolejne zmagania siatkarzy dopiero w listopadzie. Teraz czas już na przygotowania do sezonu plażowego. **zł**

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Dawid Pawlak w tym sezonie był gwiazdą SAM – odebrał dwie statuetki – najlepszy MVP i najlepiej punktujący gracz.

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

UKS Korabka Łowicz w tym sezonie w podwójnej koronie – wygrana ligi i pucharu.

Wyniki Puchar Ligi Sam 2018:

- **I LO Łowicz – LKS Retki 0:2** (17:21, 18:21),
- **OSP Seligów – UKS KORABKA Łowicz 0:2** (11:21, 17:21),
- **UKS Pijarska – Mnichy z Południa Głowno 0:2** (7:21, 15:21),
- **I LO Łowicz – UKS Korabka Łowicz 0:2** (11:21, 7:21),
- **LKS Retki – Mnichy z Południa Głowno 2:1** (21:13, 21:14),
- **OSP Seligów – UKS Pijarska Łowicz 2:1** (19:21, 21:16, 15:8),
- **UKS Pijarska – I LO Łowicz 0:2** (17:21, 15:21),
- **Mnichy z Południa Łowicz – OSP Seligów 2:0** (21:15, 23:21),
- **UKS Korabka Łowicz – LKS Retki 2:1** (21:13, 14:21, 15:13),
- **I LO Łowicz – Mnichy z Południa Głowno 2:1** (21:23, 21:12, 15:13),
- **UKS Korabka Łowicz – UKS Pijarska Łowicz 2:0** (21:14, 21:15),
- **LKS Retki – OSP Seligów 2:0** (21:19, 21:13),
- **OSP Seligów – I LO Łowicz 1:2** (13:21, 21:13, 11:15),
- **UKS Pijarska Łowicz – LKS Retki 0:2** (19:21, 11:21),
- **Mnichy Z Południa Głowno – UKS Korabka Łowicz 1:2** (19:21, 21:18, 8:15).

Tabela Pucharu Ligi

1. UKS KORABKA Łowicz	10 pkt	10:2
2. LKS Retki	8 pkt	9:2
3. I LO Łowicz	6 pkt	6:6
4. Mnichy z Południa Głowno	4 pkt	6:6
5. OSP Seligów	2 pkt	3:9
6. UKS Pijarska Łowicz	0 pkt	1:10

W składach zespołów Pucharu Ligi SAM zagrali:

UKS Korabka: Jakub Zagórowicz, Dominik Pacler, Adam Pietrzak, Dawid Pawlak, Patryk Milczarek, Filip Jałoszyński, Dominik Pińkowski, Mateusz Woźniak, Łukasz Kacpszak, Rafał Dudziński, Wojciech Chondzyński, Mateusz Kwasek.

LKS Retki: Mariusz Głowacki, Piotr Głowacki, Marcin Głowacki, Paweł Koza, Maciej Koza, Rafał Koza, Jacek Koza, Marcin Suder, Rafał Ignacik, Adrian Kubica, Rafał Ignaczak

I LO Łowicz: Dominik Niedbałka, Tomasz Rześny, Michał Rutkowski, Sebastian Gładki, Franciszek Kaliński, Adam Kostrzębski, Jakub Gawryszczak, Jakub Zabost, Jędrzej Zawada, Paweł Górski, Eryk Kukieła, Kacper Kurczak.

Mnichy: Damian Krysztofczyk, Kacper Arkitek, Dominik Miśkiewicz, Mateusz Dąbrowski, Adrian Mirowski, Piotr Lewandowski, Patryk Rajewski, Cezary Markus, Patryk Kacperski.

OSP Seligów: Łukasz Gąsecki, Emil Urbański, Kamil Bodek, Przemysław Godos, Rafał Bogus, Dominik Urbanek.

UKS Pijarska: Patryk Bliźniewski, Paweł Tomala, Borys Raczek, Marcin Koza, Dominik Baczyński, Michał Lasota, Konrad Panuszewski, Tomasz Sobczak, Jakub Kukieła, Jakub Papierzewski, Jan Poński, Wojciech Sokołowski.

Piłka nożna | Mecz kontrolny rocz. 2005

Cenny sparing Pelikana

Zespół trenera Marcina Rychlewskiego z MUKS Pelikan Łowicz 2005 przegrał towarzyski mecz wyjazdowy z Lechią Tomaszów Mazowiecki 2:5. Mimo niekorzystnego wyniku spotkania łowiczanie zaprezentowali się na tle silnego rywala z dobrej strony.

Mecz w Tomaszowie Mazowieckim odbywał się w dwóch innych odsłonach. W pierwszej zawodnicy rywalizowali po dziewięciu zawodników, grając od pola karnego do pola karnego. Druga odbyła się już na pełnowymiarowym boisku oraz 11 zawodnikami na boisku. W pierwszej połowie łowiczanie przegrywali minimalnie 1:0, mając kilka dobrych okazji do zdobycia gola.

– Bardzo się cieszę, że doszło do tego meczu, bo baliśmy się nieco o pogodę. Cieszę się również, że zagraliśmy z tą drużyną, bo Lechia to jeden z najlepszych zespołów w naszym województwie. Myślę, że w pierwszej połowie, piłkarsko nawet nieco przewyższaliśmy drużynę Lechii, bardzo długo utrzymywaliśmy się przy piłce, a cztery z pięciu bramek straciliśmy po kontrze. Druga połowa, to coś nowego dla nas, gdyż pierwszy raz graliśmy na duże bramki, trudno więc tutaj oceniać chłopców z perspektywy taktyki. Uważam, że wypadliśmy bardzo dobrze w konfrontacji z tak mocnym przeciwnikiem – ocenił po meczu trener Rychlewski.

Przed graczami MUKS Pelikan-2005 kolejne mecze sparingowy. Najbliższy już w czwartek 15 marca z Pogonią Bełchów, a kolejny mecz sparingowy to potyczka z Deltą Słupno. **ever**

- **RKS Lechia 1923 Tomaszów Maz. – MUKS Pelikan-2005 Łowicz 5:2** (1:0); br.: Jakub Rozwadowski 3, Oskar Sadowski i Jan Krupiński – Mateusz Skonieczny (55) i Jakub Oblicki (75).

Pelikan-05: Patryk Stępniak – Mateusz Sierota, Krystian Wróbel, Jakub Milczarek, Kornel Woliński – Jakub Oblicki, Mikołaj Modzelewski, Mateusz Skonieczny, Alan Palos – Igor Woliński i Antoni Wróblewski oraz Jakub Rychlewski, Maksymilian Czeczko i Bartosz Skonieczny.

PAWEŁ A. DOLIŃSKI

Trener Piotr Gawlik przekazuje wskazówki swoim podopiecznym.

Piłka nożna | Sparingi Pelikana II

Udana próba generalna

Drużyna Pelikana II Łowicz udanie zakończyła okres przygotowawczy do rundy rewanżowej w IV lidze łódzkiej. Łowiczanie wygrali bowiem w ostatnim test-meczu z występującą w łódzkiej klasie okręgowej Stalą Głowno 2:1.

Spotkanie ze Stalą nie zaczęło się optymistycznie dla podopiecznych grającego trenera Piotra Gawlika, ponieważ już w 10. minucie meczu Patryka Orła pokonał Patryk Ignatowski i goście wyszli na prowadzenie. Do 30. minuty meczu spotkanie było wyrównane, gra toczyła się w środkowej strefie boiska i sytuacji podbramkowych było jak na lekarstwo. W końcówce pierwszej części gry Pelikan II podkręcił tempo i na sześć minut przed końcem pierwszej połowy meczu do wyrównania doprowadził Michał Fabijański.

O ile pierwsza połowa nie rozpoczęła się dla gospodarzy najlepiej to początek drugiej połowy meczu był wymarzony. Już dwie minuty po przerwie Pelikan II na prowadzenie wyprowadził Wojciech Guzek. Urodzony w 2000 roku zawodnik chwilę wcześniej pojawił się na boisku i był to jego pierwszy występ w seniorskiej drużynie. Jak widać debiut jak najbardziej udany. W kolejnych minutach Pelikan II przeważał, ale w akcjach ofensywnych brakowało kropki nad i i więcej goli w tym spotkanie nie było.

– Najważniejsze, że bez kontuzji odbył się okres przygotowawczy. Z grania będziemy wyciągali wnioski po sparingach zagranych w pozycjach personalnych. Miejmy nadzieję, że liga wyjdzie dobrze – ocenił trener Gawlik.

Przed graczami Pelikana II pierwsze spotkanie w rundzie rewanżowej. Pierwszym rywalem „Ptaków" będzie MKP Boruta Zgierz. Spotkanie odbędzie się w Zgierzu w sobotę o godzinie 16:00. W pierwszym meczu łowiczanie pokonali na inaugurację ligi Borutę 3:1. **ever**

- **KS Pelikan II Łowicz – KS Stal Głowno 2:1** (1:1); br.: Michał Fabijański (39) i Wojciech Guzek (47) – Patryk Ignatowski (10).

Pelikan II: Patryk Orzeł – Eryk Woliński, Damian Górowski (46 Damian Janik), Piotr Gawlik (60 Damian Górowski) – Szymon Panek (46 Wojciech Guzek), Roman Perizhok, Patryk Brzozowski (46 Dorian Nasalski), Michał Fabijański – Patryk Nasalski (46 Adrian Musialik), Kacper Rześny (70 Patryk Nasalski), zawodnik testowany (46 Patryk Sekuła).

PROGNOZA POGODY | 15.03.2018 – 21.03.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:
Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa wilgotna i chłodna masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:
Zachmurzenie duże, w piątek miejscami opady śniegu, coraz ochłodzenie.
Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia.
Wiatr z kierunków wschodnich, słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s.
Temp. max w dzień: + 3 st. C do 0 st. C.
Temp. min w nocy: – 1 st. C do – 8 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:
Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów, mroźno.
Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia.
Wiatr północno-wschodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-6 m/s.
Temp. max w dzień: – 4 st. C do – 1 st. C.
Temp. min w nocy: – 5 st. C do – 9 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:
Zachmurzenie umiarkowane, bez opadów.
Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia.
Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s.
Temp. max w dzień: + 1 st. C do + 4 st. C.
Temp. min w nocy: – 3 st. C do – 7 st. C.

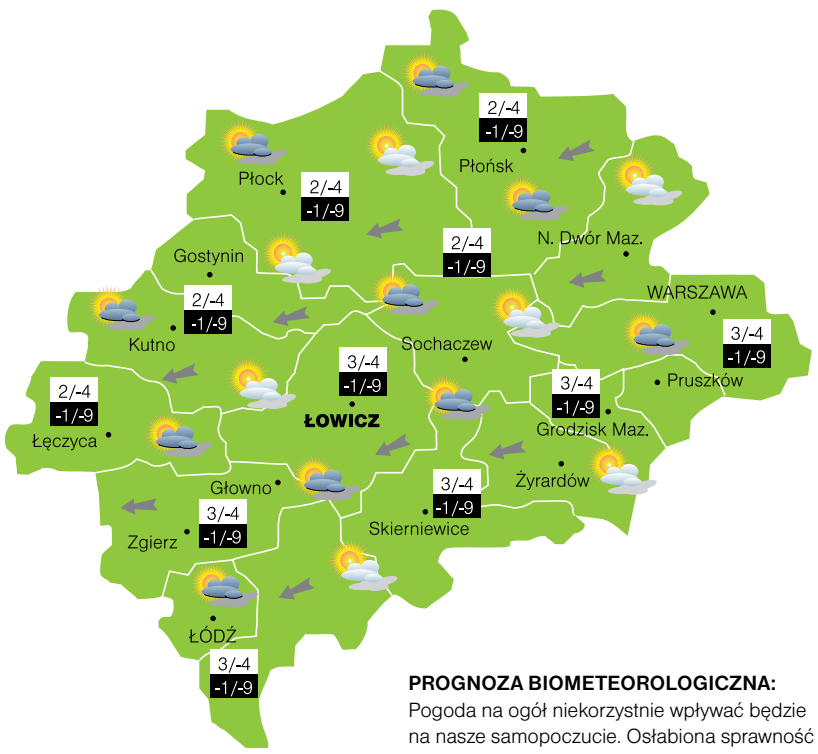

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda na ogół niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Koszykówka | Wojewódzka liga U-18 M

Juniorzy Księżaka zakończyli sezon na 5. miejscu

Ostatni ligowy pojedynek zagrali w tym sezonie koszykarze UMKS Księżak Łowicz z rocznika 2001-2002, którzy rywalizują w lidze wojewódzkiej juniorów.

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Juniorzy Księżaka zakończyli seozn na 5. miejscu. Teraz czas na medal.

W sobotę, 3 marca, podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego pojechali na mecz do Kutna, gdzie wiedzieli, że wicelider nie da im za dużych szans na zwycięstwo. Łowiczanie mieli rację. Po szybkim meczu przegrali 66:123 i ostatecznie uplasowali się na 5. miejscu w ligowej tabeli w gronie 8 zespołów województwa łódzkiego. To całkiem dobry wynik, zważywszy na to, że nasz team grał młodszym rocznikiem i za rok ponownie powalczy w gronie juniorów. Jeśli ekipa się utrzyma w podobnym składzie, to na pewno jest szansa na podium w sezonie 20018/2019.

Mecz w Kutnie z wiceliderem tabeli był bez historii. Łowiczanie chcieli szybko skończyć te zawody i już chyba przed wyjściem na boisko przegrali ten pojedynek. Po pierwszej kwarcie Księżacy przegrywali już 9:40 i wiadomo było, że niewiadomą jest tylko rozmiar tej porażki. Po końcowym gwizdku na tablicy widniał wynik 123:66 i gospodarze tym meczem potwierdzili, że są mocną ekipą w naszym województwie.

W minionym sezonie łowiczanie rozegrali 14 spotkań. Udało się wygrać 5 pojedynków, w tym ważne derbowe spotkania z zespołami ze Skierniewic. Nasi koszykarze zdobyli 936 punktów, a stracili 1156.

Zdecydowanie najlepszym strzelcem w ekipie juniorów był Bartosz Dylik, który jest z rocznika 2002 (w lidze grają w większości gracze z roczników 2000 i 2001). Dylik w tym sezonie miał średnią 22,64 pkt ma mecz, w każdym pojedynku trafiał średnio 2,5 „trójki" (35 celnych rzutów). Drugim strzelcem był Kacper Dudek – średnia 12 punktów w 13 spotkaniach. Po kontuzji dobrze wrócił Arkadiusz Bazak, który w 4 spotkaniach zanotował średnio11,75 pkt. Udany sezon strzelecki miał też Szymon Gładki – średnia 10,50 pkt w 14 spotkaniach.

– Przejmując drużynę wiedziałem, że początek sezonu będzie ciężki. Drużyna ta mogła zagrać lepiej w kilku meczach na początku sezonu i mogła je wygrać. Mimo tego, rozkręcali się z każdym meczem i grali coraz lepiej. Pamiętny mecz z Ósemką Skierniewice, był niesamowity w ich wykonaniu. Mimo piątego miejsca, które nie jest spełnieniem marzeń jestem bardzo zadowolony z postępów poczynionych przez niektórych zawodników i cieszę się, że mogłem z nimi pracować – opowiadał po sezonie łowicki szkoleniowiec. – Szkoda, że nie mieliśmy do dyspozycji Kacpra Kramarza, który znakomicie sobie radzi w drużynie mistrzów U-18. Mimo tego liderem drużyny był Bartek Dylik. Nigdy nie zapomnę jego 9 „trójek" w meczu z Ósemką. Fajnie w drużynę wkomponował się Szymon Gładki. Na rozegraniu nie zawiódł Kacper Dudek. W kilku meczach pod koszem pokazali się Adrian Kotlarski i Arek Bazak. W obronie można było kilka razy pochwalić Julka Potockiego i Mateusza Gładkiego. Warto również wspomnieć o pomocy trenera Dragana Ristanovica, z którego doświadczenia korzystali zawodnicy, jak również ja. Teraz po sezonie nie ma mowy o roztrenowania, bo szlifujemy technikę na Międzynarodowy Turniej, na który wybieramy się na początku lipca do Gniezna. Fajnie by było, by chłopcy pojechali na obóz. Dziękuję im za walkę i życzę sukcesów w baskecie – podsumował trener Rutkowski. **zł**

13. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów U-18:

■ **KKS Pro-Basket Kutno – UMKS Księżak-2001 Łowicz 123:66** (40:9, 33:18, 23:20, 27:19)

Księżak: Bartosz Dylik 27 (2×3), Szymon Gładki 10, Arkadiusz Bazak 6, Adrian Kotlarski 6, Julian Potocki 5 (1x5), Kacper Dudek 5 (1x3), Michał Kuliński 4 (1x3), Andrzej Górniak 3, Wojciech Kucharek, Mateusz Gładki i Szymon Ziemecki.

1. ŁKS Szkoła Gortata I Łódź (2)	14	27	1398-693
2. KKS Pro-Basket Kutno (1)	14	27	1565-938
3. Pawo PKK 99 Pabianice (3)	14	24	1115-1004
4. AZS PWSZ Skierniewice (4)	14	21	980-1075
5. UMKS Księżak-2001 Łowicz (5)	14	19	939-1156
6. MKS Ósemka Skierniewice (7)	14	18	944-1074
7. SKS Start Łódź (8)	14	15	762-1522
8. ŁKS Szkoła Gortata II Łódź (6)	14	16	852-1138

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Nasze koszykarki walczyły ambitnie, ale przegrały.

Koszykówka | 7. kolejka woj. ligi U-13 K

Dwie porażki młodziczek Księżaka

Mecze 7. rundy wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek młodszych U-13 nie były udane w wykonaniu podopiecznyvh trenerki Mileny Wysockiej. W sobotę, 4 marca, koszykarki Księżaka-2005 Łowicz przegrały z MUKS Bełchatów 45:60, a w spotkaniu z KKS Pro-Basket Kutno 39:75. Te mecze dla Księżaczek były trudne. Zwłaszcza pojedynek z ekipą Pro-Basketem Kutno, która jest bardzo silną drużyną. Mimo przewagi rywalek łowiczanki nie poddawały się bez walki, ambitnie walcząc o piłkę.

W pierwszym meczu z MUKS Bełchatów łowiczanki przegrały w pierwszej odsłonie 8:20, a w drugiej kwarcie 8:18. Po przerwie gra się wyrównała, ale w ostatniej części meczu znów wyraźnie lepiej grały rywalki, które wygrały 60:45. W pierwszym pojedynku łowiczanki przegrały na wyjeździe 47:55 i teraz liczyły na udany rewanż, jednak nie udało się.

Mecz z Pro-Basketem Kutno zdecydowanie należał do rywalek, które zdecydowanie wygrały drugą i trzecią kwartę. Łowiczanki jak zawsze grały równy mecz w ostatniej odsłonie, co pokazuje, że mają mocną tylko piątkę zawodniczek.

– Pierwszy mecz, to przespany początek, dlatego później trudno było dogonić. Ale ogólnie dobrze dziewczyny zagrały. Bardzo dobry cały turniej był w wykonaniu Natalii Wróblewskiej i Patrycji Tomaszkiewicz. W drugim meczu powalczyły z liderem, starały się, ale pięć fauli Karoliny Choińskiej przekreśliło walkę o zwycięstwo. Jestem jednak zadowolona, bo zagrały dobre dwa mecze. Fajnie to wyglądało – podsumowała trenerka Wysocka. **zł**

7. runda wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek młodszych U-13:

■ **UMKS Księżak-2005 Łowicz – MUKS Bełchatów 45:60** (8:20, 8:18, 15:14, 14:8)

Księżak: Patrycja Tomaszkiewicz 13, Karolina Choińska 11, Natalia Wróblewska 11, Julia Muras 4, Julia Wichulska 4, Adrianna Kalinowska 2, Wiktoria Jonio, Malwina Blus, Natalia Boczek, Zofia Lelonkiewicz i Nikola Duranowska.

Najwięcej dla Bełchatowa: Zuzanna Warnecka 12 i Alicja Grześkowiak 12.

■ **KKS Pro-Basket Kutno – UMKS Księżak-2005 Łowicz 75:39** (16:11, 18:4, 16:5, 25:19)

Księżak: Patrycja Tomaszkiewicz 17, Natalia Wróblewska 10, Karolina Choińska 7, Adrianna Kalinowska 2, Natalia Boczek 2, Zofia Lelonkiewicz 1, Julia Muras, Wiktoria Jonio, Malwina Blus, Julia Wichulska i Nikola Duranowska.

Najwięcej dla Pro-Basketu: Klaudia Białoskórska 14, Maria Józefowicz 14 i Aleksandra Mackiel 13.

Pozostałe wyniki:

■ **MUKS Bełchatów – KKS Pro-Basket Kutno 51:78**

■ **MUKS Widzew Łódź – ŁKS KK Szkoła Gortata Łódź 101:26**

■ **ŁKS KK Szkoła Gortata Łódź – UKS Atlas Ksawerów 50:37**

■ **UKS Atlas Ksawerów – MUKS Widzew Łódź 8:106**

■ **MKS Ósemka Skierniewice – AKS SMS Łódź 69:61**

1. KKS Pro-Basket Kutno (1)	12	241119-336
2. MUKS Widzew Łódź (2)	12	22 929-394
3. MKS Ósemka Skierniewice (3)	12	20 735-555
4. MUKS Bełchatów (5)	12	20 720-520
5. ŁKS KK Szkoła Gortata Łódź (6)	12	16 512-830
6. UMKS Księżak-2005 Łowicz (4)	13	16 672-784
7. UKS Atlas Ksawerów (8)	13	15 403-828
8. AKS SMS Łódź (7)	12	14383-1226

■ **8. runda wojewódzkiej ligi koszykówki młodziczek młodszych U-13 (2018.03.17):** UKS Atlas Ksawerów – UMKS Księżak-2005 Łowicz, ŁKS KK Szkoła Gortata Łódź – MUKS Bełchatów (s, godz. 9.30), MUKS Bełchatów – MKS Ósemka Skierniewice (s, godz. 11.30), MKS Ósemka Skierniewice – ŁKS KK Szkoła Gortata Łódź (s, godz. 13.30), AKS SMS Łódź – KKS Pro-Basket Kutno, MUKS Widzew Łódź – AKS SMS Łódź, KKS Pro-Basket Kutno – MUKS Widzew Łódź.

Koszykówka | 3. kolejka rundy finałowej woj. ligi U-14

Rywal był dużo mocniejszy

Ponownie trudny mecz wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 o miejsca 5-10 mieli podopieczni trenerów Dragana Ristanovića i Macieja Siemieńczuka. W sobotę, 3 marca UMKS Księżak-2004 Łowicz podejmował mocną ekipę z grupy D – IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki.

Przeciwnik z Głowna okazał się za mocny fizycznie dla młodych koszykarzy Księżaka. Już po pierwszej kwarcie widać było, że nasz team będzie tu tłem. Po 10 minutach łowiczanie przegrywali 8:30. Nasz zespół najbardziej wyrównany fragment zagrał w drugiej odsłonie, którą przegrali jedynie 14:16. Niestety, po przerwie ekipa z Tomaszowa znów zdecydowanie dominowała i nie pozwalała na zbyt wiele. Księżacy przegrali mecz 39:108 i nie byli zadowoleni ze swojej postawy.

– To był najsłabszy nasz mecz w tym sezonie. Nie wiem co się stało, ale moi podopieczni słabo walczyli. Widać było, że boją się wyższych rywali, ale nie wiem czego tu się bać. Trzeba walczyć i nie patrzeć na takie rzeczy – powiedział po meczu trener Dragan Ristanović.

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Rywale z Głowna byli za mocni fizycznie (ZŁ)

Po tej porażce łowiczanie zajmują w grupie D 5. miejsce, czyli w lidze wojewódzkiej daje im to 9. lokatę

Kolejny mecz ekipa UMKS Księżak-2004 Łowicz zagra już dzisiaj (15 marca) w Łodzi z ekipą ŁKS Szkoła Gortata II Łódź . To będzie pierwszy mecz rundy rewanżowej. W Łowiczu górą byli nasi. **zł**

3. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki U-14 o miejsca 5-10:

■ **UMKS Księżak-2004 Łowicz – IUKS Lider Tomaszów Maz. 39:108** (8:30, 14:16, 10:31, 7:31)

Księżak: Łukasz Pińkowski 10, Antoni Wróblewski 10, Mateusz Błasiak 9, Oliwier Kołaczyński 6, Norbert Wojda 2, Gabriel Wojda 2, Filip Dziedzic, Michał Warzywoda, Jakub Polak, Ignacy Krawczyk i Grzegorz Krzyżanowski.

Najwięcej dla Lidera: Miron Wojciechowski 23 i Szymon Gąsecki 18.

1. IUKS Lider Tomaszów Maz. (2)	3	6	251-112
2. LUKS Trójka Sieradz (5)	3	5	208-178
3. GTK Głowno (1)	3	5	246-157
4. ŁKS Szkoła Gortata II Łódź (4)	3	4	164-225
5. UMKS Księżak-2004 Łowicz (3)	**3**	**4**	**156-243**
6. PKK 99 II Pabianice (6)	3	3	130-240

Piłka nożna

Lechia silniejsza od Pelikana 2006

Trudną przeprawę w Tomaszowie Mazowieckim mieli podopieczni trenera Przemysława Plichty z rocznika 2006. Łowiczanie rywalizowali na świeżym powietrzu po raz pierwszy i od razu mierzyli się z bardzo silną Lechią Tomaszów Mazowiecki. Gracze Pelikana 2006 mimo ambitnej postawy, przegrali wyraźnie 7:1.

W pierwszej połowie łowiczanie dzielnie walczyli z rywalami, dotrzymywali im kroku i spotkanie było wyrównanym widowiskiem. Na przerwę schodzili z jednobramkową stratą, W drugiej połowie na boisku rządzili i dzielili gospodarze, którzy mieli więcej zawodników i często dokonywali roszad. Lechia zaaplikowała kolejne pięć goli. Mimo wysokiej porażki łowiczanie zagrali ambitnie i dopóki mieli siły rywalizowali z Lechią na niezłym poziomie. **ever**

■ **RKS Lechia 1923 Tomaszów Mazowiecki – MUKS Pelikan-2006 Łowicz 7:1** (2:1); br.: Bartosz Strzelecki 2, Karol Nawrocki 2, Jakub Sidwa 2 i Piotr Szymański – Kacper Adamczyk.

Nowy Łowiczanin
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin"
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 32, a także przez stronę www.lowiczanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanina 7.920 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 10.160 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100% własności polskiej

Heroiczna pogoń Ptaków
zakończona fiaskiem. str. 40

UKS Korabka z pucharem
SAM Łowicza. str. 42

CZWARTEK 15 marca 2018 | NR 11 (1289) | Rok XXVIII www.lowiczanin.info

Koszykówka | 26. kolejka II ligi męskiej

Syntex Księżak pokonał Stal i wygrał rundę zasadniczą

Wielkie brawa należą się koszykarzom Syntex Księżak Łowicz, którzy świetnie zagrali ostatni mecz rundy zasadniczej II ligi w Stalowej Woli, gdzie pokonali miejscową Stal 97:71.

Łowiczanie tym zwycięstwem przypieczętowali zwycięstwo w rozgrywkach II ligi grupy B w sezonie zasadniczym. Podopieczni trenera Roberta Kucharka ruszają teraz do walki o I ligę z pozycji lidera grupy B, zatem droga do zaplecza ekstraklasy może być nieco łatwiejsza niż rok temu (startowali z 3. pozycji).

Łowiczanie wiedzieli, że mecz w Stalowej Woli nie będzie łatwy. Ekipa trenera Bogdana Pamuły w meczu 25. kolejki pokazała, że jest mocna i pokonała Żubry Białystok. W niedzielnym pojedynku Stal chciała znów rozprawić się z liderem, ale Księżacy od początku meczu grali bardzo skoncentrowani w obronie i zespołowo w ataku i to dało dobry wynik. Łowicki szkoleniowiec nie mógł wystawić do składu kontuzjowanego Bartosza Włuczyńskiego, ale do gry wrócili Maciej Cukierda i Michał Świderski. W składzie nie pojawił się również Mariusz Wójcik, który jednak nie dołączy do zespołu w rundzie play-off.

W pierwszej odsłonie do piątej minuty gra była bardzo wyrównana. W końcówce kwarty Księżacy odskoczyli na 5 punktów (18:23) po dobrym fragmencie gry Cukierdy. W drugiej części gry team trenera Kucharka nadal był minimalnie lepszy od gospodarzy. Dobra zespołowa i skuteczna gra dała nam do przerwy prowadzenie 52:37.

Ekipa Syntexu dobiła rywala w trzeciej odsłonie. Miejscowi zdołali zdobyć tylko 11 oczek, a nasza ekipa zdobyła ich 22. Po 30 minutach walki wygrywaliśmy 74:48 i tu już wszystko było jasne. Lider z Łowicza pokazał, że stać go na świetną grę i pewne prowadzenie. W czwartej kwarcie nasi gracze kontrolowali wynik, jednak przewagi już nie powiększyli i mecz zakończył się naszym zwycięstwem 97:71.

W drużynie Syntex Księżak, która zagrała zespołowe spotkanie, najskuteczniejszymi zawodnikami byli: Maciej Cukierda (17, 1×3), Karol Dębski (15), Damian Tokarski (13), Michał Świderski (11, 3×3), Michał Kwiatkowski (10, 1×3) i Daniel Nieporęcki (9).

– Wygraliśmy po ciężkiej walce zespołowej i zakończyliśmy rundę zasadniczą na fotelu lidera. Od przyszłego tygodnia rozpoczynamy przygotowania do fazy play off. Mecz ze Stalą był meczem walki. Rotowaliśmy całym składem, każdy zawodnik coś wniósł do gry i to cieszy, że wszyscy są ważni i wszyscy grają tak, jak przystało w grze zespołowej. Nie ma słabych ogniw. Czekamy jeszcze na Bartka Włuczyńskiego, będzie wtedy jeszcze jeden zawodnik w rotacji. Mamy w tym roku silny zespół, wyrównany i walczymy dalej. Myślę, że w tym roku, na dziesięciolecie klubu, wreszcie będzie awans – optymistycznie podsumował po meczu trener Kucharek.

Na nasze potknięcie czekały PKK Żubry Białystok, które walczyły w ostatniej kolejce z KS Rosa-Sport II Radom. Okazało się jednak, że Żubry przegrały 70:84 i spadły na trzecie miejsce.

Szansę na łatwe zwycięstwo miał AZS UMCS Lublin, który podejmował Legię II Warszawa SK SA i ją wykorzystał. Akademicy wygrali 81:44 i zakończyli rundę na pozycji wicelidera.

OKK Sokół Ostrów Mazowiecka zagrał z AZS UJK Kielce i tu Akademicy musieli wygrać, jeśli chcieli zagrać w play-off. Zespół z Kielc plan wykonał, wygrał 95:76, zajął 8. miejsce i teraz będzie rywalem Syntex Księżak Łowicz.

MUKS Hutnik Warszawa podejmował TBV Start II Lublin i pewnie wygrał ten pojedynek 105:55.

KKS Tur Basket Bielsk Podlaski zagrał u siebie z Fundacją Warszawskie Dziki i to był zacięty mecz w dolnej części tabeli, który Dziki wygrały 81:72.

Rundę zasadniczą na 4. miejscu zakończyli koszykarze ŁKS AZS UŁ SG Łódź, którzy w play-off zagrają trudne spotkania z Rosą Radom. **zł**

26. kolejka II ligi koszykówki męskiej – grupa B:

■ **ZKS Stal Stalowa Wola – Syntex Księżak Łowicz 71:97** (18:23, 19:29, 11:22, 23:23)
Syntex: Karol Dębski 15, Damian Tokarski 13, Michał Kwiatkowski 10 (1×3), Daniel Nieporęcki 9 i Bartłomiej Bojko 7 oraz Maciej Cukierda 17 (1×3), Michał Świderski 11 (3×3), Piotr Łucka 7, Mateusz Gładki 5 i Michał Kucharski 3.
Najwięcej dla Stali: Dawid Zaguła 38 (2×3) i Andrzej Nowak 15 (1×3). Sędziowali: Marek Czernek i Arkadiusz Wojna (obaj Kraków). Komisarz: Jakub Kosowski (Lublin).

■ **Pozostałe wyniki:** PKK Żubry Białystok – KS Rosa-Sport II Radom 70:84, OKK Sokół Ostrów Mazowiecka – AZS UJK Kielce 76:95, MUKS Hutnik Warszawa – TBV Start II Lublin 105:55, KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – Fundacja Warszawskie Dziki Warszawa 72:81, AZS UMCS Lublin – Legia II Warszawa SK SA 81:44. Pauza: ŁKS AZS UŁ SG Łódź.

■ **Zaległy mecz 20. kolejki II ligi koszykówki męskiej – grupa B:** KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – ŁKS AZS UŁ SG Łódź 106:67.

■ **Zaległy mecz 22. kolejki II ligi koszykówki męskiej – grupa B:** Legia II Warszawa SK SA – Fundacja Warszawskie Dziki Warszawa 71:82.

Tabela:

1. Syntex Księżak Łowicz (1)	**24**	**43**	**2074-1749**
2. AZS UMCS Lublin (3)	24	42	1896-1676
3. PKK Żubry Białystok (2)	24	41	2033-1736
4. ŁKS AZS UŁ SG Łódź (4)	24	40	1950-1802
5. KS Rosa-Sport II Radom (5)	24	39	1985-1711
6. ZKS Stal Stalowa Wola (6)	24	38	1846-1782
7. MUKS Hutnik Warszawa (7)	24	37	2028-1985
8. AZS UJK Kielce (8)	24	35	1953-1909
9. KKS Tur Basket Bielsk Podlaski (9)	24	33	1902-1895
10. TBV Start II Lublin (10)	24	33	1691-2063
11. FW Dziki Warszawa (11)	24	32	1698-1895
12. OKK Sokół Ostrów Maz. (12)	24	29	1718-2050
13. Legia II Warszawa SK SA (13)	24	26	1538-2075

ŁOWICKI INFORMATOR SPORTOWY

PIĄTEK, 16 MARCA:
■ 17.30 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – AP Żyrardowianka Żyrardów;**
■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **23. edycja XIX OMŁ w darcie 501 d.o.;**

SOBOTA, 17 MARCA:
■ 10.00-14.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **4. runda wojewódzkiej ligi koszykówki żaków U-12; godz. 10.00: PKK 99 Pabianice – UMKS Księżak-2006 Łowicz, godz. 11.30: MKS Ósemka Skierniewice – PKK 99 Pabianice i godz. 13.00: UMKS Księżak-2006 Łowicz – MKS Ósemka Skierniewice;**
■ 10.00 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorzy młodszych B2: MUKS Pelikan-2002 Łowicz – KS Promyk Nowa Sucha;**
■ 12.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorzy starszych A1: KS Pelikan Łowicz JS – SL Salos Róża Kutno;**
■ 14.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorzy młodszych B1: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – MKP Boruta Zgierz;**
■ 18.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **1. mecz I rundy play-off II ligi koszykówki – grupa B: Syntex Księżak – AZS UJK Kielce;**

NIEDZIELA, 18 MARCA:
■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **6. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16: UMKS Księżak-2002 Łowicz – PKK 99 Pabianice;**
■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **19. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – KS Finishparkiet Drwęca Nowe Miasto Lubuskie;**
■ 14.00 – Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej młodzików D1: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – PSV Łódź;**
■ 16.00 – Stadion OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej seniorów: LKS Orzeł Nieborów – LKS Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgów;**
■ 16.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **13. kolejka I ligi Łódzkiego Stowarzyszenia Darta: Leg Łowicz – Bolteam Łódź;**

WTOREK, 20 MARCA:
■ 9.00 – Hala OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; **Powiatowa Licealiada Szkolna w piłce siatkowa dziewcząt;**

■ **ŚRODA, 21 MARCA:**
9.00 – Hala OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; **Powiatowa Licealiada Szkolna w piłce siatkowa chłopców**. **Gogo**

Koszykówka | Wojewódzka liga żaczek U-12K

Księżaczki pokonały Pro-Basket

Bardzo dobrze zaprezentowały się najmłodsze koszykarki z ekipy UMKS Księżak-2006 Łowicz, które zaczynają walkę w wojewódzkiej lidze żaczek U-12K. Podopieczne trenerki Mileny Wysockiej z roczników 2006 i 2007 zagrały ligowy turniej w Łowiczu, 4 marca i mają powody do dumy. Łowiczanki w pierwszym meczu przegrały wprawdzie z mocną ekipą z Pabianic 38:63, ale w drugim spotkaniu nasze dziewczyny dość nieoczekiwanie pokonały ekipę Pra-Basket Kutno 47:41.

Łowiczanki z zespołem PTK I Suwary Pabianice nie miały szans na zwycięstwo. Pierwsza odsłona była dość wyrównana i nasz team przegrał ją 14:21. W kolejnych kwartach rywalki systematycznie powiększały przewagę i pokazały, że w Pabianicach tradycja żeńskiej koszykówki przyciąga młode i utalentowane koszykarki.

Na drugi mecz łowiczanki wyszły nieco wystraszone, ale po kilku minutach zobaczyły, że rywalki nie są aż tak groźne, na jakie wyglądały na rozgrzewce. Cały mecz był bardzo wyrównany, a wyniku zadecydowała końcówka, w której Księżaczki zagrały bardzo dobrze i wygrały pojedynek 47:41. Trzeba przyznać, że dawno nie pamiętamy, kiedy łowickie koszykarki pokonały zespół KKS Pro-Basket Kutno. Teraz nasze zawodniczki zagrają kolejny turniej 18 marca. **zł**

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Najmłodsze koszykarki Księżaka mają powody do zadowolenia.

■ **UMKS Księżak-2006 Łowicz – PTK I Suwary Pabianice 38:63 (14:21, 11:17, 3:13, 10:16)**
Księżak: Patrycja Tomaszkiewicz 28, Malwina Blus 8, Patrycja Szkup 2, Natalia Strugińska, Wiktoria Dziedzic, Julia Muras, Aleksandra Wróbel, Julia Puchalska, Alicja Siewiera, Zuzanna Uczciwek i Zuzanna Wiercioch.

■ **UMKS Księżak-2006 Łowicz – KKS Pro-Basket Kutno 47:41** (8:10, 11:11, 12:13, 16:7)
Księżak: Patrycja Tomaszkiewicz 22, Malwina Blus 13, Alicja Siewiera 2, Zuzanna Wiercioch 2, Patrycja Szkup, Natalia Strugińska, Wiktoria Dziedzic, Julia Muras, Aleksandra Wróbel, Julia Puchalska i Zuzanna Uczciwek.

1. Widzew Łódź	2	4	134-49
2. PTK I Suwary Pabianice	2	4	1260-55
3. UMKS KSIĘŻAK Łowicz	**3**	**4**	**104-209**
4. ALLES Basket Głowno	2	3	112-61
5. ŁKS KK Łódź	3	3	40-240
6. MUKS Bełchatów	1	1	76-12
7. PTK II Szmigiel Znaki	2	1	100-19
8. UKS Basket Aleksandrów Ł.	2	1	105-47
10. UKS Szkoła Gortata	1	1	56-64
11. UKS ATLAS Ksawerów	0	0	0-0
12. MKS ÓSEMKA Skierniewice	0	0	0-0

Koszykówka | 1. runda play-off II ligi

Pierwszy mecz z AZS UJK Kielce w Łowiczu

W niedzielę 11 marca zakończyła się pierwsza runda walki o I ligę dla koszykarzy Syntex Księżak Łowicz. Nasz zespół wygrał rywalizację w grupie B i w sobotę 17 marca o 18:00 zaczyna kolejny etap walki o I ligę.

Podopieczni trenera Roberta Kucharka w pierwszej rundzie play-off podejmować będą 8. zespół z tabeli, czyli KU AZS UJK Kielce. Nasz rywal w sezonie zasadniczym miał bilans 11 zwycięstw i 13 porażek. Syntex pokonał AZS już dwa razy w tym sezonie i teraz na pewno będzie faworytem tej pary. Rywalizacja toczy się do dwóch wygranych.

Wicelider grupy B AZS UMCS Lublin w pierwszej rundzie zagra z ekipą MUKS Hutnik Warszawa i tu będzie zacięta walka.

Żubry Białystok, które ostatnio zagrały dwa słabsze spotkania, zajęły trzeci miejsce w tabeli i w pierwszej rundzie zagrają w parze ze Stalą Stalowa Wola, z którą przegrały w przedostatniej kolejce. Teraz czas na rewanż.

Ciekawie na pewno będzie w rywalizacji pary AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź (4) – KS Rosa-Sport Radom (5). W lidze ostatni mecz wygrała Rosa, zatem walka będzie bardzo wyrównana.

W drugiej rundzie (do dwóch zwycięstw) zagrają pary: A1/A8 – B4/B5 para 2: B1/B8 – C4/C5 para 3: C1/C8 – D4/D5 para 4: D1/D8 – A4/A5 para 5: A2/A7 – D3/D6 para 6: B2/B7 – A3/A6 para 7: C2/C7 – B3/B6 para 8: D2/D7 – C3/C6. Zwycięzcy uzyskują prawo gry w III rundzie (ćwierćfinał), pokonani zajmują miejsca 9-16

Jeśli Księżacy wygrają rywalizację z AZS UJK Kielce to czeka na nich zwycięzca pary Zagłębie Sosnowiec – TS Wisła Kraków.

Do następnej rundy awansują 4 zespoły (zwycięscy rywalizacji). **zł**

I runda play-off II ligi koszykówki męskiej – grupa B – zestaw par 1 rundy do 2 zwycięstw (system 1-1-1):
■ **KS Syntex Księżak Łowicz (1) – KU AZS UJK Kielce (8)**
■ **AZS UMCS Lublin (2) – MUKS Hutnik Warszawa (7)**
■ **Żubry Białystok (3) – ZKS Stal Stalowa Wola (6)**
■ **AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź (4) – KS Rosa-Sport Radom (5)**

ISSN 1231-479X 11

Rok XVI, nr 1 (60) ISSN 1730-9581 MARZEC 2018

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanin oraz Wieści z Głowna i Strykowa

Nieważne kto głosuje, ważne kto liczy głosy

Po wyzwoleniu Polski władze komunistyczne zdawały sobie sprawę, że przeprowadzenie wyborów w 1945 r. mogło zakończyć się niepowodzeniem. Postanowiono je zatem maksymalnie odsunąć w czasie. Zdecydowano wówczas, że sprawdzenie nastrojów społecznych nastąpi poprzez zorganizowane 30 czerwca 1946 r. referendum. Jego oficjalnym celem było poznanie opinii obywateli „w sprawie zasad przyszłej Konstytucji oraz w sprawie doniosłych przemian społeczno-gospodarczych i politycznych, jakim po zwycięskiej wojnie z najeźdźcą hitlerowskim uległy podstawy bytu narodowego".

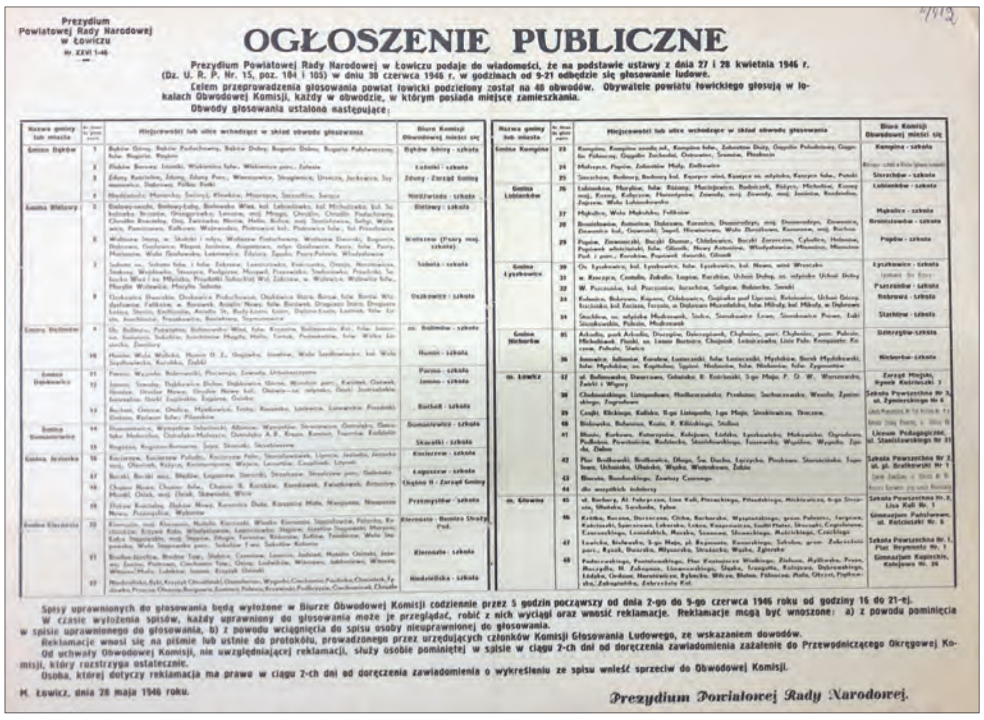
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu Nr. XXVI 1-46

OGŁOSZENIE PUBLICZNE

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu podaje do wiadomości, że na podstawie ustawy z dnia 27 i 28 kwietnia 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 15, poz. 104 i 105) w dniu 30 czerwca 1946 r. w godzinach od 9-21 odbędzie się głosowanie ludowe.

Celem przeprowadzenia głosowania powiat łowicki podzielony został na 48 obwodów. Obywatele powiatu łowickiego głosują w lokalach Obwodowej Komisji, każdy w obwodzie, w którym posiada miejsce zamieszkania.

Obwody głosowania ustalono następujące:

[illegible]

Spisy uprawnionych do głosowania będą wyłożone w Biurze Obwodowej Komisji codziennie przez 5 godzin począwszy od dnia 2-go do 5-go czerwca 1946 roku od godziny 16 do 21-ej.

W czasie wyłożenia spisów, każdy uprawniony do głosowania może je przeglądać, robić z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje. Reklamacje mogą być wnoszone: a) z powodu pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania, b) z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Reklamacje wnosi się na piśmie lub ustnie do protokółu, prowadzonego przez urzędujących członków Komisji Głosowania Ludowego, ze wskazaniem dowodów.

Od uchwały Obwodowej Komisji, nie uwzględniającej reklamacji, służy osobie pominiętej w spisie w ciągu 2-ch dni od doręczenia zawiadomienia zażalenie do Przewodniczącego Okręgowej Komisji, który rozstrzyga ostatecznie.

Osoba, której dotyczy reklamacja ma prawo w ciągu 2-ch dni od doręczenia zawiadomienia o wykreśleniu ze spisu wnieść sprzeciw do Obwodowej Komisji.

M. Łowicz, dnia 28 maja 1946 roku.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Ogłoszenie Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu o podziale powiatu łowickiego na obwody w referendum 1946 r., Zbiór afiszów Archiwum Państwowego w Łowiczu

W związku z odczuwanym brakiem poparcia społecznego referendum zostało sfałszowane. Motywy i kierunki fałszerstw wynikały głównie z zapotrzebowania politycznego oraz były zgodne z polityką Moskwy. Sfałszowane referendum dało Polskiej Partii Robotniczej argumenty potwierdzające słuszność wprowadzanych przez nią zmian i jej dominację w polskim systemie partyjnym. Aby wyniki były zgodne z założeniami komunistów, utworzono blok stronnictw prorządowych, których współdziałanie miało przekonać społeczeństwo do uznania nowego systemu. Obok Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej w skład koalicji Bloku Stronnictw Demokratycznych weszło Stronnictwo Demokratyczne oraz Stronnictwo Ludowe. W opozycji do działań PPR, PPS, SL i SD znalazło się Polskie Stronnictwo Ludowe.

Referendum ludowe

Głosowanie ludowe stało się sondażem opinii publicznej, wokół którego zorganizowano wielki szum propagandowy. Głosującym zadano trzy pytania: czy jesteś za zniesieniem Senatu?, czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? oraz czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej? Władze komunistyczne wykorzystywały różnego rodzaju uroczystości, aby nakłonić mieszkańców do głosowania zgodnie z wytycznymi PPR. Jednym z takich wydarzeń miało być Święto Ludowe. W powiecie łowickim nie przyniosło ono oczekiwanych przez władze komunistyczne rezultatów. W Łowiczu w tym dniu zebrało się około 200 osób. Członkowie i sympatycy Polskiego Stronnictwa Ludowego pozostali w domach, manifestując swoją przynależność polityczną poprzez wywieszanie chorągiewek z napisem: „PSL".

W każdej gminie oraz miastach powiatu zorganizowano kilkuosobowe referaty głosowania ludowego, na czele których stały osoby najbardziej zaufane w opinii władzy. W łowickim starostwie powołany został powiatowy referat, w którego skład weszli: zastępca starosty oraz referent administracyjno-prawny i sekretarz wydziału powiatowego. W przededniu głosowania oraz w jego trakcie dwóch przedstawicieli PPS ze struktur powiatowych i wojewódzkich partii odbyło szereg spotkań na obszarach wiejskich. Ich celem było sprawdzenie nastrojów wśród społeczeństwa oraz namawianie chłopów do głosowania na „3 razy tak". W dniu głosowania przedstawiciele PPS kontrolowali pracę niektórych komisji wyborczych w powiecie oraz zachowanie ludności. Swoją działalność wyborczą prowadziło także Polskie Stronnictwo Ludowe, które na organizowanych w gminach zebraniach zachęcało do głosowania 1 raz na „nie", 2 razy na „tak" bądź udzieleniem odpowiedzi negatywnych na wszystkie trzy pytania.

dok. na str. II

„Rok przed wojną, rok po wojnie" – Jednostka Wojskowa 3846 w Łowiczu

W poprzednim „Kwartalniku historycznym" prezentowaliśmy rys historyczny Jednostki Wojskowej przy ul. Łódzkiej w Łowiczu do śmierci płk. Kazimierza Pietrzaka w 1995 roku. Tym razem przyjrzymy się historii jednostki od przejęcia obowiązków dowódcy przez mjr. Stanisława Furmana, poprzez rozformowanie w 1998 r. i dalsze funkcjonowanie jako skład aż do całkowitej likwidacji w 2011 roku.

Żołnierze łowickiej jednostki oraz żandarmerii wojskowej przy papa mobile w przededniu wizyty Jana Pawła II; ze zbiorów rodziny Kotowiczów

Od jednostki do składu

Stanisław Furman pełnił obowiązki dowódcy jednostki 3846 do jej rozformowania w dniu 30 czerwca 1998 r. i następnie dalej, jako kierownik składu, do 2001 roku. – To był dowódca jak się patrzy i świetny gospodarz – mówi o nim mjr Zygmunt Radliński. – Wiedział, jak postępować ze sprzętem czy całym zarządzaniem, ale przede wszystkim wiedział, jak postępować z ludźmi. – Nie wiem, jak to odbierają szeregowi żołnierze i cywilni pracownicy, ale moim zdaniem, drugą taką służbę, jak tu w Łowiczu, trudno sobie wyobrazić – mówi dziś ppłk Sanisław Furman. – Mam porównanie, bo byłem wcześniej w innych jednostkach, w tym w Sochaczewie. Tu była robota od godziny do godziny, tj. od 7 do 15. Każdy miał robić to, co miał w zakresie swoich obowiązków i nic więcej. Posterunki rozlokowane były na zwartym terenie, wszystko blisko. Można było odnieść wrażenie, że to zakład pracy, a nie jednostka. Gdybym znów mógł być młody, cofnąć się w czasie do tamtych lat, to ponownie poszedłbym do wojska i chciałbym służyć w Łowiczu.

Czy to znaczy, że w jednostce nie działy się rzeczy niepożądane? Niektórzy mówili nam po latach, że w Łowiczu nie było nawet zjawiska „fali", ale bardziej wiarygodny wydaje się nam w tej kwestii ppłk Furman, który przez lata był w kierownictwie i przyznaje uczciwie, że fala była, o czym wszyscy wiedzieli. Nie przypomina sobie natomiast żadnego przypadku dezercji.

dok. na str. II

„Rok przed wojną, rok po wojnie” – Jednostka Wojskowa 3846 w Łowiczu

dokończenie ze str. I

– Zdarzało się czasem, że jakiś żołnierz na służbie wyrywał się na kilka godzin – wspomina. – Ale to były takie ucieczki, że wpadł na zabawę, dajmy na to do Niedźwiady, pobawił się i po kilku godzinach był z powrotem w jednostce. Inne relacje zebrane z różnych okresów mówią na przykład o takich wydarzeniach, jak samobójstwo sierżanta czy wypadek drogowy żołnierza na przepustce, ale raczej należy je traktować jako incydenty, które przez tyle lat musiały się przydarzyć w każdej instytucji czy placówce.

Za czasów dowództwa ppłk. Furmana jednostka po raz pierwszy przeszła w 1997 r. pełną mobilizację – w ramach zarządzonego odgórnie sprawdzianu mobilności. W ciągu 48 godzin, po wykorzystaniu sił rezerwy, osiągnęła stan liczebny ok. 300 żołnierzy – przy 100 służących w niej na co dzień. Mniej więcej w tym czasie sprzed terenu jednostki zniknął będący przez lata jej najbardziej charakterystycznym elementem samolot myśliwski – Lim 2. Jak mówi sam ppłk. Furman, samolot miał pecha, bo „uwziął się na niego” płk Grzędziński, szef logistyki DWLot, który często zatrzymywał się w Łowiczu na obiad w drodze do Poznania i za każdym razem mówił, że następnym razem ma go już nie być – w końcu dopiął swego, nie można było nieustannie go drażnić. – Nam on nie przeszkadzał, było czymś oczywistym, że tam jest, dzieci się przy nim bawiły, ludzie robili zdjęcia – mówi ppłk. Furman. – To jednak był rupieć i być może pułkownik miał rację, że z wojskowego punktu widzenia niezbyt dobrze się prezentował.

Od początku 1997 r. w ramach zmian strukturalnych w DWLOP jednostka zmieniła podległość z SWŁ i UL WLOP na Szefa Techniki Naziemnej Logistyki WLOP. Na podstawie rozkazu Dowódcy WLOP Nr Pf. 77 z dn. 15 grudnia 1997 r. Kierownik Składnicy otrzymał zadanie rozformować Składnicę i Garnizonowy Węzeł Łączności w terminie do 30 czerwca 1998 r. Na wniosek Szefa Techniki Naziemnej wprowadzono poprawki do etatu 2. Bazy Materiałowo-Technicznej – Sklęczki i od 1 lipca 1998 r. dawna składnica weszła w struktury 2BMT jako „Skład Łowicz”, a dotychczasowy dowódca formalnie został kierownikiem składu. Nie jest tajemnicą, że już wtedy rozważana była całkowita likwidacja jednostki, koneksje i zaangażowanie Stanisława Furmana sprawiły, że po okrojeniu, przetrwała jeszcze jako skład.

Niezapomniany rok 1999

W 1999 r. Polska weszła do NATO. Ppłk Furman mówi, że pojedyncza jednostka to był za niski szczebel, żeby fakt ten przyniósł od razu rewolucję, zmieniającą jednostkę z dnia na dzień. Odczuwalnych zmian było niewiele. Trzeba było na przykład zsynchronizować cały sprzęt łącznościowy na częstotliwości używane w krajach NATO. Od tej pory przybywał głównie sprzęt zachodni, wszystkie dokumenty od niego były pisane po angielsku. – Już wcześniej przychodziły dostawy z Zachodu, byliśmy do tego przyzwyczajeni – wyjaśnia ppłk. Furman. – Różnica była tylko ilościowa. jest atak” i wszystko było temu podporządkowane – mówi ppłk Stanisław Furman. – Wojsko musiało być liczebne i gotowe do ataku. Później myślenie o wojsku zmieniło się na typowo obronne.

Uroczysta zbiórka żołnierzy 7. SSŁiUL w 1998 r., fot. ze Zbiorów Andrzeja Staniaszka

W tym samym roku, w czasie pielgrzymki do Polski, w Łowiczu złożył wizytę papież Jan Paweł II. To historyczne, bezprecedensowe w dziejach miasta wydarzenie nie mogło być zorganizowane bez udziału wojska. Na terenie jednostki zakwaterowani byli wówczas funkcjonariusze BOR i cały kordon papieski.

Odkąd składnica została zamieniona w skład, widać było, że najlepsze czasy ma już za sobą. Stary sprzęt zalegał w magazynach, technologicznie był już przestarzały na tyle, że nie opłacało się go remontować, ale nadal nie wolno było się go pozbyć. Armia zmniejszała się liczebnie. – Za Układu Warszawskiego panowało przekonanie, że „Najlepszą obroną miał większego wpływu. W połowie 2003 roku skład zmienił podległość, od tej pory wchodził w skład 1. BMT w Toruniu.

W 2010 r. MON podjęło decyzję o redukcji etatów w tej bazie. Do ostatecznego rozformowania składu, a tym samym zniknięcia z Łowicza wojska, doszło 31 sierpnia 2012r. Pracowało w nim 30 osób. Oficerowie zostali przeniesieni do innych jednostek, zaś cywile stracili pracę. Sprzęt przekazano do innych składnic, a obiekt koszarowy przejęła Agencja Mienia Wojskowego. Kierownik mjr Andrzej Staniaszek, mimo propozycji objęcia stanowiska kierownika składu w Kutnie, na własny wniosek został przeniesiony w stan spoczynku.

Ostatni dowódca

Następcą ppłk. Furmana w na stanowisku kierownika składu, a zarazem ostatnim dowódcą przy ul. Łódzkiej został w 2001 r. Andrzej Staniaszek, wówczas kapitan, obecnie major. Do Łowicza został przeniesiony z Lublina już w 1992 r., dobrze więc znał jednostkę. Pełniło w niej wtedy służbę ok. 30 żołnierzy zawodowych i około 75 pracowników cywilnych. W późniejszych latach, z powodu ciągłych redukcji, kadra składu stopniowo się kurczyła, na co dowódca nie

Wojsko w życiu miasta i regionu

Niezależnie od przekonań politycznych i ocen, należy stwierdzić, że wojsko było w życiu Łowicza obecne w czasach niemal całego PRL, odgrywało też istotną rolę przez przeszło 20 lat III RP. Żołnierze, a także cywilni pracownicy jednostki, brali udział we wznoszeniu budynków użyteczności publicznej, tworzyli bądź współtworzyli oprawy niemal wszystkich miejskich uroczystościach państwowych, interweniowali w sytuacjach kryzysowych. Czy to usuwanie skutków powodzi w Patokach i Kompinie, czy połamane po wichurze drzewa, czy na przykład zabezpieczenie przed wylaniem przepompowni na Błoniach – wszędzie wzywane było wojsko. – Pomagaliśmy też przy wypadkach, pamiętam, że w wiele bardzo dramatycznych – wspomina st. sierż. Jan Wypych. – Byłem na przykład przy tym, jak w Zabostowie Małym rozbił się z rodziną Waldemar Baszanowski, wybitny ciężarowiec (dwukrotny mistrz olimpijski z Tokio i Meksyku, wielokrotny mistrz świata – przyp. red.). Wpadł do rowu, żona zginęła, a on z synem byli ranni.

– Pamiętam też, jak przewrócił się maszt Radia Victoria, stał w tym samym miejscu, co ten obecny – wspomina ppłk Furman. – Spadł na tory, co kompletnie sparaliżowało ruch na kolei. To była pierwsza połowa lat 90., dowódcą był wtedy płk Pietrzak, ale był na urlopie, ja go zastępowałem. Dzwoniono w tej sprawie do mnie, żebym pomógł, a ja odpowiadałem, że nie ma mowy. Taka sytuacja wymagała interwencji specjalistycznych służb, nie chciałem brać tego na siebie, bo jeszcze byłyby nieprzyjemności. Tymczasem biskup zadzwonił do Pietrzaka, Pietrzak do Wypycha, no i Wypych pojechał ze sprzętem. Nie było łatwo, ale udało się usunąć maszt z torowiska, nie mieliśmy też żadnych przykrych konsekwencji.

Żołnierze i cywilni pracownicy jednostki chętnie oddawali krew, za co wielokrotnie jednostka była wyróżniana przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa w Łodzi. – Sporo tej krwi oddałem – wspomina st. sierż. Wypych. – Pamiętam, że bardzo dużo oddawał też Polak, a z cywilnych pracowników Wilk.

W szkołach żołnierze prowadzili zajęcia i pogadanki z prezentacjami sprzętu czy mundurów. Niektórzy oficerowie, jak na przykład płk Pietrzak, prowadzili regularne zajęcia z Przysposobienia Obronnego.

W kolejnych wydaniach „Kwartalnika” opowiedziemy szerzej o funkcjonowaniu poligonu i ośrodka szkoleniowo – rekreacyjnego na Czajkach, a także o działalności łowickiego koła Organizacji Rodzin Wojskowych.

Adrian Polak
Tomasz Matusiak

Nieważne kto głosuje, ważne kto liczy głosy

dokończenie ze str. I

Podczas głosowania powiat łowicki należał do Okręgu Wyborczego nr 4 z siedzibą w Łodzi. Według oficjalnych wyników frekwencja wyborcza w powiecie łowickim w dniu 30 czerwca 1946 roku wyniosła 90,7%, a osoby biorące udział w referendum oddały 94,9% głosów ważnych. Najwyższą frekwencję odnotowano w gminie Kiernozia – 95,5%, najniższą zaś w gminie Nieborów – 62,4%. Na pytanie pierwsze, dotyczące zniesienia senatu, odpowiedziało pozytywnie 76,6% głosujących, na drugie pytanie na odpowiedź „tak” zagłosowało 83,2% osób, zaś za utrwaleniem zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej opowiedziało się 94,5% mieszkańców powiatu. W gminie Bąków odnotowano najniższe poparcie dla pierwszego pytania (56,5%).

Protesty wyborcze

Sposób, w jaki referendum zostało przeprowadzone i oczywiste fałszerstwa przy liczeniu głosów, doprowadził do protestów wyborczych. W gminie Bąków oficjalny protest przeciwko sfałszowaniu wyników głosowania został odrzucony. Kolejny sprzeciw, dotyczący sfałszowania głosowania w całym województwie, wniósł członek Okręgowej Komisji Wyborczej, przedstawiciel PSL, Stanisław Araszkiewicz. Zarzucił on władzom, że wybory zostały sfałszowane także w powiecie łowickim, czego dowodem miały być protokoły stwierdzające wyniki głosowania sporządzone przez jedną osobę. Protest ten także został odrzucony. Prawdziwe wyniki pokazały przywódcom Polskiej Partii Robotniczej rzeczywiste nastroje panujące wśród społeczeństwa. Były one potwierdzeniem, że zorganizowanie wolnych wyborów do Sejmu Ustawodawczego wiązałoby się z klęską komunistów.

Pierwsze wybory do Sejmu Ustawodawczego

Referendum było generalną próbą zaplanowanych na styczeń 1947 r. wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Były one szczególnie ważne dla komunistów, bowiem w ówczesnej propagandzie miały za zadanie ostatecznie potwierdzić mandat PPR-u do sprawowania władzy. W tym celu władze na najniższym szczeblu bardzo solidnie przygotowywały się do ich organizacji. Dzień 19 stycznia 1947 roku na terenie powiatu poprzedził cały szereg zebrań i wieców politycznych, które zostały zorganizowane przez Blok Stronnictw Demokratycznych. Od 13 grudnia 1946 roku grupa agitatorów, składających się z 15 osób, przybyłych z Łodzi przeprowadziła akcję przedwyborczą we wszystkich gromadach na terenie gminy Lubianków. Z inicjatywy starosty Józefa Milanowskiego 19 grudnia zorganizowano wieczór dyskusyjny, na który zaproszono miejscową inteligencję. Podczas spotkania głos zabrał wojewoda łódzki Jan Dąb-Kocioł. Tematem spotkania były zagadnienia gospodarcze i polityczne. Dzień przed wyborami wszystkie partie polityczne należące do Bloku Stronnictw Demokratycznych dostarczyły w dużej ilości literaturę przedwyborczą na teren powiatu. Prasa codzienna i przedwyborcza była kolportowana we wszystkich gromadach.

Do wyborów stanęły partie popierające nową władzę: Blok Stronnictw Demokratyczny oraz partie satelickie – Stronnictwo Pracy i Polskie Stronnictwo Ludowe „Nowe Wyzwolenie”. Z własną listą do wyborów przystąpiło Polskie Stronnictwo Ludowe. Aby utrudnić akcję wyborczą, PSL przydzielono w poszczególnych okręgach różne numery list. W Okręgu Wyborczym nr 7, w którym głosowali mieszkańcy powiatu łowickiego, lista PSL miała numer 5. Blok Stronnictw Demokratycznych miał natomiast jeden numer listy – numer 3 – w całym kraju. Z polecenia władz powiatowych w dniu wyborów zostały przeprowadzone kontrole całego powiatu łowickiego. W ich trakcie stwierdzono dobrą frekwencję głosujących, nigdzie zdaniem kontrolujących nie został zakłócony spokój. W niektórych obwodach do głosowania odnotowano brak porządku przy oddawaniu głosów. Podczas wyborów władze stosowały masowe werbowanie agentów i przekupywanie osób mających największe wpływy wśród miejscowej ludności. PPR agitowała bowiem za demonstracyjnym i jawnym głosowaniem na blok. Członkowie PPR i PPS w sposób zorganizowany przyprowadzali do lokali wyborczych mieszkańców swoich wsi, gminy, pracowników

Citroën i Głowno – dzięki komu powstał światowy potentat?

Przed kilkunastu laty pojawił się w Głownie pasjonat historii motoryzacji, szukający związku firmy Citroën z tym właśnie miastem. Kilka lat później zawitał tu w tej samej sprawie jeszcze inny tropiciel zagadek historii. Dopiero jednak kolejnemu z nich, Ryszardowi Olszewskiemu udało się potwierdzić owe związki. Zawarł je w artykule opublikowanym w warszawskiej „Skarpie" w lutym 2017 r.

Andre Citroën, założyciel firmy, który zakupił w Głownie patent na koło zębate; zbiory autora

Wizyta w kuźni

Wszystko zaczęło się wiosną 1900 r. Wtedy to odwiedził Warszawę 22-letni absolwent Politechniki Paryskiej André Citroën. Trafił tu, aby poznać rodzinę oraz kraj swojej matki, podzielony wówczas przez trzech zaborców. Jedną z osób, u której się zatrzymał był jego szwagier Bronisław Goldfeder. To właśnie jemu opowiedział o rodzinnych problemach dotyczących bankructwa firmy jubilerskiej prowadzonej przez jego przodków. Rozwiązaniem tej sytuacji było zainwestowanie posiadanego jeszcze kapitału w nową przyszłościową inwestycję. Goldfeder, ponoć człowiek o szerokich horyzontach myślowych, zabrał André Citroëna do Głowna niedaleko Łodzi, aby pokazać mu niezwykłe jak na owe czasy techniczne urządzenie. W miejscowej kuźni kowal zaprezentował im drewniane koła zębate w układzie daszkowym (o daszkowym uzębieniu). Takie rozwiązanie było używane w Polsce w maszynach napędzanych siłą wody i dzięki tej konstrukcji drewniane koła nie niszczyły się. Prawdopodobnie wówczas obydwu panom przyszło do głowy myśl, co by było gdyby takie właśnie koła wyprodukować ze stali. Citroën od wspomnianej kuźni odkupił patent na ich produkcję. Teraz wszystko potoczyło się już bardzo szybko.

Logo Citroëna

Po powrocie do Paryża w 1902 r. założył w Fauburgu na południu Francji firmę wytwarzającą stalowe koła zębate, które używane były m.in. do przekładni w samochodach. Powstało też logo opracowane przez niego, tzw. szewrony, które wzięły się od kształtu zębatek na stalowych kołach. Znane dziś logo Citroëna nawiązuje do pierwszego produktu firmy, urządzenia podpatrzonego i zakupionego w Głownie. Logo tworzyły początkowo dwa żółte koła zębate na niebieskim tle, a od 1985 r. do dzisiaj są to białe koła na czerwonym tle. Szewrony, a więc charakterystyczne ząbkowane kształty, pozostały do dzisiaj w niezmienionym kształcie.

Koło zębate metalowe, zbudowane na podstawie patentu kupionego w Głownie; zbiory autora

W1905 r. Andre Citroën poszerzył współpracę i zakres działalności firmy. Przeniósł ją z w okolice Paryża, tam gdzie prężnie rozwijała się motoryzacja. Duże zapotrzebowanie na koła zębate oraz inne komponenty samochodowe pozwoliło mu na kolejne inwestycje rozwijające firmę. Przekładnie montowano w większości francuskich samochodów i co ciekawe użyto je też w sterze słynnego statku Titanic. Produkty firmy kupował także dla swoich samochodów Rolls – Royce.

Potentat w branży motoryzacyjnej

Andre Citroën w niezwykle krótkim czasie stał się potentatem w branży motoryzacyjnej, zostając m.in. prezesem francuskiej izby przemysłu motoryzacyjnego oraz dyrektorem generalnym firmy Mors, zajmującej się wytwarzaniem samochodów. Jednak głównym celem było wytwarzanie własnych samochodów. Ciągle podpatrywał tych, którzy taką produkcję już uruchomili. Złożył wizytę w fabryce Henry Forda w USA. Podczas I wojny światowej służył w wojsku, a jego przedsiębiorstwo w tym czasie produkowało amunicję, a także czołgi. Wreszcie rok 1919 był spełnieniem jego wielkich marzeń, na rynek trafił się pierwszy samochód marki Citroën typ A z 4 – cylindrowym silnikiem.

Dziś firma Citroën podkreśla, że jej powstanie i rozwój to w dużej mierze zasługa właśnie owego prostego, ale niezwykle rewolucyjnego wówczas patentu zakupionego w Głownie. Przez lata dociekano, skąd dokładnie miał on pochodzić. Jedna z wersji mówiła też o tym, że mógł on być zakupiony gdzieś, w którymś z zakładów tekstylnych w Łodzi. Jednak w tym mieście André Citroën miał znaleźć się w czasie kolejnej wizyty w Polsce, a więc nie wiosną 1900 r. Kolejna wersja informowała, że „gdzieś w Polsce". Okazuje się, że sformułowanie „gdzieś w Polsce" odnosi się właśnie do Głowna, gdzie według informacji potwierdzanej przez firmę Citroën jej założyciel miał mieć rodzinę. Znaczyłoby to, że André Citroën względnie jego szwagier Bronisław Goldfeder mieli rodzinę w Głownie. Tłumaczyłoby to również, skąd wiedzieli o istnieniu kuźni w maleńkim wtedy i biednym miasteczku, jakim było wtedy Głowno. Jest jednak jeszcze jedno nurtujące pytanie, jakie zadają pasjonaci motoryzacji i wspomniany już Ryszard Olszewski.

Gdzie mogła być ta kuźnia?

Ówczesne rzemiosło w mieście nie było oceniane wysoko. „Rzemiosła są w stanie miernym, gdyż przedsiębiorcy są w ubogim położeniu" – czytamy w jednym ze źródeł. Kilku kowali, którzy tutaj zamieszkiwali trudnili się więc zapewne najprostszą produkcją i naprawami. Poza tym, jak wiadomo, koła były drewniane, być może należałoby wskazać inny, bardziej rozbudowany warsztat. Niewykluczone, że tego miejsca należy szukać nieco poza ówczesnym Głownem. Chodzi o Osiny, gdzie już co najmniej od połowy XIX w. funkcjonowała huta Józefów wraz z hamernią miedzi, czyli warsztatem kowalskim z młotami napędzanymi mechanicznie.

W1870 r. istniała tu walcownia miedzi Edmunda Stępkowskiego, która na odbywającej się w Petersburgu prestiżowej wystawie zdobyła brązowy medal. Wobec tego musiano wytwarzać tu wtedy wyroby wysokiej klasy. W roku 1899 założone zostało Towarzystwo Akcyjne Osińskiej Walcowni Miedzi, Mosiądzu i Drutu, które już rok później, a więc w czasie, gdy André Citroën wraz ze szwagrem odwiedził Głowno, zatrudniało 125 osób. Co prawda firma ta znajdowała się w Osinach, wówczas małej miejscowości, o której pisano jednak, że położone jest koło Głowna. Prawdopodobnie to tu trafił założyciel, znanego dzisiaj koncernu samochodowego i tu wszystko się zaczęło. ***Jacek Perzyński***

przedsiębiorstw i jawnie głosowali na listę numer 3. Szczególnie powszechne było to na wsi, gdzie zwerbowani wójtowie i sołtysi organizowali demonstracyjne jawne głosowania. Takie sytuacje miały miejsce także w powiecie. W taki sposób głosowano m.in. w następujących obwodach i wsiach: Popów, Antoniew – wieś Bronisławów, Waliszew – wieś Psary, Kadzielin i Straż Domaniewicka, Bąków Górny – wieś Bąków Dolny. Taki sposób głosowania na Blok Stronnictw Demokratycznych znacznie zwiększył odsetek głosów oddanych na partie bloku i zapewnił im sukces wyborczy.

Rola duchowieństwa

Ważną rolę podczas głosowania odegrało duchowieństwo. Większość księży w czasie kampanii wyborczej popierała Polskie Stronnictwo Ludowe. Sympatię tę wyrażano w rozmaity sposób, m.in. poprzez tzw. propagandę szeptaną, czyli wykorzystywanie różnych okazji, takich jak spotkania, rozmowy, kolęda, do agitacji na rzecz stronnictwa. Wielu księży wykorzystywało również ambonę, aby w czasie niedzielnych mszy świętych przekazać wiernym określone treści przedwyborcze. Inną formą manifestowania przez księży swoich sympatii politycznych był udział w rozmaitych uroczystościach organizowanych przez PSL. Święcenia sztandarów stronnictwa było powszechną praktyką, podobnie jak odprawianie mszy świętych z okazji różnych uroczystości ludowych. Zdarzały się także przypadki, gdy księża zaangażowali się w kampanię wyborczą po stronie władz komunistycznych. Nieliczni głosowali jawnie na listę bloku, a wręcz znikoma liczba prowadziła wiernych na głosowanie.

Represje wobec działaczy PSL i protesty wyborcze

Podczas kampanii i przeprowadzenia wyborów największe represje spotkały członków i sympatyków PSL. Przed 19 stycznia 1947 roku starosta łowicki Józef Milanowski usunął ze stanowisk 11 wójtów, którzy popierani byli przez PSL. Starosta działania wójtów tłumaczył m.in. złym stanem zdrowia, przekroczeniem swoich kompetencji oraz nie wypełnianiem obowiązków służbowych. W dniu głosowania pracownicy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w lokalach wyborczych rozdawali informację, na którą listę należy głosować, zaś osoby głosujące na PSL zapisywano i aresztowano. Po wyborach w marcu PUBP dokonał rewizji i aresztowań członków stronnictwa. W powiecie aresztowano ponad 100 działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wybory z 19 stycznia 1947 r. spowodowały protesty wyborcze, które były wnoszone przez działaczy PSL. Dotyczyły one unieważnienia wyborów. Jedną z takich osób był Jan Król, który kandydował do sejmu z ramienia PSL z powiatu łowickiego. Zdaniem prezesa Sądu Najwyższego w Łodzi osoby, które sprzeciwiały się wynikom wyborów, nie interesowały się następnie losami tych protestów i najprawdopodobniej nie miały zamiaru ich podtrzymywać. Jednocześnie władze powiatowe zajmowały się każdą sprawą indywidualnie, wzywając poszczególne osoby, które wniosły protest o jego podtrzymanie. W przypadku Jana Króla sprzeciw wyborczy nie został podtrzymany. Sytuacja spowodowana była przede wszystkim atmosferą, jaka panowała w całym kraju, a dotyczyła aresztowania działaczy PSL oraz ograniczenia ich udziału w organizacji i czynnego uczestnictwa w wyborach.

Propagandowo wybory do Sejmu Ustawodawczego z 1947 r. przedstawiano jako ostateczne usankcjonowanie zmian dokonywanych przez komunistów od czasu powstania PKWN. Wybory kończyły okres tolerowania przez komunistów legalnej opozycji, jakim było Polskie Stronnictwo Ludowe, a rozpoczynały proces całkowitego podporządkowania interesów kraju Polskiej Partii Robotniczej i ZSRR.

Katarzyna Skierska-Pięta

Xiężopolscy herbu Ślepowron

Rodzina Xiężopolskich należy do najbardziej zasłużonych w dziejach nowożytnych Łowicza. W gronie jej wybitnych przedstawicieli znajdowali się uczeni i profesorowie, sędziowie i adwokaci, właściciele ziemscy i urzędnicy. Nie brakowało wśród nich gorących patriotów, gotowych mężnie walczyć za ojczyznę, jak też cierpliwych pozytywistów, ofiarnie pracujących nad podniesieniem poziomu materialnego i duchowego społeczeństwa. Inspiracją do przypomnienia kilku postaci z tej rodziny stał się ciekawy zbiór dokumentów, przechowywany w zasobie warszawskiego oddziału archiwum państwowego w Łowiczu, noszący imię Xiężopolskich.

Senior rodu

Szlachecki herb Ślepowron przedstawia w polu błękitnym tarczy kruka, stojącego na złotym krzyżu kawalerskim, wspartego na barku srebrnej podkowy i trzymającego w dziobie złoty pierścień. Herbem tym legitymowali się także Xiężopolscy, podkreślający z dumą, że ich ród należy do najstarszych w Polsce. Pierwsze pewne o nich wiadomości źródłowe pochodzą jednakże dopiero z przełomu XVIII i XIX wieku, co pozwala przypuszczać, iż pozostawali w gronie drobnej szlachty i nie odgrywali zbyt znaczącej roli w państwie. Dopiero w XIX stuleciu ich pozycja wzrosła, w czym główna zasługa Andrzeja Xiężopolskiego, syna Antoniego – komisarza dóbr hr. Józefa Krasińskiego i Apolonii z Krasuskich, urodzonego w 1835 r. w majątku rodowym Xiężopole-Komory na Podlasiu.

Andrzej Xiężpolski ukończył powiatową szkołę ogólną w Białej Podlaskiej, do której uczęszczał wcześniej m.in. Józef Ignacy Kraszewski. Obowiązujący profil filologiczny szkoły nie miał jednak znaczenia przy wyborze dalszej nauki, jakim były studia rolnicze w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie pod Warszawą. Po ukończeniu studiów ożenił się w 1860 r. z Marią Majeranowską. Początkowo dzierżawił od Krasińskich folwark Wieliszew w powiecie legionowskim, następnie w 1863 r. kupił za oszczędzone pieniądze dobra Dmosin w powiecie brzozowskim. Kiepska sytuacja ekonomiczna majątku i represje popowstaniowe, w wyniku których rodzina żony znalazła się na zesłaniu w głębi Rosji, skłoniły go do sprzedaży dóbr dmosińskich i przeprowadzki do Łowicza.

W 1867 r. kupił od Walentego i Leokadii Wolskich nieruchomość przy ul. Glinki 5 z domem, zwanym modrzewiowym dworkiem, a także dom przy Starym Rynku 14 i folwark Szwaby, położony ok. 4 km od Łowicza. Zamieszkanie na stałe w mieście pozwoliło nie tylko na stabilizację finansową rodziny, ale też na podjęcie przez Andrzeja Xiężopolskiego działalności społecznej. W 1874 r. został agentem koncesjonowanego przez rząd carski Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia „Imperial" w Londynie, był też jednym z założycieli w 1879 r. Ochotniczej Straży Ogniowej w Łowiczu. Zmarł w 1898 r. i spoczął w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Katedralnym w Łowiczu.

Twórca szkoły budowy lokomotyw

Z małżeństwa z Marią Majeranowską doczekał się Xiężopolski kilkorga dzieci, z których wiek dojrzały osiągnęło ośmioro. Najstarszy z synów Antoni, urodzony w 1862 r. w Wieliszewie, po ukończeniu w 1882 r. Łowickiej Szkoły Realnej obrał drogę kariery naukowej. Kształcił się w renomowanym Instytucie Technologicznym w Petersburgu, uzyskując po pięciu latach nauki stopień inżyniera technologa. Był wykładowcą w Katedrze Parowozów Instytutu i konstruktorem taboru w Aleksandrowskich Zakładach Mechanicznych Kolei Mikołajewskiej. Pracował następnie w Ministerstwie Kolei i w wielu zakładach taboru kolejowego na terenie Rosji, projektując parowozy i wagony, które miały często nowatorskie rozwiązania konstrukcyjne.

Do Polski powrócił dopiero w 1921 r., otrzymując stanowisko profesora zwyczajnego na Politechnice Warszawskiej. Jako wykładowca i kierownik Katedry Budowy Lokomotyw na Wydziale Mechanicznym PW, pracował aż do 1935 r., kształcąc kadry przyszłych inżynierów kolejnictwa, jak również pełniąc funkcję konsultanta w zakładach mechanicznych H. Cegielskiego w Poznaniu, zakładów kolejowych w Warszawie i Chrzanowie oraz eksperta w Ministerstwie Komunikacji. Nie przypadkiem też Zbigniew Tucholski, autor obszernej o nim biografii, która ukazała się przed trzema laty, określa go mianem twórcy polskiej szkoły budowy lokomotyw. Był bowiem Xiężopolski projektodawcą lub współtwórcą niemal wszystkich typów parowozów skonstruowanych w Polsce międzywojennej.

Stanisław Xiężopolski z żoną Heleną (po lewej) i rodziną w ogrodzie domu w Al. Sienkiewicza, lata 20-te, Zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu

W wieku czterdziestu lat Antoni Xiężopolski poślubił w Petersburgu młodszą o blisko dwadzieścia lat Helenę Thieleman. W 1909 r. przyszła na świat z tego małżeństwa córka Izasława, która wyszła za mąż za Edmunda Wojciechowskiego, syna prezydenta RP, zamordowanego w Auschwitz w 1941 r., a w 1911 r. syn Lech, późniejszy inżynier hydrotechniki i pilot RAF-u w czasie wojny, zmarły w 1965 r. w Argentynie. Pomimo podeszłego wieku, prof. Xiężopolski włączył się jako konsultant Ministerstwa Komunikacji w odbudowę polskiego kolejnictwa po II wojnie światowej. Zmarł w 1951 r. i spoczywa na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Warte podkreślenia, że nigdy nie stracił kontaktów z Łowiczem, odwiedzając dom rodziców, a także współorganizując Akademickie Koło Łowiczan w Warszawie i fundując stypendium dla najzdolniejszego łowickiego studenta.

Witał gen. Hallera

Na stałe z Łowiczem związał swe losy kolejny z synów Andrzeja, urodzony w 1864 r. w Dmosinie, Jan Stanisław Xiężopolski (używający drugiego imienia). Tak samo, jak starszy o dwa lata brat, ukończył on Łowicką Szkołę Realną. Nie mamy informacji o jego dalszej nauce. Prawdopodobnie po ukończeniu szkoły pomagał ojcu w zarządzaniu majątkiem Szwaby, a po jego śmierci prowadzeniem gospodarstwa. Szybko ujawnił zamiłowanie do pracy społecznej. Jako człowiek cieszący się szacunkiem i poważaniem, był powoływany na funkcję radnego, należał też do straży ochotniczej i Towarzystwa Higienicznego, był jednym z inicjatorów powstania łaźni w Łowiczu.

Po wybuchu I wojny światowej został członkiem Komitetu Obywatelskiego, a jego nazwisko znalazło się obok Franciszka Balcera i Moszka Żelechowskiego na bonach, stanowiących krótko środek płatniczy w mieście. Lata wojny spędził z rodziną w Rosji. Po powrocie do Łowicza został powołany w 1919 r. przez burmistrza Stanisławskiego na swego zastępcę. Tego samego roku na Rynku Kościuszki witał w imieniu władz miasta przybyłego na wizytację wojska gen. Stanisława Hallera. W okresie międzywojennym pełnił różne stanowiska urzędnicze, był m.in. członkiem Magistratu, zarządu Banku Ziemi Łowickiej i „Tartaku Łowickiego". Zmarł w 1935 r. i został pochowany na cmentarzu Katedralnym.

Sędzia, adwokat, społecznik

Z małżeństwa zawartego w łowickiej Katedrze w 1897 r. z Heleną Kołakowską (zm. w 1943 r.), córką Cypriana, naczelnika stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Łowiczu i Marii z Woyniewiczów, Stanisław Xiężopolski miał syna Jana Pawła, urodzonego w 1898 r. Ten, po ukończeniu w 1918 r. gimnazjum polskiego w Białej Cerkwi na Ukrainie, podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Zawodową karierę prawniczą rozpoczął w 1926 r., otrzymując mianowanie na aplikanta Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Po dwóch latach został oddelegowany do sprawowania czynności sędziego pokoju i sędziego śledczego przy warszawskim Sądzie Apelacyjnym. Do 1939 r. pełnił kolejno funkcję wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Łomży, a następnie w Toruniu.

Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej Jan Xiężopolski poślubił w Toruniu Irenę z Awęckich, z którą wspólnie przeżył 30 lat. W 1940 r., nie chcąc dalej pracować w sądownictwie, przeszedł do adwokatury, której pozostał wierny do końca życia. Podczas okupacji niemieckiej brał udział w tajnym nauczaniu, wykładając na konspiracyjnych kompletach matematykę i historię, działał też społecznie razem z żoną w Polskim Komitecie Opiekuńczym w Łowiczu, nazywanym popularnie RGO. Ich dom w Al. Sienkiewicza był miejscem konspiracyjnych koncertów i poranków muzycznych, których dochód przeznaczano na cele charytatywne. Występowali w nich m.in. tak znani artyści, jak: Maria Mirska, Józef Tylko-Tylczyński i śpiewaczka Antonina Korf-Kawecka.

Poza sprawami związanymi z wykonywaniem zawodu adwokata, Jan Xiężopolski prowadził po wojnie wykłady z zakresu prawa w liceum handlowym w Łowiczu. Zaangażował się również w działalność Towarzystwa Przyjaciół Muzeum, którego był współorganizatorem w 1959 r. i pierwszym prezesem. W uznaniu zasług za pracę społeczną został mu przyznany krzyż zasługi, którego jednak nie przyjął, uważając, że społecznie pracuje się nie dla odznaczeń. Zmarł w 1967 r. i pochowany został w grobowcu Xiężopolskich na cmentarzu Katedralnym.

Zegar na dzwonnicy łowickiej Katedry

Po śmierci męża Irena Xiężopolska zajęła się porządkowaniem spraw majątkowych. Wydawnictwa prawnicze po mężu ofiarowała zespołowi adwokackiemu w Łowiczu, dokumenty rodzinne trafiły do zasobu archiwum państwowego, kilka zaś przedmiotów o wartości artystycznej przekazała do zbiorów muzealnych. Była też ofiarodawczynią pokaźnych kwot pieniężnych dla Towarzystwa Przyjaciół Muzeum, Biblioteki Miejskiej oraz łowickiego oddziału PCK i koła Polskiego Związku Niewidomych. Najcenniejszym jednak jej darem był ufundowany z własnych oszczędności zegar na dzwonnicy dawnej Kolegiaty, zaprojektowany przez Stefana Pągowskiego i poświęcony 17 września 1984 r. przez ks. biskupa Władysława Miziołka i ówczesnego proboszcza parafii, ks. Józefa Zawitkowskiego.

Okolicznościowy artykuł, opisujący tę uroczystość, zamieściła w nieistniejącym już dziś tygodniku „Za i Przeciw" w grudniu 1984 r. Maria Teresa Grotowska. Wspomniała w nim na koniec, że „szlachetny czyn (Ireny Xiężopolskiej – przy. MW) jest kontynuacją zasług rodu Xiężopolskich dla miasta Łowicza", a dalej: „Dobrze się stało, że na łowickiej Kolegiacie znów bije zegar. Uśmiechem rozjaśniają się oblicza ludzi, którzy na dźwięk zegara kierują ku niemu swoje spojrzenia. Łowiczanie bowiem ze szczególnym umiłowaniem odnoszą się do historii swojego miasta, do pamiątek i zabytków przeszłości".

Marek Wojtylak

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanin.info Redaktor naczelny: Marek Wojtylak